

Handwritten text on the top half of the green page, appearing to be a title or header. The text is written in a cursive script and is partially obscured by a diagonal crease and some staining. The visible words include "Handwritten", "of", "the", "University", "of", "Cambridge", "Library".

Handwritten text on the bottom half of the green page, appearing to be a list or index. The text is written in a cursive script and is partially obscured by a diagonal crease and some staining. The visible words include "List of", "the", "University", "of", "Cambridge", "Library", "the", "University", "of", "Cambridge", "Library", "the", "University", "of", "Cambridge", "Library".

Handwritten text on the right side of the page, appearing to be a list or index. The text is written in a cursive script and is partially obscured by a diagonal crease and some staining. The visible words include "List of", "the", "University", "of", "Cambridge", "Library", "the", "University", "of", "Cambridge", "Library", "the", "University", "of", "Cambridge", "Library".

121 1 1
Przegląd
Najnowszych Prawodawstw
Słowian

w kilku odrębnych artykułach
przedstawiony

przez
Wacława Aleksandra Maciejowskiego.

Artykuł drugi zawiera:

Pogląd na prawo publiczne, dziś w cesar-
stwie rosyjskiem obowiązujące, dany ze
stanowiska historycznego.

~~Pracownia, w której pismenność w Warszawie
wskazywać należy do pismenności w Warszawie.~~



1875.

Handwritten text at the top of the page, possibly a title or header.

Handwritten text in the upper middle section, appearing to be a list or description of items.

Dispositio yuypan
Gaspuala 16 feb 1977



1977

Handwritten signature or name at the bottom right of the page.

2.
II

Předmowa.

W przedglądzie historyczno-krytycznym prawa cywilnego, dziś w cesarstwie rosyjskiem obowiązującego (skonńcząc w nim pogląd na tak zwane Dygesta ruskie, powiedziałem: że jeżeli Bóg zdrowia wrzuci, a będą środki po temu, zrobię podobny przegląd publicznego prawa i stosunek jego do takiegoż reszty Słowian wykazać.

Gdy z łaski Wszechmocnego znalazłem się w stanie spełnić przedsięwzięty zamiar, spełniam go tym chętniej, gdy przez to mogę się uiszczyć z dobrego

(1) Wyprzedł ten Przegląd w Warszawie r. 1871. Porówn. str. 38-9.

słowa, które lat temu
przeszło trzydzieści dałem
dwóm wielkim mężom,
jakich w cywilnym zarwa-
dzie wydała Rosya w
tym i ubiegłym stuleciu.
Mężowie ci przy pomocy
znakomitych inaroców
prawa, w drugim oddzia-
le przybocznej kancelaryi
Jego Cesarsko-królewskiej
mości urzędujących, wy-
konali wielkie dzieło, na
którego osnowę składały
się wieki.

Rozumiem przez owych
mężów s. p. Hrabiego Spe-
rańskiego, z którym się na-
lat kilka przed rokiem
jego skonu (1839) pozna-
łem w Czechach; tudzież

4 III 3

mam na myśli Hra-
biego Bludowa, z któ-
rym miałem szczęście
zabrać znajomości w ro-
ku 1842, gdym przez St.
Petersburg odbywał po-
dróż do drugiej stolicy
rosyjskich państw, do
Moskwy.

Obudwom mężom tym
przyrzekłem: że skoro uła-
tuję się z wydawnic-
twem Historji prawo-
dawstwo słowiańskich,
opracowywanej powtó-
rze, wezmę się natych-
miast do przedstawi-
nia światłej publicz-
ności osnovy wybra-
nych części prawodaw-
stwa rosyjskiego, które

IV
szczęśliwie dokonano za
panowania spoczywają-
cego w Bogu cesarza Mi-
kołaja i za rządu syna
jego Aleksandra II, dziś
władającego Rosyi pań-
stwem, w tem przedsta-
wieniu wykazę ducha,
który prawodawstwo to
odgrywając ^{mu} naznaczył na-
wie pierwsze stanowisko
w ustawodawstwie nie
tylko słowiańskich ale i
innych ludów zachodnio-
europejskich.

Bo bóg stawiał Wszech-
mocny powziętemu za-
miarowi, i sprawił, że
mogł dawać kroć wyko-
nać swój zamiar.

Oby raczył bóg osta-

wienstwo swe zlać na
dalszą pracę, choćby
raz jeszcze, i łaskawie
dozwolił wykazać, jak
prawodawstwo rosyjskie
swolna rozwijając się
u poziornie przyszłej swej
wielkości, rozrostło ^{się} mało
po mało w drzewo po-
tężne, i upostaciowało
się wspaniale.

Wierzę w to mocno,
że publiczne prawodaw-
stwo to, swodem zakonów
objęte, można bezpiecznie
porównać do postaci, któ-
rej są, niby głowa, prawa
w łonie pierwszym, a
podstawa, w skiewia-
nym zawarte. Trzeciwi-
ście postanowienia któ-
re, idąc od łonu dru-

giego aż do ósmego, zajmują się wyłącznie spełnieniem rozkazów władz państwowych, tudzież ochroną środków władze owe w ruchu podtrzymujących, są skarżówką tego co rwa urządziła głowa, i poleciała spełnić tym co są podstawą państwowego bytu.

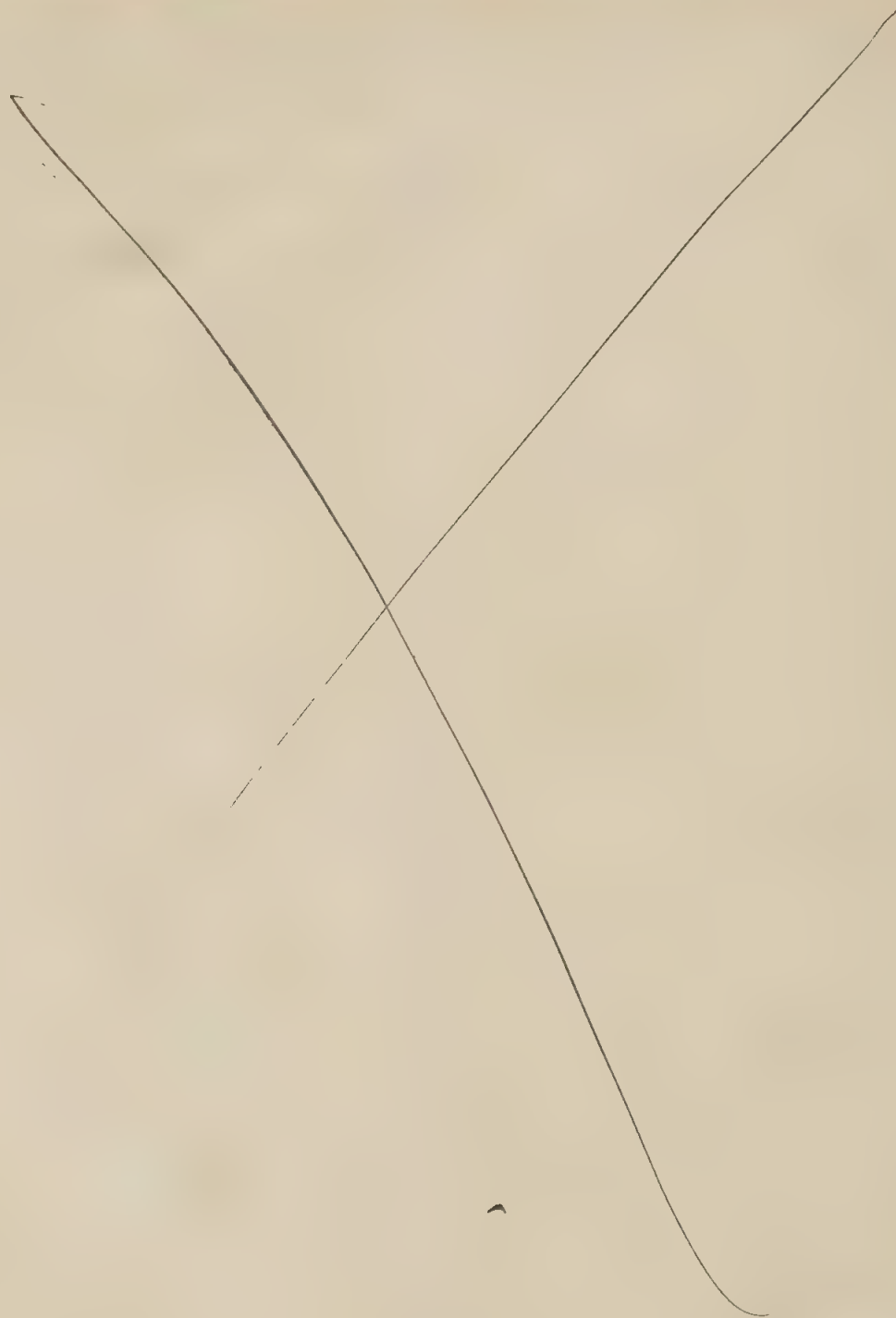
Podstawę tę składa naród, z obywateli i mieszkańców złożony, który ma w obowiązku dostarczać środków potrzebnych do wykonywania tego co ustawa o zarządzie państwa postanowiła. Prawa porządkujące drogę, po której chodzić ma tenże naród, dla osiągnięcia tak państwowego jak i własnego

(ga)

go dobra, wytuszczone są
 w tomie dzieciach i
 następnych aż do exter-
 nuslegi. ~~Jest~~ ^{gł.} wykładem
 zajmuje się dzieło, które
 pod sąd światłej publicz-
 ności daje.

Wzrostu w Warszawie w
 miesiącu ~~grudniu~~ 1875.

11/11
 11/11



Spogląd na poczynki
i rozwój prawa publi-
cznego, który w Cesarstwie
rosyjskiem dziś obowiązu-
je, a przedstawione jest w
tomie pierwszym ustaw
tegoż. Cesarstwa.

(1) Wyszedt w Warszawie 1872 r. pod napisem: Prze-
gląd najnowszych pra-
wodawstwa Słowian.

W poprzednim Przeglądzie (1) zauważyłem, że jak cywilne tak i publiczne prawo rosyjskie zaczęło się rozwijać nie podobnie co u innych Słowian, więc to ~~przemyślenie~~ i musiało wziąć z postępnem czasu inny obrót. Imiennie że w owym okresie powodowały ~~du-~~ licznosci, słowem, w po-
 przezek rozwojowi temu, które były takiej donio-

71
słości, że należało uwzględ-
nić je koniecznie.

Jakie te były rzeczy oko-
liczności? rozwiodłem się o-
tem w Historji prawo-
dawstw słowiańskich i
w trzech Dopelnieniach do
Historji tejże; tyle ich bo-
wiem dotąd użył.

Nadmienione okoliczno-
ści nazwę epokami swo-
no-normandzko-ruskiemi,
litewskimi, mongolskimi
i reformatorskimi. Każda
z nich ma własne obszerny
zakres dzieje.

Gdy nie uważam za ko-
nieczne rozwijać każdej
z tych dziejów szczegółowo,
albowiem nie piszę histo-
ryi rosyjskiego prawa, lecz
zamierzam przedstawić

21
właśnie prawo publiczne
ulożone według ukazów,
a które dwaj owi w przed-
mowie wymienieni mężo-
wie zebrać kazali, przeto
poprzesłane, na zarządzie-
jów epoki pierwszej, z tej
przyczyny głównie, że iro-
dła historyczne inaczej
mi ja, przedstawily niż
je słowiańskiej dziejowie
opowiedzieli. O drugiej więc
epoce i trzeciej, o liteńskiej
i mongolskiej, napomknę
ledwo.

Stoczałek lich narodu jak
i prawa ruskiego wywodząc
w powołanych wyżej pis-
mach swoich, rzekł: że
lud nad morzem, które
w nieświadomych już cza-
sach nazywano ruskiem,

a dżiś ciarnem mianują,
powszechnie, ludziez lud nad
rzekami Horyn i Wołcha o-
siedziały, gdy zlamtał ku
zachodowi posuwając się do-
tąd do rzeki Dniepru, zje-
dnoczył się z ludem tejże na-
rodowości co sam i tegoż po-
wołania będącym: oba bo-
wiern byli rolnikami a o-
raz handlarzami. Pierw-
szy wczesniej od drugiego
zastąpił handlem zbożowym,
który prowadził z Grecją, w-
szelkym już przed Chr. wie-
ku. Drugi w piętym stłu-
leciu od Herodota rozpozn-
ny, również się rolnictwem
i sprzedawą zboża zajmo-
wał. Dał się atoli bliżej
poznać wtedy dopiero, kie-
dy takieje ce on używają,

cy mowy rolnik, od pra-
cowania w polu Polanem
szczegółowo zwany, siedł
częścią nad Dnieprem, czę-
ścią nad Wisłą. Tu schro-
nił się on uciekając z pora
Karpát przed naciskują-
cemi go Krymianami, a
schronili się spółkowal-
niczym ^{Watajem} ~~Watajem~~ ^{Watajem}
na wet ibowczas, gdy tam-
ten zlaszał a ten zris-
niał, zostając pod pano-
waniem Lachów i Ru-
sów.

Punktem ciążenia lu-
dów rolniczych stał się
się z postępnem czasem oko-
lice Dniepru, wyselali się
osady na zachód i na pół-
noc. Wyselka druga dała
początek Wielkiemu 4000
grodomi. w którym r. 863

po Chr. ustanowiona, została
główna, zasada publiczne-
go prawa Rosji.

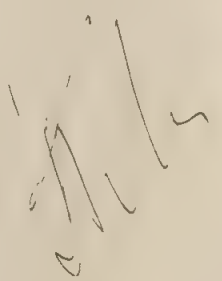
Wszystkie wspomniane rolnicze
i inne, mieszkające na prze-
siedle z Azji do Europy i w
bnych i bezsilnych państew-
kach, tak gminach jak i
księstwach ^{i księstwach} stały się tu-
tem hord barbarzyńskich,
a osobliwie Scytów, Swo-
now, Chazarów. Wyraxem

111 Wyrax rusaicy toż co ra-
miano-czarniaicy, powstali, by
według Niklosa, z greckiego
języka i wyprstał state co
mocy. Słowian.

swojskim gozioroz, zwała li Gre-
bardze stosowanie tuk to
same ludy jak i najezdza-
jące je hordy: jedne koczownicze
i drugie przemieniali się
wschodnia, ^{główna} wystawiana
wyraxem owym, który z gre-
ckiego mowy przeszedł i znowa
do słowiańskich nane-
czy (i).

Kolnik orał, siał, zbierał
i zrosłszy z ziemią, nie ru-
szut się z miejsca; gdy prze-
ciwnie najędrzący go wo-
jak, nie mając z rolą albo
nie albo mało do czynie-
nia, dawał się łatwo rug-
wać z miejsca silniejszemu
od siebie najędricy. Losu te-
go doznali po Scylach Sive-
onowie, którzy, napadnięci
od Chazarów, częścią ule-
gli im, częścią przesiedluc-
szy się do Szwecyi, w niej
nowe założyli wladztwo.

↓ gdzie już poprzednio
osiedlili się ich ruda-
cy i



Opowiedziatem tak w
Historji prawdziwości
winińskich jak i w Do-
pieniach jej. przez jakie
okoliczności zmuszeni Wiel-
kiego-Nowogrodu mieszk-
cy, Słowianie i Finowie,

51
ludzie sąsiadujący z obu-
tymi ludami Krywicze i
Wesowie, "poszli" (r. 862) jak
mówi ruski kronikarz Ne-
stor, "ku Warjagom, ku Rusi
i wexwali ich do pano-
wania im, według po-
rządku i prawa (poradki
[i] prawa)

Przybywszy zaewnowa-
ni spowodowali nowe oko-
liczności, które stanęły
w poprzek miejscowemu
pracy, na zwyczaj (na-
row) opartemu, wy-
plynęły naprzed wrogo, nastę-
pnie błogo, na ideę pa-
stwową, od Słowian ulu-
bioną, i sprawiły, że się
przeistoczyła chwila.

Chłobik pracując w po-
lu wespół ze swojemi dzie-
ciami

Pracelniki młodzi

mi, tudzież krewnemi, a
nawet obcemi, których do
pomocy w pracy przyja-
ny przez nią się zpowinowa-
cił porzucił z nimi; wo-
dował, przez wzajemne
pożycie z osobami temi po-
wołanie idei państwowo-
ści, która się na rzadach rade-
wych i komunalnych, z kła-
ską na czele, lub bez nie-
go, opierała. Ktokolwiek
jaki przybył zamieszkał
w takim państwie, winien
był stosować się do obcow-
zuprac w niem zwyciężać,
a nie wyłamywać się z po-
jego przepisów.

1/1/1/1

Takie rady bywały sil-
ne, ilekroć stał na ich
czele mąż energiczny, zdol-

21
ny nakazać uszanowa-
nie dla prawa tym, któ-
ry żyjąc w rodach chcieli
kierować się własnym, od-
powiedczym odbiegają-
cym zwyczajem. Mogli oni,
mówi kronikarz Nestor,
tworzyć sobie dogodny zwy-
czaj, ale ten do idei pań-
stwowej winien był zastoso-
wować się koniecznie.

Pod mechem słabego cha-
rakteru chwiejnie bywały a-
nawet nie dolegające Perzom
dy, zwłaszcza w ów czas
gdy je miłość rodzinna
nie podtrzymywała.

Wojak przeciwie prę-
cując sam z powołaniem
do niej i pryncypami
widokiem na udział w
zdobyczy druchami, nie

stał o to pod jakim kto
 z nich żyje prawem, jakim
 się rządzi kieruje, byle
 gotów był słuchać na każ-
 de przereń do pracy wer-
 wanie. Tu jego praca nie
 krążyła się około roli, i
 nie pokładata nadziei
 w plonie z ziemi wydoby-
 tym. Gnusność ta esłańca,
 przemawia w tym wyję-
 dzie, ustami rzymskiego hi-
 storyka, wojownik, naby-
 wać w pocie czoła, czego
 się krwio, dorobić można.

Tej zasady trzymając
 się Szwedzi-Normani-Ruso-
 wie, zbierali kłosastrę, Wa-
 rjagami pospolicie zwano,
 z nią, rościł lupili, o-
 bliwie kupiectwem zajmu-
 jące się, a ponad rzekami

W Sacyb. 10 German.
 roz. XIV. przekład D-
 m. Z. W. 70.

11

do morza wpadającemi, lub
nad samemi morzami, leżą-
ce grody. Losowi temu uległ
Nowogród, co właśnie spowo-
dowało go do wejścia w u-
kłady z owemi Rusami.

Znamy mało się ci słowo-
wali do umówianego
układu: skoro atoli, ustalo-
liwszy swoje panowanie
między Nowogródzami,
ujrzeli w tem własne do-
bro, zaczęli, w moc zawar-
tej umowy, wchodząc w
myśl idei państwowej,
krzątać się około ustale-
nia zasady, według, któ-
rej chcąc, mieli głosić
prawo i porządek pil-
nować.

Ładowało się im na-
przód że porządek musi

26.
7.
drenia państwem wyma-
ga, ażeby różnoplemni jego
obywatele, gdy niezem in-
nem zespoleńi być nie mo-
gą, przynajmniej nazwę
spólną nosili.

Dotąd nie nosily, umo-
wa, z Normano-Rusami
związane państewko, naz-
wy ogólnej, posługując się
miejscowymi jedynie; i nie-
stwierdzając, gdyż historycy uczą,
że zwyczaj ludy, zwłaszcza
różnoplemienne, późno na-
zwisko przybierają ogólne.

Donieważ przed wcz. do
Szwecyi wędrowni, i Szwedzi
wie się, od wschodniej opre-
mienającej ich zorzy Ruser-
mi (Rus) zwali, przeto gdzieś
kolwiek rozpostierali swe
władztwo, nazywali ten

21
kraj Rusią, a mieszkań-
ców jego Rusinami. Złęd
względem różnego pocho-
dzenia i imienia obywa-
telom, ludziez kijewskim
Polanom, Rusinami na-
zywać się kazali; słyt me-
wa jest w traktatach z Gre-
kami zawieranych czie-
miach ruskich.

To także niewłaściwem
się^{im} i słusznie zdało, ażeby
w jednym państwie istnia-
ły dwa, jedne od drugich
niezuwieszale samorzędne, wy-
pływające z samowoli na-
dzenia się prawem jakim
kto zechce. Ludziez kijewski
nie się zwyczajem jakimś
komu podoba. Iwoono-Ru-
sowie postarali się o usu-
nięcie Murjagier od sojuszu
(por.)

poprzednio z nim zawar
tego. Przyczyną usunięcia
była okoliczność ta, że w
Kijowie rządził, nie prze-
stając na pieniężnem wy-
nagrodzeniu za dawana,
pomoc, chcieli ^{zakład} obok ruskich
swoje dynastje, nie pod-
rzędne ale samowładne.

S Węg. klóry nad Igorzem, sy-
nem małoletnim Wielkie-
go księcia Ruryka, najstar-
szego z przywołanych od
Nowogrodzan książąt, o-
piekę sprawował, uwiąz-
szy się w ~~te~~ sprawie z
Askooldem i Dyrem, klóry
w Kijowie założyli warja-
kie władztwo, i we władz-
twa ich wchodziły posia-
dłość, przemaczył rzecznym
Kijów na stolicę normand-

ko-ruskiego państwa.

Skuteczek z tego prawu
wypływający z narodo-
ści ludu, z którym ^{poprzedni} zawarł
umowę o rządy, tudzież na-
był mocą, wład. Bo historyę
zakończyli Słowianie.

i słowiańscy książęta, od
 Hozarów naprzed a na-
 stępnie od Wargagów za-
 wojowani, których po-
 że gdy Oleg zgniółł, wzm-
 wierz ^{to} posiadanie krajów ta-
 kiemże prawem nabyte-
 go, jakim je nabyło po-
 przednio. Ta droga docho-
 dzi do władcztwa wszyst-
 kich książąt Hozarom-
~~skich~~ ulegających, wia-
 dat ich posiadłości do na-
 we zakładanego, norman-
 dzko-ruskiego, jak je wyżej
 nazwaliśmy, państwa.

Książęta słowiańscy do-
 słaję się, pod władzę, na-
 rogozich i kijowskich.
 Rusów, nie pozbywali się

swęj autonomii zupełnie. Dowody
nie wiemy, to na Grewlanach
którzy i pod rządem Wielkich
książąt ruskich o potrze-
bach swego kraju sami ro-
dzili; dowodnie na yminach
rozróżnionych się autonomickim.
Nie ustranawiali im tego pra-
wa sami władcy norma-
ndzko-ruskiego państwa, któ-
¹⁰⁴²ry traktat z Grecami za-
wierając zeznawali wyraz-
nie, że je nie tylko o swym
lecz i podwładnych sobie
księstwach i ^{w imieniu państwa} "wszystkich" ziem
ruskich ~~lecz~~ ^{inim} ~~inim~~ subin-
rą. Z traktatów tych czer-
piemy wiedzę i o Słowian-
skim prawie, które nie u-
jedynym szczególe było po-
dobne do owego, jakim
rządziły się ludz. Słowian-
skie na skalę (lex salica)

zestawiające pod władzą Franków,
z Normanów tego rodu po-
chożących.

Nie wytyczanie na księ-
stwach podwładnych ale i na
masach ludu, a osobliwie
miejscowego, opierali ^{swój} wielcy
księżęta swoją potęgę. Do-
wodów na to dostarczają
nam czasy Włodzimierz a
Wielkiego księcia, który
Krusi ochrzcił.

Chociaż głównem źródłem
bogactwa krajowego było
rolnictwo, jednakże rolnik
ruski nie miał ^z Norma-
no-Rusina powołania, gdyż
leżał ^{na} mieszkając w karcz-
mawie, nawykł, patrzeć nań
jak na parobka a niemal
niewolnika (Fräl); cho-
ć nim nie był nie tylko
ten rolnik co żył w opo-

lach /: wolost: /: lecz i ten co pra-
cował jako czynszownik w
wsiach /: śetōv /: Był naptacit
czynsz w łascicielowi, był
złoty rzadzi dań ci pług,
mógł spokojnie uprawiać swo-
niwy i ziemię. - Dowód
tego mamy na mieszkańcach
wsi Olzyce, która była w las-
ności prywatnej Olgi Wiel-
kiego księcia Igora mat-
ronki; dowód na włascia-
nach nowogrodzkiego, drew-
lańskiego i t. d. krajn. Nikt
nie wiedział o nich i ich
a monarcha najniższej. Bo
i gdzie miał go poznać?
gdy Smierd, jak się technicz-
nie nazywał kmić rucki,
ani w wojsku nie służył,
chyba w nadto małej po-
trzebie, ani nie uczęszczał
do grodu na wiecz. Był to

1.) Kronicarz ruski Nestor
[w Monum. Bielawsk. I dr.
632.] razna syna Mclawowego
nataien narzyna.

2.) Histor. prawodaw. II
§ 208.

29. 11
najniższego liwery a ludzkiej. Je-
żeli się o kim, jako o upośle-
dzonym od najwyższej na-
wet isloty, wyraża się chci-
wo, zwano go ralsajem, co u
Rusi, również w łasci ciar-
jak i czynnika-rolnika
oznaczało (?).

— Z grodzania a osobliwie
stolicania kładzie się
się miało inaczej niż z
włascianin, lub matemi,
po najwięższej części rolni-
ni, grodzani. To bowiem
dani ptoicy i ponosi-
ciarzy. Tak grody Na-
dymieran cięgiły rowo-
wiec według postan-
wien Burgundów i Fran-
ków, anacysta opatrzenie
przejadającego się po
kraju ~~na~~ anarchy w po-
trzeby wszelkie (?). Tak

gradu Drebkau ptuili dani
i t. p. Stolicy przeciwnie
braty udział w sprawach
księstew a nie usuwali
się od prawowitej ich wła-
dzy. I tak niejako grabi-
nie stawali po stronie Ka-
ropelka przeciw Włodzi-
mierowi, a Wielkopolanie
gradu nieczkajcy, gdy w
gradu Stolicy do Sejowa
przeniesiono nie chcieli się,
jak inne dnie grody
wstępujących rzeczyć Wło-
dów, ale przez księcia
Namiesława. o tej spra-
wie jednych i drugich
Włodzimierz, gdy Wielkim
księciem został, i z drug-
ną swą ustrój^{uga} general-
nie starszyzna gradu,
Sztetku, Dzierżewic
i t. p. I inni duchowi

Cała ta historia

F/v. 1140-607

F/v. 1140-607

La bynajmniej

Ł Wadyma i innych

czasu nieodpowiednie nowego
prawa. Stanowisko nowe,
szedł za radą reprezentan-
cyi krajowej.

Wizyta - zwycięstwa
prawa Pol'skiego w Elblągu
nie dawno odkryta, a według
mego zapamiętania się na
nią, dwakroć, w II, Studium
w drugiej połowie XIX wieku
na jęz. polski PP wieści
redagowana, r. 1860. Świ-
to na przestępstwa, inier-
cia, aptata, pieniężna,
na Rusi karne. Głosi
ona, że wszelkie przestęp-
stwa mogły być według
polskich (a, i dodaje, że
dluż powołanie dowin-
nych sprawi okupowane,
zdrada kraj wyjąwszy.
Stosunek, z tego też Nowogro-
dian stracono, jak w

z brodnia, a jorwala i r. r.
bojnikom i t. p. optatę pie-
nizną, przestępstwo swe
okupować. Co zniósł według
rady Biskupów, Włodzimierz
nakazywał karać i za rozbo-
je śmiercią;

Kiedy tak Włodzimierz
ze wszystkich wielkich
księztw najwięcej sta-
wał się, umiłowicie z. Prawo-
dianami zawartej czynić
zadanie (sum. 1015 r.), to z
^{2. drugiej strony} wielkie zło
wyrządził Rusi przez to,
że rozkazywał, aby
nie wskazywać środków jakby
kawałki swe utrzymać w
kupie i niedopuścić do ich
się rozprawy. Mogła mu
więc śmierć wyrządzić
Rusi, że ją wydał na cier-
pienia wiekowe.

Aż do pojawienia się rzą-
 dów w Galii cała ludność
 Europy Zachodniej żyła
 w państwach i pa-
 stwach, sprawowanych
 od starożytności na obra-
 dach publicznych wy-
 bieranej, prowadzącej sa-
 morządy wytworzenie, lub
 z księciem na czele.

Prądy te, z powodów
 różnych, upadły kolejno,
 a w miejsce ich nastawały
 monarchie. Wreszcie
 na Zachodzie niż na Wsch-
 dzie ukonstytuowały się
 nowe państwa, samow-
 ładnie nie rozstrzyga-
 ni kraju mieszkańca-
 mi, archowienstwo rzy-
 sko-katolickie wyznaw-
 ców, mając daleko soliejsze
 w Cesarstwie rzymskim przy-

wileje, mogło na ich zasadzie
nie tylko samo utrzymać się,
przy wyłączeniu swoich pra-
w, lecz nawet zapisać
niektóremu prawom tychże, przy-
mać do zawisłości od siebie
Monarchów samych, wgląda-
jąc w sprawy nie tylko pań-
stwa, lecz i domowego życia
władców krajów najwyższych.
Takiej kontroli nad sobą,
i zasadzie takiej nie tylko
nie stawiali oni oporu, lecz
owsem w Galii osobliwie,
postanowili, ażeby publiczne
obrady państwa, za przywota-
niem na nie Biskupów, od-
bywały się konwencyj. i o-
kazy nie ustępowały posta-
nowieniom takich zebraniach
zapadłych, miał być karany
i mierzony.

Co więcej wpłynęło na
naród urzeczony świeccy

1) Zład tak zwane concilia
mixta. O węgierskiem ten
porównaj Eichhorna
(Deutsche Staats und
Rechtsgeschichte) wydanie
prawe § 28. 122.

zażądali także przywile-
jów. Udaremniłi to żąd-
nie, rozumie się. Monar-
chowie już sami przez sie-
bie, już za pomocą, zaufa-
nych sobie mężów; lecz oko-
licznościami zmuszani, usta-
powiali kolejno powszechniej
przywilejów żądzę. Świadcza
gdy dobrze wiedzieli o tem,
że w przypadku odmowy,
mężowie ci, z duchowień-
stwem złączeni w tym wzglę-
dzie, dopna celu. Pominę-
szy inne kraje zwrócę uwa-
gę na Polskę, z przyczyny że
Rus' stykana z nią, już za
czasów Mieczysława pierwo-
szego z przyczyny cwał po-
zabujiańskich (Kierwienia,
Przemysła i t. d.), już po sko-
nie Monarchy tego kojarco.

51
na z nią, przez małżeństwo,
a po wyborze Władysława
Jagiełły na króla polskiego,
będąc z nią, więcej jeszcze zty-
kana przez Litwę, wywie-
rała wpływ na rozkłada-
kowane od Włodzimierza
ruskie państwo. Wszeczeń-
nie panował w Polsce
wspomniany Miecysław
pierwszy, jego syn Bolesław
Chrobry, tudzież wnuk, ale
prawnik (Bolesław Śmia-
ły), zadurwszy z cłuchowców
śwem, musiał uchodzić
z kraju. Syna jego, gdy
Lutucka wrócił po śmier-
ci rodzica do kraju, i ja-
ko prawy tronu dziediec
miał objąć rządę, otruło, z
bojaźni wreby się nie mścić
na tych, co byli sprawcami

wygnania rodzica jego.
Pochodzący z linii pobocz-
nej, stryj otrutego Władys-
ława-Herman, objął w rządy;
podzielił kraj mię-
dzy swoich dwóch synów,
przeciwko czemu nic do
powiedzenia nie mieli,
ani duchowni ani świeccy
wpływowi na rząd
mzgowie, przekonani, że
podzielona monarchia,
słabiejąc, nie ucisnie sil-
nemi rządami ani ich
ani narodu. Bohstaw
Świętosławski młodszy z
dwóch synów pomienione-
go króla, zjednoczył znowu
co podzielił ojciec, ale umie-
rając rozciętłował pań-
stwo, i ucieł rozciętłowa-
naniem przelczył najstar-

111

z synem, Mładysławem
z narkąrem, a żeby stojąc na
czele kraju, bronił go od na-
pasci, a wcale się nie wda-
wał w wewnętrzne rzędy
udziałami opatrzonych
braci. Gdy następnie król,
chcąc dla idei państwowej
naśladować Chrobrego, po-
stawił wyzwać z dzieł
młodszych braci i jednoli-
tymi zrobić królewskie rzę-
dy oparte się temu duchowi
wiciństwu i świeccy mę-
wie. Zdrajcami kraju <sup>pa-
dliwym się mylił</sup> ~~zdrajcami~~ ^{jednemu} ~~zdrajcami~~ ^{nie}
~~zdrajcami~~ ^w ~~zdrajcami~~ ^{zdrajcami} ~~zdrajcami~~ ^{zdrajcami}
~~zdrajcami~~ ^{zdrajcami} ~~zdrajcami~~ ^{zdrajcami} ~~zdrajcami~~ ^{zdrajcami}
duch albo ciem swego cza-
su przygotowywać. Monar-
choi de mających nastę-
pie rządów konstytucyjnych,
według średnicwiczych

~~12. Karol Hoffman~~

rozumie się wyobrażeń poj-
mowanych, a w stany na-
rodu chcąc rzucić wyry-
skiwania przywilejów, by-
ć się tak wyraż, na po-
rządku dziennym, i kłó-
ducha jego wnikały, wy-
działat z nim zgodnie,
zdradca, jak ~~dziś~~ wyraż ~~ten~~
pojmujemy, nie był wcale.

Nus ani przywilejów
ani wpływowych mężów
na rządy krajów, w tem
jak to zauważyliśmy zna-
czeniu, nie znając, miała
poznać oboje za pośredni-
ctwem swoich sąsiadów.

Ponieważ jej o nic wię-
cej nie chodziło jak o to,
żeby porządek panował
w kraju i państwo według
prawa było rządzone, by-

mał się przeto dawnej za-
sady, nakazującej słuchać
jednego rozkazu, rozstrząsa-
go za pośrednictwem pod-
władnych książąt. Trzyma-
jąc się jej dzielili swe po-
siadłości między ród wiel-
kiego księcia, i każdy księ-
żę, udziałem opatrzone, dłu-
sił dalej swój udział między
własne potomstwo. Lecz
czas wymagał zmiany tej
zasady.

Skoro się więc okazało,
że stojący na czele wiel-
kości tylko znaczenie u-
wyższy mieć może, gdy za-
panuje siłą, rozumem i po-
tęgą, tak nad niemi jak
i nad okolicznościami
na kraj wpływowi, a
na warunkach tych i na
(me)

7
21.
92
mężach zaufania zabra-
kto Wielkiemu księciu za-
najściem na Ruś. Mongo-
łom - wleciły. poszło wsty-
słko w rozsypkę, i potrze-
ba było na to długiego
czasu, ażeby się znowu
zjednoczyło, i nad pan-
stwem jednolitem jeden
znowu zapanował Monar-
cha.

Przez najście Mongołów
na Ruś nie nie zyskało
ruskie prawo; owszem stra-
ciło, zdzierawszy nieco. Pre-
ciwnie przez najście Litwi-
nów zyskało wiele, albo-
wiem od zachodu przez ko-
ściół, a od południa prze-
cerkiew jednany dla cy-
wilizacyi Litwin. chętnie
przyswoił sobie ruskie pra-

14
wo i, statuijąc je, stowian-
szczał przez to. Coż sprawi-
ło, że się zetknął z Rusią?

Zdobyczy, która ^{zwała} ~~zwała~~ była
na niej. Mongołowie po-
zardrościli im sąsiedzi
Rusi. Jeden przed drugim
spieszył by coś zład urwać
dla siebie. W tym względzie
okazała się Litwa bardzo
czynna. Wzrokno zjednana
od Mazurów Solsce, zwróci-
ła na czas swoje nania,
napady, a zwróciła się na
Rus, prowadzona przez
wielkich mężów, jakich w
czas posiadata.

Probowane w XIII wieku
od Ryngetda z rui, boje,
a w. IV pomysłnie przez
Gedymina, Elgierda, Kiejsta-
ła, dalej przez Witolda to-

czone z nią i o nią wojny,
wprowadziły. Litwę w po-
siedanie najpiękniejszych
Rusi krajów, i dwie owe
kolebki ruskiej potęgi, Ki-
jów na południu a Sew-
gród wielki na północy, lu-
dziez najznakomitsze w po-
środku obu leżące grody, W-
lebsk, Połock, Mohylew, Psków,
zwierzechność jej uznali, z
wielką dla obu stron, dla
zdobywców i zdobywanych
korzyścią.

Przez wzmieszczenie się do
podkójów mongolskich Li-
twy nastąpiło to samo z tej
strony Karpát, co się stało
o kilka wieków wprzód
z tamtej strony gór Łychie.
Bo jak Szadziarowie wci-
snęwszy się między Słowian

71
podzielili ich na dwie czę-
ści, tak przez pochod Słow-
do Sijowa nastąpiły dwie
Rusi, litewska i, że się tak
wyrazię, tatarska.

O obu, uwzględniając ich
prawo zwoyczajowe i ustawa-
we, rozprawiałem w histo-
ryi prawodawstwa szereg-
łowo. Z badań poczynio-
nych tutaj wyjmę dwa
szeregóły i dodam je
do Trzeciego, wyżej o przy-
wilejowadniu miast na-
pomknietego, trojgiem szere-
gółów tych znakragł, rzecz
o prawie publicznem ru-
skim, jakim ono było w
epoce drugiej i trzeciej.

Rus, jak ja nazwałem,
litewsku, po prawym brzo-
gu Dniepru aż do granic

Polski rozciągająca się,
a idąc w górę dotykają-
ca Bałtyckiego morza, za-
brzymana wszystkimi insty-
tucjami swoimi w dawnym
składzie: co trwało aż do
czasu, w którym nowi jej
władcy, naniżając pod na-
zwa, Wielkich książąt li-
twoskich i t.d. przybrali
tytuł Królów, po usadowie-
niu się przez wybór na pol-
skim tronie. Wtedy li ruscy,
książęta ze swoim bratem
Dniepru pod nadzorem
Mongolów władnacy, a na
ich czele Wielki książę mo-
skiewski, rozpoczęwszy z
Mongolami walkę o nie-
podległość, i walkę tę za-
kończony pomyślnie, za-
częli rozpalrywać się z nową

21.
dach litewskiej Rusi, i na-
śladować cokolwiek w niej
upatrzyli dla siebie przy-
tecznego.

Król Polski będąc monarchą
konstytucyjnym (według ów-
czesnych pojęć, rozumie się),
jaki taki zosłując w ścisłych
stosunkach tak z wpływowe-
mi na rigdy kraju jak i za-
ranami, rozprzecznie i monar-
che dobrze używającemi męża-
mi, łatwo zerwał na to, a-
by iacyż mężowie, na Lit-
wie i na Rusi z biegiem
czasu kształtowani, wpłynę-
li na rigdy obu tych królestw
wierali. Dzięki się, to mało
je mało, za pośrednictwem
przywilejów, które zerolniczo-
mi (*liberlites et jura*. r. 1387)
od ponoszenia ciężarów oso-

biskie i raczowo (r. 1413), tu-
 dzież wolnościami ziemskimi
 i sudebnymi (prywiłej,
sudebnik, r. 1457-1492) na-
 dawanemi Litwie i Rusi
 narzynałi Wielcy jej księ-
 żęta a królowie polscy. Na-
 koniec wszystkie te przywi-
 łaje i prawa zwyczajowe
 i ustawowe, we Wielkim
 księstwie obowiązujące, re-
 brać karawszy, spowodowa-
 li powstanie tak narzyna-
 nego statutu litewskiego,
 który trzykroć redagowa-
 ni (r. 1529-1588). I tak kró-
 rem zblizano do statutu,
~~to ówczesnej słowiańskiej~~
~~nie poradziliśmy obowiązku~~
 jących, gwoździ jak mówiono,
 zjednowania obu tych pań-
 stw (Litwy i Rusi) i tak

1. do roku 1588

ella siebie jak i ella Polska
Moskwa naśladowała
też uczynając warunek przyjęcia
teżów nadawanych od Litwy
krajom Ruskim, tworzyła
na ich wzorze, nową ^{całkowitą} ella po-
daną nowego, na przed wie-
kiego księstwa następnie
carstwa, i statuowała je,
a w nich pierwsze zasady
kardynalnych nowych praw
wyrzuciła na piśmie.

Litwa podburzana obcym
wpływem do niezgody z Pol-
ską, traciła ruskie kraje
mato po matu, bo-

wiem Korona (jak w po-
tocznej mowie królestwo
^{zależne} do stosunku do Wielkiego
księstwa nazwano) wzbra-
niała się wspierać ją w
potrzebie. W drugiej poło-
wie XV wieku zabrał
Wielki Książę moskiew-
ski zostające pod jej opieką,
rzeczpospolitą Pszkowa i
Nowogrodu, i zatrzymał
na zawsze dla siebie. Przy-
szło mu to łatwo, albowiem
przywileje, które dała o-
wym krajom Litwa, czę-
ścią zachowawszy w swej
mocy, częścią okroiwszy je
nieco, a nową, zupełnie umo-
wę o skarbowości i wojskowości
zawarłą z niemi spisać ka-
zawszy, urządził rzeczne

praje jakoby konstytucyj-
nie. (1). Tenie Monarcha
dał swemu państwu

(1) Tak zwane Nowogrodzkie prawdy, ^{mu} wileńskie u-
kija pisownia kniazia razdajacy (Zakony r. 1492),
o których krótkie wy- a wnik jego, który do
rzekłem w Bibl. Warsz. tytuł Kielkiego księcia
z r. 1864. III. str. 123-4. ^{gale już, dalsz} ~~prywat~~ tytuł Cara, ażeby
się przez to zrównał z Wiel-

kim księciem Litwy, po-
dwójnym tytułem króla
i księcia ozdobionym, da-
^{mu} idąc w ślady dziada, ta-
kiż przywilej ~~z~~ obszernie-
szej treści (Sudeczin r.
1550-7). Oba wielono na-
stępnie do statutu, na
wzór litewskiego skody-
fikowanego (Ustawa Cara
Aleksieja Michajłowicza
z r. 1649).

Czy przez te zyskują Ros-
kwa? Zyskują wiele, bo
przez wszystkie cię przywi-
teje założone zostały post-
walingi dla nowego prawa
którego oświecenie nie już
okazywać tylko murów,
i tym ci ustanowił i sta-
tecz i wzywać go kiedy
niekiedy, wtedy dat radę,
co dalej czynić?

Rozumy okiem na histo-
ryę publicznego obrado-
wania na Rusi, Litwie
i w dawnym państwie
moskiewskiem, czynię
przez to przejście do obrad
dziś w Radzie państwa
odbywających się na mo-
cy ustawy o zarządzie pa-
ństwa, ^{cegar} Swodem zakonów

objętej.

Giedy Wielki Książę
w pierwszej Rusi wyłącza-
nie z mężami swemi we-
dług Ruskiej Prawdy
obradując stanowią usta-
wy, to Wielki Książę Ru-
si litewskiej, naradzi-
wszy się na przód z braci-
mi swemi (r. 1387. 1401), o-
bradował następnie nie-
tylko ze szlachtą wyższą,
czyli paniami duchowne-
go i świeckiego stanu,
na Litwie lecz i z niższą, którą Bo-
jarami nazywano; na-
koniec z pospółstwem
czyli z mieszczanami (r.
1457. 1492), radził.

Amurvis, nie, po te jedna
kie

ze wzywac kazal do na-
 rad szlachetnych i pospo-
 litych mezoow, azeby sie
 spólnie z nim naradzali
 (z samą tylko bawien
 radą, swą, z ~~Radą~~ pań-
 stwa, w ówczesnem ~~po-
 czem~~ ^{braniu} ~~czymś~~ ~~istotnym~~
~~z obywatelami~~ lecz, jak
 się to ze względu na sta-
 tutu - pierwszej redakcyi
 pokazuje, wzywali ich dla
 objawienia im, co na
 ich korzyść z łaski swojej
 postanowić raczył, a w
 czem i dla czego uciążli-
 wie zniesiony został.

(braćmi, a później z

radnie
 (miał w almanach)

Podobnie obradował
 Car i Wielki Książę mo-
 skiewski, jak się z Łuko-
 now i Sudebnika po-

nowania wnuków Wła-
dysława Jagiełły zaczę-
ła się przechylać na stro-
nę rozdzielonych, nie prze-
chiliła się przecież na-
wet za władztwa pra-
wnuka tegoż króla, czyli

(1) Dudyca w liście z datą za panowania Zygmunt
11 Syczenia 1866 r. pisał do Augusta (i). Takie to
o Polakach: „Wiele pnie był urok ukochanej odna
chwalają się z swego wot-rodu panującej mu ro-
ności, pyszni ci ludzie, dziny!
i z bratą, często nawet Toż samo przyskoczyć sta-
z swawoleniostwem, iść rano się w Moskwie u-
lowi swemu starwieć się silnie. Kiedy więc na sy-
umieją! Lecz niech był mach Iwana Wasilewi-
ko król skarci ^{ich} groźnym do cza, zważęgro Groźnym; czy
wem, jak niewiasta dźwięk Teodorze, czy Tymitrze (po-
dać. [Przyrzeczne do kiste czytany za Samozwan-
ryi dyplomacyi w^ołolsee ca) wymarła rodzinie. Ru-
1566-72. (przez Wład. hr. Ordy rycerzowie, w^ołolsee do
nata ~~z~~ ^{Krasin} ~~z~~ ^{niego}) w mar 1872
str. 13.]

(1) Karamz. IX. 67-9. Hist.
prawod. IV. § 148.

wyboru wezwanego na tron
carski, naprzed Borysa Go-
dunowa, następnie Mla-
dysława królewicza po-
skiego, należał i lud. Po-
nioważ wybór drugiego
Cara spełnił na niczem
przeło Michał z domu
Romanowych (z Rurzy-
kowiczami zpoiwnowo-
tych) wezwany na tron
carski, osiadł na nim
tyżnie co i dwaj poprzed-
dni Carowie. Forem (1),
czyli objął go przez wy-
bór całego narodu. Sy-
jego Aleksy układając
dla państwa swego pr-
wo, w osnowie jakiego o-
dotąd nie mieli, czu-
się w obowiązku zwolce

też cały też wyjątku na
 ród (nawet tak zwanych
 ludzi czarnych czyli ^{rybn} ~~rybn~~), idąc w tym
 względzie za danym
 zapytaniem Nowogrodzan,
 którzy i tych ludzi przy-
 wiali na wiec. Uczynd
 to illu łzy, żeby podać
 do narodu wiedzy wie-
 domość o nowem zupeł-
 nie prawie, a przez to
 prawowitość ustawo-
 bawować zewsząd, i
 zjednać ^{jej} ~~na~~ w całym
 państwie przychyłość.
 To albowiem a nie in-
 ne ma znaczenie wy-
 raz „utwierdzić” wzięty
 w swem pierwotnem
 wyrozumieniu (i).

(P. Nikles. Lewice p. w.
 utwor = utwierdzenia.

Tak zwane Utożenie Ca-
ra i Wielkiego Księcia
Aleksieja Michajłowicza
jest owym prawem, któ-
re choć zawiera przepisy
w Ruskiej Prawodzie i
drujące się a do ducha
czasu zastosowane, tu-
dzież litewskiemu przy-
wilejami ziemskiemu o-
bjęte, jednakże słuszne
nazywać się może pra-
wem nowem, bo w ża-
nem z poprzednich na-
stoi o prawach zasad-
czuch (kardynalnych)
państwa, ani żadne z
nich organizacyi wła-
dzy urywkowe tylko o
nich postanowienia
przedstawia, i żadnej

systematycznie ułożonej
o ziemstwie ustawy nie
zawiera. Przeciwnie Uło-
żenie, wyjąwszy rozdział
pierwszy, którego w poprze-
dnie wydanych usta-
wach nie ma, (mowi o
rozdział o zbyszczeszca-
jących ^{wychodzą} ~~wychodzą~~ ^{wychodzą} ~~wychodzą~~
i dopuszczających się
przestępstw w cerkwi,
przedstawia całe pra-
wodawstwo, częścią idąc
tą samą, częścią podobną
co statut litewski pier-
wszej osobliwie redakcyi
drogą. Ten Ułożenie sta-
wia na czele dzieła pra-
wo wyłącznie osób mo-
narchy uwzględniające,
i Których ^{których} ~~których~~ ^{których} ~~których~~
obowiązków tego przepisy

organizacyi, ioladcz pań-
stwa najwyższych określa-
jące, potrzeba o wszystkie
w tyluż rozdzielach, ile
niemal ustanie potrze-
buje na to, całe dzisiaj
szere ^{publiczne} ~~polityczne~~ ustawa-

(1) Ułożenie ma rozdziel-
nie 25. ^a Ułoga zakonów
liczy 15 tomów, z których
^{szere} na dwie i trzy rozpa-
da się części. Jest więc
wszystkich razem z czę-
ściami 28.

ciągłość cesarstwa (1).
Zuk będzie stowia-
skie prace w ogóle, tak
rossyjskie w szczególności, ma-
ją wrodzić ^{czyli podjęciem} ~~podjęciem~~ ^{ant} ~~ant~~ ^{gry} ~~gry~~
i rozwija się w państwie
według zasad, które
powstały ze zacytowa-
nia historyi i władzy
teje, który rządząc si-
nią przetrwał i prawa
przy pomocy innych, u-
mniejszeń nie tylko sa-
dząc, lecz i odradzać,

(1) Ze statutu tego rozdziału
§. 1. wyjąwszy przepisy
prawa wszystkich Rosji-
mieszkanców, tak obywateli
jak i przybyszów ob-
widyjących, wzięli go
^{Redakcyja} ^{Swida}
do prawa kardynalnych
(do artykułów 53. 63.)

nowo i t.d.) są objęte. Zbiornik
tego tom pierwszy więc, nie
na przywilejach się lecz na
statutach, a tylko z jednym
szczegółem (1) na statucie zula-
ra. Aleksieja Michajłowicza
zredagowanym opart. I nie
możło być inaczej, gdy ciele-
ni ze statutu czołym (poza
Włożeniem) idące od roku
1649 rosyjskie prawo miało
i ma zupełnie reformator-
ską, że się tak wyrażę, misję
spełnić. ^{W tym} ^{zaw. w tym} ^{zaw. w tym}
przeobrażeniu postanowio-
no ^{jak} do czołym statucie rządo-
wego państwa moskiew-
skiego postać zmienić, mu-
siało jego prawo publiczne,
ile się dale najwięcej, do la-
kiegoż prawa państwa euro-
pejskich zbliżyć. Taczem

(1) Pradziwnie Swade ka-
 konom rosyjskiej im-
 perii iż ciennego w 1752
 gada pa 31 Marca 1773.
 gada. Czeka i. Kato k
 I-II. Linnam Swade. Sankt-
 Petersburg 1763.

Dopiednia 1763

wa kardynalne i ustawo-
 dawstwo zarząd państwa
 mającego na celu, ~~zrobić~~
 urząd główny.

Pragnącym wiedzieć kłom
 ukaz od którego pochodzi,
 zrobili Redaktorowie przy-
 szłą wielką, dodając do
 Linnam Swade zakonów
 tak zwany skarnik chrono-
 logiczny. Wymieniono
 nim ukaz co i kiedy wzie-
 to, i jako urządził prawa
 umieszczono w Swodzie.
 Nie jeden ukaz na kilka,
 kilkanaście, a nawet na
 kilkadziesiąt wyjątków jest
 w nim rozczłonkowany. Nie
 czytelnik brać stąd wiado-
 mość, jak stopniowo, co do
 czasu i polrzeł państwa, pa-
 bliczne prawa rosyjskie roz-

204. 65.
wijając się rozwinęło w tej
postaci w jakiej je przed-
stawiam.

Prawo publiczne
rozpoczyna swój rozwój
od praw zasadniczych.

(1) Mikl. Lexic. p. w. osno-
wa, fundamentum.

Z wszystkiego co się do-
tąd mówiło widać, że za-
rada cypli, jak się słowo
w duchu starostawian-
skiej mowy wyraził, osno-
wa (1) prawa, ma swoje
źródło w mocy ustawo-
dawczej. Ponieważ wył-
cznie służącej. Z tego źró-
dła czerpiemy wiedzę,
także prawach jemu na-

memu i jego rodzinie w
Łącznie służących, jak i c
urzędach które w jego imie
niu sprawują, państwo.

Prawo pierwsze, wykla
dowi którego rozdział ten
poświęcamy, opowiemy

my w dwóch częściach:
 pierwsza ma wyłączenie
 na względzie Monarchę,
 druga rodzinę jego.

Wzrost pierwszej części
 mieści się w ustępach
 dziesięciu, zamknię-
 tych w paragrafach (§§)
 osmdziesięciu i jednym.
 Wymować go będziemy
 ze Swođu redakcyi trze-
 ciej; ilekroć się utoli u-
 kaze ^{zawsza} tegoż wy-
 ku, ^{namieniamy} ~~redakcyi~~ ^{wreć} redakcyi
 tego, odiniennie wypra-
 na w dwóch poprzednich
~~redakcyi~~ Swođu ukła-
 dach, wtedy nie zanie-
 dbując i o tem powie-
 dzieć, nadmienimy
 oraz, w czym ona do za-

sad publicznego prawa
innych Słowian podobny
jest lub niepodobny.

Nówiąc krótki, poświęca
~~nie~~ będziemy wykład
nasz artykułami redak
ceni Trzecii, a drugą i
pierwszą, równie jak po
wotowanie się na prawa
innych Słowian, posług
do samego tylko objaśne
nia od nas wykładanych
rzeczy.

Część 1-sza prawa za
sadniczego.

Zasadnicze prawo, wo
wych dziełach ustępkach
wyłożone sławo: o sa
mowładzy Monarchy,
porządku następstwa
na tron, pełnoletność

i opiece w czasie kiedy
był młotelnim wykony-
wanej, o roztępieniu na-
tętu i przysiędze składa-
nej mu na poddaństwo,
o koronacji i namaszcze-
niu, o tytule carskiej wy-
sokości i o herbie pań-
stwa, o wierze, przenie-
szeniu, o mocy
stanowienia prawo je-
mu wyłącznie służącej,
nakoniec o władzy zwie-
rchniego sądu.

Kolejno o wszystkich
tem rozprawiając, za-
cznę rzecz od samowładzy.

Przed najwyższy kra-
jowy będąc na Rusi ta-
kiegoż składu co i u in-
nych Słowian, stał się

(1) Deutsche Rechts Alter-
thümer von Jacob Grimm,
Göttingen, 1828. Dast
str. 408.

ściśle monarchicznym od
czasu wzwania Norma-
nów od Nowogrodian.

Rząd ten w Wielkiem
Księstwie moskiewskiem
i w rosyjskiem carstwie
sumociałny, co niezm-

-nie był, wczasy, wiste

wata płęć męzka, której
ilekroć nie stało prze-

chodził według zasady
normandkiej na płęć

żeńską (1), co się jednako-

że przed Piotrem Wielkim

(um. 1725), ile wiem, nie

zdarzało w Rosyi. Po

śmierci ces. Monarchy

panowała naprzemiennie

płęć żeńska i męzka, aż

do Cesarza Pawła, który

r. 1797 postanowił: że w

następcie tronu ma-
 żeć się ma najstarszemu
 synowi monarchy i jego
 następcem płci męskiej,
 a gdy tych nie stanie.
 wtedy najstarsza córka.
 poślednie panujące
 ciarę wstąpi na tron.
 a po niej panują synowie
 jej, jako dziedzice mat-
 czynego tronu, których je-
 żeli nie ma przechodzi
 carska władza na dru-
 giego syna carskiego. Po
 śmierci tego ma być da-
 tej następ-

stwie na tron płci mę-
 zka powinna mieć pier-
 wszeństwo przed żeńską,
 a opierać się na jedną
 i drugą na starzeń-

(1) Artykuł 2. 12

(2) Artykuł 2. Hist. praw.
T. § 53. 54. 60.

stwie koniecznie (1).

Kiedy więc w Rosyi mał-
żonek panującej w bra-
ku męskiej płci **M**onar-
chini nie był wcale ca-
rem, ^{do} przeciwieństwo u in-
nych Słowian, a miano-
wicie w dawnej Polsce,
dobierano małżonka
dla **M**onarchini spól-
nie z sejmem rządzącej,
a dobierano go po to, a-
żeby on wreczywiście (2), a
nie ona panowała.

Swoją stanowić, że skoro
następstwo na carstwo
dojdzie do pokolenia
żeńskieg na innym ju-
tronie panującego, wte-
dy osoba prawo to ma-
jąca powinna wybór

uczynić migolny tronem
dzierzonym a będącym
do wzięcia; i zastoso-
wać się do prawa z nim
^{n. m. i. c. y. u. n. i. g. u. i. e.}
inaczej spada rzeczne
następstwo na osobę po-
niej do tronu najbli-
ższą, a ta wraz z swem
potemstwiec wyklucza
na zawsze od prawa
wstępowania na tron
carski osobę, która tron
cey nad rosyjski prze-
jęła (1). Dzieci i o mał-
żeństwie zawartem z o-
sobą nie należącą do
jednego z panujących
domów splodzone, nie
mają prawa do wstę-
pienia na tron rosyj-
ski (2).

(1) Artykuł 13.

(2) Artykuł 14.

Z przepisów o pełno-
letności i opiece mało-
letniego **Monarchy**, pła-
cej, ledwie się jeden
drugi szczegół ~~śled~~ do
praw reszty Słowian
sije.

Wstępuje na tron zaraz
po śmierci poprzedzają-
cego Monarchy, ten z je-
go rodu, któremu służy
prawo następstwa, ale
nie panuje, jeżeli lat m-
siastu nie skończył. Ty-
czasowo opieka pieczęto-
je się nim, i albo sam
w jego imieniu panuje
rządzi, albo się zajmie
jei rządami Rejent, nie
mieszając się wcale do
opieki (i). Wola panu-

11. Artykuł 18-20. 28.

jącego, która objawił za-
 życia, jest prawem w tym
 Anglii. ~~Należy~~ Jeżeli nie
 objawił, wtedy opieka na-
 leży się ojcu lub matce,
 a gdy ~~ojcu~~ i matce
 nigdy (1). Gdy ^{matce} i nie ży-
 ją, lub niepełną, w stan
 bezmisylności, chociażby
 i chwilem trwającą, al-
 bo w malicznym wstę-
 piu, powołanie, wtedy
 ustanawia opiekę kto
 po małoletnim ma naj-
 bliższe prawo do tronu,
 a jest pełnoletnim (2).
 Różynt panuje wraz z
 dodaną mu radą ko-
 nieczną, a też i składają-
 ją mających członków
 wyznacza on, co i opie-

(1) Art. 21. 22. 30 z art.
 2. i z Hist. prawem 4
 § 52. porównany.

(2) Artyk. 23-4

(11. Artuk. 25-9.

^{glanowi} na przypadek swej śmierci.
kz ~~glanowi~~. Lub Rejent
wyznacza ją z osób re-
seiu, liczących się do
dwóch pierwszych klas
obywatelstwa; albo wy-
biera z członków rodzi-
ny monarszej pełnolet-
nich płci męskiej, w li-
bie mniej sześciu. Wy-
rekuje cięć o wszyst-
kich tych sprawach, któ-
rych sam Monarcha,
lub jego rada, a nikt
inny wyrokować ^{nie} ma
prawa[1].

Od dnia więc śmierci
poprzedniego Monarchy
uważa się za panują-
cego następcę jego. Ma-
nifestując on o tem na-
rodowi, wymienia ora-

tego kto ma po nim pa-
 nować. Ten przysięga
 monarche wićy i wićcie
 do wićci i wićci. Skła-
 dają, też ja, członkowie
 monarchy rodziny w
 tymże znajdujący się
 przysięgi. Składają
 na koniec wszyscy pod-
 dani tej monarchii
 dwunastu mający, lud
 prosty (kreslijanie) i
 ja. Przysięgi do
 § 34 Zasadniczych praw
 przywołają przepisy o
 ułziale smutku w re-
 porządzeniach o skła-
 daniu przysięgi po-
 cutum kraju. a dodat-
 ki do ułziału z r. 1842
 i 1857 przywołają wyca-

ne na te rotulę, dla
wszystkich wyżej wymie-
nionych osób. W każ-
dej z tych rotul wyra-
żono co spełniać ma o-
soba przysięgę wykonu-
jąca.

(1) Hist. prawod. II. § 30.

Winiem tu zau-
ważyć, że u zachodnich
Słowian król i mura-
nowiajem sobie przy-
siągali (1), co w Rosyi
nie miało miejsca.

Po wstąpieniu na
tron następuje koro-
nacja & czucie, które
w osobnym manifeste
Monarcha uwiada-
mia naród. Razem
z nim koronuje się
Monarchini, jeżeli żo-

(1) Artyk. 35-6.

natym wstąpił na tron; bo jeżeli po koronacji pojeździł z żoną, wtedy jej akt koronacyjny za wyrażnym tylko rozkazem monarszym nastąpić może (1).

Przy koronacji ~~Mo-~~ narchów ~~Mo-~~ławiańskich odmawiano wiele modlitw.

Odmawiana klęka co przy koronacji Cesarzów rosyjskich technicznie duchem wielkiej pobożności. Stoi w niej: "niechaj [Bóg Wszechmogący] uczyni go, natchnie, i kieruje nim na wielkim ~~uwierzenie~~ urzędzie Carya i Sędziego cary-

stwa wszechrosyjskie-
go; niechaj w nim bę-
dzie mądrość bóstwa
na tronu; niech będzie
serce jego w rękach Bo-
ga, ażeby tak wszyst-
kiem rządził na po-
żytek powierzonego mu
ludu i na chwałę bo-
żą, jak w dzień sądu
wyda nam wszechmo-
chy wyrok (słowo) zba-
wienia (nieposłusžno).
(Godło państwa, które
z postępem czasu herbem
jego nazwano. Stawia-
jąc, jak w Historji pro-
wodawstwo okazywał,
znakiem prawa przy-
należącego temu kto
się być uczestnikiem

owego godła sroczył,
 zostatoma też z biegiem
 wieków znakiem pra-
 wa, nabytym przez pań-
 stwo do kraju, też sa-
 mo godło za herb ma-
 jące. Herby więc kra-
 jów do herbu państwa
 wcielone, wskazują na
 przyczynę nabytą ich
 przynależność *adquirere*
possessionem, czyli wy-
 razają tytuł, na mo-
 cy którego kraje owe
 nabyto. To też troskli-
 wie zredagował Suro-
 prawo o herbie pań-
 stwa, w czem odznacza
 się redakcyą najmo-
 wszą, które ^{do prawa} (nie tyle
 się tekstem ile dodat-

114

11) Porown. art. 38 redak-
cyi z r. 1857.

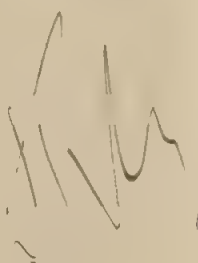
kami do niego od po-
przednich redakcyi róż-
nił (1). W dodatkach
tych wyszczególniono
Trojaki herb państwa,
wielki, średni i mały,
tudzież tyłorakus pi-
częć i prawo wydane
o tem, których wiczy-
i do jakich aktów u-
żyć należy. W nich
też opisano herby czło-
ków rodu cesarskiego
według stopnia, pokre-
wienstwa i stosunku
tegoż pokrewienstwa
do osoby monarchy.

Wiara, wzięta w zna-
czeniu cerkwi i kościo-
ła, uchodzi także w ra-
chubę praw służących

wyższej władzy. Rosyjscy monarchowie, chcąc państwem władać, winni wyznawać wiarę prawosławną, cerkiew wschodniej katolickiej, i jako też być obrońcami

(1) Jak się wyraziły w ciemi dekretem tudekcyą drugą i trzecią władzy jej wyko-
cia w art. 40. Tenże wyrażony za pośredni
artykuł w redak. pierświec. najświętszego
wsze brzmie wiece synodu, którzy sami
przewodniowej wscho. urządzili. (2) Co się ty
dziej grekorosyjskiej. czy wyznawców innej
wiary w Rosyi osi-
dłych, może bez przeszkody wyznawać ja-
koby

(2) Artykuł 40-3.



świecie, bądź się
poddanym państwa
urodził, bądź mu na
poddanstwa przy-

sie, gl. bądź w służbę państwa wszedł.

Prawo to nie tylko Chrześcjan wszelkich wyznań, lecz Żydów też i Mahometanów, a nawet pogan uwzględnia. Wszyscy wyznawcy ci podlegają, swej religii, co do zasad wiary, które nadzoruje państwo według osobno na ten cel wydawanych ustaw (1). Właśnie stanowienie ustaw i moc wydawania prawa państwo obowiązująć mającego oznaką, jest władzy monarchy najwyższej.

Treścią jej jest zasadzić całe ustawodawstwo

(1) Artykuł 44-6.

tak ogólnie jak i szcze-
 gółowo obowiązujące,
 w nich jak Cesa-
 rza rosyjskiego rzec
 nie spoczywa. Rozpa-
 da ono na dwa wiel-
 kie działy, z których
 jeden zawiera ^{obowiązujące} ~~obowiązujące~~ ^{obowiązujące} ~~obowiązujące~~
 cywilną, drugi wojsko-
 wą, siłę, lądową i mor-
 ską (1) ~~obowiązujące~~.
 Nie dotyczy się dru-
 gię wcale, bo wyłącznie
 szczególny praw-
 twności cywilnej, te-
 re rozważając powie-
 my o tem: jak się one
 stanowią, i objaśniają,
 w jakiej wydają for-
 mie i gdzie przecho-
 wują. Powiemy dalej

(1) Artyk. 47-8 i przypisy
 do nich w redakcyach
 drugiej i trzeciej.

jak się ogłaszają, odhad
po cyfrowaniu obowiązu
ją, jak się wyrozumiewa
ją i zmieniają.

Kardec prawo obowiąz
kuje albo ogólnie albo
szczególnie, i kardec z
woli monarchy bezpośred
nie wypływa. Drugie stanowi się w ów
czas, gdy w senacie, w
najświętszym synodzie
po ministerstwach, i zgo
ła w kardecj rolniczym
członkowie rządzącej władzy
nem brulzie, że delegaci
obowiązujący prawo
wyjaśnienia i dopeł
nienia wymaga, lub
nawet nowo posłano
wionem zastąpione by

W art. 48-51.

winno. Pomocniczne
 więc władze ukła-
 dają³ osnovę jego, i
 takową do rozwarze-
 nia. Radzie państwa
 przedstawiają; która
 jeżeli się przychyli do
 wniosku, przekłada
 rzecz Monarsze, a ten
 stanowi o niej według
 swej woli (4). Nie tylko
 może ale nawet ma
 w obowiązku karać
 władza zwrócić uwa-
 gę naczelnictwa swo-
 jego na niedostatek
 pracy, po zastanowie-
 niu się jednakże ^{uprzed-} do
^{nij} ~~by~~ nad tem, czy sze-
^{Zachodzi} czywiście ^{naprawy} potrzeba ~~leg-~~
ⁱⁿⁿ ~~zastanowić~~ ^{prawa} ~~zastanowić~~. Dopiero bo-

(1) Artyk. 52 z przypi-
skami do niego w re-
dakcyi pierwszej.

wiem po przekonaniu
się o rzeczy, można po-
stąpić według podu-
mego wyżej przewisu.
Zakazuje się więc pod
pozworem niejasności
prawa wyłudzać u
kara na ukara (1).

Pod rzeczoną formą,
która na rzecz mało
wplywa, objawia się
mające być prawem
i ~~to~~ wola najuczciwsza,
i ta nie inaczej, jak
na ^{już} zbawienia być ma
si. Wyjątek zachodzi
co do objaśnienia pra-
wa względem jego du-
cha, lub sposobu wyko-
nania: wtedy bowiem

dosyć gdy wolę swą
ustnie tylko objawi. Na
narcha dostojnikom
państwa, w Swodzie
szczegółowo wymienione

(1). Artyk. 53-5, z ważnym
przypiskiem o do druku
tego artykułu: we wszystkich i szczegółnie, przy
kich trzech redakcyach dalej narwał, z wyjątkiem
pomieszczonego.

(2). Artyk. 56 z przypiskiem. w celu tej a mądrzej
pozostać tajną, nale-
ży złożyć na piśmie
senatorowi rozdrażcemu,
który nakaze wiedząc,
o tem przechować w
swoim archiwie (2).

Wszystkie prace nowe
lub dawne, a w czem-
kolwiek zmienione,

Dr. J. V. N. 1877

p). Art. 97-8.

ogłoszone być winno,
w piśmie politycznem
które pod napisem „Se-
nackie Wiadomości”
pojawia się ^{z. Petersburgu} ~~z. Petersburgu~~ ...
zatem tylko wyjdzie z dru-
ku, przesła się jego
egzemplarz najświę-
tszemu synodowi, ku-
dzień urzędom i t. d., w
długim porządku osob-
na li dla redakcyi
wczonijch Wiadomo-
ści przepisane. (1)

Obo-
wiązuje prawo od
czasu ogłoszenia go, a
w urzędach od daty
dostarczenia do nich. Obo-
wiązuje zaś na przy-
szłość a tymczasem
na przeszłość, wyjąwszy

gdy nie jest ani nowom
ani w czemkolwiek
zmienionem, lecz jest
tylko wyjaśnieniem.
Tępo ci dołaz obowią-
zywało, lub ilekroć po-
stawiono w nim,
że rozciągac na swo-
ją moc i na iście
czasu (1).

(1) Artyk. 59-61

(2) Artyk. 65.

Wielu ogólnych prze-
pisów jakże nauka.
prawa podaje (2), na-
leży wyrozumieć
ustawę. Słuchac jej prze-
pisów winni wszyscy
krajowi i zagraniczni
Rosji mieszkańcy. Wikt-
torowi zgoda nie mo-
że się ulicwiniać na-
wiadomością prawa,

skoro to stosownie do
przepisów ogłoszone zo-
stało. Ukaz jednakże
ręka Monarchy podpi-
sany zawieszają się, je-
li on, dotychczasowe pra-
wo niwecząc, ma pozba-
wić życia, cici i mająt-
ku, sprawić dla skar-
bu w dochodach ujmę,
przyznać komu lub po-
zbawić dworzanin (i szlacheckiego) stanu,
nadać czyjś lub odjąć
go wolność istniejącym
przepisom. Przypuszczają
się bowiem, że ukaz ten
wydany: dla tego też
nimo nakazu w nim
danego ażeby wykona-
ny został, wstrzymać go

III Tak wyrozumieć
 artykuł 16 według tre-
 ciej redakcyi nowo-
 -Tęże artykuł jest nie-
 co inaczej w pierwszej
 i drugiej redakcyi wy-
 rażony.

wykonanie kare m. ju-
 uszu redakcyi nowo-
 dopóki się rzecz nie wy-
 jasni. Także zwrócić
 separatny, który szereg-
 Tęże przypisów uwzględ-
 nić, nie zwrócić
 przy tem, iż podług
 niego należy w pod-
 bnych przypisach
 wykreślić na przy-
 szłość, nie ma mocy
 prawa powszechnie
 obowiązującego. Wy-
 ki też sądy i sprawy
 ostatecznie rozstrzyga-
 ce, są, prawnem alu sa
 mych tylko stron, które
 wyroki te wyskazy.
 Welno się powoływać
 na nie w sporach o

(1) Artyk. 67-71.

podobne sprawy zachodzących, ale na zasadzie że tak niegdyś osądzono, nie jest sąd obowiązany spierać i wyroczony przed siebie rozstrzygnąć, tak samo. Z ukazem podobnym rzecz się ma inaczej, ale bynajmniej z przywilejem; bo przywilej tylko co do przedmiotu w nim objętego uwalnia od praw ogólnych (1).

Zmienia się prawi w takim porządku i w jakim się stanowi: mianem więc prawiem nowo ogłoszonym, i na nowo podpisem monar-

szym opatrzonem; do-
 tlen zastępieniem być
 winno. (1). Senat niocen
 jest przedstawić naj-
 wyższej władzy, że ten
 ogólnie państwo jak
 szczególne obywatel-
 stwa dobro cierpi na
 tem co postanowione,
 że trudno przewodzi
 spełnić nowo wydaną
 ustawę: to przedstawie-
 nie jednakże nie wia-
 że Monarcha, dając u-
 względnąć konieczność
 zachodzącą, okoliczność
 2): godzi się bowiem
 przypuścić, że w przy-
 stępcy talerz się, dla wy-
 konać, a na teraz zdaje
 się nie możebnem do

11) Artykuł 72-3

12) Artykuł 74

11) Komora, dris 126a.
skarbowca. O początku
jej histor. prawod. IV
§ 365, porówn.

spełnienia. W śladach
senatu iść mogą, i toż
samo uczynić rzędy
guberskie, i wolno im
zniósłszy się z palatami
11), zrobić temuż se-
natorowi jednomyślnie
zaprawdę a tem na nowo
radzie przedstawienia.
Mogą też rozczulić ra-
dy przesłanego sobie
od senatu do wyko-
nania ukazu nie spe-
nić, z przyczyny, iż gdy
tenże ukaz jest dobru
ogólnemu przeciwny,
przeto uwagę się o tem
senatorowi czyni. Wzled-
ko jeżeli tenże nie u-
względni przedstawie-

nia gubernskiego rzędu.
 należy także wykonać
 to do Ministra, gdyż
 rozkaz podwładnym
 sobie władzom, a roz-
 kaz ten okazy się, lub
 dawniej ustawić, lub
 świeżo rządy, Hierarchy
 podpisanej, przeciwny,
 wówczas władze, za-
 wieszają się spełnienie
 nakazu, winny do-
 nieść o tem Ministro-
 wi, który jeżeli przed-
 stawienia nie uwzględ-
 ni, winne ^{owa w tym} wtedy od-
 nieść się do senatu,
 ażeby wyzwał co w ta-
 kim razie czynić na-
 leży [].

111. 9. 1847. 77-8.

111

10. Stryk. 79.

Jeżeli w ogólnie posta-
nowionem prawie nie
powiedziano wyodrębnić
że się dawny znosi ukar-
lub dany przywilej dla
niektórych miejscowości
lub osób wyłącznie u-
chuli^{nie} do straty czasu w
swej mocy jeden i dru-
gi (1).

Pomnaż na termino-
logia, prawa jak ja, da-
wony język i pomniki
jeśli wiański pisane
przedstawiają, i poro-
wnując ją, z prawem
swoboda mowa, widzi-
my w niej, a tem samem
i w dyalekcie wielkoru-
ski, z nakornity postę-
pówcem uwagi na

to w Historji, prawniczo-
dowstwo Stowian. ...
zwracam ja, i teraz
tym dodatkiem, że z po-
wodu tego dzieła Mi-
klosicza (Lexicon pa-
tristovernicum) zosta-
wia wiele do zycze-
nia. Ręczone dzieło
opracowało ci ten i cho-

1) Przewodn. w dziele. Mi.
wyrzuty parniant u
kar, & nakar i ze
słowo je z takiemiż
w artykułach 53. 69.
Svodu umieszczone-
mi.

wyraz zniżył pięci-
cznie, a nie słoduje, że
wzięty technicznie ma
dziś wcale inne zna-
czenie(1).

Część II prawa za- sadniczego.

Przejdźmy do drugiej
części praw zasadni-
czych, które się, jak w
Historji przedstawia.

(IV. § 58-60) zauważyliśmy
zaczęły w Rosji kształ-
tować we wieku XVII, roz-
winęły jako prawo o-
sobowe i osobowo-rzecz-
owe, wcale od dawnego
odmienne.

Osobowe, mając na
względnie członków ro-
diny cesarskiej, są albo
ściśle polityczne, okre-
ślające prawo do tron-
u, dalej do tytułu, nako-
niec do uposażenia:
osobowo-rzeczowe zaś
mają charakter praw
ciśł lichie, wyodrębnia-
jąc się od takichże praw,
prywatnym służących.

reclowe i majątkowe 4^o

Pomówimy o obywatelach.

Pyłając o pierwsze czynniki

o ściśle polityczne przed-
 mioty, odpowiedz
 na te w podziale człon-
 ków rodziny monarchij-
 na dzieci cesarskie i na
 krewnych cesarskiej ro-
 dziny. Dziećmi są, któ-
 rym się dziadziectwo bo-
 nu należy według prze-
 pisów już wyżej po-
 daliśmy, to jest, że dzie-
 dziny to syn najstar-
 szy i nosi tytuł nastę-
 pcy tronu następcy.
 Ten tytuł zlewa on na
 swe dzieci z temie czy-
 li następcy na tron
 prawem. Jeżeli Monar-
 cha nie ma syna pier-
 wotnego, lecz tylko
 córkę, to ona do na-
 stępcy

L i innych synów

Quintess.

Com. Com. Com.

(1) Artyk. 6-12.

(2) Artyk. 82 9. 88 tudzież
85 7. 91.

stępsstwa wraz z swemi
zmarci dziećmi plei me-
zkiej przeloch: (1) i po-
ro w braku tych dzie-
dziec wstępuje na
tron syn mójarszy po-
ruci córce zwołany, czy-
li drugi z kolei syn
cesarza, tudzież dzieci-
 jego w prawnym mał-
żeństwie spłodzone, i
z prawnym scisie na-
liwcznem wzięty, się ty-
tuły. (2).

Wzawa należy się
należno tronu i tytuł
cisarski, cesarski
władcy i ichniego
księcia. Prócz pierwsze-
go tytułu wyłączenie.

jemu służącego, może
 być lenie nadawany
 z woli Monarchy sło-
 dzyin synom. Później-
 sza tytułuje się Wiel-
 kiemi Książkami
 i cesarskimi wyso-
 kiami. Od praprawn-
 ków cesarskich pochodzą-
 cące dzieci księcia-
 mi się, tylko i księżni-
 ckami mianują. Od
 tytułów tych i od star-
 szystwa rodu reszta
 praw po szczególe w
 ustawie wyrażonych
 posiada. Prawa te
 rozciągają się aż do
 ubioru galowego wst.
 które następują: białe.
 Wielkim Książętom

10) Str. 100-17.

(1) Artyk. 118.

i Księżynom służąc, (1).

Każdy członek rodziny cesarskiej ma prawo do wyposażenia, które otrzymuje od państwa. Na ten cel przeznaczają się dobra nieruchomości i pieniężny kapitał, który się według osobno na to określonej ustawy oddaje pod zarządek tak nazwanego departamentu ulżyć. Z dochodów które rzeczywiście ~~z~~ ^{na} dobra i kapitał przynoszą, a gdy ich brakuje to i z dochodów państwa, wyposażają się członkowie rodziny i jej słudzy. Dla dworu tego

105
40.

układa się, etat, i wy-
płaćca wraz z uposa-
żeniem co cztery mie-
sięce (.), w sumach jak
następuje.

(1) Artyk. 138.

Cesarzowa w czasie
maternictwa i wdo-
wieństwa bierze ro-
cznie sześć kroć setysię-
cy rubli. Jeżeli uatoli
przedwiniwszy ueli mi-
sić z granicą, Rosji,
to wtedy dostaje tylko
połowę tej sumy.

Na utrzymanie każ-
dego dziecka cesar-
skiego przeznacz się
w czasie jego mało-
letności po setysięcy
rubli rocznie. Gdy de-
szętszy do pełnoletno-

sci, zamyslała wstąpić
w stan matreński, wła-
dy następcą tronu, —
prócz etatu na utrzy-
manie dworu, zaczęła
pobierać rocznie na
swą osobę po trzy kroć
sto tysięcy rubli, a ma-
zionka jej półtora tysiąca.
Ta owdowiawszy, jeżeli
li porostanie w Rosyi,
to pobierać będzie ty-
leż co brała jej matio-
nek za życia. Gdy za
granicą przebywać ze-
chce, ma prawo tylko
do połowy. Dzieciściu
następcy tronu, każde-
mu przeznaczają się
w czasie jego matole-
tności po rubli pięć-

41. ¹⁸⁹⁹ K

dziesiąt tysięcy rocz-
nie.

Wielkie Dziedziny i
Dziedziny, tak córki ce-
sarskie jak i wnucz-
ki, dostają na posag
po milion rubli, pra-
wnuczki i prapra-
wnuczki po trzy kroć-
sto tysięcy ~~rubli~~, a dzie-
ci praprawnuków po
sto tysięcy rubli. Wzajem-
nie powinni jak i bierz-
ąc obrót te posagi po za-
warciu małżeństwa.

Wszystkie wymienio-
ne dotąd sumy wy-
placa kasa państwa
te które ciążą wyplac-
nie wypłacają się z
kasy departamentu

udziałów, do których wply-
wają sumy z udziałowych
dobr i dochodów idące.
Wypłata odbywa się w
następującym porząd-
ku.

Tharidy syn cesarski
pełnoletni bierze rocz-
nie na swą osobę po
pięćset sto tysięcy ru-
bli, matka jego, w
czasie matrenstwa i
wdowieństwa po sze-
dziećset tysięcy. Każ-
da córka do czasu
zamążpójścia po sto
pięćdziesiąt tysięcy,
a wnukowie i wnu-
czki połowę tego co ich
ojciec pobierają do ch-
su pełnoletności lub

zamięściu. Odtąd wnu-
kowie pełnoletni do-
stają, tylko co rodzic,
niepełnoletni zaś pełnole-
tnie do czasu pojścia
za mąż biorą, toż sa-
mo co cesarskie córki.

Mężonkom wnuków
wypłaca kasa po sześć
dziesiąt tysięcy rubli
rocznie, i sumę tę pła-
ci im także, gdy owde
wielej. Prawnukom
płci obojey na wycho-
wanie i utrzymanie

III

przeznaczono po trzy-
dzieści tysięcy aż do
czasu pełnoletności;
skoro te nastąpi do-
stają się, mężczyznom po
kolemnie dobra ziemskie

na udział w dochodzie owych lisyżyltry-
dziesiąt, z dopłatą sto
pięćdziesiąt tysięcy ru-
bli rocznie. Lony ich
i wolowy biorą rocznej
pensji tysięcy trzydzie-
ści. Prawnuczki pełno-
letnie, póki nie pójdą
za męża, a gdy nie pó-
jdą wcale, to na rocz-
ne utrzymanie po pię-
ćdziesiąt tysięcy desjat.
Praprawnukom nie
wiążąc się, nie płaci na
wychowanie, gdyż wy-
datek ten zastąpić
winni ojcowie ich, upo-
sążeni na ten cel, ja-
kieżkolwiek, ziemskimi
dobrami. Gdy dojdą

do pełnoletności, po-
kiera mężkie pokole-
nie sto a żeńskie dwa-
dzieścia tysięcy rubli
pensyi rocznej. Mężo-
wi przeprowoków, w
czasie małżeństwa i
wdowieństwa, po pie-
tnastu tysiący rubli
na rok dostają. Dzie-
ci, tak zrodzone z tegoż
jak i z dalszego potom-
stwa braci cesarskiej,
nie na wychowanie
nie otrzymują. Pełno-
letni mężczyźni do-
stają, rocznie po pie-
tnastu tysiący, Księżne
biorą, po tysiący dzie-
sięć, i tyleż dostają, ma-
łozonki Księżąt w cza-

112

(1) Patrz artykuły
119-136.

(2) Artykuł 137

sie małżeństwa i wdo-
wieństwa (1).

Zastrzeżto prawo, że
władowy wielkich Książ-
ząt i Książąt, pobiera-
jące na utrzymanie
pensyę z dóbr ułdria-
towych, będą mieć ta-
kową w zupełności
wypłacaną, dopóki
przebywać zechcą w
Rosyi; gdy się na-
mieszkanie wyniosą,
za granicę, wtedy tra-
cią tylko jej część do-
stania, a jeżeli pójdą
za mąż, to pensyę u-
tracą zupełnie (2).

Zastrzeżto i to: że
gdy okoliczności nie
przewidziane zajdą,

(1) Porówn. dodatku
do art. 139. trzeciej
redakcyi.

jakie rzeczywiscie w
r. 1834 zostaly, (których
Swod redakcyi pierw-
szej nie mógł prze-
widzieć), wtedy wola
monarsza i stan do-
chodów udziałowych
w nowych warun-
kach prawo to po-
stawia (1).

ML

Dyktując o drugiemu
li o rzeczowe prawo,
świadczące osobom cesar-
skiego rodu, majątku
jenny je urodzeni
na poster do obywateli
zujących cały naród,
albowiem i one dzie-
lą się na rodowe i
majątkowe: utoli tu
jedne jak drugie ma-

ją swoje osobliwości,
co je właśnie od pry-
watnych wyróżnia.

W rodowych główna,
gra rolę, prawo doty-
czące się zawierania
małżeństwa i stosun-
ków prawnych ztąd
wynikających; tudzież
prawo małoletniość
i pełnoletniość okre-
ślające.

Panujący Monar-
cha będąc głową całej
rodziny cesarskiej, ma
prawo wymagać od
niej tej samej co od
każdego poddanego
uległości. Których-
wiek więc członek ro-
dziny woli się jego

(1) Artyk. 194-200. 202.

(2) Artyk. 201. 203.

przeciwna, może być
przekonany zawieszony w
wypowiadaniu prawem so-
bie zaprzeczonych a
wyżej wyliczonych ko-
sztych (1). Właśnie bo-
wiem od tej uległości
pochodzi domni i zado-
mienie cesarskim zawie-
szenie na zgodzie
rodzinnej, jak się u
sława wyraziła (2), no-
lepa całość praw za-
sadniczych rosyjskie-
go państwa.

Wbrew woli monar-
szej idzie ten cłówek
cesarskiej rodziny, któ-
ry mimo jego pozwo-
lenia służy matczy-
skie zwierza, a całość

(1) Art. 140-2

państwa narusza ów
co mając prawo na-
stępstwa na tron, poj-
muje w matierństwo
osobę, wiary prawosła-
wnej nie wyznającą

(1). To też matierństwo
takie nie może być
uważane za prawne
w skutek czego utracą-
ją się korzyści z praw
rzeczonemu matier-
stwu przynależne.

Związek matieriski
za wolaż Monarchy
zawierany bywa albo
w przyłimności Cesarza
i dostojników pań-
stwa tak świeckich jak
i duchownych, albo w
zastępstwo; w obu ra-

zach. podaje się do ura-
domości naroda, że
osoba z którą, mężczy-
zna członkiem rodzi-
ny cesarskiej będący w
małżeństwie wstępuje,
prawniczo wyznaje.

(1) Artyk. 143 C.

(2) Artyk. 147.

Zawierając mał-
żeństwo z osobą, nie
należącą, do żadne-
go z domów panują-
cych, nie może ^{gdy} jej się
dla tego nadać pra-
wo rodzinie cesar-
skiej służącej (2).

Umowy przedślub-
ne zawierane przez
tychże członków, gdy
się żenia, lub wycho-
dzą za mąż za grani-
cą, nosić powinny ce-

chę prawnopolityczną
go aktu (decretu), a
objawiać: zażalenie
czenie posadgi i użył-
kowania dochodów
z niego ciągniemych
u wdowy małżeństwa
porosła bezdzietnie
wrócenie go do kasy
udziałów po śmierci
Wielkiej Księżny lub
Księżny, z potrąceniem
rozmni się, części jego
małżonkowi owodo-
wiałemu należący
się, jak wyżej mówi-
liśmy; dalej wolno
służący: cokolwiek
Wielkiej Księżnie lub
Księżnie powrotu do
Rosji, wraz z dochodami

mi zapewnieniem jej
w umowie przedślub-
nej. W umowie tejże na-
leży się ulżyć o to, ja-
kiej religii mają być
moyżce się narodzić
dzieci z tegoż mał-
żeństwa. Należy na-
koniec wrzucić i to,
że gdyby małżonek
Wielkiej Księżny lub
Księżny, zyczył sobie
zamieszkać w Rosyi,
winien się we wszyt-
kim zastosować do
prawa, jakie w niej
obowiązują (1)

III

Wynikiem praw
poślubnych jest, że
państwo płaci posag
ale wyprawę, daje

(1) Art. 148.9.

(1) Artyk. 150.

(2) Artyk. 152

juanno młodej ojciec
je na posag nie daje
się, dobra nieruchome,
lecz wypliczu kamień
Culki (p). Władzę nie z
Leńskiego pokolenia
ród swój wywodzące
potomstwo, nie wypo-
sada uci państwa
ni departament u-
działów (3).

Materniśwa przez
członków rodziny ce-
sarskiej zawierane m-
ga wyskiwać rozwój
gdy praca cerkwi
Nie stanie temu na
przeszkodzie, i gdy się
zgodzi na rozwój na-
świetły synod, a. Mo-
narcha zezwolenie to

zawierdzi. Rozwiedzio-
ny małżonek lub mał-
żonka może wtedy
wstąpić w nowe słu-
by, lecz pomienione
wyżej warunki mu-
szą przy zawieraniu
ich zachodzić konie-
cznie (/).

10. Art. 4. 153-5.

Drugiem rodzowem
prawem głównem jest
uznanie mało i peł-
noletności, tudzież na-
znaczenie opieki.

111

Następca tronu w lat
szesnastcie swego wie-
ku dościga pełnoletno-
ści; inni członkowie
rodziny cesarskiej albo
w lat dwadzieścia,
albo gdy wstąpią,

(1) Art. 18. 156-7.

w małżeństwo docho-
dzą do niej (1).

Przed dojściem do tego
kresu opieka rządu
małoletniem, klóra, wy-
znacza ojciec. Jeżeli za-
 życia rozporządzi o tem
w testamencie, a ten
wotwierdzi Monarcha,
wtedy narmaczenie o-
 pieki jest ważne. Ina-
 czej, lub gdy testamen-
 tu nie będzie, przyjmu-
 je na siebie opiekę Ma-
 narcha, i przekazuje
 obowiązek sprawowania
 jej wyznaczonej na tę
 osobę. Tu sprawuje
 opiekę, według własne-
 go przekonania, aż
 do czasu nastąpić

mającego pełnolecia;
 które skoro nastąpi
 wtedy miloletni sam
 dobruani swoimi roz-
 wiaduje, pod nadzo-
 rem nowo nadane-
 go opiekuna. aże-
 by lub dwadzieści pię-
 ciu wieku. I tego wy-
 biera Monarcha w
 tym celu, ażeby dawał
 opiekowanemu radę,
 przy rozporządzaniu
 dobruami nieruchomo-
 mi, bez czego, a mia-
 nowicie bez podpisu
 opiekuna na to, że
 moje dobra te sprze-
 dać lub zastawić, prze-
 dać ich i obciążenie
 długiem nie jest wa-

(1). Artykuł 158-65.

ne (1).

Członek rodziny cesar-
skiej płci obcej, skoro
publicznie za pełnolet-
niego cytoszony zosta-
nie, składa w ręce Mo-
narchy tak jemu jak
ojczyźnie przysięgę na
wierność, i ściśle prze-
strzeganie praw na-
stępstwa tronu, we-
lling rozporządzeń do-
cesarskiego domu u-
stanowionych. Przysię-
ga ta własnoręcznie
podpisem przysięga-
jącego stwierdzona,
przechowyje się w do-
kumencie państwa, wraz
z innemi dokumen-
tami dotyczącemi so-

rodziny cesarskiej (1).

I rzeczowe prowadzą
jakiego są nie nożni,
a istocie ciociu
go rodzaja, stosownie
do dóbr posiadanych
i nich jedne ^{ty} ułzian
tami, drugie udzielt-
nemi, trzecie rodowe-
mi, a dopiero czwar-
te nabytymi dobrami.
Temi tylko, we
dług starodawnego
Słowian prawa, w
historji prawodawstwa
szeroce opiewdziane-
go, pozwala ustawa
rozporządzać dowol-
nie; udzielne i rod-
we, porównawszy je
ci do ponoszenia cięż-

(1) Art. 14. 14-3.

111

(1) Artyk. 169-72. 880

zarów z prywatnymi
dobrami, nakazuje
też ustawa albo prze-
kazywać testamentem
albo zostawiać^{je} w rodzi-
sposobem sprzedaży,
która za mniej $\frac{1}{3}$ od
właściwej dobr warło-
ści ustąpiona być win-
na. Jeżeli się zadosyć
przepisom prawa na-
uczyli w tym wzglę-
dzie, departament u-
działów inkasneru-
je rzeczne dobra (1).

Prawo nie tylko na-
broni, ale owszem za-
chęca do tego rodzaju
cesurshu, żeby za ku-
pywała dobra, wypro-
sty na to pieniądze

nych. Takie dobra rów-
 no jak w spadku odzic-
 dziczone, nazywając
 się nabytymi (prze-
 branyja imienia) zostają
 już, we własności zu-
 pełnej, dopóki członk
 rodziny w Rosyi prze-
 bywa. Gdy z niej wyje-
 chać zamysła, winien
 (lesarzowie, wstępujący
 ni bronu, i obcych Świą-
 zą, klirzy się w rodzi-
 nie cesarskiej pozeni-
 ci, nie wyjeżdższy roz-
 porządzić dobrami
 temi na czynnolich
 korzyści, a wiadomo
 że nie kapitał może
 wyjechać z nim za
 granicę. Jeżeli zmie-

111

niwszy zamiar, powro-
ci do Rosyi dla za-
mieszkania w niej
nowo^{my}, jest mocen ode-
brać dobr, za zwrotem
ich ceny (1).

(1) Artyk. 173-8. 187

Członkowie rodziny
cesarskiej wyjeżdżając
na mieszkanie za gra-
nicę, mogą zabrać ze
sobą wszystkie kiejnolip,
ale z pieniędzy tylko
milion rubli, i to po
odtrąceniu złota 10 na
ręcz skarbu państwa
i więcej niż milion
bzdzi w gotowiznie, ba-
w srebrach, lub innych
jakich papierach wa-
żących pieniędzy mają-
cych posiadają, winni

rozdać rodzinie swej,
albo wniesić do kasy
departamentu udzia-
łów (1).

(1) Artyk. 182-4

abybyle dobra a nie-
rozporządzone od Cesa-
rowej i Następczyni
tronu, na nikogo in-
nego jak na młodszą
ich rodzinę, płci obu-
jaj spadają. Wszyscy
inni członkowie cesar-
skiej rodziny, według
testamentu dobra lã-
kowe rozdają. Dobra-
mi udzielnemi i ro-
dowemi mogą także
testamentowo rozrzą-
dzić, ale testament
taki musi zatwier-
dzić Cesarz. Z tego po-

(1) Artyk. 185-8.

wocu służy się, testament
~~banku~~ ów sam przez sie-
bie jawny (1).

Zmieniono to w trze-
ciej redakcyi swodu,
na zasadzie wydanej
o tem w r. 1852. 1856 ustawy
które, jak się domy-
ślam, redagując, za-
patrzono się na arty-
kuły 970-2, tudzież
976 § kodeksu cywil-
nego francuzkiego.

Wszystkie artykuły
musi być testament
albo własną testato-
ra ręką napisany, po-
pisany i datowany,
albo pisany przez
dwóch Notariuszów
tudzież w przyłoczności

ści dwóch lub czterech
świadków; albo skreślo-
ny tajemnie i opieczę-
towany, i w takiej for-
mie świadany do prze-
chowania. Notariuszo-
wi przy świadkach,
z zachowaniem siero-
ce na to danych tam-
że przepisów. Ustawa
Swoim redakcyi bra-
ciej objęta, zerwając
na podobną formę
wymaga ażeby lista-
tor koniecznie zachow-
wał ^{wzorem, dane} do rozporzą-
dności dobrami
udzielnemi i wodo-
wemi ~~dan~~ w zasad-
niczych prawach pań-
stwa, ~~przepisy~~, i tajem.

c 57/7

(1) Porównaj artykuł
Szweda 188, redakcyi
Przeciwej.

nie nawet napisany
testament przedstawić
do zatwierdzenia. Cesa-
rowi, w tym celu, by
jemu, ale jemu sama-
mu tylko, wiadomy
był z treści. Inaczej
dotoli od kodeksu po-
sta nowa rzeczona
ustawa co do świad-
ków, co do użycia ob-
przy pisaniu ręki (gdzie)
ciężka słabość nie do-
zwoli testatorowi pi-
sać go własnoręcznie)
co do opieczętowania
go i co do przechowy-
wania, co do odpieczę-
towania na koniec
(1).

Gdy nie ma testamen-

tu a są do wzięcia ci-
dzielne i rodowe dobra,
wtedy przechodzą one
drogą wyzeczajną. Choc-
by był jeden tylko spa-
kobierca, lub jedna spa-
kobierczyni, to i ten lub
ta bierze wszystko, i jeże-
li mieszka w Rosyi,
dzierży je dla siebie;
jeżeli z niej wyjedzie,
oddaje dobra pod za-
rządek departamentowi,
który zbiera z nich do-
chody i za granicę
przesła. Gdy ten umrze
spadkobierca lub spad-
kobierczyni bezdzietnie,
wtedy departament roz-
dziela spadek w spo-
sób następujący: rodo-

(1) Artyk. 189-95.

we oddaje rodowi oc-
niwszy je, udzielne
włzera do masy dóbr
udzielnych, z dołżera-
niem i rodowych, ile
kroć zaofiarowanych
sobie ród przyjąć nie
chce, lub już nie może
gdyż nie istnieje, jak
wymartszy. Rozumi-
się że z owego spadku
potrzeba wypłacić część
należną wdowiato-
mu małżonkowi lub
małżonce. Rozumi się
i to, że pensya wypła-
calna członkowi rodu
kończąc się z jego śmier-
cią, nie przechodzi
na nikogo prawem
spadku (7).

gdzie jest rzecz tam by-
 wa i spór o nią. Tu
 chodzić więc ten mied
 i co do dóbr udział
 wych, ale tenże nie
 inużer jak drogi, ^{alla} skar-
 bowych dóbr przepisane
 na winien być sędzi-
 ny, a od cesarza za-
 łatwiony wstatecznie.
 W tym celu w depar-
 tamentie udziałów
 jest osobny wydział
 sądowy, ^{alla} takich
 uwzględnony sporów. De-
 tyczy się on natural-
 nie sumach ^{posiadłości} tytulato-
 tych, ~~posiadłości~~ ^{posiadłości} albo
 wien właścicieli, czy
 li cesarskiego domu
 rodzina, nawet o pre-

a
 1/2

(1) Art. 173. 196-8 lu
dzień artykuły 2144, 2143.
2152. Księgi IV tego swo-
du.

stensye z uciążliwości
jakiej lub niewstygi spia-
kowej zachodzącej, nie-
łoczy między sobą, w sa-
dzie tym sporu. Surowo
ma sąd zakazany
mieszać się w spory
tę i redyguje, kłótnie
dziej wszelkie inne
łoczone o dobra od ro-
dziny cesarskiej naby-
te, walery zwyktemu
biegowi prawa zostaw-
wić koniecznie(!).

Dziesiąty ciąg publi-
cznego prawa objęty
jest księgami sześciu

Część druga tomu
pierwszego Swodu za-
wiera ustawę i zarzą-
dnie państwa cesarskie
rosyjskie składają-
cych. Ustawa ta obej-
muje przepisy określa-
jące skład wyższych
władz rządowych, któ-
remu się Cesarz wyre-
cza. Nie wchodzi w
nią: skład władz,
które kierują hierar-
chją cerkwi państwa;
cej. Ludzie zawiadu-
ją wojskiem lądowem
i morskiem. Tarnie

21

bowiem mają własny
swoj rząd, pod zarząd-
downictwem najświet-
szego synodu zostają-
cy, na który lubo i Ho-
narcha, za pośrednic-
twem najwyższego Pro-
kuratora synodu, ma
wpływ wywierca, wpły-
wa jednakże na nie-
go o tyle tylko, że nie
mieszając się wcale
w kantonickie pra-
wo tejże cerkwi zusa-
dy (*jurisdictio fori in-
teriori*), nadzoruje same
tylko ustawy tejże cer-
kwi hierarchiczne,
(*jurisdictio fori exter-
iori*). * * * zaś ogół państwo-
we władze, również

jak główne sła by ce-
sarskie, i administruje
osobne ministerstwo
wojny, które do takich
ż, cywilnem i sprowa-
dza państwa kierują-
cych, nie mieszczą się
wcale.

Przeglądami przebiega
władz, które mi się li-
sarz w sprawach świe-
ckich wyłącza, i łaski
swe za ich pośrednic-
twem przez Komisyj,
prosb, a nagród przez
kapitułę orderów sto-
wa, są: Rada pań-
stwa, Komitet Mini-
strów, Senat, mini-
sterstwa i główne
zarządy. Każdemu

z tych

organów, tudzież ko-
misji prośb i kapi-
tule orderów poświę-
ca osobną księgę re-
corna ustawa. Dzieli
się więc na ksiąg
sześć, które kolejno
przechodzić będą.

141,
78 72

Księga I-sza.

Pomieniona usta-
wa, opierając się na
prawie, tak zwanemi
Dygestami rossyjskimi
objętem, zgodziła się, w
niektórych zasadach
także zwyczajami
słowiańskimi, co za-
mierzanej starożytno-
ści już znanemi, jako
też wynalazkiem now-
szych wieków będące-
mi.

W czasach przedno-
warchicznych, kiedy
się słowiańskie pań-
stwa rządziły gmin-
nie, była władza pra-
wodawcza przy wicem
a sądownicza i ad-

ministracyjna przy
jej utrudach, skład
jących się ze starszych
którą gmina na ten
cel z pośrodku siebie
wybierała. Po przejściu
władzy tej na **Monar**
chę, gmina z ~~nieroz~~
drącej stała się rzadko
ną, i w tym stanie
zostaje dotąd.

Od czasu uorganiz
wanego dworu monar
szego ukształtowane
ziemstwo przechodzi
różne przemiany, u
konstytuowało się
na koniec w sejmie,
jak o tem szeroko w
historji prauwianst
słowiańskich opowia

działem. Ten sejm
stał się u zachodnich
Słowian najwyższą w
kraju po królewskiej
władzę, i porostat
nią u nich, dopóki
się udzielnoscia, cie-
szyli zachodni Slo-
wianie. [XX. Słowian
wschodnich u osobli-
wie u Wielkomorów,
którzy wrocz z Polską
stały w całej slo-
wiańszczyźnie. Lecz
wili państwo udzieln-
ne.] ~~pożyty rzeczy i~~
~~nam borem. H. nich~~
~~Słowian, którzy~~ szli
lowali się na najwyższe
kraju władze. W Ro-
syi Piotr Wielki no-

Γ Jaszym Larem puszny
rzeczy u

Γ z pułkarskim czasu jedyni

Γ u alim tych ludów ciachę się

~

wy pora prowadził
porządek: w Polsce po
pierwszym jej podzieleniu
le Rada niestojąca
ca, ustanowionej (r. 1773)
która trwała do krótko
(do 1789) przemieniła
się, niejako ze zyg-
ła i przypomina w
cesarstwie rosyjskim
gdzie według jej ho-
mickaj ^{Wąw} przekształciła
dawna, carską Ra-
dę Aleksander I. w r.
1810, podzieliwszy ją
na departamenty,
i w nich kazawszy
zasiadać członkom
rządu, jednym z urzę-
du (Ministrom, ~~xxx~~
w Polsce nazywa-

(1) Hish. praw. IV. 9. 123. 127.

145
600 p
nym i Candidati na-
te do Rady (1), drugim
umyślnie na to od sie-
bie wybranyim.

Wewzględn^{em} rozwoju
tej, po cesarzu pierwsze
miejsce w zarządzie
państwa zajmującej
magistralię^{ue} Rady
państwa narywa-
nej, wszystkie redi-
kcyjne swoodu na przo-
d^{uw} w pięciu ustępiach
(głowa), następnie
w sześciu, na koniec
w siedmiu^{przewidy.} przedsta-
wily. I nich drugie
skłoby sprawy na po-
siedzenia Rady wy-
kuczane i po depar-
tamentach porozumie-

(1) Hist. prawod. II.
§ 124. 371.

(Doklady i
główny
Doklady) i Du-

lane, wylicza, tudzież
ustęp czwarty, który
władzę magistratury
tej chrestu, jest najpraw-
niejszy. Czu te ustępy,
wielu zosła^{nie} zwi-
zku z składem daw-
nej, jak problem. Redak-
cyjnej (i) mają ~~nie~~
znaczenie historycz-
ne.

Redakcja pierwsza
swodu ctery depar-
tamenty, prawodaw-
stwa, spraw wojen-
nych, cywilnych i
chorych, na ~~nie~~
~~skierowanych~~ nazwa-
czyła. Dwie następne
redakcje dodały de-
partment, który ~~nie~~

Luizzejn

(1) Ardyk. g.

wtem królestwie, i
 szkieł poświęconym
 technice (1) ^{Tem. 10 Departamentu} ^{obecnie na huty}
 lek. dy. zakłady ^{zawr. zamieniony} ^{złoty} 1
 Departamentu, zasia-
 dają, zwyciężając, w
 drugą drugą i trzecią
 redakcyi Szweda, w kom-
 plectie z trzech osób zło-
 zonym, lub ^{Zalicytacyi się} ~~między~~
 czątkie, w polączonych
 kompletach. Dzieje się
 to wówczas gdy jeden
 członek dla choroby,
 lub innych prawemo-
 nianych przyczyn, nie
 może być na radzie
 obecny, a interes spie-
 sznego załatwienia wy-
 maga. Przybiera się
 wtedy członek z inne-
 go departamentu, i

(1) Artyk. 10 (z dopis-
kiem 12-14.

przerzeń uzupełnia-
sie, komplet. Wzajem-
nie jeszcze sprawa
wymaga zebrania
wszystkich kompletów
z przyzwaniem do za-
siadania osób w skład
departamentów nie
wchodzących, a znajo-
cych się na przedmi-
ocie pod rozprawę, wia-
tym (1).

Członkowie departa-
mentu mianuje Ce-
sarz i przysyła je
w Radzie państwa,
lub przewodniczy jej
osoba przereń do tego
upoważniona. Wsk-
nia, zwykle jeden z człon-
ków, stale lub zastępczo

wyznaczenia su ti. Jed-
nym i drugim nie mo-
że być nigdy. Minister.
W przypadku gdyby nie
było kogo aby mógł
przewodząć departa-
mentowi, obejmuje tym-
czasowo przewodzenie
najstarszy wiekiem -
członek (1).

(1). Art. 2-7.

(2). Art. 20-1.

Przed członkami Re-
dy, w wyżej wymienionym kom-
itecie według star-
zeństwa w urzędowa-
niu zasiadających, a
w połączeniu komisji
tów według przepisu
prawa miejsce zabie-
rających (2). Wnoszą się
sprawy pod rozpozna-
nie z woli Monarchy

(1) Ar. Sek. 17. 21.

1² Ściąż. art. 24. redakcja
pierw. a w drugiej
i trzeciej art. 23 4.

podane. W depa-
rtamencie przedstawia
je Sekretarz stanu; w o-
gólnem zebraniu spo-
nia ten obowiązek Se-
kretarz państwa (1).
Pierwsza redakcja po-
czł tych spraw lic-
ba, dwunastu ozna-
czyła, drugą i trzecią
powiększyła prawni-
c polską i liczbę (2).
Obchodzą one równo
wewnętrzny jak i ze-
wewnętrzny stan pań-
stwa, a dotyczą się
prawodawstwa, ad-
ministracji kraju
i sądownictwa. Roz-
ważamy je.
Stekroć z przyczyną

dokładności lub do
obecnego stanu pań-
stwa niestosowności
dawnego prawa, po-
treba skłonić się do
tudzież rozpatrzyć się
w skarbowości, a mia-
nowicie wziąć na u-
wagę dochody i roz-
chody miast, tudzież
uwzględnić tak zwa-
ne powinności ziem-
skie czyli młótczo-
na wsie ciężary; da-
lej przeprzeć chęć roz-
wazić rachunek
państwowy, i zasta-
nowić się nad nie-
doborem dochodów;
te wiedy
nad wszystkiem tem
Rada państwa za-

stawać się win-
na, wyjechać straż
z wojskiem się łączyć
wern i morskiem sty-
kujące; to albowiem
rozważane bierają w
tej radzie, która ma
pieczęć, i ma potrzebę
mi wojsk obu rozcią-
ga.

111
Ilekroć wewnątrz
kraju potrzeby uwzględ-
nić, wojnę prowa-
dzić, lub pokój zawie-
rypać; ilekroć
część majątku pań-
stwowego na prywat-
ny użytek, lub mają-
tek prywatny na uży-
tek publiczny obrócić
przejdzie; lub zdany

się przyznać komu szla-
chectwo, albo udzielić
dostojęństwo książęce,
hrabijskie, baronowskie,
(których w dawniejszym
moskiewskiem państwie
nie znano (i) wcale);
albo na koniec po-
trzeba dać przepisy
na wypadek i prawo
sędziectwa, zwłaszcza
akcyonaryuszom: we-
wszystkich tych przy-
padkach Kancelarjusz
państwa wyrokuję.

Na koniec rzecz
jest wydać sąd
na wykroczenia
w urzędowaniu Mi-
nistrów i General-
gubernatorów, odsu-
kując ostatecznie kryminal-

- (1) Hist. praw. IV. §. 174.

11/17

na, sprawę utratę szla-
chetwa, ^{albo} kurzędniczej
klasy lub rangi officer-
skiej za sobą, pocieczy-
jącej, którą w senacie
odsiedziono ^{miejz 2/3} 2/3 głosów,
lub odsiedziono tak i
na wyrok nie zgodził
się Minister sprawie-
dlwości. Łączy się, lecz
z wszystkiem tem ob-
wiązek załatwienia
sprawy, która na o-
gólne zebranie sena-
tu ^{według} wyłoczona przez
radę, potrzebarni wy-
ska lądowego i mor-
skiego załatwiająca,
nie mogła być dla
równości zdań załat-
wiona tamże.

(1) Arlyk. 89.

W tych sprawach zwo-
li Monarchy, Rządzie-
państwa do wstąpienia
nia podanych, wolno
członkom jej, myśleć, roz-
ważać i wyrażać i prze-
ciw redukcji Swobodu
(1), wyrażać z wszel-
ką swobodą, ale obja-
wiasz ją, ^{na jej} ~~o jej~~ ko-
niecznie uczynić ~~nie~~
wniosek o tym co ~~nie~~
dalej czynić ^{mużna} ~~nie~~
(2). Dyskuje on moc o-
bowiażującego pra-
wa, jeżeli na niem
podpis swój cesarz po-
łoży. Skład redukcji
pierwszej głosi, że pod-
pis ten wymagany
jest koniecznie: gdyż

idzie o nowe prawo
jakiego dotąd nie by-
wało, ludziez o na-
żenie nowego ciężaru
lub usunięciu daw-
nego, na koniec gdy
rzecz idzie o nad-
anie, potwierdzenie,
albo też odjęcie kom-
dwornarskiego i szla-
chectkiego stanu, ^{szlachty} ~~szlachty~~
wienie urzędniczej
klasy, rangi oficer-
skiej i t.d. Swod redak-
cyi drugiej i trzeciej
dotyczy Radu ^{państwa}
stawa jest rzeczą robić
zmiany w etatowych
pozycjach, które nowe
zaprowadzono, myśl
przez senat o dwo-
ch

dach i rozchodach państwa nowo rucana, -
rozwiżyć, wnioski uczyni-
niony o własności przy-
wstanej na rzecz pa-
ństwa i użytek publicz-
ny zająć się mającej
rozstrząsnąć. Noli cokol-
wiek od Monarchy wog-
dzie do Rady, może
ulecz zmianie. jeżeli
się, ^{Najjaśniejszy Pan} ~~on~~ ^{ta} te zgodzi, a
cokolwiek bądź od de-
partamentu, bądź
ogólnego zebrań
przedstawienie ~~mu~~
bądź nie ma równo-
ści, gdy na to Cesarz
przyzwolenia nie da.
Przodujący w de-
partamentcie i zasia-

(1). Artyk. 79. w redak-
cji drugiej, a 94 w red.
trzeciej.

(2). Artyk. 88. 95.

311

111 Artyk. 96.

dający w nim czoł-
kowie, winni to jedy-
nie i według tych ty-
ko dowodów rozwa-
żać, jakie przy odcho-
dzeniu sprawy pod ich
rozważę złożone im
będą. Przedstawiony
ubocznie przyjno-
wać i mieć jakowe
ze stronami znosze-
nia, nie wolno wco-
le 1/).

Zakończę rzecz o Pa-
drze państwa pcyta-
łem na procedurę,
zachowywaną, co nig-
co do biegu spraw.

Przecona procedura
według zusa, w kan-
celaryach państw euro-

stick przyjęty^{ej} wy-
razona w swodzie re-
dakcyi pierwszej, we-
szła do drugiej i tre-
ciej w znacznem rozsze-
reniu. Gdy atoli rozsze-
renie to nie warne go
nie podaje, wyjąwszy
przepis w jakiej formie
składać winny spra-
wozdania. departa-
mentów, tak pojedyn-
czych jak w polacko-
nych zebraniach ma-
jące się przedstawiać

M

Monarsze ~~o tem~~ co w
Rulnie zostało prze-
to pominięte ^{z uwagi na rozmiar} i ^{z uwagi na}
nie ~~o tem~~ co pierwsza
i druga redakcyi
przeplisuta ^{dalej} ^{w tym względzie.} ~~pozostawiona.~~

(wzagać)

legu

revisum

natomiast

Postanowienia przyjęte większością głosów wnoszą się do Dziennika (Journal). Członkowie, nie zgadzający się, przedstawiają w ciągu tygodnia

(1) Artykuł 35. redakc. pierw. nie może być oddzielnie, lecz, w drug. pod liczbą, które w Dzienniku umieszczony, w trzeciej pod 43-4. może należeć jak je napisano, albo dołączyć

(2) Artykuł 36, a w drugiej i trzeciej redakcyi 45.

specyficznym dodatkiem. Skreślony Dziennik podpisuje przeciwko cztery departamenty, a po nim członkowie według starszeństwa w urzędowaniu (3). Minister czyni przedstawienie albo sum, albo przez

68. 174.
92.
Dyrektora swego, lub
kogokolwiek do opraco-
wania wzyt, a depar-
tament gdy tego uzna
potrzebę, wezwie na po-
siedzenie Ministra,

(1) Artykuł 37. w redak. dru-
giej w art. 35. a w km.
do artykułu redakcyi bra-
ciej smienionym znacz-
nie.

ella lepszego rzeczy wy-
jaśnienia (1).
Po danem objaśnie-
niu zawezwany ^{od-}
chodzi: ~~z~~ ^z ~~posiedzenia~~
nie ma on bowiem
żadnego na posiedze-

2) Artykuł 38. redak. pierw-
szej a drug. i trzec. art.
59.

nie Rady, nawet
doradczego głosu (2).
Rzeczą wysłuchawszy
głosuje departament,
i gdy ~~nie~~ ^{on} jest tego ro-
dzaju, iż rozwiązać się
da według istnieją-
cych dołoga przepisów,

wyrokuje o niej, nie od-
setając jej na powrze-
ne zebranie. Odseta
zaś gdy się sam w zda-
niu o sprawie druli,
lub gdy mniema, że o-
senatu albo Ministrów
po ostateczne rozwią-
zanie nadstania spra-
wa winna być zawy-
rokowana według in-
nych wcale a nie we-
dług dotąd obowiąz-
ujących przepisów (1). Po-
wysięciem z posiedzenia
ogłasza przodujący de-
partamentowi czas na-
wego zebrania (2).

Wielkie zgromadzenie ogół-
ne departamentów ze-
branie odsetają się

(1) Artyk. pierwszej re-
dakc. 40-1. drugiej
i trzeciej 49.50

(2) Artyk. pierwsz. redakc.
39. a drugiej 82.

sprawy wątpliwe, kło-
potliwe, a nawet draż-
liwe.

Wprzód nim tu przyj-
dą, winna sprawa
przejsć przez właściwy
departament, z wyjątkiem
kierm nie cierpiących.
A drugiej i trzeciej zwłoki, takie bowiem
wprost na porożach
nie zebranie idą (1).

(1) Artyk. 46. redakc. pierw.
A drugiej i trzeciej
art. 34.

(2) Artyk. 47 redakc. pierw.
Nie powołamy le-
go redakcyje następne.

Ustanie dane od Ho-
marchy polecenia prze-
stawa Sekretar, pań-
stwa na piśmie (2). W
czasie czytania go rika
mu przerywać nie mo-
że, ale po skończeniu
czytania ma prawo
każdy członek Rady
zadąć, ażeby mu to i

HL

(1) Redakc. pierwszej art.
50. 53, a drugiej i trzec.
art. 68. 71

(2) Artyk. 63, redakcyi piom. jej obrębem; za-
danie następne redak- ten albowiem zaden-
cye opuścily go.

(3) Artyk. 75 redak. pierw.
a drugi i trzec. art. 61.

owo z referatu powtó-
no i objaśniono (1), lub
sam wzięwszy w rękę
referat może przeczytać
w nim co go najwię-
cej obchodzi: winien
złożyć uczynić to w sa-
li posiedzenia ^{Rady} nie

referat wyjść nie mo-
że (2).

Wolne przybyć na Ra-
dę Ministrowi, którego
się przedstawienia ro-
waria w niej. Jeżeli na-
przybydzie, to i bez nie-
go pójdzie swym torem
(3) przedstawienia pre-
zeń sprawa. Po wysłu-
chaniu jej następuje

głosowanie, które w
ruskim języku należy
odbierać się winno ko-
niecznie. Jeżeli więc na
raz kilka głosów odle-
wać się zaczęło, wtedy
przewodzący Radzie sta-
je porządek do obja-
wienia sprawy jedne-
mu członkowi po dru-
gim (1).

(1) Artyk. 56. 60. redakc.
pierwsz. a 76. 81. drug.
i trzeciej.

111

W Radzie państwa
są dwa Dzienniki. -
W jeden wpisują się
sprawy przez Honorar-
ch, peticjonalizm, i ten
podpisuje przewodzą-
cy Radzie, Przewodzący, Se-
kretarz państwa; do
drugiego wnoszą się
sprawy wszelkie przed-

(1). Art. 64. red. pierwsz.
art. 83 drug. i trzec.

(2). Art. 69. pierwsz. a
art. drugiej i trzeciej
art. 81.

stawiane jej i od niej
rozważane, który przed
pisuje prócz przewo-
żącego każdy członek
według starszeństwa
a w końcu kludzie
swoją podpis. Schreibe
(3). W protokole posie-
dzenia wyrażone być
winno, że gromadzi-
w³ściu, z²staliu roz²staj
gnięta lub różnoscia
głosów, w tych a tych
szczegółach, przez
tych a tych członków
i dla tych a tych
szczegółowo wyrażonym
przyczyn (2). Ci członko-
wie, którzy się choć i
dla przyczyn prawem
usprawiedliwionych

467
71 7

nie znajdowali na
posiedzeniu tem, kiedy
Dziennik podpisywa-
no, żądać nie mogą,
ażebym go do mie-
kania dla podpisu
przystano, lecz winni
(3) Artyk. 69. pierwsz. a. w przeciagu tygod-
87. artyku. redakcyi dnia przysięć kiedy
niej i przeciuj. kolwiek do Radyi
podpisać go w
niej (!).

Wynik przedstawia
Monarsze Sekretarz
państwa w memo-
ryale utworzonym o
nawadach, albo w po-
łączonych departa-
mentach, albo w jed-
nym tylko departa-
mencie odbytych. Na

104
czelę memoriału sław
winna komparacya
wyrażająca: kto prze
wodniczył, z tytułu
tu członków skład
jącej się, i albo w jed
nym departamen
cie, albo w połączo
nych departamen
tach odbył i to u
stanowienia Radzie.
Podpisuje memoriał
prowadzący zebrań
Radzie Sekretarz
Radzie, albo jego
zastępca ~~u gubernat
orze i królestwa pol
skie, to nie rosyjski
Sekretarz, lecz Mini
ster Sekretarz sław
u królestwa i słu~~

Memoriał
z dnia 24
roku 1844

26. 189

~~nowionym podpisac~~
~~go, i to nie po rosyjsku~~
~~lecz po polsku winien~~

(1). Monarcha powinien
dając naradę, kła-
dzie na memoryale
swoj podpis w tych
wyrazach: był no je-
mu (tak ma być) (2).

1164

(1) Ar. Lek. 99-100. 104-6 w
trzecim wydaniu
swodu, nieco się róż-
niące od drugiej
redakcyi tegoż Swo-

du. Artykuł 106. uległ zmianie u
czem w Dopełnieniach bzdzie.

(2) Ar. redakcyi pierw-
szej 86 a drugiej i tre-
ciej 110.

Księga II-a.

Zbierać się na obra-
dy i na nich wspólnie
rozstrzygać co i jak czynić
należy, lubili daw-
wni Słowianie; co z
czasów panowania
ludowego weszło w
zwyczaj monarchic-
nych rządów, i w róż-
nych krajach Słowia-
ńskich przybierało róż-
ne kształty. Gdzie nie
było sejmów i gdzie nie
da państwa miejsc
ich zastępowała, tam
dyktatorze dyktowali
rybnymi naczelnie za-
wiadujący czyli Mi-
nistrowie już z mocy
obrady społecznej w tym

względnie odbyły się już
kiedyś od siebie odda-
wali się do Monarchy
z zapytaniem, co ma-
ją czynić w zdarzonym
właśnie przypadku,
który właśnie ich prze-
chodzi?

Łatwo przychodzi-
ło rozstrzygnąć to py-
tanie, kiedy Monar-
cha był obecny w pań-
stwie: ale jeżeli bawił
za granicą, a rzecz po-
rozpoznanie idąca
nie cierpiała zwłoki,
wtedy dobro powszech-
ne bywało na szwanku,
wysławione widocz-
nie. Przewidział to
Cesarz Aleksander I.

21

gdy stanowił mini-
sterstwa; wyzwał więc
że deputacje wydzia-
łami do zawiady-
wania im porucze-
niami zawiadujących
winni się kiedy nie-
kiedy zebrać i na
wspólne obrady od-
bywane o admini-
strowaniu państwa.
Na obradach tych po-
bliższem zastanowie-
niu się nad rzeczmi
przychodziła uwaga
że nie nadurają się
właściwie, tylko rozstrzy-
gną sprawę, moc ich
działania, przecho-
dząca, ^{była} ale wyrok o
nich wydany nie

24. 178.

~~ma~~ być wykonany, pó-
ki wola Monarchy usunę-
cony nie zostanie.

Ale też w tem Pkwit-
sek, co i jakże mógł
być usunięty wyrok,
gdy Monarchy nie by-
ło w kraju? Okolicz-
ności tu stały się, po-
wodem, że musiano
pomyśleć nad okre-
śleniem władzy Mi-
nistrów, zbiorowo a
nie pojedynczo spra-
wy rozstrzygających:
co naturalnie do u-
tworzenia osobnej
magistratury powo-
dło.

Tym sposobem u-
tworzyła się władza

która w zachodniej
Europie monarchijach
ściśle rządzonych ko-
mitetem zwaną, przy-
brawszy wraz z naz-
wiskiem też same w
Rosyi co tam kształ-
ty, przedstawia się
już w pierwszej re-
dakcyi swodem wta-
kiej samej a przynaj-
mniej mało odmien-
nej postaci, w jakiej
już w trzeciej widzi-
my.

Władza ta odmienn-
ny ustroj od Rady
Jurystów przybrała
odroczyć poleca na-
tem, że komitet two-
rzą nie sami tylko

Ministrowie i Dyrek-
torowie, nie tylko ci,
którzy do niego za wie-
dzą i wolą Monarchy
na jeden raz weszli,
lecz ja, składają, i róż-
nych urzędów naczel-
nicy do zasiadania
w niej wezwani, zeld-
ni musi być pomocą
w pomysłach o ulępi-

(1). Artyk. 1.2. (le w pierw-
szej redukcji wprawił-
no w art. 161-2 nieco
odmianę) ^{Indeksu} 4.3.

szyc ten i t. Minis-
ter, ale jak sobie w
tem pociąć nie wie,
lub choć wie, boi się
wziąć do niej, by nie
nadużył przez to swojej
władzy (1).

Perjodycznie się odwa-
raży w tygodniu zbier-
ać komitet, a schodzić
nadzwyczajnie ile-
kroć przynajmniej uzna-
tego potrzeba (1).

(1) Art. 7:9.

(2) Artykuł 173 ustęp 5
w redakcji pierwszej
a 14 ustęp 7. w redak-
cji drugiej.

W jednym i dru-
gim pośredzeniu
była narada o przed-
miotach, których po-
czątek pierwsza redakcja
liczyła sześć, a
druga i trzecia liczy-
ła osiem ośmiu ośmiu.
Tu czyli trzecia redak-
cja wyprzuciła z tego
specjalnie przedmiot
drżaw, podszerepien-
stwo od cerkwi praw-
stawniej, raschłuniki
wierobdstuniki (2), a

w jego miejsce włożyła
sukrept o naradach
miał dobrobytem lu-
du, i lekkoć okazać się
potrzeba wrócić się do
niego troskliwiej jak
dotąd bywało (1).

Narady te odbywały
się też; gdy idzie o wy-
nagrodzenie pienięż-
ne za dostawienie
zbiegłego rekruta, w
ilości przewyższają-
cej sumę, którą Mini-
strowi szafować wol-
no; lub wypłacić
nagrodzić kogo me-
dalem za przysługę
filantropijną; albo
zaspokoić żądanie
kompanii handlo-

(1) Tenże cyrul. art. 14
w redak. swej.

4/11

wej na wakacjach a na
na przywilejach w
służbie; lub też wy
znaczyć etat dla pra
roznoczętych lub roz
czynających się a w
określonym czasie
dotknąć się mający
lub gdy na żądanie
Ministra i na senatu
nagana gubernato
rem i gubernskim
dom ma być dana
nakomiec gdy i
o odjęcie znaków ho
nowych (herbów
lub medalii) tym lu
dźmi, którzy się do
stanu dworzaniskie
go nie liczą (1).
Skutek tych nara

(1) Artyk. 13 i 14 w ca.
tej rozciągłości swo
jej.

Tworząc wydanie o tem użyciu

Surawij krajowa i Ho-
syt ^{z wielkimi} ~~położonymi~~ nie-
wielkimi, do Hornite-
lu, wielkie księstwa
fińlandzkie, tu-

11

dzień kraje zakau-
kazkie i sybirskie wy-
jżwszy. Króciuchno
o pierwszych napom-
kach, o drugich nieco
obszerniej powiem.

Kiedy Generał-Gu-
bernator Wielkiego
Księstwa uczył, polsz-
kę odnieść się do ko-
mitetu ze sprawami
wiążąc, związek z podob-
ną, sprawą, wydawa-
no, w innem kra-
ju, część Guberni
rosyjskiego będącego,
może sprawę taką
uwzględnić. Kom-
itet. Minister, ciele
to nie naruszył ja-
kiegoś księcia

fińskolandskiemu
właściwego prawa (y).

Po wcieleniu do
nauki, cesarskich ros-
syjskie składających.
Kaukazu, zastanawia-
~~jącym~~ nie się, nad tem,
jakkim maistwem
można być krajem
tym rządzić, i czem
tym względnie korzystać.
nie będzie nasłuchi-
wać rady, przez
tego, w takich wstę-
pach sprawowanie? czy
też w inny sposób kra-
jami kaukaskimi
rządzić? Zgodzono się
na to, że kraj b. od-
dzielne ^{vady} mieć powin-
ny, przez co powstał

(1) Artykuł 15.

potwierdzenie inne
w tym rodzaju, his-
torycznym, zwró-
conym uwagą na to
ktoś, przypisać mo-
że, jest fiński i
dalej pod napisem:
Statistisches Geogr. Besch.
von Kaukasien w kra-
ju, St. Petersburg. 1835.

11

w r. 1842 osobny komitet
do kierowania spra-
wami Kaukazu, tu-
drzeż takiż komitet
do zarządu Syberyi;
ten atoli richylony
został (r. 1864) następu-
jącem do wkrótce
redakcyi swojemu
pisanio v tem.

Pod przewodnictwem
osoby od **M**onarchy
na to wyznaczony,
lwona, komitet kau-
kaski a niegdyś i
sybirski. Prezes Idenar-
tamentu i sekretar-
zem **R**ządu, i ministra,
dalej. Ministerstwo War-
bu, dóbr państwa, spraw
wewnętrznych. gromie

dlivości, i inne jeszcze
od Monarchy wyzna-
czone na te osoby (1).

p) Art. 201. 210.

Do nich wchodzi Na-
miesnik Samarkandy
i Sybiru po rozstrzyg-
nięciu wszelkich spra-
wy, które ich dotyczą, je-
równie jak i Ministrów
i wysokich urzędni-
ków, szczególnie w obu
krajach rządzących,
przechodzą. Nie wcho-
dzą w poczet spraw
tych kwestye pensyj-
ne, równie jak wszy-
stko co do działań
Ministra. Wprawdzie
wóci należą. Ustawa
bowiem pensyjna i
on sam rozstrzyga-
ją te sprawy. Nie należy

11) Art. 202. 204. 206

12) Art. 215 i dodatek
do niego.

tu także wszelka sprawa, o ważności której przekonany będzie Namiestnik, z nim się samie Monarchy odnosi. Wchodzi zaś w poczet spraw takich projekta i przedstawienia o mających się przedsięwziąć pracach inżynierskich i nowo zakładanych komunikacjach lądowych, w krajach kaukaskim i azjatyckim przedsiębrać się mających (1). Monarcha według wykonania swego obywateli niektóre z nich do załatwienia Prezesowi Komitetu krajów nieczłonnych (2).

O procedurze spraw
do Komitetu. Mini-
strów, przychodzących,
zauważać należy, że
bierze je pod uwagę
pierki, ekspektator, i nie
opuszcza ich aż się
ukończą, i aż Spraw-
ca własnoręcznie
napisze na aktach:
„relatue de archivum
(1)”. Zsięgnię ekspektator
ska, utrzymywana
w tym celu, ma być
edukacyjna. Wpisują
się w dzień pierwszy
wniesione do komite-
tu, a w drugi wycho-
dzące z niego sprawy.
Trzeci dzień ma na
uwadze Dzienniki,
czwarty ukazy do

11) Art. 155.

(1) Art. 158.

komitetu w biegu
rocznym wydane, a
pięć wypracowań
różna kamelacya
sie, komitetu w de-
le i szczególe doty-
czące (1). Wszystko lwo-
ry i akta komitetu,
i których są najwa-
niejsze Dzienniki, dla
jakiego będące skła-
du. Jedne obejmują
preludium działań
pod zarządzeniem
najwyższemu idących,
lub o tem co w komi-
tecie uradzone dono-
szących Monarsze; dru-
gie przedstawiają wy-
różni w sprawach za-
miar, i rozkazach, je-
dnomyślnie lub wię-

(13) Arsl. 49. 57. 145

95
ności głosów zata-
twionych. Jak pisać
pierwsze podano na
te formularze (1). Pod-
pisują Dziennik cło-
kowie, z których jeżeli
się ten i ów przed pod-
pisaniem go wyda-
li, poseta mu się ten-
że do podpisu (2). Po-
danie od minister-
stwa uchyłione i od-
prawić mu się dama,
odsela się mu wraz
z dologronemni do
sprawy oryginala-
mi (3). ^{Dziennik}
~~Uchylone~~ ^{na zażąda-}
^{nie samowolne} ~~komitetu~~ w for-
mie ukazu wyda-
na, odsela się do dru-

giego wydziału mo-
narszej kornelacji
przybocznej, dla pomie-
szenia jej w Zbiorze
postanowien (Polnie
sobranie zakonow) mo-
bowiązującą mają-
cych(1).

(1) art. 53.

Księga III.

Przymyskie wyrazy senatus,
senator, w znaczeniu rozbie-
 niem brane ¹⁾, obiegły całą Euro-
 pę, usadowiły się wreszcie w Po-
 lski, za sprawą Piotra Wielkiego ²⁾.
 Słowo powstało senat, i stanął
 na czele władz rządzących i sa-
 dzących, w którym to znacze-
 niu aż do panowania Ale-
 ksandra I przetrwał. Monarcha
 ten stróżem go praw uczynił
 (r. 1802), w skutek czego nie tyl-
 ko ogłasza i upowszechnia ³⁾
 senat pro ceteris cesarstwie
 wydawane od najwyższej wła-
 dzy przed różną nazwą ustawy,
 ale i swoje ukazy w sferze spr-
 wowanego od siebie urzędu, pro-
 cobnie jak niegdyś senat rzymski,
 puszczają w obieg. Dla dwóch
 tych przyczyn zaszczytną nazwą
 "rządzącego senatu" ozdobiony,
 występuje w prawie publicznem
 jako trzecia z rzędu najwyższa
 pro Monarsze władza.

Księga trzecia Swoim tytułem

¹⁾ De Cange p. w. senatores,
senatus. —

²⁾ Przegląd najnow. prawod.
 Stenier, st. 4.

³⁾ Art. 1. 2.

w system wydane o tej władzy
prostanowienia, które we wszystkich
redakcyach tej książki
wytuszerowane są w jednakowym
porządku. - Na pierwszym miejscu
są przepisy o samym
senacie, na drugim o powołaniach
z nim instytucjach; w
trzecim zaś postanowienia o in-
stytucjach, które nie postępują
jedynie wysoce pierwotnie.

Pierwsza redakcyja Swodu wyra-
ża krótko objęte wewnętrze postanowienia
przepisy, i również nie
krótko rozwiodła o reszcie. Nie
bierając głównej rzeczy rozszerzyła
jej osnowę dwie redakcyje na-
stępujące. Nastawiliśmy się nad nią

Nikt prócz Monarchy nie jest
może ograniczać władzy sena-
tu, i nikt prócz niego zmieniać
jego skład nie może. On sam
obiera ten skład i przewo-
dzący mu, lub przoduje osoba
ta, która na wniosek Ministra
sprawieństw i za pośrednic-
twem komitetu Ministrów, na

~~nie posiadać w Senacie miejsca.
Zurządzenie na nie ten ob-
wiązek w Warszawie i Mie-
stnie Królestwa w imie-
niu Cesarza i Cesarzowej Rosji
sprawiający. Przedstawia on
kandydaturę do krętu sena-
torskiego lub, według wyłączenia
zła tego królestwa wydanej
ustawy, przodaje na cłonków
senatu wykwalifikowane na
ten urząd osoby i przysięga
im na ogólnych zebraniach,
albo sam, albo jego zastępca,
którego na ten cel Monarcha
nauważa;~~

1) Według pierw. redak. art. 256.
456 a. trzec. art. 4. 63. t. 18. 19.
223. Artykuły w. 63. uległy zmianie,
które, w dalszym ciągu wzywały.

Ukazy wydające się siebie se-
nat, wydaje takowe w swym
nie monarchicznem imieniu. Są
one dla władz podległych mu
równie obowiązujące jak poch-
dzące od Monarchy; byle ukazy
te nie sprzeciwiały się istnieją-
cemu w całym państwie pra-
wu. Kontroluje też Ministrów
i władze gubernialne, strzegąc
ażby ci i te, od prawa obowią-
zującego nie odbiegaly. Nawzajem

1) Art. 225. przy końcu więcej
odmienny od drug. redak.

2) Słód pierwsz. red. art. 457-8.
461-2. 468. 471. Drugi art. 224.
226. 229-30. 234. 239.

3) Słód red. trzec. art. 8

oni i one kontrolują go, o czym
się trzecia szczególniej redakcyi
Słowa rozpisata szeroco¹⁾. Po-
niemow zaś nawet pod pozoro-
rem objaśnienia formy prawa
nie nowego stanowić nie może
senat, winien, gdy potrzebę tego
uzna, wrócić do Cesarza i zmin-
nę istniejącego prawnego po-
rządku, naradzając się poprze-
dnic o tem na zebraniu ogół-
nem²⁾.

Zasiedlają w senacie jedni dy-
gnitarze z urzędu, drudzy z po-
wołania na godność senatorską

Z urzędu zasiadają Ministro-
wie, a w razie niemożebności
znajdowania się za pośrednictwem
przybywają ich Zastępcy (Towa-
riszezi), dla naradzenia się współ-
nie nad interesami celem obras-
będzonymi, zastępcę Ministra woj-
ny wyjąwszy, który w samych
tylko, sprawach wojskowych ma
głos i wynik odbytej narady pod-
pisuje³⁾. Gdy nie Minister na po-
średzeniu znajduje, a wypadnie
zaniegnąć od jego zastępcy jakiej

1) Przypisek do pierwszego ustępu artykułu 8 Swodu tejże red.

2) Drugi ustęp tegoż artykułu i Swodu.

wiadomości, wyzwany bywa i ten, na piśmie. Stosuje się ten przepis i do każdej osoby, Ministrem rzeczywistym nie będącej, ale urzędu jego pełniącej).

Z urzędu zasiadają też w senacie Senator gubernatorowie i wojewie gubernatorowie czasowo w stolicach przebywający, i wtedy tak w Departamentach, jak i na ogólnym zebraaniu, w interesie swych gubernij radzą 2). -

Z powołania Monarchy zasiadają w senacie już Senatorowie nominowani na ten urząd z osób do trzech pierwszych klas obywatelstwa należących, już z niepoliczonych do klas tych a znajdujących się na ustawach i sprawach celom narad będących. Na odwrót mogą i Senatorowie pełnić poza senatem zlecane im obowiązki, czyniąc przeglądy gubernij we wszystkich stosunkach zarządu państwa, a osobliwie spełniając polecenia dane im we względzie niedoborów

1) Art. 256. 7.

2) Artykuły 5-7 9.

skarbowych; jeżeli te do wielkich
Dositę rozmiarów. W takim razie
instruuje ich Monarcha co do roz-
ległości powierzonej im władzy i
przeznaczenia Dyety). A jak cywilni
pełnią obowiązki w innych wła-
dzach, nie tracą godności senatu-
skiej, tak nie tracą swej ciwoj-
skowi Dostojności, którzy nie do za-
siadania w senacie powołują.

Art. jest Senatorem, ten ma
prawo wglądać we wszystkie
sprawy rozstrzygane lub mają-
ce się rozstrzygać w senacie.
Dowiaduje się o nich z rejestru
leżącego na stole w sali po-
siedzeń. Rejestr ten wyszczególnia
kiedy i jaka sprawa została
do senatu, kiedy i jaki wielki
obrot, lub wieść ma dopiero.
Również ma prawo ogłosić se-
natowi najwyższą, ustnie sobie
objawioną wolę, byle ta nie o-
biejmuje rozkazu, na prosta-
wienie kogo życia, ciał i mienia,
jak również nie zawiera pole-
cenia, by dać komu nagrodę w sumie

nad Dwieście tysięcy rubli, według
 pierwszej redakcyi Swodu, a
 według drugiej i trzeciej, nad
 trzy tysiące wyżej sięgającej; lub
 na koniec nie upoważniata do
 otrzymania nagrody, składa-
 jącej się z majątku ziemskiego
 (Derewnia) i nie nadawata ob-
 darowanemu rangi, podnoszą-
 cej wyżej nad siódmą klasę
 w szeregach kamier. Je nagrodę
 muszą koniecznie być nadane
 przez ukaz, zatwierdzony i za-
 signedany przez Monarchę podpisa-
 nym. - W końcu należy wiedzieć
 i o tem, że Senator nie może
 być gdzieinziej jak w pota-
 cownych Departamentach senatu
 sądowny 2).

Ażeby się tenże wszelkich pro-
 stepstw wystragał, i obowiązek
 swój pilnie wykonywał, upo-
 mina Swód wszystkich redakcyj
 Senatorów, by pamiętali na to,
 co winni są ożyczenie, Bogu,
 sumieniu³⁾, strzegli się narazić
 pewistwo na uszczerbek⁴⁾, tajemnie

1) Art. 480 redak. pierw. a 249
 red. drug. i trzeciej.

2) Art. 259.

3) Art. 478 redak. pierw. a 247
 drug. i trzeciej.

4) Art. 248.

1) Art. 252.

2) Art. 253. 4. ręk. drug. i trau.
W piernosz. nie ma tego.

3) Art. 250.

4) Art. 251

5) Art. 255. 258.

6) Art. 316-19 ręk. piernosz.,
z art. 72-5 ręk. Grugiej
i trzeciej porównanej.

szużył zachowywali¹⁾. Przewodni-
czący senatowi, również jak i
Senator każdy, winien unikać
wszelkich stosunków z suplikan-
tami, i nie dawać im powodu
do podejrzewania się o stron-
ność²⁾. — Ma prócz tego prawo i
głosić swobodnie swe zdanie³⁾.
nie tylko jego urząd, ale i jego
zasada z urzędem⁴⁾. — A więc
skoro tylko jaki nieporządek w ka-
celaryi zoczy, winien Donieś o
tém Ministrowi, jak również
Minister, gdy to samo Dostrzeże
w senacie, winien objawić to
Monarsze⁵⁾.

Tyle w ogóle o senacie i Se-
natorach powiedział Słód
we wszystkich redakcyach; bo
choć się w każdej nieco odmien-
nie, tak o samej magistratu-
rze⁶⁾ jak i prokuracie przy
szczęsaniu spraw o niej zach-
owywanej, już krócej, już rac-
zej wyraził, jednakże nie to każ-
dej kodyfikacyi trafia, ilekroć
która chce być zrozumiałą,

zwykła powtarzać w swych umi-
skach o całym już mówić w za-

łożeniu'). -

Zjawisko to w rzymskim
nawet sprostrzegać się daje. pro-
wie, którego wywody z mate-
matycznemi porównat stawy
filozof i matematyk, prawni-
ciel i doradca Piotra Wietkie-

go 2). -

Pojęcia o szczegóły i po-
patrzmy się naprzed na depar-
tamenta, których jest w senacie
dwomasie. -

Próca heroldyi, komisji gra-
nicznej, i pierwszego departa-
mentu sprawami administra-
cyjnymi zajmującego się, reszta
dziewięć departamentów sądo-
wictwem się, cywilnem i kry-
minalnem, trudni. - Naradza
się każdy departament osobno
albo w połączeniu: zkaż pro-
wstają rozstrzygnięcia zwycajne
i nadzwyczajne, ogólnemi też
zdecydowaniami senatu sądzanemi.
Z nich silny i słaby, Korkin,

1) Art. 401 w redak. pierwszej
na siedm części rozłożony,
nie wiedzieć dla czego dwie
następne redakcyje (art. 159)
o dwie pomnożyły części.

2) Leibniz w swych listach
(list 119. tomu 1) pisał: Ego
Digestorum opus vel potius
auctorum, unde excerpta sunt,
admiror; nec quicquam vidi,
sive rationum acumen, sive
dicendi nervos spectes, quod
magis accedat ad mathema-
ticorum laudes. -

(3) Pradaz. art. 14.

11

Według dopowiedzi (3) jest ich trzy,
dwa odgrywają rolę w St. Petersburgu
drzeci w Moskwie.

~~1) Art. 10-12-14.~~

2) 11 art. 26 wyszczególnia

3) Art. 26-8.

~~czieniasty i dziesięć w Warsza-
wie, a reszta odbywa proce-
dzenia swe w St. Petersburgu).~~

Departament pierwszy pu-
blikuje, pod wszelką²⁾ nazwą
od najwyższej władzy wydane
prawa, czyli nawiązuje o-
głasza. Rozsęta też i spełnić
poleca swoje ukazy urzędem
sobie podwładnym, tudzież
osobom; na imię których ro-
staty wydane. Rozumie się, że
ukazy sekretnie przez siebie
wydawane, wypieczętowane
sęta, dokąd je wysłano.
Inne drogą urzędową a nie
przez senat dostają się tak do
władz w Cesarstwie bytych,
jak do Królestwa polskiego, i
nawzajem to, które dla Kró-
stwa ogłoszone, dochodzą tą
samą drogą do Cesarstwa³⁾.

W razie spraw w pierwszym
departamencie wytaczanie, lub
niekiedy z heraldyą, tak nie ma
patronatów, stoja te, które by
mianem status quilibet moli.

a które w rosyjskiem prawodawstwie mają daleko obszerniejszy zakres. Wszystkie bowiem, co się tyczy równości, tytularności, urzędnictwa i wyborów swój proceśnik uisłujący, stanowią też i aktów do niej odnoszących się, bywa rozstrzygane w Departamencie tym lub wyłączenie ^w heroldyi¹⁾

1) Art. 34.

Sądzi nakoniec Departament pierwszy sprawy, wynikające z nadzoru nad władzami niższemi senatowi podległymi, i ze stosunków do nich nie odnoszących, wynikające; tudzież rozważa sprawy ścisłe, według wyrażenia nie rosyjskiego prawa, prowadzone. Takimi są: sprawy jednej władzy skarbowej z drugą wyłączone, a cel, górniczych zakładów i wszelakich innych z niemi związanych wynikające; tudzież sprawy od prywatnych wytwarzane skarbowi, dalej sprawy rachunkowe, nakoniec rozpatrujące niedobory i rozchody państwowe,

1) Art. 29-33.

2) Hist. praw. IV S. 133. 178.

niszczerbek skarbowi przynoszące.
Należą tu również sprawy jednych
ministerstw z drugimi. Senat wówczas
w charakterze rozjemcy między zwol-
sznioncami występuje). —

Tego rodzaju sporów nieznano
w dawnej Rosji. Nastąpiły one, tamże
na początku a rozwinęły się w samy
koniec XVIII wieku (r. 1722-1799) za na-
staniem heraldyki. Miała ona na celu
zbliżyć rosyjskie dworzystwo do szlach-
ty Europy zachodniej. Pierwsze oparte
na rękach obróciło się w niestwierdzo-
ną służbę rządowej w rozwoju swym
złybne. Drugie wsparte na tytule prze-
zastuge nabytym, przyznało rodowito-
ści prawo do nabycia tytułu wyższego.
Piotr Wielki stanowiąc heraldyja po-
łożył zasadę do zjednoczenia się obu
wzajemnie, przez co niemożna nie-
gdys w Rosji herby i tytuły książąt
Hrabstw, Baronów i t.d. zatrudnia-
ją dziś tamtejszy departament
heraldyczny. Ten zajmuje się też
układaniem roduślowych książ-
czyli herbariów

trudnię rozpoznawaniem
prawa do nabycia herbów, ty-
tułów i korzyści wypływających
z tego nabycia, a wyskanego
przez czyn posuwający osobę, któ-
ra ten czyn spłaciła, do klasy
piątej (wszystkich klas jest czter-
naście); rozstrząsa wreszcie za-
żalenia na niesprawiedliwość co-
zaną). - Zażalenia te mie-
ją najcięższą na celu, tak zwa-
ną, komisya graniczna. -

1) Art. 34.

Pamiętamy o r. 1761 Piotr III,
będąc wielkim zwolennikiem
wojskowych urzędów pruskich,
zwrócił uwagę na odznaczają-
cy się w tychże urzędach
Komisaryat wojskowy, który zaj-
muje się niegdyś i admini-
stracya dochodów, na utrzymy-
wanie siły zbrojnej państwa
przeznaczonych, został nastę-
pnie przez administracya
dobr karnieralnych zastąpiony.
Administracya ta dobra na ow-
cel w każdej prowincyi pruskie-
go państwa przeznaczona, i dla

1) Eichornia Deutsche Staats-
und Rechtsg. wydanie piąte
w Gießen 1843-4, w czterech
tomach Drukiem wyłożone.
Patrz II §. 598.

tego wojskowemu (Kriegs und
Domänen Kammer) naszymu
ne, stoczywszy wielką troskli-
wością, zabezpieczyła je od
wszelakich szkód ze strony pry-
watnych¹⁾. Toż samo Piotr III
na rzecz ustanowionego za pro-
nowania Carowej Armii Jeno-
ralnego Kriegs-Komisoryatu
niezysnie zamieniywszy, i dobra
państwowe, z których rzeczony ko-
misoryat wielką część dochodów na
swe potrzeby ciągnął, zabezpie-
czywszy (w r. 1765) od wszelakich
szkadek, zpowiadał przez to
powstanie w Rosyi Komisji gro-
mnicznej, której celem jest chronić
od szkody nie tylko te, lecz wszel-
kie dobra państwowe. Rozprawa
jedynę prawo wstępu do lasów pa-
ństwowych, tu Sądzi sprawy o na-
dział w tychże dobrach, a nada-
nia Monarchy lub innego nabytku
proszątek swój wynoszący, tu o
stwierdzeniach dawolonych na
tychże dobrach wyrokuje, i tem-
bardziej podobnie im sprawom

1) Art. 37. z hist. prawid. III.
§. 76. 80. II. §. 149-56. 157. pro-
równany.

skarbowi wytaczaniem zażądanie, sądzi je ostatecznie, w departamencie senatu, dla spraw tego rodzaju postanowionym). —

Tyle w ogóle powieździawszy o komisji granicznej, którą osobno przepisy, części tomu X cywilnemu poświęconego prawu (Szwed grań-
danskich zakonów) stanowiące, obowiązują, przejdę do departamentów, które sążą w apelacji przed senat wywołane sprawy cywilne, tak właściwie nieruchomości prywatnych, bądź między sobą, bądź między nimi a rządem wszczęte, jak i sprawy kryminalne, wytaczane urzędnikom i prywatnym. Wskaza-
w proces drugich, już to sprawy dyscyplinarne wszystkich zgoda urzędników, którzy nie są Senatorami, i Ministrami i Generał gubernatorami, już skargi wnieszone na wszelkiego rodzaju przestępstw. — Donosi o pierwszych Prokurator senator-
ni a wywołuje drugie na ogólne

na ogólne zebranie tegoż senatu
tak on, jak i każdy Gubernator,
ilekroć mniema, że są
prawy którym przekazuje, albo
kroć się domyśla że Jaka krymi-
nalna wyższa gubernii od nie-
lic rządzonej. zamyszkowata
niezgodnie z prawem. -

Do Departamentu Komisye go-
wienne nadzorującego wchodzi
nakomice droga apelacyi w takim
że Komisjach całego państwa
sprawy odwołane, jakoteż skan-
gi na urzędników Komisji tych
stosunków prowadzone i odwołane
ne).

Wszystkie zgoda sprawy roz-
strzygają ⁴⁴⁴⁾ w Departamentach
w St. Petersburgu, w Moskwie
w Warszawie lokownych, gdzie
się sądzi po Departamentach
lub na ogólnych zebraniach,
już z rozkazu Monarchy, już
z mocy prawa tamże przycho-
dzące a szczególnie w Szwecji
wyjątkowo 2).

W najmniejszych jak mieć być

1) Art. 39-52

2) Art. 53-63.

rozmiarach przeciwstawie sposób
postępowania sądowego w se-
nacie zachowywany. —

Zanim Departament lub ogólne
zebranie do odsądzenia sprawy
zawiadzie, należy ją przygotować,
co znaczy, że sprawa do senatu
wysłana, musi być przedewsz-
ystkiem od niego przyjęta, czyli
za gotową do odsądzenia tu-
dzież do zamyślenia o niej
istotną). —

1) Art. 82.

Inaczej nie sprawa do senatu
wnosi, gdy do niego w sposób
ukazu i rozkazu Cesarzowski, a
inaczej gdy od prywatnego prz-
chodzi. — Jeżeli zaś rozkaz
Monarchy, za jego podpisem wy-
dany, przesła nie senatowi do
ogłoszenia tylko 2). Jeżeli nie ma
manifestu, zdaniem rady mini-
strów lub komitetu Ministrów
sprawodowany, komunikuje, wte-
dy musi być za pośrednictwem
Ministra sprawiedliwości pier-
wszemu Departamentowi pre-
stany. Uważa nie za przyjęty,

2) Art. 79.

jeżeli nie trzech Senatorów na to
zgodzi. Z nich musi być jeden
i drugi na posiedzeniu obecny,
kiedy nie ów manifest czyta; trze-
ci, do którego wiedzy Dosta trze-
pisma, może podpisać go nieo-
becny. - W takim razie godzi
się przelać mu do domu objaw
w manifestie najwyższej woli,
i tam przysłać podpis od niego.
Po ujem wreszcie, do Dziennika
ka ja poprzednio według osobne-
go przepisu podawsz, a nastę-
pnie Departamentom ~~roz-
kazu~~ zakomunikowanysz, i je-
go podpis na nią odebrasz,
należy przelać do Imięci ci-
dziatu przybozanej kancelaryi
cesarskiej dla pomieszczenia
w Pełnem zebraniu Swodu Za-
konów; pismo bowiem to, będąc
manifestem cesarskim od senatu
przyjętym, może prawa przez to
wzyskato¹⁾. -

Wszelkie inne sprawy, które
do senatu od wszystkich władz
i osób podległych mu, dalej od
osób prywatnych, w formie prosby

1) Art. 210-15.

lub skargi, nakoniec od naj-
 świętszego synodu i t. p. przycho-
 dza, przesłatają się senatowi
 przez kancelaryę jego. Po za-
 pisaniu prezenty na przesłance,
 rok, miesiąc, dzień i numer
 pisma wyrażającej, a od wyż-
 szego Prokuratora własnoręcznie
 położonej na niej, podaje się
 numeru przesłanki do rejestra-
 tury. Ta kieruje dalszym jej
 biegiem, według szczególnego
 przepisu, w dodatku do arty-
 kułów Swodu¹⁾ wyrażonego.

1) Art. 80-1.

2) Hist. prawod. III. §. 189.
 V. §. 334. 336.

Ponieważ Rosya nie znata
 obrońców sądowych²⁾, i Swód je-
 nese o nich nie postanowił,
 więc ~~nie~~ tego kancelaryę
 sądowa trudni się przygotowa-
 niem sprawy według osobnych
 wydawnawych na to przepisów.
 Wykazuje ~~ten~~ Swód, jak ja
 ma przygotowywać, wówczas
 kiedy senat zwozi się z władza-
 mi zbiorowo zatwierdzającemi,
 z Radą państwa i najświętszym
 synodem mianowicie; a jak

z temi, które pojedynczo wypro-
kują, i z którymi, jak: z Mini-
strem sprawiedliwości i jego To-
warzyszem, ma do czynienia
najczęściej; jak nakoniec z o-
wemi, które rzadziej się z nim
ztykają. Przepisuje też jak De-
partamenty szeregowych i ogół-
nych zebrań porozumiewać się
mają, żądając wzajemnych ob-
jaśnień (sprawa), Dowodów itp.
Wyróżnia wreszcie, kiedy senat
może przez ukaz od siebie wy-
dany nakazać władzy, ażeby
niezyskiła koniecznie czegoś od
niej żąda, a kiedy tylko drogą
zwyczajną może tego wymagać
od niej¹⁾. -

1) Art. 216-22.

W sprawach osób prywatnych
ma spierać się Działu, wtedy
osobliwie, kiedy się o bieżących
sprawach najwyższa władza
troszczy, lub gdy z powodu
nieścisłej skargi więzienie
nastąpiło, i obywateliemu nie
wolno odpierać z wolnej
nogi - Także sama troskliwość

winną senacką kancelaryą o-
kazując, sprawom z mocy pra-
wa pierwszeństwo przed inne-
mi mającym czyli takim, które
Sąd uznawszy za ważne, u-
przywilejował je przez to. — Są
to sprawy tego sądu, któreby
stronę wystawiły na szkodę,
gdyby ze skróconego rejestru, jak
dziś mówimy, nie były sądzone.
Są też niektóre przechodzące
w drodze apelacji¹⁾. Przypisat
swoi reakcyi trzeciej²⁾: ażeby,
gdy wielu powodów do sprawy
wchodzi, wszyscy z żądaniem
swem razem wystąpili, ażeby
w ogólnem awtaszera Depar-
tamentów zebrawiu dozwolili
uprzywilejowanym sprawom
przerzakiwać kolej następstwa³⁾.
Wskazat też kancelaryą, jak
ona wygotowiywać sprawę do
przedstawienia jej (k' dokła-
du) senatowi⁴⁾. —

Przedstawienie odbywa się
przez referowanie; urzędowego
wiedzi, przez oświadczenie odbywa-
nego, Sąd, jak wiadomo, nie

- 1) Art. 83-92. *już tej chwili*
- 2) Art. 93-7. *nie ma (w re-
akcyi pierwszej i drugiej)*
- 3) Art. 85-91
- 4) Art. 83.

11/11

już nie ugotow.

przypisze. Ta przygotowana
uwaga nie, o której zrobiono za-
piske.

1) Art. 98.

Sierocę rozwód nie Swoi o re-
czoney zapisce. Znały ona
przedstawienie sprawy w treści
wykazującej: o co rzecz idzie,
na jakich nie dowodach i ar-
tykułach Swoi wspiera, czego
żądną strony i mogą prawno
żądai. - Zwykle się w reko-

2) Art. 109. nie znajduje się
w redakcyi pierwszej i drugiej

przecie przedstawia; może
toli, jeżeli sprawa nie będzie
szkodować na tem, że się stawa-
nieć głośnie, i da na to re-
zolenie Minister sprawiedli-
wości, wyjsz zapiska z druku.
W zapisce zrobionej o sprawach
cywilnych i kryminalnych,
w drodze apelacyi od niższego
sądu do senatu przychodzą-
cych, stać powinno: czy reu-
nego sądu Prokurator nie za-
protestował przeciw wyrokowi,
czy nie przeciwnego o sprawie za-
nie Gubernator, w którego guber-
ni sąd ów leży? czy sprawa ta
była już kiedy w senacie, i jaki

31

1) Swód z r. 1842 art. 345. a
z r. 1854 art. 101.

3) Art. 349 redak. pićrwszej i
art. 105 Drugiej i trzeciej. Wo-
wym Powylayk ^{znowu} nowym
w tym Pomocnikiem Sekretarza.

41. 97 107
wieńta obrót? lub czy do niego po-
rta pićrwszej przechodzi? 1) Czy
znowu wyzerpnięta zapiska wszy-
stko co dla sprawy ważném
jest i potrzebném, winien dać
o tem świadectwo tak Powylayk
sądowy jak i Sekretarz 2) niżej
i wyżej. -

Do dopełnienia wszystkiego tego
nie pozostaje już, jak umiado-
mieć o tem piśmiennie strony,
że sprawa jest do przedsta-
wienia gotowa, i że leży zrobiona
o niej zapiska, w którą piśmia-
jący się lub ci którzy zastępują
ich w sprawie winni wejść, i
że nie opuszczono w niej nic wa-
żnego, zeznać podpisem swym
Pisem rozdać się Senatorom ma-
jącym sędzić sprawę, i czeka
z nią tydzień lub dwa, a tymcza-
sem rozstrzygają się w niej, mający
o niej wyrokować, i porówny-
wają z samą sprawą, która od
czasu przygotowania zapiski
ma leżeć w izbie sądowej, otwar-
ta dla wiadomości tych, którzy

1) Art. 106-11.

a nią zostają w styczności. Jeżeli z Departamentu później sprawa na posiedzenie potocznych wydziałów, wolno zapisać Dopetnii, a nawet podać do Druku, dla wygody czytających). -

W dniu na posiedzenie naznaczonym winni Senatorowie stawiać się w izbie sądowej o godzinie dziesiętej rano, i dośledzić w niej aż Dopoki sprawa przedstawiona i zawyrokowana nie będzie. Wszyscy się stawiać winni, gdy sprawa toczyć się będzie w potocznych Departamentach, odbywanych raz w tydzień, lub według wzniesienia Ministra awansowanych, gdy tylko w jednym Departamencie, ma każdy choć po dwa razy w tydzień być na posiedzeniu, w dniach przeznaczonych na to. - Wolni są od tego obowiązku Ministrowie, Generał gubernatorowie, Gubernatorowie wojenni i ci Senatorowie,

której osobne obowiązki po mi-
nistrstwach sprawują: zasiada-
ją bowiem wtenczas tylko, gdy
są wolni od zatrudnień, lub gdy
sami uważają tego potrzebę. Wol-
ni też są w czasie wakacyj pra-
wem oznaczonych). - Minister
sprawiedliwości i jego Towarzysz,
tylko na ogólnych posiedzeniach
zasiadają 2). Wszyscy inni Mi-
nistrowie w pierwszym Depar-
tamentie zasiadają tylko 3).

Kiedy się zjedną wszyscy, za-
siada na pierwszym miejscu
prezylujący, po nim Senatoro-
wie, według starszeństwa w ur-
zędzie. Gdy dla ważnych przy-
czyn nie może przybyć, zajmuje
prezylującego najstarszy z Sena-
torów, a gdy ta niemożliwość
dalej się powiększy, zasiada
ten kogo Monarcha przekaże.
Oberprokurator osobne ma w swo-
im Departamencie miejsce, i
osobne też Obersekretarz w swoim
wydziale 4).

W ustawie z cesarza Piotra Wielkiego

1) Art. 72-3.

2) Art. 66-7. 69. 70-7. 76. 7.

3) Art. 65.

4) Art. 64. 68.

1) Art. 318 jednak pierwsz., a
drugiej i trzeciej art. 74.

2) Art. 75.

prezencji, zastrzeżono: że ni-
komu nie wolno rozmawiać
w senacie o rzeczach poston-
nych; co wszystkie trzy redak-
cje Swobów tak sformułowały
że prócz rozpraw o stwierdzeniu
murszej; nie wolno w senacie
o cém inném rozprawiać!).

W czasie wprowadzania spra-
wy, nikt do składu senatu nie
należący i ze sprawą w żadnej
nie zostający styczności, nie
może do niego wejść, bez po-
zwolenia na to uzyskanego.

Osobie polskiej do jednej z pi-
woznych klas przynależącej a do sena-
tu wprowadzonej, wolno na
wstąpić przed krzesło?).—

Do wszystkich tych przygo-
waniach rozprawy na się sąd,
którego komplet trzech najmniej
senatorów stanowić powinno.
W rozprawach gość może tylko
przyszedł na posiedzenie, ni-
nier Oberprokurator z innego, a
odpowiedniego, lub nawet gość
nie innaczej może zatutuić nie

Data, nieograniczonego Departamentu albo wydziału, przybrać trzeciego członka. Cechem przeto w cywilnym tylko Departamencie lub tym, który komisye graniczne nadzoruje, zasiadający, może w nagłej jedynie potrzebie zająć miejsce na powołaniu Departamentu sprawę kryminalną sądzącą i odwrotnie. - Zasiadający w Departamencie pierwszym, nie jest wcale obowiązany do zastępstwa).

1) Art. 113.

Po ustanowieniu kompletu, powołanie się od czytania Dziennika a powołanie go przedmioty rozpoczynają, po czym przystępuje się do wystuchania wlewnie wprowadzanej sprawy. Dowody wyjaśniające ją winny leżeć na stole sądowym). Sędziacy na pierwszym miejscu senator przestrzega porządku. Podnoszący głos mówiący się ku niemu, wyrażając zdanie na zasadzie podanej sobie zapiski, którą trzyma w ręku. - Głos

2) Artykuły 114-7.

1) Art. 118

jego o tyle jest stanowczy), o ile z ową zapiską zgodny. Przewodniczący powiedzeniu zwraca głowę ku głównemu sprawcy punktow, trzymając się przepisów, które osobno dla spraw cywilnych, a osobno dla kryminalnych podano w Szwedzie. Głos obecni Senatorowie głosują, nieobecni nadśledzają swe głosy. Przed rozpoczęciem bowiem sprawy, mając w ręku dostarczoną zapiskę, mogą wyrazić na niej swe zdanie i nadstawić takowe, ilekroć stało się zdrowie i t. p. Zdjeci, przypadek na powiedzenie nie są w stanie 2)

2) Artykuły 119. 123.

Formalności przy zawieraniu wyroku zachodzące, nie ważne go nie nastrożają. Sprzeczne zdania spierają się kolejno, a na ich zdanie głoszącego wyrażają się jego własnymi słowami, przy czym kładzie Obersekretarz powody na takim a takim prawie zdanie uzasadniającego. Można nawet usiłować, że krótko powołane na powiedzeniu zdanie, iżczy sobie głoszący

wytuszerzyć obszernie. Dawała
nie mu na to tygodniowy termin,
gdy sprawa tyczy się w depar-
tamentie; gdy na ogólném se-
parlamentarjém zebraniu, wytu-
szenie musi nastąpić na naj-
bliższém zaraz posiedzeniu.
Oberprokurator winien dopilno-
wać, ażeby to nastąpiło ko-
niecznie!). -

1) Art. 124-6.

Zdanie Ministra przedstawione
w jego głośnie, nie jest stanowi-
szem, ale stanowiszcem jest co-
senat, dopierając jego zdanie,
wyrzeczono. - Oberprokurator za-
pytuje go wtedy piśmiennie,
czy się nie raży zgodzić na
zdanie senatu? 2)

2) Art. 128 z Cegirnikiem.

Trudno przychodzi sformu-
wać zdanie, jeżeli się sami
głoszący nie zgadzają między
sobą. Oberprokuratora jest wtedy
rzeczą godzić ich a nie dopu-
ścić, ażeby jeden drugiego po-
sądzał o zdanie wyrzeczone. 3) i
jeżeli sam jest innego zdania, na-
kładać na swoje. Obszernie się

3) Cegowiarimat, art. 133.

1) Art. 129 - 138.

o tem swoj rozwióz, ale nie nowego, od wiadomych zasad, jak w tym względzie nauka prawa daje, nie przywióz 1). -

2) Art. 129. 139. 40.

W Departamencie prawnym rozprawy wyrok jednomyślnie. W przypadku nie być jednomyślności, wygnąć nie podobna, sprawozdanie na ogólne Departamentowe zebranie, gdzie się większością głosów rozstrzyga 2). -

3) Art. 156.

Atoli i tu może wyrok przychylny sprawie pozostać w mniejszości, czyli może większością głosów oświadczyć się dla niej nie przychylnie. W takim razie Minister sprawiedliwości zgłosi się, a wyrokami potęgowanych Departamentów senatu i sprawozdanie pogrzebiona 3), albo szuka dawnych, już od Rayniana próbowanych środków 4).

4) Responsa prudentum przez Oberprokuratorów i Jurakonsultów, według swodu art. 142-148 wyprawiane.

tworząc takich, do których nie lubo pod inną formą średnio wieki w zachodniej Europie uciły, a nawet dzisiejsze w Niemczech są one niekiedy niekiedy 5), albo

5) Wynotowanie sprawy przed innym sądem, rozświetlenie aktów, z art. 149 swodu porównane. -

1) Art. 134.

przekonany o tem, że ogólnie zabrania senatu przy swym wyroku obywateli, niestawie, wytacza rzecz za pośrednictwem Rady państwa do Monarchy¹⁾. —

2) Art. 170.

Niektórych spraw nie wolno przeprowadzić w senacie, nie zawiadomwszy o nich wiadomości od tego Ministra lub Głównego Zarządcy, u którego władzy zostaje rzecz sporna. Nawet gdy rzecz jest tego rodzaju, że w pierwszym departamencie senatu rozważoną być winna²⁾, podpisać się na to, że o sprawie do nadmienienia. Krótko nie o tem wyraża przerwa redakcyi i Swodu, druga a bardziej jeszcze trzecia widać, że, jak mniemam, zbyt wiele w kasuistykę.

Do tego rodzaju spraw należą^{te} w których skarb jest albo wielce albo po-
niektórzy interesowany. Interesowa-
ny jest wielce, gdy nie sprawa toczy
o majątek państwowy lub tak
nazwany lenny, lecz o mają-
tek pod opieką rządu zostający.
Lecz posiada go skarb, bądź osoby
opieką nie jego zaszczytujące, jakimi
na skarbowi rolnicy, wojskowi osadnicy

i potomstwo żołnierskie, bądź
wienstwo wszelkich wyzowań, bądź
dostawo do gmin miejskich i wiejskich
przypisane, bądź goy rzecz inne
zwolnienie od czynszów rządowych
i wszelakich opłat. -

Dłytacznie, z dniem m. m., wstrze-
tu redakcyi druga i trzecia sprawy
^{z 1892 r.} ~~dotyczące~~ w związku z posiadaniem
skarbowych i udziałowych ziem i
gminami z nich przysługę (nagrodę)
~~dotyczące~~ tudzież poszukiwanie
strat pozornie wynikłych z skar-
bu, nakazanie poszukiwania sum wy-
sytanych przez powiat a zaginionych
ale nie z winy powiatu lub jej pow-
ołanych, według straconych na to do-
wodów. od urzędu powiatowego. Wła-
stwie tego rodzaju sprawy, nie narzu-
żając skarb na straty, są planu ob-
jętne. -

Dłytacznie, jeszcze zamawiając
Słownik redakcyi trzeciej o jedno-
dwierczeniach, o wolnych budowlach
i żłobach 2) i t. p.

1) Art. 401. Słownik redakcyi pierw-
szej, z art. 159 redakcyi drugiej
i trzeciej porówn.

2) Art. 164-7. nie mają re-
dakcyi pierwsza i druga.

a najzbyt czniej rozwijać się sze-
roce o takich sprawach, które
jako wcale nie wchodzące w ka-
tegorię uprzywilejowanych, że
się tak wyrażę, zażaleń, przeto
z owem nie mieszane być nie mo-
gą i nie powinny? -

1) Alz dwadzieścia ósm rozpa-
ję tego rzęu zażaleń wynie-
siał art. 168.

Minister albo dostojnik ten,
w zakres którego wchodzi wstąpi-
wie wchodzi obrona sprawy,
strata skarbu i przyniesie mogą-
cej, zapytany o dacie obja-
śnień, winien, po rozpatrzeniu
się w nadstany sobie powo-
dach, albo wyrzec, że nie ma
nie do namienienia, albo
swoją zrobić wniosek 2). - Ten a-
toli wcale senatu nie kryje;
bo objaśniony o sprawie tenże
senat wyrokuję o niej według
sweego przekonania, przywołany
sarnego Ministra, ażeby razem
kręskował 3), gdy się sprawa to-
czy w pretazymy i departamen-
tach senatu. Przywołany jeżeli
przyjść nie chce, głosuje sam
senat, potem uwiadomi go, że sprawa

2) Art. 160. 170-1.

3) Art. 173.

wzięta obrót zdarzeń jego przeciwny. W każdym razie wniósł wniosek o wyrocznię, aby Minister wiedział co pisać, czy sprawę przenieść, czy też wywotać ją znowu przed protaizone Departamentu serwa.

Zawyrokowana sprawa od-
chodzi do kancelaryi, z kąd na-
stąpi. Postanowił tam wnieść do
Dziennika, który dzieli się na
Dzień i noc. W pierwszej upi-
ja się wyroki (opredivleniia), za-
długowane i komparacya opor-
tione, a wyrażeniem, że wszystko
wykonano co stało w zapisce
i tak do przypisu Senatorom.

2) Art. 177 g. - (ostatni artykuł przygotowany 2). -
w sprawie słabego piśmienia. Sumy, o których w wyroku
króćmiennie wyrażony, rozszerza. wa, należy nie licza, lecz
no w dwóch redakcyach nastę-
stwowanie wyprozie. Przed sam
przych. - Do podzielnego stwierdzenia redakcy

Do podjęcia stwierdzeń reakcyj-
nych, co redagował
rak, a następnie, jeżeli zapad-
nie potrzebnych. Departament
ma być przedstawie go Minister

a)
 sprawiedliwosci, jeżeli sie to wy-
 taczanie w Departamencie
 iziata, to Oberprokuratorowi
 wyrok przestanie potrzebna.
 Jeżeli i drugi pisme na nim:
cytatem. Stwierdzo wtedy Sena-
 torom go (ci przepisze dai nale-
 ży, a gdy który z tych co spra-
 wę sądzili, nie może się osobi-
 ście w senacie stawić, to do do-
 mu przestaje mu go należyć ko-
 niecznie). - W przypadku zaś,
 gdy dwóch podpisze a trzeci
 podpisu nie jest w stanie, za-
 chorowany nagle, wtedy mo-
 że Minister upoważnić, Ober-
 prokuratora, ażeby on chorego
 zastąpił w tym względzie).

1) Art. 190-3. 195.

2) Art. 199

111

Spretnie wyrok nakazując
 senat, wyraża w odrębnej
 formie swój nakaz, wydając
 na to ukaz objaśniający ten
 sprawy (wjeżdżenie), lub, gdy
 sprawa do rozstrzygnięcia zo-
 stata z góry nadestana, rapor-
 tując o tem co zrobił. A jeżeli
 on ukaz ma być do powszechnej

1) Art. 204. 204.

2) Art. 205. —

3) Art. 227. 8. 233. 4. 238.

wiadomości i ogólnie (prawniczo-
stwo) być znany i szczeniowy, a
przeto drukiem ogłoszony; wów-
czas redagujący go, podpisu-
jąc się na nim, przedstawia
Ministrowi, a ten własnym go-
łosem podpisem stwierdza¹⁾. Ho-
kroć senat będzie w potrzebie
przedstawić swój wyrok najwy-
szemu władzom, wówczas go
w oryginale podać Ministrowi
w trzech egzemplarzach; z nich
jeden wnosi się do Rady państwa,
drugi do komitetu Ministrów,
trzeci zostaje w ministerstwie.
Ten rozważony dostaje się wyżej,
i albo zatwierdzony bywa, albo
odrzucony. — Dzieje się to ilekroć
wyrok nie oparte na prawie,
albowiem takowe nie istnieje;
lub gdy zawyrokowano wbrew
terminu; po czym już raz został
wyrok wydany. — W przypadkach
takich należy koniecznie donieść
o tem Monarche, i od niego za-
skarżać pozwolenie na to co nastąpiło.
Wydany wyrok o sprawie nadanej

1) Art. 236.

2) Art. 237.

3) Art. 244-5.

4) Art. 242.

5) Art. 240. 243.

6) Hist. prawod. III. § 223. V.
§. 403.

100. 225.
111
z gubernii do Departamentu tego,
który nad gubernią swą nie ma
cięża władzy, taki w nim ci-
sądzony nie ma znaczenia¹⁾.
Ale wyrok w zakresie swej wła-
dzy, zgołownie z opinia wyższego
Prokuratora właściwego depar-
tamentu i Ministra sprawie-
liwości, zapadły, nie może być
cofnięty²⁾. - Gdyby atoli powo-
zaniósł przez Ministra suplikę
do Monarchy, a ten ją przyjął,
może jeszcze raz pojąć sprawę
pod rozprawę ogólnego zebrańia
senatu, a nawet pod zawyro-
kowanie Rady państwa³⁾. Wtę-
dy to ów wyrok senatu, o ile
jeszcze wykonany nie został,
może być wstrzymany⁴⁾. Nieba-
pierzona jest atoli próba taka!
bo jeżeli się okaże, iż póżno
suplikant dowodził u siebie Mo-
narchy, ulegnie karze⁵⁾. Dawni-
to byto, różnego czasu doznawają-
ce, po całej stowieniszczynie
kotujące się prawo⁶⁾.

Poznański magistratury zbio-
rowo urzędujące, zwanymy jakie

za środki podtrzymywania ich
w ruchu i działaniu. Są czu-
rakiego rodzaju. Pierwszy sta-
nowią Dygnitarze, urzędnicy
służba. Drugi kancelarye. Trzeci
instytutu specjalne. Czwarty
bejmuje archiwum. - O każdym
z tych środków porównamy się
głównie. -

1. Dygnitarstwa, urzędy i służba.

Przez Dygnitarza rozumieć
należy urzędnika tego, który
przez samego Monarchę wybra-
ny, za jego specjalnym na to
ukazem mianowany i usu-
wany bywa z urzędu. Jest nim
Sekretarz państwa, Sekretarz
sternu, tudzież są Pomocnicy.

1) Księgi I Sw. rozk. piśm. (rozdz. 1) - Wszakże ostatni
art. 122, (rozdz. 1) i Sw. rozk. art. 124 nie są w rzeczywistości Dygnita-
rami, ilekroć ich nie Monar-
cha, jak dwóch pierwszych,
wybiera, lecz przedstawia mu
ich na urząd Sekretarza pań-
stwa. - Tuż po rzeczonych Po-
mocnikach następujący Eksek-
torowie już nie przez ukaz,

ale przez podanie (Dokład) nury-
mione do Monarchy od Sekre-
tarsza państwa, wchodzący do
obowiązku i wychodzący z nie-
go, są dla tego urzędnikami
tylko, ale urzędnikami w ca-
łym wyrazu tego znaczenia,
że bez wiedzy Cesarza nie mo-
gą być urzędu probawieni.
Prestę Sekretarzy w kancela-
ryi państwa przesyłająym
urzędnikom pomocy niosących,
należy polować do czynowni-
ków czyli do służby, ilekroć sa-
mi tylko urzędnicy przyjmują
ich, z nadmienieniem tylko Sekre-
tarszowi państwa, ośoby ich
kuzat w liście kancelaryjstów
wpisać, lub wyznaczyć z niej,
gdy nie okażą być niepotrzebni).

1). Art. 127-30.

Pierwszym z urzędników,
kancelaryj ^{Komisem} ^{Ministrów} kierujących,
jest, że go tak nazywa, Sprawca
(uprząwłaszczajcy), a Drugim
Pomoceńnik jego. Oba ogółem spraw
kierują: po nich idą, Naczelnicy
wydziałów, Ekspedytorowie i Ar-
chiwisici. Nadmienienie tu wyprada,

o tej okoliczności, że choć pnie
wsi z pomienionych urzędni-
ków wchodzi na urząd i opo-
wierają go za ukazem wsta-
nowionym od Monarchy przed-
pisany, a drudzy wstępują
nam według woli przesła-
janej ustnie, Dygnitarzom
mi nie są przeciw, bo od Spra-
wy zawisła, jak znów ten
zawisł od Komitetu, który do
zaniminowania przedstawia

1) Księgi II art. 59. 65 i do-
tek do art. 54.

2) Tamże art. 219. o Kancela-
ryi tej nadmienione w popra-
wim artykule Przeglądu tego
(str. 6-10).

3) Księgi III. art. 264.

go Monarsze¹⁾. Przeciwnie o
urzędnikach komitetu kaskas-
kiego i sybirskiego wyraźnie
powiedzianno, że nie polierają
w porzet urzędników pierwsz-
go departamentu przyboznej
kancelaryi monarszej²⁾.

Właściwy więc Dygnitarz, któ-
ry obrotom spraw w senacie
przeostataniowych kieruje, poza
senatem urzęduje. Jest nim el-
nister sprawiedliwości, i ten je-
dy nie najwyższym Naczeln-
kiem kancelaryi senackiej³⁾ na-
zwany być powinien, a dodatkiem
atoli, że nią ogółowo raczej nie.

1) Tamże art. 265.

2) Tamże 353.

3) Tamże art. 276-2.

Handwritten signature or initials.

szerokości sądu. Szerokość
przeto zajmują nie ma Oberpro-
kuratorowie¹⁾, którzy choć niecy-
jennie sądowni, prócz samego
Monarchy, nie podlegają²⁾ prze-
ciż od Ministra wraz z iuge-
mi po nich Obersekretarzami,
którzy następującym znowu
po tych Prokuratorami wraz
z urzędnikami Oberprokuratorstwie-
mi i prokuratorstwie od nich
zawisłymi, zależąc, nie mogą się
za Dygnitarjów, według uwagi
wyżej położonej, uważać; Mini-
ster bowiem kieruje nimi. On
albowiem ich Monarsze do zano-
minowania przedstawia, i roz-
sądza po Departamentach me-
litu swojego urzędnia³⁾.

Wspomnieni wyżej Sekretarze wo-
stają w témże samém położe-
niu w senacie, co tacyż w Pa-
łacie państwa, są więc cyrno-
wikami także niż urzędni-
kami, równie jak i Eksekutoro-
wie, skoro na ządanie Ministra
obowiązany jest senat uwadniać

ich od służby. Poruczników Se-
kretarzy, Kancelników stołu i
innych sturmbników uważa-
tenże seriat na wniosek Ob-
prokuratora, a on tudzież
w heroldyi urzędujący Herold
majster, uważnia renty czyn-
owników, jakimi są: Protokol-
niści, Rejestratorowie, Archiwarzy
nie, do których się liczą i mł-
dzień, kształcąca się w tak zw-
nej szkole pisarzy (pisarzy),
przy ministerstwie sprawied-
liwości antaźonej, a pod nad-
zorem Oberprokuratora pięćw-
departamentu zostającej. Celem
tej szkoły jest, przysposobi-
kanclaryczych i realnych prop-

1) Tamże art. 263. 273. z przypisk. synaery 1). -

Ponieważ żaden Dygnitarz
i żaden urzędnik a tém mniej
czynownik, nie może nie zia-
taci według swej woli, lecz we-
dług prawa, Swoją przeto sw-
gotowo wykazuje, jakich nie
trzymać mają prawideł wypro-
kierany machine rządę ebiornu

iziatującą utrzymują w ruchu.
Dygnitarze są głównemi w tej
machinie sprzężniami; upra-
wiając ją w ruch nakazują
urzędnikom pilnować tego, a-
żebym bieg jej z przepisanej
nie wychodził kolei, a ci na-
iskając najniższe całego me-
chanizmu sprzężony, czyli stum-
by pilnując, dają biegowi te-
mu ruch taktowny, to jest
w poruszeniach swych składny
i taktowny.

Gdy do każdej magistratu-
ry wchodzić powinny własne
we sprawy, Dygnitarze prze-
te zważając na to, ażeby do
Rady państwa nie weszło,
co nie przeszło przez niższe
instancje, głównym jest po-
rządkowego machiny biegu stró-
żem. On też zważa na to,
czy sprawa przychodzi do
na, z należytą utożoną do
niej zapiską; czego jeżeli
nie ma, każe Sekretarzowi sta-
nu, a ten Pomocnikom swoim,

Handl

1) Księgi 1 art. 131. 4.

2) Tamże art. 156. 159 a redak.
Drug. i trzec. 161-3.

3) Tamże art. 161.

4) Tamże art. 164.

zarządzie niedostatkowi!) Wspo-
maga ich w tym względzie Ex-
pedytor, który dogląda, ażeby
czynownicy opracowywali co
dano do obróbenia: Tak zwany
Dostępcza (Smotritel) pilnuje
ażeby piśmiennych minterya-
łów nie psuli 2). Odrobione spra-
wy zleca Expedytor i do archi-
wu oddaje 3). Wszystko powinno
się spełnić wewnątrz magistra-
tury, Droga znoszeń się senatu
z Ministrami prawem wskaza-
ną, i zachować w tajemnicy,
ażeby się więc poza ścęg nie
du o tem, co się w nim dzieje,
nie rozszala 4). -

W tym kierunku chodzi też
Sprawca kancelaryi komitetu
Ministrów twórcy Ote-parku
cor senatu. Ten ażeby się nie
okazał stronny w sprawach o-
sób, z którymi go familijnie wią-
żą stosunki, może się, gdy tak-
wa sprawa przyjdzie do jego wy-
działu, wykluczyć za udział
Ministra od uczestniczenia

1) Księga III. art. 352.

2) Turek art. 360-1.

3) Turek art. 294-5. 330.
44.

4) Turek art 409. 411. 413. 415-
20.

104. ^{104.} 418

w niej 1). - Z przyczyny że wyż-
szym nawalem czynności niż
dygnitarie i sprawca bywa O-
berprokurator obawczony, winien
utrzymywać rejestr spraw, któ-
re do jego departamentu wcho-
dzą i po załatwieniu ich, z nie-
go wychodzą 2). - Takież księgi
winni utrzymywać dla siebie
Protokółista i Eksekutor: ów dla
wniesienia w nie co na poro-
zelenie senatu uchwalono, ten
dla Turka w swoim czasie win-
ności o tem, co się stało z u-
chwalonym i w obieg przeso-
nym senatu ukazem 3). Ma
drugi inne jeszcze a mowolniej-
sze czynności. Jest bowiem Ekse-
kutor niby kontrolerem służ-
bników wyższych i niższych
(stróż i kurjerów czyli woz-
nych), również jak: deżurnstwa,
tudzież stron przychodzących
do urzędu za swoją sprawą;
jest gospodarzem izb biórowych,
których czynności przegląda 4); jest
nakoniec Dzwonią ksiąg sznurowych,

1) Tamże art. 401.

2) Tamże art. 385-6. 389.

w które nie wpisują sumy wy-
dawane na pensye i potrzeby
kancelaryjne, a kasy serwickie,
nabierane'). -

Najważniejszą utoli czynno-
ścią Eksekutora jest Doradzanie
czynowników i Deżurstwa. -

Próca świąt i dni galowych,
(tabelnemi zwanych dla tego
że nie w tabeli czyli rejestr ukła-
dają), winien każdy czynownik
przybyć do biura o godzinie o-
smej rano a wyjść z niego o
piątej po południu. Jeżeli nie-
sytada stawić albo choroba,
sprawdza to lekarz za rozka-
zem Obersekretarza 2). - Znajdu-
jąc nie w biurze, winien z wszel-
ką możebną Dokładnością wygo-
towywać sprawę do jej przedsta-
wienia, chorwać należące do niej
dokumenta, nie wając nie brać
ich do domu, zastawia orygina-
łów, a kiedy przyjdzie kance-
laryom udzielić sobie nawzajem
takowych, winna brać na to do-
wód pisownienny jednia od dru-
giej. Pierwszemu Sekretarzu winno

1) Tarnie art. 396. 7.

2) Tarnie art. 390-3. 395.

3) Hist. prawod. IV. §. 176. 7.

4) Candidati nati. r. 1775. Vol. VIII
106.

105. 105.
110
Doglądać tego szeregównej¹⁾

W celu przyznawania nadse-
tanych do kancelaryi papierni
i dopilnowywania catoru posę-
tek, ustanowiono Deżurstwo o-
gólne, które się z Ekzekutora,
Deżurnego Sekretarza, dwóch Kan-
celistów, tyluż Kurjerów i jedne-
go stróża składając, ma zwia-
zek z Deżurstwem szeregównym,
przy każdym się biórze znajdu-
jącem. Drugiego Deżurstwa skład
jest mniejszy. Dla obu instruk-
cyja osobna przepisana jest, jak
się zachować mają, i w jakim do-
mku zostają stosunku na we-
wnątrz i zewnątrz²⁾. -

Możliwość i biórowość stwie-
raty Drogę ludowi do Gosławie-
nia Dworzanostwa, według zasa-
dy przyjętej w wszystkich Sto-
wian, w których stowowóń pra-
wem była wprowadzona³⁾. Cato-
wiek stowu obejmował ziemskie,
szerskie, koronne urzędy, z pra-
wem, jak się wyrażano w Polsce,
urzędowego⁴⁾, a jak w państwie
państwie moskiewskiem, z urzędowania

1) Przypis, po dictam, mówi
Katoszykin II. 4.

nabytą'). Nabycie to niezmiennie
Sword zawistem od nominacji
która wyszukuje ten, co ma prawo
wstąpić do rządowej służby.
Dobrze prowadzenie zawisto od
sprawowania się i zdatności
caynonnika, która nie tylko do
urzędu mu, lecz i do Dygnitatu
stawa toronata Grogę. —

2. Kancelarye.

Z Dygnitaturstwowmi, urzędami
i służbą ^{ie} zostają w ścisłym związku
jedne władze, jak Rada państwa
ma je, ale na kilka podzielo-
na wydziałów. Inne, jak Komitet
Ministrów, nie mają oznaczonej
różni na zawrę ich liczby, lecz
pódtug nawatu. spraw miewają
ich już więcej, już mniej. Przeciwnie
każdy Departament i
każdy wydział, a nadto potężne
Departamenty posiadają wła-
sne Kancelarye, lecz nie wszędzie.
W St. Petersburgu tylko pierwsze
zgrupowanie osobne senatu ma
swoją, a drugie bynajmniej; wspierają
je więc kancelaryą swoją ten
Departament, który im swoje.

[illegible]

Kancelaryja Rady państwa już
w piernowej redakcyi Swodu na ty-
leż wydzielić, ile jest Departa-
mentów tej Rady rozłożona, na
nawet wydział osobny, ogólnemu
zebraniu Departamentów powie-
nionej Rady ustępujący. W redak-
cyi Swodu drugiej przybyła kance-
laryja oddzielna dla spraw kró-
stwa polskiego, ^{Kilka} ~~z~~ ^{W 1879} w której też
redakcyi przystała ~~dla interwencji~~
~~tego królestwa~~ =

Ponieważ w Radzie państwa chodzi o to głównie, czy sprawa już rozważy brana ma być podług dotychczasowego prawa, czy podług mającego się nowo ustnowić rozstrzygnięta, Sekretarz więc państwa winien baczyć na to, ażeby do przedstawienia jej wszystkie przygotowane jak należy. W tym celu utworzona zapiska winna zawierać: treść sprawy, wiadomości wszelakie odnoszące się

1) Tamże rek. pierwsz. art. 130,
a drugiej i trzec. 133. -

2) Księgi II art. 80. 128.

Do niej, zdanie o niej wstąpiwego
Ministra, projekt nowego mają-
cego nastąpić postanowienia, do-
kładny wyciąg z praw Dotąd o
tym przedmiocie istniejących, z
znanieniem artykułów tych roz-
głoszonym, które mają być zmie-
nione 1). J. tak sprawa jest
pozwanie Komitetu Ministrow
przechodząca, winien czynownik
deżurny, zarejestrowawszy ją
przedstawi natychmiast Na-
mnikowi, który na kopiercie posy-
ki wyizyta wyraz uwaga (po-
Ten do wstąpiwego ja wydziału
sita. Tu rozważona, gdy nie o-
każe, iż nie jest przygotowana
do wyroku, wtedy zdajacy spr-
wa o niej wniosek lub czyn-
ownik, wnosić wniosek o tem prze-
dzającego, a ten, najdalej w dni
nieodmianie po odebraniu, wr-
ca ja Cila Dopelnienia tem, o
czego do komitetu nadesła 2).
Po csem obrotiona idzie pod
wyrok, a zawyrokowana do
Dziennika nie wnosi, i gdzie

należąca została gotowa. - Jakie
sprawy i w jaki właściwy
Dziennik wpisać należy, i me-
tody jakiego formularza dniać
się to powinno, podane o tem
przejmij w drugiej księdze. -

Tym torem idą sprawy i w se-
nacie, a czy idą i nie zalegają,
każę na to mieć baczność Mini-
ster sprawiedliwości, pilnu-
jąc w tym względzie Oberpro-
kuratora, ten Obersekretarza,
ten znowu Sekretarza, ci zaś
Pomoctnikowie swoich starszych
i młodszych. Dla tego ostatni
winni co piątek przeglądać
bieg rzeczy w swoim okręgu
(ekspedycyi); a co mienie czy-
nić toż samo ma Oberprokuror,
i zdawać sprawę Ministrowi,
mianowicie też o tych czynno-
ściach, które z najwyższego
rozkaazu polecono spełnić se-
natowi. -

1) Księgi III. art. 307. 309. 311
313. 316. 319.

Komitet gospodarczy rozrzą-
dza sumami na potrzeby sena-
tu przez racjonalność, a Eksekutor

1) Tamże art. 324-7.

ciężka nad tem mianowicie,
jaki obrót usiły przesnacra-
ne na kancelaryę, i o tem O-
berprokuratorowi Donosi). -

Głównem atoli zawarciem Ek-
sekutora, jest dni bieżące na
bieg ukazów senatu, o iem co
mieniać Donosi Oberprokurato-
rowi, ażeby uwiadomił o
tem senat, w jakim stanie
znajdą się polecenia prze-
zeń wydawane. Ci co odebra-
te polecenia, wierni Donosie-
rzy je spełnili, o co upomin-
ają Eksekutor, i napominają
we tak długo powtarza, aż
zakończą wyskłać powiad-

2) Tamże art. 338. 340. 344.

3. Instytut

Zbirową osobą będącą magi-
stratura ma w swoich kancela-
ryach wyznaczycieli, opatrzących
jej potrzeby. Senat będąc cze-
wiciej jak taką osobą, bo zawar-
rajac w sobie kilka takich os-
w Departamencie piécuszym,
w heroldyi i komisyi granica-
nej skupionych, a do tego będąc

najwyższą magistraturą są-
wą, zapotrzebowat kilka rob-
otników, któreby nie gospo-
stwem jego i trudnili.
Z wyskoku je w sobie urząd
ekonomicznego troistej, kładzie
typografię troistej. O nich sze-
gółowo nadmienimy. -

Urząd ekonomiczny w Peters-
burgu i Moskowie sprawuje o-
sobny Komitet. Porównany on
będąc w zarządzeniu z Departa-
mentem ministerstwa, składa
się z Prezesa, którym jest je-
den z Oberprokuratorów, z trzech
członków i z pewnej statem o-
znaczanej liczby kancelarzy-
stów. Ma on nadzór nad budo-
wami senackimi, nad kasa-
typografiami i kriegarnią tu-
żecz nad cerkwią senacką.
Nadzoruje oba komitety Mini-
ster sprawiedliwości, nie do-
zwalając czynić większych wy-
datków nad trzyseta rubli bez swej
wiedzy¹⁾. Po Prezesie najważ-
niejszą, czyli raczej najczynnniejszą

1) Tamże art. 433. 7. 450.

1) Tamże 439-40. 448.

2) Tamże art. 465-7.

osoba, w rędzie pierwszego ra-
dzaju zajęć jest Dorozca (Sma-
tritel) senackich gmachów, któ-
ry zawiera umowy o dostawę
wszelkich dla senatu potrzeb-
nych na zewnątrz przyrządów;
potrzebne bowiem na wewnątrz
zapasy, jakimi są materiały
kancelaryjne, sama zwierzchność
kancelaryjna obmyśliła dla
siebie¹⁾. Ma on Porucznika
z liczbą etatom oznaczonych
Pisarzyków. On też władcę ma
Kuryerami Bior i nad Szwa-
jcarami gmachów wykonywa-
brany będąc z liczby sztabowych
Oficerów uwolnionych ze służby,
z prawem noszenia mundurów.
1) alt. Petersburgu służący.
etatem jest kancelskiego u-
rzędu ekonomicznego²⁾. --

Mówiąc niżej o ministerstwie
finansów i głównym Zarządzie
kontroli, powiem o karach. Ka-
sycerstwo wroble posiada senat
w obu stolicach. Pierwsze ma
więcej czynowników niż drugie,

1) Tamże art. 461-3.

2) Tamże art. 468. 9.

3) Tamże art. 470. 475. 481.
484. 5. Charakterystycysem
z nich są Pismowocitel, Sa-
ziratel, Takter -

a oba jednej się manipulacyi
trzymają). -

Tyleż jest typografij a wszystkie
jei nakowego są składowe. St. Pe-
tersburska typografia dzieli się
na trzy wydziały, na których
czelo stoi Dyrektor Oberprokuro-
rowi pierwszego Departamentu
podległy 2). Moskiewska, wprost
Oberprokuratorowi podległa, posia-
da nie Dyrektora, ale Naczelnika.
Przy pierwszej zostaje gi-
semin, introligatornia i księgarnia,
zaniadawana od osobnego
czynnownika, nazywanego komi-
sarem. Takiegoż stencbrika i
moskiewska typografia, a pro-
niego ma jak pierwsza tak i
druga, potrzebną dla redakcyi,
druków i t. p. czynowników i
praceowników liczbę 3). - St. Peters-
burska typografia, rozleglejszą
mając w moskiewskiej czyn-
ność, dzieli się na trzy wydzia-
ły, z których pierwszy, w mien-
nego Pismownika nadzorującemu
(Smotritel) typografię podanego
kierowany, zajmuje się wyłącznie

1) Szeregótowa wylizana je
w art. 472.

2) Tamże art. 473. 7.

3) Tamże art. 475. 26

4) Tamże art. 486.

5) Hist. prawna. III §. 200. V. §.
342.

Drukiem pism urzędowych¹⁾,
Drugi piśmiję zapisek, treści
wyroków tych, które zakazują
sprawczy lub zastawy mają-
ków nieruchomości, lub uwalnia-
ją je od takich zastawów²⁾. Sty-
lizant ten osobne biuro posiada sto-
żone z Redaktora, Naczelników
stolów i powołanej służby dla
druków Audytorów ich rozsyłki³⁾. Mo-
skiewskiej głównym zatrudnieniem
jest drukować Dodatek do pisma
wychodzącego pod nazwą „Moskiew-
skie Wiadomości”, w którym nie różni-
ca polecenia senatu publikuje mieniący⁴⁾

4. Archiwa.

Roznieliśmy się już i indziej⁵⁾ o
archiwach w stowiorńskich ludów,
twórcy i powzięte ich na państwo-
we i kancelaryjne, zauważam:
że z pierwszych najważniejsze
są tylko senat porządki, a z dru-
gich ma swoje własne kasa wladza.

Archiwum Rady państwa mniej-
szy ma zakres według swego redakcy-
jnego, obszerniejszy według dru-
giej i trzeciej. Składa się ze zbioru

wiadomości o sprawach państwa
z lat dawnych, z takichże obecnie po-
łożenie jego wykazujących i Dzienni-
ków Dających wiadomość o tem, jak
nie ta Rada zastanawiała nad spra-
wami, w skutek najwyższych rozka-

- 1) Księgi 1. redak. pierwsz. art. 150. zów na uwagę brane¹⁾. Dzienni-
ki te każde swoj pierwszej redakcyi
w jedną księgę zbierają i jedną całość
z nich tworzyć²⁾. Toż samo nakła-
dają sobie naś. pro redakcyę³⁾, któ-
re powiększwszy liczbę Dzienników
o dwa więcej, rozkładają archiwum
Rady państwa na pisma pięciora-
kiego rodzaju. Pierwszy ich sze-
reż stanowi pisma różnej nazwy
do roku 1810 dochodzące. Drugi pi-
smo o czynnościach w owym prze-
ciągu lat różnych komitetów. Trzeci
z Dzienników wyroki spółośnej
Rady państwa zawierających.
Czwarty z uchwał Monarchy wyro-
ki te zatwierdzających. Piąty z pism
o wewnętrznej się składku kancelaryi
Rady państwa odnoszących.

Archiwum Komitetu Ministrów
złozymuje akta spraw ukończonych.
Z procedury w nim przyjętej widnie,

1) Art. 166-78 w tychże redakc.

jakiego one są rodzaju. Jak nie one
do archiwum wnoszą i w niem prze-
chowyją, choć rzecz tę szeroko (wiedzą
ważną), przecież gdy nie osobliwego
nie zawiera, opuszczamy ją.

Rada państwa i Komitet Ministrów
będąc instytucjami nowemi, posiadają
ją kancelaryjne archiwum tylko i jesien-
ma jedno i drugie a oba są równo-
ważne. To też gdy archiwum dwóch
pierwszych władz nadzoruje jeden ty-
ko czynownik Archiwista zwany, z po-
wagą liczbą, rozumem, pomocników e-
tatowych, to przeciwnie senackie w
Petersburgu i w Moskwie istniejące
archiwum, ma własną kancelaryę,
z Sekretarzami, Archiwistami, kancelaryj-
nych czynowników tudzież Intendanta-
rów złożoną. Zawisło tamte archiwum
od Oberprokuratora pierwszego departa-
mentu senatu, a to od takiegoż urzędnika
w połączeniach departamentów kan-
celaryi zarządzającego. Sta się w tym na-
zorze wyrażają Inspektorami, a liczby
czynowników według wyboru Ministra
sprawiedliwości do tego obowiązku prze-
znaczanemi 2).

2) Art. 488. 9.

O kancelaryjnym archiwum senackim

44. 207
w obu stolicach umieszczeniem jest do nad-
mienienia, że prócz Dzienników i wszelkich
akt sądowych, przechowyją się w nich tak
zwane ukazy imienne, w Monarchy na-
rzas (innis) orób prywatnych wydawane, ta-
kież wszelkie z senackiej typografii wycho-
dzące druki, umieszczone w ilości dwunastu
ekzemplarzy każdego pisma wytoczonego.
Dla przedniego w nich znalezienia, pisma
te mają rejestr i skrowice alfabetycznie
urządzone. Oprawa je archiwalny Introl-
igator w takim porządku, w jakim z Depar-
tamentów, Wydziałów i zebrań potęga-
nych Departamentów wychodzą. Innymi
ukazy porządkują się latami, liśbują i
oznaczają co każdy zawiera, na ich wy-
pisane go kartach i czy nie przechował czy-
sto lub jest zbrudzony. Wypisy z nich je-
dynie dla użytku senatu robić z nich ka-
żde Obersekretarz. W tym celu, i w każdym
razie, gdy dowód jaki wypisać potrzeba
z akt w archiwum przechowywanych, po-
słać się kancelarysta tej ekspedycji se-
natu, która takiego wypisu załatwi-
je. Wiarogówność jego potwierdza Ober-
sekretarz). -

1) Art. 493. 496-9. 501.

Warszawski senat i istniejące przy nim
heroldya królestwa polskiego, pełniące

1) Art. 421.

także archiwa w tane, tak departamentom
jak i ogólnemu ich zebrowiu służące.
nich Szwed napomknął tylko¹⁾.

O istniejącym tamże archiwum pro-
stwowem, a resztek dawnej metryki ko-
ronnej składającym się, nie wspo-
mniał wcale. Rozwiódł się zaś
tenże Szwed o archiwie Dawnem
przy senacie w St. Petersburgu
i Moskwie złożonem, tudzież o
nowem, li tylko w pierwszej sta-
licy państwa istniejącem, któ-
re pod wyłączeniem nadzorem
ministerstwa spraw zewnętr-
nych zostaje. Nakoniec napo-
mknął o bieżącej metryce tam-
tejszej.

O dwóch pierwszych wspo-
mnie niżej, gdy mi przyjdzie
mówić o ministerstwach, o trze-
ciem tu powiem: -

Archiwa rządowe i sądowne
krajów niegdyś litewskich i pol-
skich zjednoczone, i pod Da-
wniem nazwiskiem metryki²⁾
zespoliczony je, oddano pod opie-
kę trzeciego wydziału departamen-
tu pierwszego St. Petersburgskiego

2) Hist. prawod. V. S. 338-9.

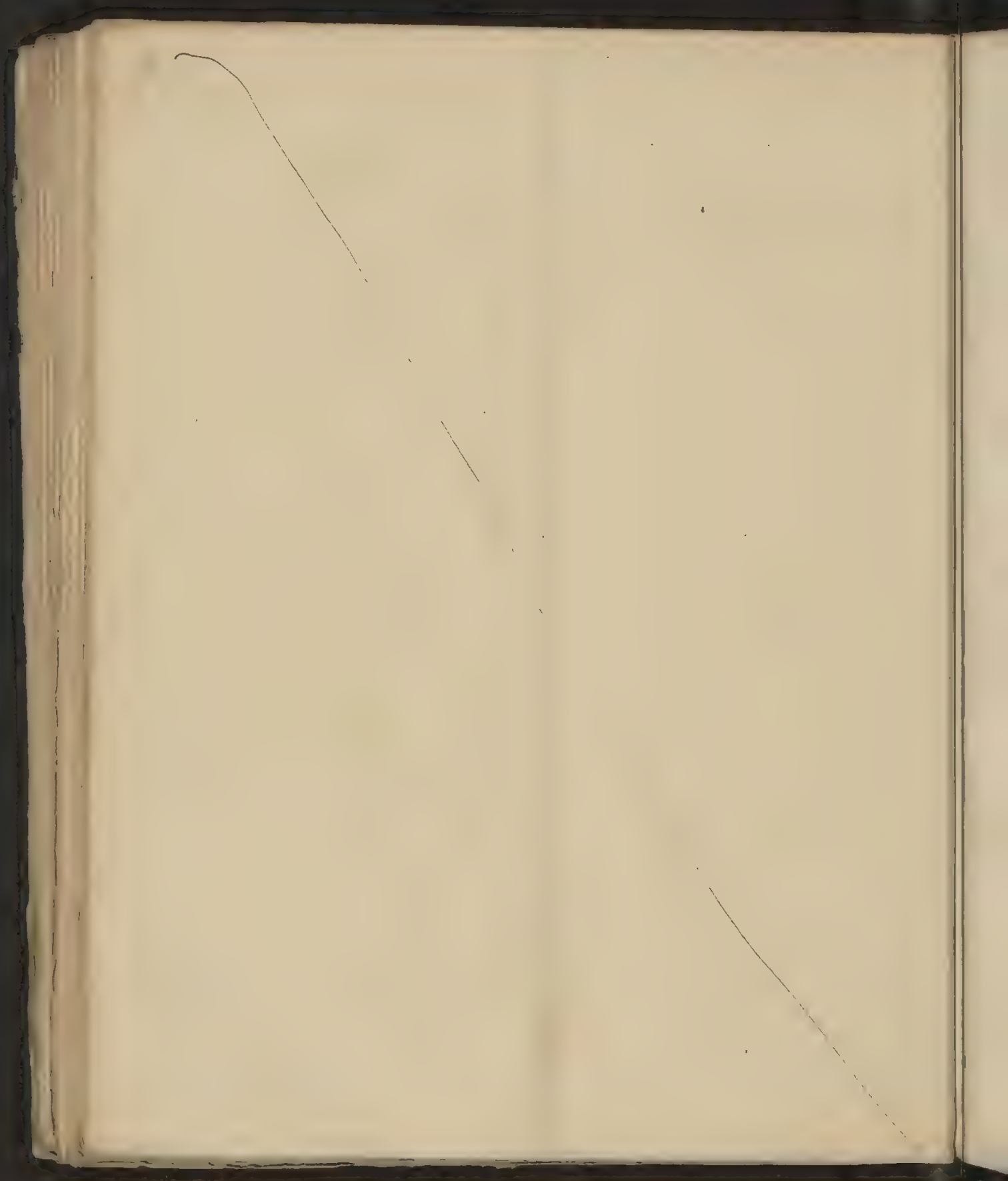
1) Tamże IV §. 109.

2) Art. 422. 4.

3) Art. 425-7.

4) Art. 431.

172. 249.
170.
senatu, który ją sprawuje za
pośrednictwem swego Oberpro-
kuratora. Pod jego nadzorem
urzędujący, tak po dawemu¹⁾
Metrykanter zwany Archiw-
sta wraz z swym Pomocnikiem²⁾
ochrania znajdujące się w tej
metryce akta, daje z nich wy-
pisy i wraz z podpisem nato
Oberprokuratora, poświadczają
właściwość oryginałów akt tych,
które nie składają się do na-
w. pod powołania zakwestyono-
wanego prawa³⁾. Wszelkie
to również należy do tego Ober-
prokuratora proste, który przy-
chyliwszy się do niej, upoważ-
nia Metrykanta do niezgłoszenia
jej zastrzeżeń⁴⁾. -



Księga IV.

Już za rządów przedmonarchi-
cznych, kiedy wicca najwyż-
szą władzę państwa lub pro-
stewka sprawowała, wyraża-
ła do siebie obieralnemu urzę-
dnikowi towarzysza, dla ciąg-
łego wykonywania jej posta-
nowień, ażeby ten wspierając
rządzonego przez wice swą ra-
dą, niósł mu oraz w potrze-
bie pomoc, wyznaczając go
w sprawowaniu urzędu¹⁾.
Wyznaczeni takich znata i
monarchia, i ponieważ mia-
ła z nich wyście (ministerium),
wice nazwała ich, ale dopiero
w XV. XVI wieku, urzędnici ko-
ronnemi, a w XVII-XVIII Mini-
strami. W XIX wieku nastali
Ministrowie w Rosji. Postanowił
ich Aleksander I, wznowszy za-
rząd koniecznie, zmienił utworzone

1) Hist. prawod. I. §. 425. II. §. 32. IV.
§. 113-14.

od Piotra Wielk. urzędy kole-
gialne na ministerya; co też
w r. 1802. 1810 przyniósł do
skutku. Przekłósł że wrócił prze-
to do dawnej zasady stowien-
skiej przed Piotrem Wielk. istnie-
jącej w Rosji; ale tak nie było.
Porusza to układ ministerstw
któremu Szwed najobszerniej
poświęcił księgę.

Księga X.

Rozprawa o ministerstwach
na dwa, według tej księgi, rozpa-
da działy. W jednym się rzecz
ogólnie, w drugim szczegółnie
wytuszera.

Dział I.

Urządzenia ministerstw, tu
dziej instrukcyja dana Mini-
strom i pomocnikom ich.

Ministerstwa urząd, niby
roślinę z Europy zachodniej
Rosji przesadzoną, enarado-
wiają, postanowiono na jego
le dwóch rodzajów; jeden z nich

czyli właściwy Minister rządu;
Targi, kolega jego (Towarzystwo)
będący, bywa mu ku pomocy.

Nie każdy atoli Minister,
lecz ten tylko, na którego urzę-
dzie ciąży spraw nawet, poia-
da go ¹⁾, i zwykłe używa do ra-
dy, a do zastępowstwa wtedy tylko,
gdy zajdzie tego potrzeba, a Mo-
narcha dawczy na to swoje ze-
zwolenie ²⁾, i do udziału go w przy-
wilejach ministerialnych przypu-
ści ³⁾. O przywilejach tych wy-
żej, przy każdej porażce, ko-
mitecie Ministrów i przy Sena-
cie nadmienimy, stówko je-
nuz o nich powiemy, gdy przyj-
dzie mówić o instrukcjach Mi-
nistrowi Dawcom.

Minister lub osoba ministerstwa
prawnująca, wykonująca zastępowstwo
powierzonej sobie dyktandji, za
pośrednictwem kancelaryi i przy

1) Art. 2.

2) Art. 269-73.

3) Art. 2.

promocy rały ministerjalnej,
przez Dyrektorów, a niekiedy i
tłuc Dyrektorów, Departamentami
kierujących, których liczba bywa
nierówna, gdyż nie ta według o-
koliczności powiększa lub zmniej-
sza. Niosa natomiast pewne
urzędy tak samemu Ministro-
wi jak i Dyrektorom podsta-
wne, a kończą szeregi pomocni-
ków służba tutejsz instytucy-
onym, o których nie wyżej m-
wito podobnie 1). Nicomal bo-
wiem wszystko, cośmy już w tym
względzie ^{wypowiedzieli} ~~mówili~~, stonuje się
do ministerstwa 2).

Do zauważenia jest, że i Dy-
ktorowie ci, którzy wielością in-
teresów są obciążeni, mają wła-
sna kancelaryę ze zwykłym
szeregiem urzędów i służby, a do
tego posiadają ciągle lub chwilowo
wzyskują specjalistów, w swej służ-

1) Artyk. 4-10.

2) Artyk. 11-12. 14-19.

biegłych a departamentowi potrzebnej, tudzież według wszystkich trzech redakcyj, mają pewną liczbę pracujących bezpłatnie aglikantów 1).

Szczególne co do nominacji statych urzędników, dygniszy i urlopów ich, są też same, jakie przewidziano wyżej 2).

Bieg rzeczy idzie we wszystkich ministerstwach jednakowo, z ni-
jakim co do niektórych biórnymi-
jątkiem, z tego obrabiania spr-
wy wynikającym. - Ogólnie o
tym dany przepis głosi: ażeby się
strześć zbytej pisanimy 3), wska-
zuje, co i jak do kancelaryi Mi-
nistra pisać 4), jak w każdej części
jego bióra ma iść bieg rzeczy, i czy
ktoś jak należy, jak sprawdzić to
potrzeba. - Kancelarya utrzymuje

1) Artyk. 23-5. 24-9. 31 redakcyi trze-
ciej i drugiej, a w redakcyi pierwszej
art. 753. 765.

2) Artyk. 32-3. 37.

3) Artyk. 44. nstp. 50.

4) Artyk. 53. nstp.

Dziennik ogólny (obszaryj žurnat) w
trzy podzielony części. W pierwszej
wpisuje co od najwyższej władzy
a w drugiej co od prywatnych wpra-
w do Ministra, już do własnych rąk
jego, już bez tego dodatku iż
w trzeciej wchodzi co sekretnie do
niego podano. Przez ogólnego, w
brzymuje też każdy wydział kan-
celaryi swój znowu Dziennik¹⁾.

Minister odbiera: najwyższe
rozkazy Monarchy w różnej obja-
wnione mu formie, dalej prze-
stawienia jakie Generał guberni
Armonie, tudzież przedstawie-
nia do niego wystosowują, na
koniec odpowiedzi na zaproszenia
od siebie zapytanin, tudzież za-
mieszczone na Departament skargi²⁾.

Do Departamentów wchodzi:
sprawy bieżące, nadzwyczajne,
i niecierpiące zwłoki (tekuszaj
dieta, czereszajrajnija, ne ter-
piaszajaja wremeni).

Skoro tylko odbierze kancelaryi
ministralska przesyłkę taką, cyfry

1) Art. 61-2.

2) Art. 54.

mus ją 1). Gdy wyczyta na niej
napis „piłno” (niżno), winna naj-
dalej nazajutrz po jej odebraniu,
przedstawić ją Ministrowi 2). Nie
mając napisu tego czyli tak na-
zwane bieżące sprawy 3) zatłumia-
ją się drogą zwyczajną lub na-
zwyczajną. — Za nadzwyczajne
sprawy pozostają te, które
nie mogą być rozstrzygnięte
w sposób dotąd praktykowany,
wymagają orzeczby z nowego pun-
ktu rozważone i dla ważności
swej nie administracyjnie, lecz
na drodze sądowej zostały zata-
lutowane. — Za niecierpiące auto-
ki, prócz terminowych spraw,
uważane są te, które dla swej
natury powinny być zaraz
rozstrzygnięte, gdyż inaczej
cierpiąaby na tym rzecz, ze-
pomwszy się i przyczynszy przez
to nieobliczone szkody, zwłaszcza

1) Art. 65.

2) Art. 75. 78. 82. 85.

3) Art. 88.

gdy biorąc w nich udział osoba
zostaje pod sądem; lub jeżeli
dzie o obszarzenie opróżnionego
urzędu, gdy puszczenie rzeczy
w obrotę naraziłoby na straty.

Departament chce być pewni-
szym co do następnego mającego
postanowienia o sprawie, albo
pródomą sobie wytacza na ogół
zebranie wszystkich departa-
mentów, albo ją na ręce mi-
nisteryalną odda; mianowi-
cie gdy się waha stanowić wpra-
d siebie w rzeczach skarbowych
i rachunkowych; tylko wątpli-
wość objaśnioną sobie od Kon-
trolera i Buchaltera swego
on usunąć sam²⁾.

Rada więc, tak o tych i po-
dobnych im, jakoteż o wszel-
kich nowo zdarzających się
wypadkach, wyreka swe zda-
nie. Wyszczególniły je wszystkie
trzy redakcyjne Swodu w liście
ośmiennym, przyjąwszy za zasadę

1) Art. 89.

2) Art. 117-18. 126.

że wszelkie dla Dobra skarbu przed-
sięwzięcia (wchodzą w to i zamieszko-
no. dla wojska linierunki, podjazdy),
nie mogą być uskutecnione, jeżeli
li je Rada za potrzebne nie u-
zna. — Tylko więc wszelkie do-
mniemania o sprawach ważnych,
wszelkie zażalenia służących
w ministerstwie ludzi, wszelkie
prywatnych osób zamierzone na
departamenty skargi, mogą i
powinny być w Radzie rozpa-
trzone i uwzględnione koniecznie.
Wszakże co innego jest postano-
wienie, a co innego spełnienie posta-
nowienia. A przeto cokolwiek
postanowi Rada, nie może wiązać
skutku, jeżeli się na jej uchwa-
le Minister nie zgodzi. Lecz o
tym, że się nie zgodzi, winien
dai znać wyższej władzy, przy-
wódzcy w krótkości zapadłe
w Radzie zdanie a obok notaty
wszystko swoje. Od władzy tej zależy

1) Art. 97, w nim przyuje 1. 2. 7. 9.
15. 18 19 najważniejsze.

wyższe, czyje się zowie utrzymać
powinno; co odstawsz tak w
Dzie do właściwego w ministerstwie
Departamentu, spełnić ma
albo uchwałę Rady albo projekt
Ministra nakazuje¹⁾.

Tak więc Rada sama przez
się nie uchwała stanowczo. Ma
wet postanowienia jej za zgodą
Ministra, mogą nie mieć skutku.
Godzi się jej za przytoczone dla
kraju przedsięwzięcia nagrodzić
nakładem na to z funduszu do
dyspozycji ministerstwa odda-
nych, większy: godzi potwierdzić
Dzie zawarte a przedsięwzięcia
umowy o dostawę dla rządu
Jęń i Drugie ma oznaczyć
cyfrę. W redakcyi Swodu z r. 1842
wynagrodzenie mogło do pięciu
tysięcy rubli, a umowa do tysiąca
Dziennym dochodzić; co redakcyi
z r. 1842 i 1857 na tysiąc pięćset
i na trzy tysiące rubli zredukowały.

1) Art. 112. 114.

2) In fine pierwszego Art. 849 w §§. 6. 7.
z r. 1842 Art. 115 w §§. 5-8.

Zbierając w jedno o czymś
 Dotąd mówię, straszny rzecz
 w tych słowach: Minister poleca,
 co mu ukaz poleci nakazać, u-
 kaz ów interesowanej w nim stro-
 nie objaśnia; wnioski swe o tym
 co postanowi zamysła, przesyła;
 nakoniec czyni zadość temu, co
 do wyższej władzy (do Monarchy,
 do Rady państwa, do komitetu
 Ministrów, do Senatu) ze zrosze-
 nię jego z Generał-gubernatorami
 lub urzędnikami w rozumieniu
 mi mu wynika, i co tajnie po-
 leconiem mu zostało¹⁾. Na odwrót
 wszystko co wprost od niego nie-
 wyszło i przez Dziennik przepro-
 wadzone będąc wyszło do Depar-
 tamentu, musi być przez tenże
 Departament rozszkane. Czy
 zaś wyszło do Departamentu i
 wyszło z niego, sprawdza to Dy-
 rektor przeglądając Dzienniki co mi-
 nąc, lub gdy strona interesowana

132

1). Art. 130. 132.

zrobi o to podanie¹⁾. -

Prócz tego bywa sprawdzanie
czyli rewizya sum, które do ka-
sy ministerstwa weszły i z ni-
wywały w całości lub części. Do
tej bywa rewizya tego, co w mi-
nisterstwie przez rok wypracowa-
no lub do wypracowania i
projektowania²⁾ Rachunek spra-
wozna Kontroler, w którym nadzo-
ruje go Dyrektor. O wypracowa-
niach i projektowaniach sum
Minister przekonywa, i sprawa
Zdanie o tem do Monarchy co-
razemnie czyni³⁾.

Coś dotąd mówił, świążąc się
zewnątrznego urządzenia mini-
sterstwa. Wewnętrzna część instruk-
cyj (nakaz) objęta, uwzględniła
nie tylko samego Ministra, ale i
pomocników jego. Z tych bowiem
instrucyj ona o tem co czynić
provisioni. -

1) Swód z r. 1842. art. 885 a z r. 1855
art. 133. 184. -

2) Art. 159 - 168. -

3) Art. 175. 6. 180-2. 186-7. W redakcyi po-
wszej rzecz tę krócej przedstawiono. -

Co do Ministra, stoi w Dany
 nin instrukcji przepis o rozcią-
 głości władzy urzędu jego, po
 którym i wzie. takim przepis o sto-
 sunku do Rady państwa tudzież
 do innych władz państwowych,
 równie jak i do urzędów w tej
 co on będących ramie. Ciągnie
 się rzecz wykazaniem stosunku
 jego do podwładnych mu urzę-
 dów, a kończy napomknięciem
 o odpowiedzialności w ogóle;
 w szczególności bowiem ona jeszcze
 o tem w przepisach o obowiąz-
 ku pojedynczych ministrów Szwed
 nie rozwodzi. -

HL 1

Nie sam tylko Minister sprawa
 właściwie urząd sobie po-
 wierzony, lecz sprawia go także,
 kogo on czele szeregów tych dy-
 kasteryj postawiwszy Monarcha,
 w podobnym go położeniu co Mini-
 stra stawia¹⁾. Jak Minister tak

¹⁾ Szwed z r. 1842. 1837 w art. 196, 291.
 Dają się w tym względzie. Z r. 1832 ma
 również odmienną. Porów. jej artykuły
 1628. 9 i art. 1633. 4. -

i unimistrzony inżynier, żaden
nowości do swego zarządu, bez
upoważnienia monarszego,
żadnych zgoda zmiom wpro-
wadzić do niego nie może. Obu
jest rzeczą nadzorować i pro-
wadzić inżynierów swej podległej
władzy do pilnego sprawowania
swego obowiązku, zarwitu z
rządowania wynikające zsum-
i wszelkich dokładać starani-
a żeby służba była dobrze j. Cho-
mu atoli nowości wprowadza-
nie wolno, godzi się wszelako, j
240 Dobro powszechne wymaga, ale
dopiero po znieśieniu się w tym
względzie z Dyrektorem wygli-
da ministeryalną i temni wta-
mi, na zarządy których wplywać
może projektowana nowość, wniesie
do Monarchy, za pośrednictwem
dy pomistwa, a zmiom dotychczas
swego porządku przedstawimy
jasno, jak dotąd była a teraz by

1) Tę sama tu co wyżej służą uwagę
Porównaj artykuły w drugiej i trzeciej
redakcyi 191 193. 294.

+20. 204.
1511

ma, i udowodniwszy, że na tem
zyszcze publiczne Dobro¹⁾. Użytkowy
ukaz na zaprowadzenie projektowa-
nej nowości, winien zakomuni-
kować drugiemu oddziałowi przy-
bocznej kancelaryi cesarskiej.
Dla pomieszczenia go w nowych
ustaw zbiorze²⁾. -

Wynika ztąd, że nadzwyczajne
przypadki wyjąwszy, winien Mi-
nister we względzie tego, co uzie-
nić zamierza, zwoić się z Se-
natem, z innemi Ministrami,
i również mu w randze wta-
czarza. Z Senatem wstępy osobi-
ście, gdy zawarte kontrakty
z prywatnością o dostawy (pod-
rjad), nie jasno wyrażone bę-
dąc, nie mogą być przez wta-
czarza podległe inaczey, jak
za wyrokiem na to od niego
danyym wykonane³⁾. - Z komi-
tetem zaś Ministrów i pojedyn-
czem ministerstwami winien

1) Artyk. 197-201.

2) Art. 203.

3) Artyk. 216 w §. 10, tudzież art. 213-14.

Dla zachowania harmonii
w rządzeniu musi się komu-
carie¹⁾. Dnosić się przedewszys-
tkiem należy mu z minist-
stwem finansów co do etatu.
Każdy Departament winien
przedstawić w mieniącu wrze-
śnia etat swemu Ministrowi,
a ten najdalej w mieniącu
listopadzie rozważwszy go
ma takowy przedstawić Minis-
trowi finansów, dla przedsta-
wienia go do protiwierdzenia Ma-
jarsze²⁾. - Jeżeli jaki Mini-
ster zażąda w ciągu roku
datku, na wydatki nadzw-
yczajne, a wsołliwie tajne³⁾,
winien wrześć o to do Rządu
państwa, a ten może go up-
oważnić do podniesienia z k-
sy, według Swodu piérwszej
redakcyi (w art. 166) tysiąc ru-
bli, a według tegoż redakcyi
trzeciej (w art. 228) sumy trzy-
sta rubli nie przekraczającej. Za-
żądania większa suma niema.

1) Artyk. 216.

2) Artyk. 220. 2. 223.

być, bez zapytania o to Monarchy przez Ministra finansów, wyasygnowana¹⁾. (Choć w przedstawianiu sprawy należy uwzględnić stopnie władz, z których żadna nie może być pominięta, wolno jednakże urzędnikowi podwładnemu przeskoczyć stopień, i, zamiast przedsta-
wić rzecz swojemu Ministrowi, pójść z nią do Senatu, gdyż tenże Minister nakazuje mu, wbrew prawu, a mając sobie od podwładnego zwroconą na to uwagę, pominięć ją i uwzględnić nieusuzy²⁾).

Wolno też Generał gubernatorowi i Wojennemu Gubernatorowi, w sprawach cywilnych porucza-
nych im, czynić w przypadkach nadzwyczajnych wnioski do Monarchy, z pominięciem właściwego Ministra³⁾.

1) Art. 230.

2) Art. 233-4.

3) Art. 246.

W każdym innym razie sta-
władcy przekraczać, nie tylko
powszechnym Ministra, lecz
i Gubernatorom nie wolno
Sierżantowi, jak się wyraża
wyrażało, nie są słuchając
technika innego obowiązku
gdy zobaczą jakie z jego str-
ony uchybienia we wzglę-
dnie prawa. Wówczas rzecz
Monarsze urzędnik powszechny
w skutek czego, tworzyć może
życie i przekroczeń w urzędzie
może być, po rozpatrzeniu
czy w Radzie państwa²⁾, nie
tylko ów zwierzchnik urzędu
przebaniony, lecz i pod sąd
oddany³⁾. Wtedy może go ty-
ko okoliczności ta usprawiedli-
wić, gdy udowodni, iż bezpra-
wnie działając, działał z do-
brem państwa zgodnie, i
bezprawnym postępowaniem
swiem dobro państwa żadnego

1) Art. 250.

2) Art. 261-3.

3) Art. 251. 259. 267.

nie wyrządzić szkody 1). - 126

Instrukcyą podwładnym Mi-
nistra Dawa ma wyłączenie do-
bro stwaby na celu. Wyżsi, a
osobliwie Dyrektorowie, wyko-
nywają stwabe podobnym w
Minister trybem. Co tyż ich
interesowanym osobom postu-
chanie, tudzież z kancelaryą
się senatu i Gubernatorów zna-
sza 2). Od nich instruowani
niżsi³⁾ zowistemi są, równie jak
Dyrektorowie do Ministra. Wtem
jedynie różnica między temi
a tamtymi leży, że jeżeli nie-
którzy z nich są za wiedzą Mo-
narchy mianowani, to tacy nie
mogą być ze stwaby wydalenii,
bez doniesienia ^{Ministrowi} o tem. -
Takich, a osobliwie Dyrekto-
rów, powołanych do Ministra
co do odpowiedzialności, sądzi
senat 4). Niższych sądzi Rada
ministeryalna, której wyrok

11/1

1) Art. 253.
2) Art. 278. 281. 284. 295.
3) Art. 311-12.
4) Art. 282. 375-6. 382.

nie o potwierdzenie (o kłimi-
straj). Swód zastrzeżył, że w pro-
mowaniu na nich skargi ostro-
żnie postępować sobie powinien
Minister, ażeby władzy woj-
owników nie upośledził matnie).

Myśl ogólna w instrukcyi
urzędom Duma jest więc ta: że
niższy czynem podlega wyż-
szemu, że winien spełnić ścisłe
rozkazy jego, nadawczych
zadanie, jak powiedzieliśmy,
wyjawszy 3). -

Dział II.

Ministerstwa i zarządy pro-
stawione w Swódzie, z takimiż
w innych Stowion niegdys istn-
jącemi porównanie. Stróki pro-
trzymujące Władze rossyjskie,
po wymienionych wyżej, najwyższe

Pokazuje się z tego, o czémś
tęć mówili, że Cesarz, przy po-
mocy porównanej od nas Rady pa-
ństwa i Senatu, rzadzi obszernie

1) Art. 379 - 81.

2) Art. 239. 282.

3) Art. 384. 8.

cesarskie, tudzież postanowie-
nia władz, pomoci Monarsze
w zarządzie państwa niosących
i wole jego wykonywających.

Drużyna są ku pomocy pierwszych.

Mówiąc wyżej o Monarsze,
Radzie państwa i o Senacie,
wykazywatem stosunek ich do
takichże władz innych Stowian.
Toż samo przy rozprawie o mi-
nisterstwach mając na względzie
zmienię porządek wykładu, i
nie w toku opowiesi, ale przy
końcu rozprawy, napomknę tak
o stosunku stowiańskich a rosy-
jskich ministerstw, jak i ziemstw,
które w Stowian upadły, a od
Anglików i Madziarów przejęte
rozgałęziły się szeroko, z wielkim
dla kraju pożytkiem.

1. Ministerstwa.

a) Ministerstwo przychodów i
skarbu (finansów).

Zarządca dochodami i rozcho-
dami państwa, i mieć pierwszą
nad innymi, które pozostają

w skarben ministerstwa do czasu, póki niemi Monarcha nie rozporządzi, jest rzecz Ministra przychodów i skarbu. Za przychody uważają się nie tylko sumy z handlu zewnętrznego i wewnętrznego państwa prowadzonego, tudzież z fabryk i rękodzielni czynione, dalej prochyty z dochodów statycznych i niestatycznych (podatek i zborów), jakoteż zbierane z opłat za ziemskie powinności i wpływające z mennicy i zakładów solnych, lecz należą do tegoż rzędu dochodów także sumy nabywane sposobem pożyczek (zajmów i wódz), zaciąganiem których i umiarkowaniem ich trudni się tak Minister jak i wszelka władza do tego upoważniona).-

Spełniając tak ważne i rozległe zadanie Minister finansów, prostuguje się przeciw Departamentami i osobnym zarządem kopalni tudzież żup solnych; w czym

1) Art. 384-5.

11 Art. 386.

wspierają go technicy w zawódze
górniczym biegli, pracując, u-
cząc, radząc o dobru tego zawo-
du, nakoniec sądząc ze stosun-
ków tych wynikające sprawy.
Kolejno Departamentu minister-
stwa tego przechodząc, zakończ-
wszy o nich opisem zawiadom-
stwa kasy państwa).

Każdy Departament podobnie
nie jak wyżej przy Radzie pań-
stwa i. t. d. wymienione, dzieł
na wydziały; a te na podobie-
ny nazywane stolarzami. Liczba
ich od okoliczności zależy, które
potrzeba uwzględnić, ilekroć
bieg interesów skarbowych tego
wymaga koniecznie.

Pierwszy z Departamentów,
zajmujący się zewnętrznym han-
dlem ma pięć wydziałów; dla
interesów ściśle handlowych
i zarządu stolarzami potrzebnych.
Wchodzi w ich liczbę wydział
konfiskacyjny, sądowy, rachun-
kowy. Pierwszy z onych wydziałów

125. 267.
13

pieciu ma stołów trzy. Jeden
zajmuje się korespondencyą han-
dlową z agentami, konsulami
i Ministrami przy Dworach za-
granicznych; drugi zbiera wiad-
omości, mające na celu popra-
wienia i dopełnienia taryf tu-
dzież ustaw handlowych, z szcze-
gólnym uwzględnieniem krajów
z Rosyą przyległych, tudzież
niektórych portów, jak: kier-
zeńskiego i owerkiego; trzeci
obrabia sprawy dotyczące się
handlu krajów zakaukaskich,
za morzem kaspijskiem, w o-
kręgach celnych sybirskim i
orenburskim, i na Kamczatce
leżących, nakoniec przywozem
i wywozem towarów zajmu-
je ^{wydaje} 1). Łatwo pojąć jakie spra-
wy zajmują resztę Wydziału,
i ile każdy z nich winien
mieć ku pomocy stołów, a stoły
te ku czemu uwagę swą zwr-
cają głównie. — Wydział celny
1) Art. 390-2.

1) Art. 393-6. Swođu z r. 1857 re-
dakcyja z r. 1842 jest w tym
względzie ubojsza.

2) Swođu z r. 1837 artyk. 400.
404.

nadzoruje czynowników, kon-
fiskacyjny zabezpieczając
skarb od szkody usuwa od
granicz ludność żyłowską,
o przemycanie towarów cz-
sto podejrzawana, tudzież swa
ca buwaroń swą głównie na
okręgi prograniczne (archa-
gielski, st. petersb. i t. d.) Wy-
kajace ztąd sprawy wydział
ten rozprawnia i sądzi je.

Rachunkowy nakomnie do-
nosi co tydzień Dyrektorowi
o stanie dochodów celnych.
Ażby na towarach dla spru-
dazy nie zabrakło, nadzoruje
to osobno postanowiony komi-
tet 2).

Drugi departament rek-
torem i handel wewnętrzny
nadzorujący, postuluje się
trzemna wydziałami, a te m-
wu potrzebną się lixa stolow-
wyruczają. Siągając wiadom-
ści o fabrykach, zastosowuje

1) Dy-
red-

2) Dy-

takowe do rekodzieł, pod za-
rządem Ministra swego zosta-
jących; a ~~obrotu~~^{przebiegu} o postęp kom-
jowego przemysłu redaguje
w tym celu pismo prerywcz-
ne. Staraniem jego jest też
czuwać nad tem, ażeby w re-
czonych fabrykach było zawsze
podostatkiem sukna i innych
materiałów dla floty potrze-
bnych 1).

1) Zgodne w tym względzie
redakuje obie w art. 406.

2) Toż samo wiedzieć należy o
art. 408-9.

Departament ten zawiadując
handlem wewnętrznym, nadzo-
ruje przez to i osoby wszelkie-
go stanu zajmujące się tymże
zawodem, i pieczę ma szcze-
gólną o budowach ku temu
celowi zmierzających, jakimi
są Dwory gościnne 2) i t. p.

Co wszystko wykonywa ma pa-
mocy Rady złożonej z osób ho-
norowo obowiązanych swym petnią-
cych. Przeczną Radą pojęcia
wytacznie swój cel ^{wydawa}przeznacz-
ny ^{wydział}rezydujący w Moskwie, a po

czynności, w ciągłym rozwoju,
przyczyna jest, że przepisy Sw.
Dm. objęte ^{klasy} różnie się w różnych
jego reakcyach przedstawiają,
nie pozwalają podciągnąć się
pod przepisy stare. -

Departament górnictwa ma
wzrosty Drugiej i trzeciej redak-
cji Swodu ośm wydziałów:
miejmy, zakładów górniczych
rządowych i prywatnych, bi-
dzieć robny, z porządku czar-
ty wydział, przeznaczony na
to, ażeby dawał pozwolenie
prywatnym zajmować się
wydobyciem złota na zie-
mi skarbowej. Wydział piąty
nadzoruje warzelnię soli tu-
dzież płodów mineralnych
stonanych (kopca wass i t.p.)
Reinkya Druga zmiankuje
o zakładach górniczych altaj-
skich i nerczyńskich, które gdy
następnie pod Dózor ministerstwa

1) Art. 675-84.-

1) Art. 672. -

2) Art. 685. -

3) Art. 686.

4) Art. 697. 727.

5) Art. 697

6) Art. 728. 43.

7) Art. 744. 57.

Sworu oddano, praco redakcyj
trzecia Sworu 1) wyklicza
je z pod nadzoru minister
stwa prychodów i skarbu.
Szósty wydział nadzor swo
nau zapracowaniem sol
cate graniczo 2) rozstrzyga; si
lmy obrachowywa prychod
z górniczych zakładów Do
skarbu wptywajace, a ósmo
rozstrzyga spory z górniczymi
stosunków wptywajace 3).

Technicy wspierajacy gór
nicze zawody praca, nauka
rada, i prawnicy sądami
górnictwem kierujacy, ulega
ja szeregowym przepisom.

Pierwsi staroniu korpus In
żynierów wraz z audytorsatem
i Nauczelnikiem korpusu tego jest sam Minister
górnictwa 4) Pierwsi tworzą

komitet majacy staranie o
postępie górnictwa, który wa
lu tym osobne pismo naukowe
wydaje 6). Trzeci staroniu radę
górnictwa 7).

Na sam koniec zostawilem
 Departament kasą państwową za-
 wiadującą, który ma dorio-
 stość wielką. Ma pod swoim
 nadzorem główną państwową
 kasę, a ta znowu nadzoruje
 kasy gubernialne i powiat-
 we. Departament postępując
 nie Izbami (pałatami) skarbowe-
 mi, żąda od nich, ażeby się
 przed nim z przychodów i roz-
 chodów usprawiedliwiali. Za-
 wiadując on obrotem sum skar-
 bowych podług ich przychodów
 i rozchodów, tudzież obracho-
 wywując te sumy, uskutecznia-
 wypłaty, według danych sobie
 z góry rozporządzeń. Wszystko
 to przynosić do skutku, kie-
 ruje się ogólnemi i szczegóło-
 mi przepisami, które swod.¹⁾
 wszystkich redakcyj przynosić,
 w równej liczbie artykułów (jest
 ich trzydziestu sześć) nakazuje
 Departamentowi polegać głównie

1) Art. 444-79.

Handwritten signature or initials.

1) Art. 478-9 drugiej i trzeciej
rozdziału Swodu.

2) Art. 484.

na Buchalterach, Kontrolerach
Kancelaryi, i tych Czynnio-
kach, którzy osobne od Dyrek-
tora Departamentu poruczeni
odbierając, rewizyją się kas.

Wszystcy w ogóle urzędnicy i czyn-
ownicy kasowi, wlasnoręcznie
podpisem swoim się zobowiązu-
jąc na głęboki co do stanu ka-
sy państwa sekret¹⁾. -

Kasa główna mając, w sta-
tek rozporządzeń swego De-
partamentu, wchylony z poro-
statem od rozchodów etatami
przeznaczonych, dalej z do-
chodów przypadkowych, nakła-
nie z kredytów i kapitałów
obrotowych²⁾; przesuwając wszę-
stkie te sumy w obieg, postu-
guje się w tym sześcioma wy-
działami. Z nich dwa są ka-
syerskie, które ogólnie i czą-
stkowo pensye wypłacają, trzeci
jest buchalterski, a trzy kontrolują

- 1) Art. 510.
2) Art. 562.

3) Art. 572.

4) Art. 618.

129. 222.
przychody, rochochy i obroty
sumy). Wzywana kasa o wy-
płaty (2), odpowiada zgodnie
na uzynione do siebie w tym
wzglęzie wezwanie, albo,
gdy nie zgadza się na żąda-
nie, zapytuje Departament
kara główna państwa za-
wiadujący, co ma czynić?
i według dostranego rozka-
zu postępuje 3). Wzywana ci-
wta o wstrzymanie tym
a tym osobom wypłaty, za-
stosowuje się do wezwania
i głównego kasjera o tem
co aszto wiadomia 4).

b) Ministerstwo Dóbr państwa.

Ziemie własnością przywa-
trych nie będące należą do
rządu, a są bądź osiedlone,
bądź puste. Zawiaduje nie-
mi tudzież wszystkióm co się
na powierzchni tych ziem znaj-
duje osobne, według redakcyi

Drugiej i trzeciej Swodu, ministerstwo; Swod bowiem redakcyi pierwszej, zarząd Dobrotomii zdat na Ministra prasy, choć i skarbu. -

Zawiadując ministerstwo Dobrotomii państwa, winno rozumiwać na nich nie tylko rolnictwo i przemysłowe z rolnictwem w związku zostające gospodarstwo, brane w uwagę i w rozważeniu najrozsądliwszym. -

Dla osiągnięcia tego celu posiada ministerstwo racjonalne instytut naukowy, udzielając im potrzebnych mu wiadomości zajmujące się, które przez wydawnictwo pisma przegodzonego i różne środki oświaty rozszerzając, przyczynia się do zamierzonego celu.

W zasadach tego o przemśleństwie dotąd mówili będąc u siebie redakcyi Swodu zgłoszono, przyczyniając się od siebie w rozwoju rzeczy. Ponieważ redakcyja trzecia jest

1) Swodu redakcyja druga
w art. 973-6, trzecia
w art. 943-6.

w tym względzie dokładniejsza
do dwóch pierwszych, więc nie
z tego powodu, już z przyczyn
na czele książki pierwszej
wyrażonej, trzymać się redak-
cji trzeciej w Polskim opowia-
daniu historycznym.

Wielki legiś czyli trzeciej
rozdziału Szwedów, czyli się mi-
nistertwo na dwa separa-
menty, tuteż na osobne za-
rządy, mające na stanow-
isku miejskie gospodarstwo w ca-
łej jego rozciągłości, oraz lasy
i stadniny 1). Pierwszy depar-
tament rzadzi w obramie leża-
cemi w całem państwie
moskiewskiem, i tuteż się
na dziełach wyziorów, a
mianowicie: na wyziorat ad-
ministracyjny całość mająt-
ków pojedynczych i zbiorowych
osób (instytutów) dozorujać;
na wyziorat tak zwany gospo-
darski, który stricż prowadzić

1) Porównaj art. 947 z art.
977 rozdziału trzeciego.

1111

i na wydział skarbowy; który
sięga nadejście nie z dóbr nie
czonych podatki i prubny; in
też na wydział czynszowy i
kanonu czynszowego i oglada
jący wyłączenie; na wydział
chroniący od szkód wynikłych
z głodu, pożarów i t.p.; na
wydział kolonistami, plemie
nami koczującymi i zesłane
mi za karę na Sybir osoba
mi opiekujący się; na wydział
sądowy; na kontrolny i biu
chalterski; rachunki, celom
ustanowienia prac jeneralnej
kontroli sprawdzający. Kom
celary a kończą szereg wydzia
łów. Zgita wielki jest zakres
działalności tych wydziałów
i kierunkami ich podległych
prerogatyw.

1) Art. 957-68.

Drugi Departament zia
lający się na siedm wydziałów,
które same czynności w krajach
po r. 1772 zdobytych odbywa,

174 246
1115

a ta różnica, że wydział pra-
ty, lustracyjnym zwany, ma
wielkie znaczenie; osta-
tni zaś czyli sądowy podob-
nemu się co do formy i dzieł-
ty pierwszego Departamentu
czynnościami trudni. Odziel-
ne urządzenie polega na tem,
że wydział praty posiada
komisję lustracyjną, która
się składa z trzech Inspekto-
rów i tyluż Pisarzy, i że
ma osobne archiwum treści
rysowalnic¹⁾. -

1) Art. 269-79. -

Z zarządów tegoż ministe-
ryum, które są niejako Depar-
tamentami podrzędnymi, trzy-
ma pierwsze miejsce tak
zwany wiejsko-gospodarski za-
rząd, starający się o wewnę-
trzy rozwój dóbr: przez wskazywanie środków, jak z róż-
nych gatunków przemysłu wytko-
wać, a przez to gospodarowa-
nie ulepszać można. W tym

celu oddane mu pod wyta-
cany zarząd wszystkie dobra
skarbowe w gubernii symbir-
skiej, w łagowskim i żerowskim
klirnaie protoznej, w rzeki
do żeglugi dogodnie obfity
cej, dla osiągnięcia wszel-
kich dochodów gruntowych
der sprowobnej. Turnity w ja-
kim folwarku, przez ludność
różnej narodowości zamie-
szkatym, gospodarując w
ski departament, spełnia-
jąc swe powołanie przy
pomocy osobnego, uszonym
przez Swoi zakonów narwa-
nego komitetu, który dobie-
ra sobie na członków ko-
respondentów osoby, z nauk i
praktycznego ich zastoso-
wania powszechnie znane
ogłasza pismo, i w niem na-
tenc i odgadywania prze-
stania zadania). Posiada-
ter dwie komisye, z których

172. 172.
116.

jedną technikę nie zajmuje
gospodarczą, a drugą, cen-
tralną zwaną, obmyślenie
środków, jakby z korysnością
dla skarbu zmniejszenia po-
bory, od rolników na Debrach
rządowych wiezionych się-
gane. -

Składa się ten Departament
z sześciu wydziałów. Z nich
pierwszy zajmuje się ogólnym
postępem rozumowanego go-
spodarstwa, i wydział ten
wydaje dwa pisma: dzien-
nik i gazetę rolniczą. Dru-
gi ma pieczęć o instytucjach
naukowych gospodarskich.
Trzeci Mierników i spraw
granicznych pilnuje. Cwar-
ty statystyczne wiadomości
zbiera. Piąty pobiera się we-
dług posiadłości rolników, tu-
ższych buchalteryą i kontrolą
poinowoznego zajmuje. Szósty
jest techniczny i naukowy).

1) Art. 983. 986-90. 992-6.

Drugim z kolei zarządem
jest Departament leśny, który
wyłączenie się służbą całosci
lasów nadzorująca zajmując
przestrzegając, ażeby służba
ta, trzymając się przepisów
leśnej ustawy, pięć razy czasu
iornego tomu Swodu stemo-
wiającej, wykonywata należ-
nie obowiązki sobie wskaza-
ne. W tym celu urządzono kor-
pus leśników, którego Inspe-
ktorem czyli naczelnikiem
jest sam Dyrektor Departamentu.
Węzła się on szesiu wy-
działami, a mianowicie:
wydziałem, inspektorski zwa-
nym, który służby leśnej
pilnuje wyłączenie; wydzia-
łem postępow gospodarstwa
leśnego, i takimiż, ochronę
lasów mającym na pieczy; in-
tym wydziałem (razem z tym go
kontrolnym) w najdrobniejszych
szczegółach tego, czym się ongi i

1) Art. 1015-21. -

2) Art. 1025.

3) Art. 1030.

280.
177. 117
wchodzący
trzeci zajmują (tworzą) piątym
wydziałem, który Dochodów i
rozchodów leśnych ogląda, a
które ostatni oblicza i kontro-
luje.) -

Wszystkie w ogóle lasy, stosu-
ownie do ciągniętego z nich u-
żytku, dzielą się na zwykłe,
i na obfitujące w drewno ma-
sotowe. Drugie choć pod tenże
co pierwszy podlegają zarząd,
jednakże mają osobne prze-
pisy 2).

Aby i ta gałąź gospodar-
stwa rozwijała się postępowo
przyjęto, że jedni leśnikowie
techniki leśnej prowadzić be-
dą naukowo, a równym po-
wszystkich guberniach postę-
pem, a drudzy, tak nazy-
wani rezerwowi (zapasni),
spełniając ich polecenia, będą
wraz na podroczu, na przy-
prawek, być w służbie leśnej za-
stępstwo 3) obmyśleć zażądanie
potrzeba. -

1) Art. 1074. 1076.

2) Art. 1077-9.

Lakłady staćnin stanowią
ważną gałąź gospodarstwa
wiejskiego, zostają pod wył
cznym zarządem Ministra
który je przez ustanowiony
na to komitet nadzoruje.
Jeden z członków tegoż komi
tetu przewodniczy^{tem} w charak
terze Inspektora¹⁾. Prawo o
czytło miejsca przeznaczone
na chówkę koni, na stani
wienie ogierów z kluzami
prywatnych właścicieli, tw
dzieć na rozprzedaż przycho
du stadnin, rozstanwione
w tym celu pro koniuszników
które w obu stolicach wni
nie na to probudowano²⁾.
Wszystkiem, również jak w
Sejgami konnemi przez
postanowionemi, kieruje In
spektor, i on też nad komi
sya weterynaryjną. Do bióra
stadnin przyłączone, rozcią
swoją nadzór³⁾. -

c) Ministerstwo spraw wewnętrznych.

Wielkiej i bardzo wielkiej doniosłości jest ministerstwo spraw wewnętrznych, składające się z sześciu Departamentów: policyi wykonawczej; gospodarskiego, który nadzor nad osobami potrzebującymi publicznej opieki rozciąga; inchownego, który sprawy kłemu wyznania prawostawnego nie będącego nadzoruje; metryczności; tudzież, że go tak nazwę aptekarskiego, stanem, materjaty lekarskie na koszt skarbu sprawowane nadzorującego; nakoniec opiekującego się czynnościami temi, które w zakres szczególnych Działów Ministra wchodzi.

Pierwszy Departament przedstawuje się czterema wydziałami, o zakresie Działalności których ażeby dać czytelnikowi jakiegokolwiek wyobrażenie,

zannawiam, że wydział ten
zasięga wiedzy o tym od władz
niższych, gubernskich, powia-
towych i t. p., ministerstwa po-
ległych, czy prawitzina jest
właściwą, która przysta do
jego wiedzy, o nieporządkach
jakie się na prowincyi dzieją
z przyczyny niedopitbowania
tego co druga część tomu XIII
i cały tom XII Swodu dopil-
nowania przepisuje; tudzież
z przyczyny tej, że są w niepo-
rządku materyały prokurne, że
się dzieją gorszące sceny na
publicznych miejscach, prokur-
markach i t. p.; nakoniec, że
powinności swej należyte nie
pełnią urzędnicy cywilni i
wojskowi (żandarmerya), poli-
cyę pro krajem sprawujący).
Drugi i trzeci wydział nadzo-
ruje czynności te, jakimi się
w zachodniej Europie Komisarze
administracyjno-policyjni, komi-
sary, zbiorowic sędowcy i t. p., zgo-

1) Art. 1204., toż samo Swod
nieokreśl. drug. w art. 1146.

wszelka ta publiczna służba
zajmuje, która porządku w kra-
ju dogląda i nieporządkom wsze-
lekim zapobiega"). -

1. Art. 1025-6.

Drugiego Departamentu zadani-
em jest dopilnować wykonania
przepisów, całym ludu mających
na pieczy. W tym celu wchodzi
w najdrobniejsze szczegóły wszy-
stkich rozporządzeń, częścią pier-
wszą, i drugą tomu XIII Swo-
do objętych: w czym przestępuje
się Sworna wydziałami. Trzeci
nadzoruje obrot sum na ten
cel przeznaczonych, a ewentual-
nie obrachowując ich obrot²⁾.

2) Art. 1211-14.

Departament trzeci dogląda
wykonania przepisów tomem XI
Sводу objętych a wskazują-
cych jak nadzorować wyzna-
nia chrześcijańskie i nie-chrze-
ścijańskie w Rosji cierpiące.
Dyrektor Departamentu tego
sługuje się Sekretarzem, sprawy
swoje (dyrektorskiego) ob-
rabiającym, tudzież osobną -

1) Art. 1217-20

komisją rabiniską, która spr
wy izraelskiego wyznania o
pracowni). -

Dyrektor cywilno-médycy
Departamentu postępuje nie
tymczasem wydziałowi, które obslu
gują właściwego powołania cz
nownicy. Z nich pierwszy, Se
kretarzem zwany, obrabia spr
wy Dyrektorskiego stołu. Dru
gim jest Chernik, który sam
sobie we względzie prawnej m
tyczny poruczenia wykonywa
Trzeci lekarz, który także po
ruczenia co do kwartarnem
bywa. Czwarty Budowniczy
ministerstwa, który budowl
pół nadzorem Dyrektora zosta
jąc opatruje 2).

2) Art. 1221-2.

Wydział tego Dyrektoryatu pi
wszy nadzoruje szkoły pięć obg
które ukończąwszy kurs nauk
w medyko-chirurgicznej akad
mii lub w uniwersytetach, wete
rynaryi się, farmaceutyki i ba
bieniu (akuszeryi) poświęcają
Wszystkiem się nadto wydział

1) Art. 1224.

126. 286
150
zajmuje, cokolwiek w całości za-
kresu instytutów medycznych
zmięsza 1). -

Wydział Drugi (nazwijmy go
ścisło-lekarskim) wykonaniem
się politycznej i sądowej medycy-
ny zajmując, wgląda w to szcze-
gółowo, ażeby publika nie u-
cierpiała na zdrowiu z winy
osób i instytutów, praktykę le-
karską wykonywających, i
środkami właściwymi prakty-
kę tę zaradkujących 2).

2) Art. 1225.

Trzeci wydział buchalterya,
według przepisów ministerstwa
wykonywana, zajęty, a obok
niego kancelarya, piśmien-
ności departamentu opatru-
jąca, kończą szereg zatru-
dnień instytucji, która zro-
wie ludzi mieć na pieczy win-
na szczególnie 3). -

3) Art. 1226-8.

Wielkiej jest roli Trzeci Depar-
tament piąty, przysposabia bo-
wiem, ochrania i wydziała ma-
teryjaty potrzebne, dla armii ląd-
owej i morskiej, tudzież dla niektórych

władz cywilnych, według danego sobie z góry rozkazu. Posługuje się w tym celu dwoma wydziałami, z których jeden rozstrząsa dokąd i co należy postać, a drugi obrachowując co postanowieniu zostaje. Obu odbierają rozkazy od urzędnika Departamentowego, w którym prezydent Dyrektora zasiada dwóch Radców, a z nich jeden winien być albo Aptekarzem albo Sekrarnem z powołania¹⁾. Wykonywanie rozkazów innych i działność służby Departamentu polega na instrukcyi, w najdrobniejszej szerokości wchodzącej²⁾.

Ostatni nakoniec Departament zajmuje się sprawami wyłącznie Ministrowi do spełnienia poruczanemi. Spełnia on je przy pomocy trzech wydziałów, które pilnują spraw z ministerstwa wyprawianych do Departamentu, a z niego

1) Art. 1229-32.

2) Art. 1211-1306.

1) Art. 1307 - 21.

2) Artyk. 1322. 1324. 1328. g.

3) Artyk. 1332.

osietanych tam gdzie potrzeba').

Wysoką magistraturą w mini-
sterstwie spraw wewnętrznych jest
Rada lekarska. Jest ona w całem
prawie najwyższą lekarsko-
naukową i policyjno-sądową
władzą. Z ludzi naukowych
wytwarznie się składając, komple-
tuje się samą i dobięra zaś so-
bie członków i Sekretarza za
wiedzą, rozumnie i Ministra,
który zatwierdza ich wybór.

(Zymnioni Rady tej trojako roz-
gaturowane, na sanitarne,
sądowe, gospodarskie. Wszystkie
wytężnie medycznemu Depar-
tamentowi przenieść³⁾). -

d) Ministerstwo narodowego
oświecenia,

składają: Minister, jego rada,
razprawiana też szkolna, tutejszy
departament. ~~Pracownicy~~

~~Cenník, obsahujúci cenový por-
gich taras XIV slova akrobaticky,
in ministerstva tajomníka~~.
Náklady k prvej pre kole.

Prawo nakazuje podać
pod zarząd ministerstwa wsze-
stkie ogółem w państwie roz-
ciągające się, publiczne i prywatne
instytuta naukowe, a
nakazuje w nich użyć kom-
pletów ^{kluczy} do nauczania na-
uzywać od niego upoważnie-
nia. — Publiczne instytuta
patrzyć w użyciu do na-
uczania osoby, dać im środki
do utrzymywania się i dal-
szego kształcenia w naukach
jakiemi są biblioteki i muzea
jest więc rzeczą Ministra. —
Pod jego nadzorem zostaje
komisya archeograficzna,
materiały dla historyi pań-
stwa, w najobszerniejszym
zakresie branej, wyszukującej
i drukiem upowszechniającej,
tędyż redakcyą wydawnic-
twem Dziennika zajmująca się
wyłączenie ¹⁾. —

1) Artyk. 1379. 50. 1383.

W dopracowaniu wszystkiego to-
go wyłącza się Departamentem

1) Art. 1388. 7.

2) Art. 1390. 1392.

3) Art. 1388. 1391. 98

^{148. 149.}
^{152.}
mającym i. prymy kancela-
ryj i wydziały¹⁾. Pod ich za-
rząd należą okręgi nauko-
we (jest ich w całym państwie
trienię, a z nich jeden na
królestwo polskie przypada),
pod naczelnictwem kuratora
zostające. Z wydziałów który
są administracyjne (z nich
trzeci z kolei sprawy okręgu
naukowego warszawskiego ob-
rabia)²⁾ a piąty rachunkowy.
Przepisano Okręgom, które z któ-
rym wydziałem winne się zno-
sić co do spraw Ministrowi
przedstawić się mających. Roz-
patrzenie ich porucza wydział
właściwemu szefowi³⁾.

Prócz wydziałów naukowych
i funduszami miejscowo za-
wiadujących, rozciąga zarząd
Departamentu swą pieczęć na
szkoły sybirskie, na akademię
nauk i pod nadzorem jej zo-
stające obserwatoria (mikołaj-
jewski i wileński), na instytut

1) Artyk. 1390. 1392.

2) Artyk. 1390.

3) Artyk. 1401. 1407.

4) Artyk. 1414-15.

pedagogiczny'), na wszystkie instytuta, które, jako specyjalne, pod zarząd osobnych ministerstw nie należą, natomiast instytuta mające w zainicjowaniu cywilizować Sydów 2). -

Departament posiada bibliotekarską, który utrzymując w porządku przepisane dla szkół książeczki, dostarcza ich księgarzom dla rozprzedaży 3). Toż samo się praktykuje w każdym Okręgu.

Celem wydawnictwa Dziennika jest podawanie publiczności wiadomości o biegu narodowej oświaty i stanie zakładów naukowych. Redakcja Dziennika tego od bezpośredniej władzy Ministra zawisła 4).

Rada szkolna składa się z wyższych urzędników ministerstwa i osób woli Monarchy do zasiadania w niej powołanych. Wszakże Minister, gdyż wana tego potrzeba, może od

1) Art. k. 1432-4.

298.
179.

siebie, przyzwaić do uczestnic-
twa w Radzie osoby, naukow-
nie i sztukiem pięknym odda-
jące. - Prócz tego zrażają się
przy tej Radzie różni komiteci.
Nie wolno im wnieść na Radę,
co by, wprawdzie w Departamencie
nie było rozstrzaśnione, i o czemby
tenże nie z wyrokiem poprze-
dnie. Wyrok ten za opinię De-
partamentu uważamy, roz-
waża Rada i większością gło-
sów o nim stanowi. Jeżeli za-
jście różnych zdań, i jeżeli po-
nimno przechylenia się na tę lub
ową stronę Ministra, stanowiący
wyrok nie zapadnie, stedy Mo-
narcha decyduje. - Wszelako je-
kwertya sporna zostaje w zwią-
zku z innemi galeziemi zawa-
żon, winna kwestya ta, po roz-
ważeniu jej w Radzie szkolnej,
być przedstawioną Radzie pań-
stwa, Komitetowi Ministrów
i t. d. 2).

2) Art. k. 1440-1. 1444. 1446.

też razem ^{w Szwecji} z pryncypy tej
 jęte. — Co się dotyczy Towarzy-
 sza Ministra sprawiedliwości,
 temu porusza się: wykończai
 przedstawienia o sprawach kry-
 minalnych i karnych pod roz-
 wagę Senatu iu mających; i
 na odwrot, rozważai sprawy
 ukończone w Senacie a idące
 pod rozagę Rady państwa;
 nadzorowai ostatecznie rozstrzy-
 gniete w sądach sprawy; i con-
 wać nad sądowni wstąpieni
 w skutek dokonanych rewizyj
 czynności ich; mieć nadzór na
 sprawami aresztantów; nako-
 niec nazywac i unalniać
 od sturby Sekretarzy Senatu i
 gubernialnych Stronprzych¹⁾.

1) Artykut 1905-1907. Treść ar-
 tykutu ostatecznie rozrzucona
 jest po całym rozdziale dzie-
 niątym Szwedzi reinkuji drugiej.

↓ dzielący się na dwa
 Dniety,

Czynności zajmujące departa-
 ment obrabia ¹¹⁴⁰ ~~1140~~ wydziałów.
 Z nich pierwsz ¹¹⁴⁴ i drugi (wyra-
 żając się ~~1144~~ jak najkrócej),
 trzeci się: rozpoznawaniem prośb
 do ministerstwa podawanych,
 zatwierdzaniem wniosków od Senatu

i komitetu Ministrów prących
Dziękuję; spełnieniem rozkazu
Cesarza, uwzględniającego sta-
sunek osobisty prosięcych (o
pracyznanie szlachectwa, pery-
wideru, nominowanie na wyż-
rozpoznawaniem raportów o
różnych czynnościach z udziałem
Ministra zostających w związku
Wydział ^{Dzielnicy} ~~Pracej~~ nadsyła swoje spra-
wy kryminalne, ^{traci} ~~osobiste~~ i y-
wilne gubernij wielkorosyjskich
^{czerwoty} ~~jakoż~~ także gubernij zachod-
^{Wschodu} ~~niemieckich~~ ^{Wschodu} rachunkowom
sie zajmują. A tak wiec jest my-
Dziękuję ^{pisze a} ~~zwraca się~~ ^{głównie} ~~głównie~~
Poznamy, że wydział ten
Dzieli się na staty, i że Kom-
laryja wielką w tym minister-
stwie gra rolę. - Zastępuje na-
szczególną uwagę ta okoliczność,
że przy ministeryum tem urzę-
duje kolegium prawników, któ-
rem kieruje tak nazwany sta-
szy Prawnik (Juriskonsult). Sta-
wiązkim jest jego przeglądanie
szczególniej tak zwane rejestra-

1) Artyk. 1908-13.

Oberprokuratorów, bierząc gło-
wnie na dowody, ktorými się
przy rozważaniu spraw reje-
stracji owemii objętych kiero-
wali oni, i nie dopuszczając a-
żebym rzecz zatwierdził Mini-
ster, wprawdżem zaniem się strona
prawna sprawy, za wątpliwą
ze wszelkimi miarą uwaranej, nie
zostanie rozstrząśnięta wszech-
stronnie¹⁾.

1) Porównaj artykuł 1918, kró-
tko w dwóch pierwszych re-
dakcjach wyrażony a w tre-
ciej rozszerzony znaczenie.

2) Ministerstwo Dworu
cesarskiego.

Zwierzchnik ministerstwa tego
jest oraz głównym zwierzchni-
kiem zarządu dworu, uważa-
nego w zarządzaniu pałaców ccy-
li mieszkani mniarszych, tak
w samych stolicach jak i w miej-
siach opodal protężonych. Będąc
też on zwierzchnikiem ccyli
nadzorca cesarskiego ~~tworzą~~
gabinetu, uważa jako taki ró-
wnie nad wygodami i potrze-
bami do życia, jak i nad środkami

111

stążkami do utrzymania zdrowia w czerstwości, tudzież do pokrzepienia umysłu i ciała, tak cesarskiej pańcy jak i najjaśniejszej rodziny arcyksiążęcych. Nakoniec okazano i zaszczyty Dworu na na piśmie, mówiąc krótko, jest ten Minister gospodarzem Dworu i opiekunem Dworskich zaszczytów (orderów), zgoda dawnemu Marszałkowi nadwornemu polskiemu odpowiada poniekąd; mówię poniekąd, gdyż rosyjskiego Ministra Dworu obowiązki są ^{były} cięglejsze niż Marszałka polskiego. Z adwocatem nie on władał w urzędowaniu nie słyka, nie kornu ze sprawowania go, prokuratora Cesarza, nie zdaje rachunku; owszem wszyscy urzędnicy Dworu, których jest prosić wielkemu o wszystkiem co zasługuje zdają sprawę, a on, nikt za innymi, konnie o tem winien wspomnieć Cesarzowi).

~~1844~~ 1844 S. 3. (prówa-
na Zeje Imperatorskago Weli-
czestwa kantora, moskowska-
ja dworowa kantora)

(2) Art. 1949. 4. 7.

3) Art. 1960.

248.
142 150
Opatrując cesarskie miesza-
nia w stolicach i poza stolic-
mi (wymieniono je 3)), tudzież
mając staranie o wszelakich po-
trzebach dworu, posilkuje się
pomocą urzędnika pierwsze-
go miejsca po nim zajmującego.
Jest nim Ober Hofmarszałek,
którego sam Cesarz na prze-
wodniczącego (Prezydenta) służby
dworskiej mianował 3). Ten przy
pomocy zastępcy i czterech Rad-
ców, kierując tą służbą, ma na
ten cel urządzoną kancelaryę,
na pięć wydziałów podzieloną,
z których każdy, trzema się sto-
kami wyłącza. Obowiązkiem
ich jest spełnienie rozkazy wy-
dawane ze względu potrzeb
dworu. - Służba boża stojąca
na pierwszym miejscu, wy-
maga poświęcenia starców
chcących przyrzeczeń cerkiewnych,
tudzież świąt dworskich, o któ-
rych wiedza ażeby była powsze-
chną, wychodzi w tym celu kalendarz.

a obok niego kalendarzyk adresowym zwany. - Na drugim, trzecim i t. d. miejscu podejmowanych starani, stoi szereg rozmaitych potrzeb, które wyliczając troskliwie Szwed, kładzie nacisk na kamier-furjerów, i materiałow dostarczają i, potrzeby kuchni, ciukierni, piekarni, kawiarni, piwarii, pralni opatrnijsza (kucharska, stajniarska, koniarska, mniszka, przedwornego biela dotinost'). - Po nich idą strzebnicy, którzy wypłaty za wszystkie tego rodzaju malowidła czynią, mają też staranie o rozlokowanie przebywających na dworze osób (kamier-mejsterskaja, hof-satub-kwartir-mejsterskaja czast'). Strzebnicy ci kończą szereg ludzi pozbieranych i no. wyliczonych, z opatrnijszami mniszkami cesarskimi w ścisłym związku. - Wszelkie

rozchód materiałów, wydatki
na ich nabycie i t. p. obliczając
ustanowieni w tym celu nad-
zorcy (Smotritelje), i piątymu,
rachunkowemu zajmującemu
wydziałowi zdają o tem sprawę).

1) Artyk. 1977-8. 2011-16.

Minister cesarskiego Dworu
jest wraz Ministrem Dóbr rodzin-
nych, od cesarskiej rodziny
tak nabywanych, jako też od
niej na udzielne zamienio-
nych 2). Dobra jedne i drugie,

2) Artyk. 1947.

tudzież wszelkie inne, a w licz-
bie ich i fabryki własnością
tejże rodziny będące, szczegó-
lowo wymienione w Swódzie

3) Artyk. 2148-51.

3), podlegają również rządowi
tego Ministra. - Rządzi on nie-
mi za pośrednictwem Prezesa,
urzędników, i intendentów wydzia-
łów (administracyjnego, gospo-
darskiego, sądowego i rachunko-
wego). Prezes ten prowadzi inte-
resa nieroznych Dóbr według ma-
nipulacji dla utarcz przepisane-
nej 4) krajowych. -

4) Art. 2143-7,

1) Art. 1948. 2153.

2) Art. 2154 - 2315.

Z mieszkaniem cesarskim
zostaje w ścisłym związku
gabinet monarchy, którego
naczelnikiem ^{jest} także, jak nie
wyżej rzekto, Minister Dworu.
Rozumi się przez gabinet
instytucja, zawiadująca w imię
osoby Cesarza, według pro-
widet cesarskich podobnych,
jakich się trzymają w stosunku
prawniczym, cesarsko osobno
na ten cel przepisanych, o
czem z wielką skrupulatno-
ścią rozpisat się Swod²⁾.
W gabinecie przechowują się
testamenty rodziny cesarskiej
i sekretne pisma. Kierując
sprawami do niego wchodząca-
mi pomieniony wyżej Prezes
i urzędnicy. Pięć wydziałów
wspiera ich w tym względzie.
Z nich pierwszy zajmuje
się ogólną gabinetową kance-
laryą, kasą i archiwizacją
(w której archiwum sekretne
ważną odgrywa rolę). Drugi

czuwa nad kornową cesarską,
będącą składem drogocennych
przechodów, wptywających z ko-
palni złota i brylantów, tu-
żież z futer pobieranych
w karcasach od ludów sybir-
skich. Trzeci ma pieczę o ce-
sarских fabrykach porcelany,
szkieł, łamach marmurów
i t. p. po całym państwie pro-
jektowanych, których wyroby,
równie jak i towary futerne,
ocenia się i przez licytacyę
sprzedaje na rzecz gabinetu.
Wydział czwarty obrachowy-
wa osiągnięte stąd zyski, i
wydatki na utrzymanie fa-
bryk ~~oblicza~~ ^{obliczenia}. Piąty nakomnie
górnictwem zakładami ner-
czyńskimi, tu kopalniach alu-
minowych znajdującymi się zawi-
duje'). -

1) Artyk. 2159 - 65. 3234 - 45.

W liczbie środków utrzymania
żerowia w całości uwzględnia-
jących, występuje naprzód przyboczna

Ruś lekarska, a pro niej iwa
instytucye, środki iek pokro-
piecia umysłu i ciała nasuwa-
jące. Na utrzymanie ich wy-
kazuje częścią zastępcą Allinichu
Oberhofmarszałek, aż do sumy
siem tysięcy pięćset rubli, czę-
ścią Minister, jeżeli wydatek
sumę tę przechodzi. Rachunki
z rozchodów ^{składają} się przynajmniej kon-
troli ~~składają~~. W zakres insty-
tucyj krzepiących umysł wchodzi
biblioteki, muzea, akademije i
towarzystwa naukowe, a miano-
wicie te które rozkrzewiają
sztuki piękne, pielęgnują ogro-
dy spacerowe i botaniczne,
pielęgnują się teatrami. Środka-
mi do pokrośpienia ciała są:
komisze i towy carskie²⁾. W lica-
bie muzeów mieści się eremitaż
i przechowywana w moskiew-
skim Kremlu zbrojownia (oruż-
naja palata), z tamteanym pa-
łacem cesarskim łącząca się siłą.
Jej archiwum zawiera wiele

1) Artyk. 1945. 52. 11. 5 i artyk.
1956. 1990. 2318.

iwanych i rzadkich rękopisów
chronologicznie skatalogowa-
nych, i przez osobny urząd nad-
zorowanych').-

1) Art. 1937. 2110-18.

Rozwiódł się szeregiowo Szwed
o urzędzie towarym (pridwornaja
jegermeisterskaja czast'). Kieruje
nim Lewczy nalcorny (Mer-je-
germeister dwora) i Stitinczy
(Jegermeister). Urząd ten nie
przez wydział, lecz przez stoty
(jest ich trzy) obsługiwany, trzy-
ma w porządku towieckie przy-
rządy, nadzorowane przez starcę
towara, wydankuje na towy (im-
peratorskaja ochota) i czuwa
nad tem, ażeby na każdą chwilę
była wyprowa na zwierzen goto-
wa').-

1) Art. 2017-52.

Jako opiekun dworskich za-
szerytów, jest Minister kande-
rum państwowych i cesarskich
orderów, o czym się w ostatniej
tegi czista Knieźce szeregiowo ma-
niście 2).-

2) Art. 1946. 2318.

g) Ministerstwa spraw
zewnetrznych

^{заграничн}
przedmiotem są: stosunki po-
lityczne państwa, prawna o-
brona poddanych rosyjskich
w obcych krajach, udzielanie
pomocy w ^{заграничн}domiach stusznym
ciężozemcom spraw swoich
w Rosyi poszukującym. Mini-
sterstwem tem zawiąduje na-
czelnie Kanclerz państwa, a
w jego zastępstwie Wice-Kan-
clerz. Drugi jest rzeczywistym
Ministrem, który sprawując
ten urząd posilkuje się Radą,
Dworną kancelaryarnią, trzema
Departamentami i tyluż archi-
wami. Z Departamentów pier-
wszy sprawami wazyatyjskie-
mi zajmuje, drugi stosunki
państw obcych, na Rosyę wpływ
wywierających, na na pieczy-
traci rachunkowości, na tani.
Z archiwów pierwsze jest pań-
stwowe, drugie st-petersburskie,

1) Artyk. 2319-20. 2322.

Trzecie moskiewskie 1).-

Obowiązki Kanclerza i Mini-
stra są ogólne i szczególne. -

W zakres pierwszych wchodzi:

Dzielenie uwierzytelnionych i dwu-
rów zagranicznych poselstw,

misyj, jenerałnych i zwycaj-
nych konsulatów, wielkonsula-
tów, agentur, i nadzór nad pie-

częścią państwa, którą się stwier-

dzają ^{pisane} na zasadzie praw kan-

dykatnych ~~pisane~~ autentyczne
różnej nazwy akta 2).-

2) Artyk. 2433-4.

W zakresie Drugich obowiązków
celuje przewodzenie przez obie

cygmitarów Rządu, odbywanym

u Dyrektorów Departamentowych,

tudzież statych członków mini-

sterstwa 3).

3) Artyk. 2327.

W pierwszym Departamencie

koncentruje się korespondencya

toczona o kwestye azyatyckie, tu-

dzisz dotycząca się prowinij

tureckich i greckich. Kwestye te

mają na celu stosunki polityczne,

handlowe, prawne, uwzględnia-

jące tak Rosyę, jak również

tureckich i greckich poddanych,
jakoteż tureckich misyj i
konsulostw. Wchodzi w to i
stosunki kergizów rosyjskich
obu kord, malej i wielkiej.
Nadzoruje też Departament
ten Dragomanów i Tłumaczy,
którzy służą dla przekładu
z języków tak azyatyckich
jak i europejskich niektórych.
Legalizuje przepisy osób mi-
syjnych i konsulostwa sprawują-
cych. Nakazuje opiekę nad
instytutami kształcącymi Dra-
gomanów, dla użytku misyj
i konsulostw w Turcji i Persyi
(funkcyjujących).

1) Artyki 2344. 41. 2343. 2345. 6.

Departamentu Drugiego ob-
owiązkiem jest: wygotowywać
odpowiedź na pisma a gabi-
netów obcych mocarstw do Ce-
sarza i rodziny jego wysta-
wiane; znosić się z Dworem
sazymskim co do spraw Ducho-
wanych; sprawdzać wierzytelne
pisma Konsulów i agentów

od dworów obcych do Rosji
przystających; zajmować się
wszystkiem, cokolwiek ^{chekmy} Dobro Ro-
syi i Rosyan za granicą, a
cudzoziemców w Rosji prze-
byszających ~~obchodzącym~~.
Wchodzi w to: handel, pra-
wa spadkowe i ze zobowią-
zań się wzajemnych wyni-
kające, kolonizacya, nanie-
lanie zaszczytów, wiadomości
o nowych postępach za gran-
nicą, w naukach i technice
czynionych. — W tym też de-
partamencie przekładają się
na język rosyjski pisma,
w obcych językach przysyła-
ne do Rosji, o wyżej spow-
mienionych stosunkach, tudzież
z języka rosyjskiego na obce,
wychodzące w Rosji o takich-
że stosunkach¹⁾.

M)

1) Artyk. 2347-8.

Departament gospodarczy się
i rachunkowa gatzia zajmujący

ma na względzie osoby, które
w kraju i za granicą mini-
sterstwu w duchownym i świe-
ckim zawodzie służą przy
jego cerkwiach i domach, i
o utrzymaniu ich ma pieczę.
Z sum na ten cel przezna-
czonych, rachuje się Departa-
ment ten według danych mu
przepisów¹⁾.

1) Art. 2351-2.

W sprawach dyplomatycznych
i podobnych im, winny postę-
pować i misje postępować
zgodnie z instrukcjami otrzy-
manymi od Kanclerza państwa
albo od zarządzającego mini-
sterstwem spraw zagranicznych.
Również winne są czynić za-
ciśnięcia zadaniami, z którymi od-
noszą się do nich Departa-
menty ministerstwa²⁾.

2) Art. 2365.

3) Art. 2362.

Tworzą ich też monarchie na umiast na
umieści w ich imieniu do spraw państwa
agencji (47).

Dyplomatacyjni agenci dzieła
się na posłów, posłaników,
ministerów i rezydentów upoważnionych

8. Ministerstwo komunikacji lądowej i wodnej.

Zarząd główny komunikacji lądowych i wodnych, wyniesiony do godności ministerstwa, ma w przeznaczeniu, nie tylko się dawniejszymi obowiązkami zajmować, w poczet których i zarządzanie kolejarni wchodzi, (1) ale też i wskazywać doświadczenia w tym celu. Swoimi (2) zasiadać wraz z Ministrem finansów w Komitecie dróg żelaznych, która czuwa nad tem, aby prywatni właściciele kolei, nie ponieśli szkody. Podawane o to zarządzenia wnosi Minister komunikacji lądowej i wodnej, gdzie nakazy, a Komitet na wezwienie

(1) Art. Swodu 1578.

(2) Tra do art. 1458.

III

o wytłomaczenie się w tej mierze
daje objaśnienia.

Prośbą spraw komunikacji
lądowej i wodnej dotyczących
się ministerstwo nadzorem bu-
downictwa, gmachów piecu.
jego

1) Art. 236y.

pracy wbych monarchach, na ko-
nacie na uwierzytelnionych do
spraw państwa i) agentów.

2. Zarząd Główny.

Główny zarząd komunikacji
lądowych i wodnych (tutaj też
gmańców publicznych,

~~zawiera w sobie wszystkie~~
~~zawiera w sobie wszystkie~~
~~zawiera w sobie wszystkie~~
~~zawiera w sobie wszystkie~~
powierzonych; postępując nie
w tym, prócz kancelaryi, pie-
ciorna Departamentami. Mają
one na ten cel dodany sobie
sztab, audytoriat i komitet
uczony. - W Komitecie tym kon-
centruje się kierunek nauko-
wego rozwoju zarządu, tudzież
nadzór nad wychowaniem
młodzieży, kształcącej się do
usług jego we wszystkich za-
kładach przezeń założonych.
Temi zakładami są: instytut

1) Art. 1453-5. Cokładniej
niż w dworku z r. 1842 w art.
1420-2.

drog i komunikacji, szkoła
budownictwa, szkoła kanti-
nistów do służby zarządu
przeznaczonych, szkoła tek-
graficznych sygnalistów 1).
Rada Zarządu zwołuje się
dla rozważenia tylko spraw
ważnych, jakimi są: projekty,
planu i anszlaga zamierzo-
nych budowli dokonywanych ro-
bót; kontrakty na dostawę
materiałów; nabycie i sprze-
daz rządowej i prywatnej wła-
sności, Zarządowi potrzebnej
lub niepotrzebnej już; zmia-
na która zasada w użyciu
wyasygnowanych sum; proro-
cie zamierzone oddania pod
sąd sztab-oficerów korpusu
zarządu, i sprawy, które gło-
wno zarządzący uzna za ko-
nieczne poddać pod rozważenie
Rady.-

Sprawy te, po rozważeniu
ich w departamentach albo

w sztabie korpusu, przedstawiają się także ze wszystkimi potrzebnymi dowodami, z wnioskiem Departamentu lub sztabu, i przytoczeniem prawa, jakie w tej materji istnieje).

1) Art. 1458-9. Tak samo w Swódzie z r. 1842 art. 1423-4.

Rozważamy szczegółowo Departamentu, i przewidzimy, czem się każdy z nich trudni.

Do Departamentu technicznego należą: wszystkie rozporządzenia co do budowy i utrzymania dróg; naprawa i stanowiącie nowych szlaków; obmyślenie środków cięższych do utrzymania obu tych komunikacyj w dobrym stanie; na koniec wszystko co się budownictwa cywilnego dotyczy 2).

2) Art. 1477. 1479. Rozciągnięta innaczej w Swódzie z r. 1842 wyłożona.

1111

Departament który pilnować i nadzierać rozważa, winien posiadać zupełny i systematycznie ułożony zbiór map, wykazujących komunikacje w całym państwie, również jak i zbiór planów przestawiających budowle którei zarządza 3).

3) Art. 1504.

Na ogólném posiedzeniu de-
partamentu rachunki rozstrząsa-
jącego, wygotowane w wydziale
technicznym i kontrolnym, pro-
ce, zatwierdzają się, po ustale-
niem ich sprawdzeniu, ale
tylko do sumy, tyjąc rubli
nie przechodzącej: osobliwie
też jeżeli już niepodobna
sprawdzić, czy tyle rzeczy wi-
sąc wydano na uskutecznie-
nie poleconego i wykonanego
operatu; albowiem świadkami
pomarli, którzy sami tylko
mogliby temu byli zaprzeczyć
skutecznie. — Mocem też jest
departament wynagrodzić za-
rębytki, przy owej operacji po-
miesione, ale wtedy tylko gdy
się prokazuje, iż operacya ta ko-
rzyści dla skarbu przywróciła
istotnie). —

1) Art. 156.

Przy departamencie ścisłego zola-
znych urzędzie na czas budowy
tychże oddzielna komisya, dla pra-
glądania projektów i oznaczonych
w części technicznej).

2) Art. 157.

1) Art. 1580.

Podzielny audytoriat rozstrząsa i rozstrzyga sądowe śledztwa spraw, zdziatanych do urzędników w jego korpusie Języnieców i jego komendy. -

2) Art. 1600.

Uczony komitet głównego Zarządu dróg w cesarstwie, kierując się pod względem swych obowiązków przepisami zakładów naukowych, winien w niektórych szeregach zastosować się do instrukcyi, którą odebrał w tym celu od rządu. -

Główny zarząd poczt.

Urzędnik pocztami głównie zarządzający, będąc w r. Dyrektorem poczt w St. Petersburgu, zawięzuje służbę pocztową całego państwa, przy pomocy Departamentu składającego się z sześciu wiceprezidentów, licząc pocztowej radą 3). -

Wydział pierwszy, sprawami ściśle pocztowemi zajmujący się, ma na pierwszy uskoj poczt re- wewnętrzny i zewnętrzny, postu- gując się w tym stotami troynia. Pierwszy z tych ma na celu rozkasy-

Główne zarządy.

Wzaga casowy a ministerstwie Komu- nikacyi i zrelu wyatyna, ze gbowne za- rządy z trzech rzeczy

na 3) Art. 1638-40.

Owa. Zmierzają do pod- parcia a ude- walezy.

fikowanie poczt na ogólne,
miejskie i prywatne, opatrzy-
wanie ich potrzeb, wskazanie
jakich nie winny trzymać pra-
widła co do korespondencji za-
granicznej i wpuszczenia
obcych pism do kraju, ażeby
wizacja prawniczej zarazy nie
przysłała zła jakowego szwa-
ku. Jego też obowiązkiem jest
ulepszać służbę pocztową przez
rostrzeżenie do tego stosownych
środków. Drugi słot mógł
dniając stałe pocztowe, wi-
nien mieć na pieczy bieg
poczt regularny'. -

1) list. 1641.

Wydział drugi ślecz twem
się zajmuje, poszukując strat
dozwolonych przez zaginięcie
przewiezionych poczt przesyłek
zwyczajnie i nadzwyczajnie
czyli bez i za rewersem odda-
wanych. - Tenże wydział skargi
na urzędników pocztowych na-
chodzące rozstrzyga i sądzi je.

2) list. 1642.

Wydział trzeci rozporządza
stałą pocztową, ma o nich sa-
mych i o ich rodzinach pieczę,

a pilnując ażeby obowiązkom
swoim czynili zawość, na bacz-
nie na sprawowanie się ich oko,
przy czem nie zapomina i o tem,
ażeby im wszelkie straty bezich
winy (własne próżni w służbie
poniesione) powrócone zostały.
Wydziału tego jest też obowią-
zkiem baczyc na to, ażeby niższ-
go stopnia służby powiatowej
osiarciała działy, wychowa-
nie w szkołach powiatowych od-
bierata ?).

1) Art. 1643.

Wydział exwarty gospodar-
stwem się zajmuje: pilnując ca-
łości zabudowań powiatowych
wszelakich (szpitali, cerkwi,
kościół), stawiając nowe gma-
chy a sprzedając stare, ściaga-
jąc należności za rozsyłanie
sztafet, i płaćąc za wszelkie
posyłki, które Departament
w interesie rządowym wypra-
wia i odbiera. Przygotowywać
mianki powiatowe i stoplowane
koperty jego też jest rzeczą ?).

2) Art. 1644.

Wydział piąty rachunkowy,
ma aż dziesięć stołów kontrolujących

1) Szwed z r. 1842. art. 1502-4 a
z r. 1857 art. 1645-47.

2) Szwed art. 1648-50.

3) Art. 1634-68

proszę, podzielone według Swo-
tu z r. 1842 na okręgi, a we-
dług takiegoż z r. 1857 na guber-
nie (w ich liczbę wchodzi i
gubernie polskiego królestwa).
Jedenasty stół tegoż wydziału
zajmuje się buchalteryą¹⁾.

Wydział nakonieć sześć słowni-
ki a mianowicie statystyki pol-
skiej dotyczące się obrabiania²⁾ i
rozwijania³⁾. Posiada w tym celu
statystę układowcaem (Sostawitel)
zwanego, który ma pod sobą
sta posługiwania się nią stwó-
rzyć języki posiadającą, w pra-
cach swych niecierakich. Pod
zawiaństwem wydziału tego
zostaje pocata na kolei nikola-
jewskiej urzędzona²⁾.

W tak trudnych i zawitych spr-
wach wspiera głównie zarządza-
cego pocatami Dyrektora, Rada
złożona z urzędników etatowych,
trudniąc obydwóch osób, wyznaczonych
do radu według potrzeby³⁾. Dopus-
tawia, tomem XII. Szwed zakonów
objęta kierując się tą Radą,

uwzględnia też przepisy dopnie-
co przewidziane. —

b) Zarząd kontroli państwa

Część Druga ósmego tomu Swodu,
obejmuje ustawę o kontroli rozcho-
dów państwa, która daje przepisy
o tym, jak rachunki w departa-
mentach ministerstw i głównych
zarządów prowadzone i rewido-
wane być winny, ażeby je na-
stępnie przedstawić zarządowi
kontroli państwa dla przekona-
nia się o tym, czy władze, rach-
unki nie z wydatków obciążone,
wywiązaty nie gromadzą z włożo-
nego na siebie obciążenia. W tym
celu kontrola państwa schodzi
się na radę, złożoną z kontroler-
ów, (Kier-kontrolera, tudzież
z osób wyłacznie nadę radę,
pod przewodnictwem Generalne-
go kontrolera państwa odbywa-
jąca się, wzywanych z listy
urzędników różnych ministerstw
i głównych zarządów, również jak
i ze znanów rozważanego przed-
miotu, a mianowicie: fabrykantor,

1) Art. 1669-70.

1) Art. 1682-3. 1749. 1754.

artystów i t. p., ażeby objaśnić Radzie o stanie rzeczy pow. rozma-
ge wieiej 1). -

Ma na celu rzeczona Rada pro-
kować się o dostateczność rewizji
odbytej przez Departamenty kontroli,
rozważyć wyniki tejże re-
wizji w wyższym politycznym
względnie, i takim sposobem
przygotować materiały dla spo-
rządzenia sprawozdania, przed-
stawić je mającemu Monarce,
którego ma rozstrzygnąć wszystkie
trudności wynikłe z rewizji
rachunków, i wyznaczyć środki
dla zapobieżenia na przyszłość
mogącym się wydarzyć podobnym
trudnościom 2). -

2) Art. 1687.

Ustwierdzając Radzie te czynności
Departamenty kontroli przedsta-
wiają jej: zapiski o ukończeniu
każdej w szczególności kategorii ra-
chunkowej, z wymienieniem
kapitałów, o których mowa w spra-
wozdaniu i wykazaniem, czy
dla czego poniosła skarb straty
przy tej i owej operacji; dla czego

w sprawach oznaczonych w art. 168 i 1688; w innych zaś sprawach Departamenty kontroli bezpośrednio zależą od Kontrolera, na zasadzie ogólnego dla ministerstw nakazu¹⁾.

1) Art. 1695.

Z kancelaryi więc kontroli państwa przedstawiają się Radzie czekające na jej wyrok; ogólne sprawozdania jeneralnej kontroli dla tejże Rady przygotowane; takież Kontrolerowi przedstawione sprawozdania o postępie rewizyi i zatwierdzeniu spraw; przywołają się uwagi kontrolera o ważnych obciążeniach od prawnego porządku, które zasędy tak w obrotach samych państwa i w rewizyi przy odbywaniu czynności włożonych na Departamenty kontroli i osoby im podległe²⁾:-

2) Art. 1709.

Tyle o działaniu kontroli państwa na Radzie. Zważamy teraz, co i jak sama przez siebie Dział

Składa się państwowa kontrola z trzech Departamentów: z Departamentu kontroli rachunków

cywilnych, takichże armii lądowej, także siły morskiej. Obowiązkiem Departamentu jest: przegladac te rachunki i księgi sanitarne, których sprawozdanie uważano za niezbędne; rozważać powód korzystnych lub niekorzystnych dla skarbu operacji; sprawdzać rewizye rachunków i wykazywanych z nich wyników; sporządzać tablice dające wyobrażenie o postępkach rachunkowości i następstwach rewizji obrotów każdego kwateronu J. -

1) Art. 1730. 1732. 1785.

2) Art. 1793-4.

Każdy Departament ma swoje kancelaryę 2); a prócz tego jest kancelaryę ogólną, będącą duszą całej instytucji. Dzielą się ona na trzy wydziały, odpowiednio Departamentom kontroli. Jeden pilnuje rachunków do cywilności odnoszących się, drugi do takichże obrotów wojskowych, lądowej i morskiej, a oba przygotowując rzecz do przedstawienia jej Radzie.

kontroli, bacz na jej obrót
dalej. Trzeci wydział pieczętuje
się w gospodarską część będącą
w biegu interesów, wnieszo-
nych na Radę lub kontrolerów
jawną przedstawionych do
ministerstw, Zarządów i zgłosze-
nia od każdego, któlewiek rozporo-
dził kapitałami skarbowymi
niezawisłe od Departamentów).

1) Art. 1795-1800. 1806

Szczegółowe podaje Szwed prze-
pisz na to, jak rachunki i kni-
gi sprawdzać, i sprawdzenie
zrewidować, tudzież poro-
wnawszy je z Dokumentami
rewizyj (zamknąć 2).

2) Art. 1807-1904.

Szwedzie prze-
stawiają związek z przeszłością.

Porównawszy rosyjskich Ministrów
i Zarządów, głównych, porównaj-
my ich z takimiż innymi Szwedami.
Dodatkowo się do tego, że w tym
względzie w Historji praw-
doustw (IV. S. 102-31) rzekł, a
nie krótko rozwiódę.

Z gminy reconstansu monar-
chia stowiańska, rządita krajem

za pośrednictwem Dworu, który
w wiekach średnich wszędzie,
poza najechanej od Tatarów
Rosyi, porozumiewając z ziem-
stwem, wprowadzał przekształ-
cenie się rządnego Dworu u-
rządów na koronne, czyli na dy-
gnitarstwa. Te przyjmując z po-
stopem czasu nazwę ministerstw,
w zachodniej Europie ~~były~~
w obieg, przestaly nawał tym
samym, na co się przekształciły,
czyli stały jako ministerstwa
nie samemu już tylko Monar-
chii i Koronie w znaczeniu pań-
stwa branej; gdyż dotąd nie
sam Król wybierał ich dla siebie,
lecz sprótnie z narodem repre-
zentowanym do sejmu. - Tak
było w zachodniej Stanowiszczy-
źnie: we wschodniej gdzie się
ziemstwo nie rozwinęło, stały
rzeczy po dawnemu i dotąd są
w rosyjskiem państwie. Rzecz
w nim Ministerowie, do Monar-
chy zależni wyłącznie. On ich
mianuje i na wiezie wtrzymuje,

1/1/1

^{prawny}
Dopóki stuchają przepisów włade-
ich określającego ~~prawa~~ Skoro
z nich który przenieńcywszy
się tegoż prawa przepisom, za-
stąpi na nielaskę Monarchy, u-
stępuje wtedy miejsca nowo mi-
nowanemu Ministrowi. -

Jest jeszcze imię różnica mię-
dzy rosyjskimi a byłemi stonsim-
skimi Ministrami. -

Dukonionstwo węgierskie, wo-
skie, polskie, cesia nadzorujące
szkoly, cesia nuzac w nich, m-
stug przyjętej w Europie zachod-
niej zasady, głoszącej to słowo
że księża i szkoly mogą i po-
winny jednaczyć się z świe-
nito niepotrzebnym ministerstwem
oświecenia. Gdy po zmieszeniu
zakonu Jeauitów data się uzu-
wai większa potrzeba szkół świe-
ckich, należało wtedy obmyśleć
coś nakosztatt owego minister-
stwa (Jaba i Dukacyjna), głównie
dla nadzorowania tak szkół
świeckich jak tych, które w re-
kach zgromadzeń i zakonów

suchowuym prozostaty. Tęż so-
 ma potrzeba mieć w Dacie co
 do innych ministerstw i tak zwa-
 nych jak czyli głównych zarzą-
 dów, awtaszau wódkę w rządy
 Palatyna węgierskiego, Cechmi-
 stra czeskiego, Kanclerzów, Mar-
 szalków i Hetmanów polskich,
 coraz nie bardziej na opór za-
 chodniej Europy przekształcać
 zaczęły. - Jeżeli wśmniemy na
 uwagę i te okoliczności, że w Pol-
 sce posiadata korona swoje mi-
 nisterstwa a zjednoczona z nią
 Litwa swoje, i że jednia i dru-
 ga nie obeszta nie bez Prezesa
 policyi, do godności Ministra
 przez konstytucyę trzeciego
 Maja, i przez ustawę Księstwa
 Warszawskiego wyznaczionego -
 twierdzić że miała być Eduka-
 cyjną przez suchowuą władzę
 a nie od Ministra kierowa-
 ną; to prawnie musimy, że
 nie osm ministerstw, ale trzy-
 nadsiec miała mieć Polska -
 czyli że mimo ubytku ministerstwa

157, 158, 172

która jeżeli ziemstwa swoje,
jak zamierzyla, ^{urzędnie} ~~rozwinie~~, mo-
że z niego ciągnąć takie same
lub podobne im korzyści, jakie
ze swojego ciągnie obecnie
Anglia i węgierskie królestwo.

4. Środki podtrzymujące
^{jak} ministerstwa i głównie zarządy
w ich ruchu i działalności.

a) Urzędy i służba.

Powiedzieliśmy wyżej, jaka
różnica między Dygnitarzem
urzędnikiem a czynownikiem
zachodzi. Prowadząc dalej
dalej zauważamy, że w mi-
nisterstwach sam tylko mini-
ster Dygnitarstwo zajmuje, i
że urzędnikiem jest Dyrektor
Departamentu i zgoda każdy
którego, bez zrobienia mu pro-
cesu dyscyplinarnego, niewol-
no usunąć od urzędu. Proce-
s ten w Radzie ministeryalnej
rozprawy, przechodzi do se-
natu. Ten jeżeli przychyli się
do wyroku Rady, winnym Dy-
rektora usunąć, raciażnie

1). Art. 375-6. 382.

Do zatwierdzenia Monarchii. Bez
jego wiedzy nie wolno urzędnika
na tym zostającego stopniem i
urzędu oddalać 1).

Stużbę a nie urząd pełnią, po-
właści Dyrektorowi naczelnicy
wydziałów, tudzież podlegający
tytułowi naczelnicy stołów. Są oni
czynnymi a dzieła się na-
mierzają i starszych. - Stużbę
ci pełnią podlegli Dyrektorowi
wspomnieni wyżej Ekspedytorowi
Ekzekutorowi, dalej Kasyer, Kon-
trolerowie, Buchalterowie, nato-
wie naczelnicy archiwu i rysow-
wicy (rysownictwem nie planów
i map zajmujący), Nadzorcy bu-
dowli, Sekretarze, Dziennikarze,
Protokuliści, Registratorowie,
Rachmistrze. Wszyscy ci stużbowi
ci dzieła się namierzają i star-
szych. - Norminuje naczelników
wydziału sam Minister, na
przedstawienie Dyrektora, a sam
Dyrektor niższych czynowników
naznacza. Tak samo włącza kto-
re przyjmie czynownika, uwala

1) Art. 303-31.

2) Art. 369-33.

3) Hist. prawn. II. § 33. IV.
§. 121.

52. 33. 1P
o obowiązku, jeżeli go według
danej mu instrukcyi, w swo-
dzie po szczególe wyrażonej¹⁾,
nie pełni. Przewinienie rozpo-
znaje departament, a rozważa
Rada ministeryalna, wyrok
zaś potwierdza Minister. Uchwa-
lonemu przesłaje Aręgo Do-
tąski monarszej, ażeby rzecz
sądownie została przejrana²⁾

Tamże, nie zasada o po-
dziale urzędów i służby w Sto-
wian znana, tudzież służące
Ministrom i głównym zarzą-
dom prawa, Dozwalając im
Dowolnie urzędzić i rozprowadzić
swe bióra³⁾, poprawił Sąd
o tyle, że Dozwolit im szukać
ostatecznie obrony w sądach.

b) Kancelarye.

Łrobinusz wyżej zmiarkę i
Kancelaryi tej, która się najwię-
szce magistratury, Rada, par-
stwa i Senat postępują; wspo-
mnijmy o kancelaryi albo ra-
czej o kancelaryach ministerstw,
w nierówniej liczbie według zgodnych.

w tym względzie Swódn przepi-
sów, obowiązek swój sprawują-
cych. —

Ministerstwa skarbu i spraw
zewnetrznych, tudzież zarząd kon-
trolli prawnictwa, mają po dwie
kancelarye, inne po jednej,
za to ich Departamenty, komi-
tety i Rady, posiadają kancela-
rye osobne. Pochodzi to stąd, że
jedne ministerstwa mają mniej-
szy działalnosc zakres, a większy
ich Departamenty i komitety,
a drugie, jak również ich Depar-
tamenty i t. p. obowiązane są pra-
ca. I tak: Minister przychodni
i skarbu ma je przez swojego ob-
owiązku kierunek kredytu pa-
ństwa powierzony sobie, posiada
musi oddzielną ^{kancelaryę} ~~którą~~ się cym-
nością tą wyłącznie zajmował
~~kancelaryę~~.

Podwójną liczbę kancelaryj
ma i ministerstwo spraw ze-
wnetrznych. Z nich jedna po-
bepośrednio zarządza kome-
ndą prawnictwa, albo jego zastępcy

1) Artyk. 2331. 2

zostaje, druga postuguje nie Wice-
kanclerz?). - Tamta służy poli-
tyce państwa, ta sprawom się
jego wewnętrznym poświęca,
będąc na usługach Departamen-
tów, wydziałów a niekiedy i
stolarzy, jak o tem w ogólnej czę-
ści rozprawy mówiliśmy. Tamta
postuguje się znowu pewną liczbą
przepisywaczy czyli kance-
listów. -

Szczególnej kancelaryi mini-
sterstwa spraw zewnętrznych jest
obowiązkiem, zajmować się cen-
zurą artykułów politycznych
w Gazetach petersburskich, w je-
zyku rosyjskim wydawanych.
Cenzura ta, ani z cenzurą książ-
kową i prasową, ani cenzurą
gazy rzeczono artykuły strażnic-
cy, nie mają one spólnego zwrot-
kiem cenzurami, jakie istnieją
w cesarstwie. Tamci dzielą się
na klasy, a politycznych arty-
kułów cenzurowie są poza klasą.
czyli przepisem prawa o ran-
gach nie podlegają 2). -

11

2) Artyk. 2334. 5.

Do liczby kancelaryj szczególnych

1) Art. 2336

2) Art. 2333.

wchodzi ekspedycja ceremonialnych
obzędów. kieruje nią Oberceremo-
nialmeister cesarskiego Dworu.
On przyjmuje prośbą zagranic-
nych, takżeż agentów wszelkiego
stopnia Dyplomatycznych, i ana-
kornitych cudzoziemców, którzy
prośbą w Cesarza wyjeżd-
wa. On oznacza czas noszenia
żołtoby według przepisów¹⁾, i t. p.
Trzema innemi ekspedycjami
kierują osobno do tego wyzna-
ni zarządcy (uprządlajuszczigi),
mając do pomocy etatem ozna-
czoną służebników (służbę²⁾).

Inne kancelarye, jak: Mini-
stra Wóbr i spraw wewnętrznych
takżeż głównego zarządcu kontro-
li państwa i t. p., nie z ekspedy-
cji się, ale z wydziałów dwóch
trzech składają, i są kierowane
już przez Dyrektorów, którzy
pod sobą mają Sekretarzy i
Naczelników stołu, już przez
Sekretarzy tylko, jak Departa-
ment wyznaczeń w Rosji. Celownic-
nych, już przez zarządzającego

(Prawitel) kancelarya, jak
w Departamentach kontroli...
Przy czym tego jest ta, że kan-
celarya kompletna zostająca
przy naczelnym Dyrektorie
Departamentu, albo przy gło-
wnym Zarządzie kilku Departa-
mentów, z jakich się między in-
nymi główny zarząd kontroli
składa, więcej ma do czynie-
nia niż kancelarye tegoż de-
partamentu podrzędne.

W związku z kancelaryami
zostają urzędnicy i służebnicy,
i wszędzie są ci sami, prócz
Departamentu ministerstwa
sprawiedliwości. Przy nim to
wiem są w opisie tegoż mini-
sterstwa wspomniani Jurakon-
sultowie, których w żadnym
innym nie ujrysz).

Kancelarye ogólną się w swo-
bie ła wszelkich przepi-
sana instrukcyja kierują: na-
wet kancelarya Departamentu
policyi, zaśnia ministerstwa
spraw wewnętrznych będąca,

1) Najobszerniej o nich mówi
redakcyja Swodu trzecia
w art. 1916-18.

RU

1) Patrz w tych przepisach
zmianki w Szwedzie redakcyi
pierwszej (art. 1345), drugiej
(art. 1156), trzeciej (art. 1208-9).
~~zobacz~~

2) Hist. prawow. IV. S. 177

3) księgi IV art. 763.

4) Art. 946. 2034.

od tego przepisu nie jest wy-
jęta 1) -

c) Instytut.

Obokami te służby szkodli-
wemu osaczają się stety i wy-
żnioty, a osoby te albo już u-
spokojone przychodzą do ob-
wiązku, albo sprowadzają się do
niego przez aplikacyę biurową.
Lecząc tę, w hierarchii urzę-
dniczej rosyjskiej od dawnego
czasu 2), przyjęta, nawiązując
do w pierwszej już redak-
cyi 3), uwzględniając przy tem c-
kolicarstw tę, że ministerstwo
i zarządy główne potrzebujące
specjalistów w swoim zawo-
dzie, powinni ich sobie u-
kształcić same, utrzymując
na ten cel w sobie szkoły, i
w nich sprowadzać młodzież do-
swych na przyszłość posług.
Ma ministerstwo Dóbr stety a
gromnicane, a ministerstwo
Dwórni szkołę architektów posia-
da w Moskwie 4). Ma główny

1) Art. 1455.

2) Art. 1643.

238
1643

zarząd Drog i komunikacji
rozliczne zakłady naukowe¹⁾,
a pocata o pomieszczenie Dzia-
luny swych stuzebnikow w in-
stytutach publicznych i akta-
da starania²⁾. -

Ministerstwa ktore szkół ta-
kich nie potrzebują, gdyż po-
silkowni się mogą uzdatniać
w zakładach publicznych, u
uniwersytetach, akademiach i
t. p. młodzi, przyjmują do-
ustny już ukształtowany spe-
yalistów, górników, chemików,
mechaników, technologów, i o-
patruje ich w naukę³⁾ i pro-
trzeb^{wymielnie} wystawiając im labo-
ratorya dla robienia doświad-
czeń tak z ruda jak w ogóle
ciatami kopalniami, zakła-
dając biblioteki, rysownice
(czerteżnyja), drukarnie, li-
tografie, metalografie³⁾, urza-
dzając biura statystyczne⁴⁾ i
starając się o ujednolicenie
przeznaczonych na ten cel pism

3) Art. 675. 691-4. 979. 985.

4) Art. 1198-1201.

prerogatywnych. - O wszystkich
tym więcej po szczególe mō-
wiliśmy. -

D. Archiwa.

Z kancelaryą zostaje w ści-
stym związku archiwum, za-
wierające pisma rządowe i
sądowe. - Podział ich na ^{kancl.} po-
~~zostać~~ i kancelaryjne, zo-
biony wyżej, utrzymywali się
wciąż i utrzymuje; ⁴ Drugie
osobliwie przy każdym z ad-
ministracyjnym i sądowym
^{zawracanie} znajdowały i znajdują ~~zawracanie~~
~~nie~~. - Rozporządzenia rządowe
oddane do nich, stoją otworzone
dla Naczelników wydziałów, dla
obcych bynajmniej, chyba za-
wiedza Dyrektora Departame-
tu. - Po zrobieniu z nich uży-
tku, Naczelnik zwraca je do
archiwum. Sądowe akta mają
inne przepisy ¹).

1) Art. 142-4.

Z państwowych archiwów naj-
ważniejsze są te, nad któremi
najwyższa ^{rozstrzygnięcie} władza
sprawiedliwości i spraw zewnętrznych

162. ³⁷⁰ 177

nych.
~~rozciągają~~. Dzieli się na stare i
nowe. Pierwsze w Moskwie pod
nadzorem senatu przechowywane,
a nowe w r. 1852 uporządkowa-
ne, zawierają akta dotyczące się
tak nazywanych wotczyń¹⁾ i roz-
zjańców czyli miestniczestw²⁾, tu-
ższych dawnych urzędów i spraw
państwowych. Dochodzące do ro-
ku 1801, należą do kategorii
akt dawnych, poza rok ten nie-
gające liczą się do akt nowych.
Je przechowyje st. petersburskie
archiwum główne³⁾.

Dawnego archiwum celem
jest: przechować akta, wydawać
z nich wypis (sprawka), i jeżeli
po uznaniam Ministra spraw
dliwosci okaże się ważność ich
dla historii, zgłaszać je dru-
kiem. Należy mieć głównie
na baczności sekretne pisma,
chowane w tak zwanym archi-
wum tajnym. Ważność archiwu
tego, które pod zarządem Ministra
spraw zewnętrznych zostaje, jest
wyłącznie historyczna. Obejmuje

1) Hist. prawod. N. 8. 79.

2) Tammie 8. 267.

3) Artyk. 1919. 2359.

1) Art. 2355. 2361.

2) Art. 2363.

3) Art. 2336-8.

ono wiadomości o wewnętrznych
stanie kraju, zawiera traktaty
różne pisma Dyplomatyczne o
znośzeniach między Rosyją z państwami
europejskimi i azyatyckimi.
Przy archiwie tym urządzono
Komisyę osobną dla wydawania
całownych, w nim przechowy-
wanych się pomników 2).

Nowe archiwum państwowe
również pod wyłączeniem zorzę-
dem Ministra spraw zewnętrznych
zostające, służy do Dziennych
potrzeb. Zewnętrzne jego urząd-
zenie w tym się od powyższych
archiwów różni, że gdy tamtych
dopłata wyłączenie dla nich
przeznaczeni służebnicy, to prze-
ciwnie mogą być Archiwistami
w tych i tam, którzy sprawują
inne też w ministerstwie sprawy
zewnętrznych obowiązki, za oso-
bniem wynagrodzeniem. Pierw-
tylko, stółowych nie pobierają oni,
przystając na wynagrodzenie, któ-
re ich za pełnienie głównej służby
dochodzi 3).

i przez siebie czynić.
To też naród mody
do Boga ście drogą,
błądzą (1) wyl lego
ka i dla próżb które

(1) Pierwsi u Starum zwrócili się do Boga i na
znowu wysłuszali rozkazów i nakazywał się
koni i kochanki, które ma do czynu. Tę
wskazę dozwolonym: między innymi, by
Święta ^{yo} Skrzynia do łez (1. y.) czyniła
poziomą linią, którą widać, że droga
swoją rozprzestrzeniła, którą widać, że
poziomą linią, którą widać, że
kin, rozprzestrzeniła.

do carów i władcy
ści, lecz dopiero swa
już redakcyi pierwszej
utorował tę drogę, prze
stawiając w dwudzi
stę przeszło arylek
tach przepis, w jaki
sposób mają do wie

dry cesarskiej docho-
dzić zakazania, prożyć
i projekta dobro powsze-
czne uwzględniające.

5) **O**dmieślił na k. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935

siatach, zaliczając sumę
wz o ich treści. Monar-
sze, a w razie wyjątku
jego ze stolicy, uwiado-
mił^{im} o wyniku ^{harudy} ~~harudy~~
^{Kamigge} ~~harudy~~ ściśle na i d
Kesarza upoważnie-
ną ~~harudy~~ ^{harudy}. Przepis
ten rozszerzyszu znów
nie swod redukcji
drugiej, przeznaczył
na to osobną czułą pu-
tą księgę ustawy i
rozdział puństwa, któ-
re w stu dniem
siedziny i czterech usły-
kaniach zrehabilitowa-
wiesz całkowicie do
swodu redukcji bra-
ciej. Streszczone artyku-
ły te przedstawiamy

czytelni kowi.

Swod drugiej i trzeciej redakcji wyrzekł: iż w komisji przewodził ci summa *Mo* narchy, zasiadając w niej Sekretarz stanu, odbiera zaxalenia zanoszone do tronu na wyroki i postępowanie władz, tudzież prośby o nagrody ius Teaski, na koniec projekta umiędzynarodowienia cesarskiej. Wosci przedstawiciele. Wz soko posłał Swod lę Komisję, bowiem ja z kancelaryją cesarską porównał (2). Przejść my się rzeczone trzy owe kategorie postać, naj

(1) Artyk. 1-4 i artykułami 9. 10, porównane.

(2) Art. 7.

III

1, Art. 13.

tając, kto, kiedy i jak
zanieśli broni. W
linie wolno zanieść
każdemu, ale winien
uczynić to jawnie, nie
utajając nazwiska
swojego i ~~ma~~ nie po-
daje jak w rok, a jeżeli
li zostaje za granicą,
li w domu, zanie-
nieść skargę, na wy-
rok, który musi wyda-
no. Jeżeli się z nie-
siożni aż do lat do-
szedł od czasu wglę-
szenia rzezonego wy-
roku, skarga podana
pozostanie bez skutku
(c). Również nie bývá
uwzględniana, jeżeli
zanieśli ją, przez pol-
nowocnika, a nie so-

choć w. przepisać jenie
o upelnomocniwaniu
pojedynczych osób i kor-
poracji, prawo cywil-
ne siodało (1).

Bez podpisu więc, w
stoskie denunciacji
czuli sekretnie potlu-
nu siewem, nie cywar-

Art. 15. porównaj z ar-
tykulami 141 i 142
redakcji. Swoim
grazd. "zak. redakcji
powszechny" ^{Ind. 2} art. 230.
2325 trzeciej wstępu
zakonów tychże.

urzędziennu, che-
ba były eksterminacji
w siły przeciwdziałone-
nosilić mogą do wy-
rucia naciąg, i pa-
kchby się, rzad nie mogą
innych dowiedzieć.
Wtedy komisya przy-
jęwszy taką, swą, a
pewnie innych, ante-
przekonać się można
najlepiej o prawdzie
tego, o czem doniesio-

III

(1) Art. 41.

(2) Art. 17. 18. 23.

nie sekretnie, a wnio-
sek ten winni podpisać
wszyscy zasiadają-
cy w Komisji cło-ko-
wie. Skargę nie zasła-
gującą na uwagę, bo
obrem przepisom pro-
wa sumienną, przesła-
ca Komisya (1), bez do-
niesienia nawet o tem
Cesarzowi; wyjąwszy, je-
żeli od niego przesta-
na, do rozpoznania
została. Tedyż wte-
dy gdy choć została
odrzuconą, zasługującą
jednakże na to, by Mo-
narcha wiedział o
niej (2).

Niekiedy skargę taką
Sekretarz znosi sam
do Cesarza, i z niej nie
stawi.

stanie nastąpić. Si-
miszy, ale to tylko, a
iną Monarcha udzie-
lić o niej polecił (?).

Wbrew prawom poda-
wane są: skargi na wy-
roki w większym kom-
plecie senatu za iustitiam
ludzie z najwyższego
rozładu rozstrząsać,
i za uprzedzie uznano.

Dalej skargi przeciw
rokowi senatu i komi-
tetu Ministrów, równie-
jak zamieszczone innymi
rok w sprawie z rozkła-
zu najwyższemu rozstrzą-
szyć a uchwały. Wyp-
mują się od tego prze-
pisu skargi z przyczyn
tak zwanego no-
vum emeritens (2). Wój-

11. Art. 34.

12. Hist. prawed. T.

§. 13.

mijn ding een

Wniezione do Izby
Zalenia matołebnich
sub pod kuratelu, zo
stajucych osob, tudzie
z powodu tak zwa
necy matołebnosy su
tus, przed tron wtedy
wniesione, gdy po roz
traznieniu ich na mo
wo, przekonano sie, ze
mylnie o nich zawy
rokowano. Figurija
głownie w rzeczy
spraw takich te które
pociągaja, za soba u
trata, szlachectwa, i
czci, na wzian
stivo (y). Rozumi sie,
ze waz, po usamowot
nieniu ludu, nie ma
je, drugu zmiennu.
Zezeli sie na który

1. 44. 257

z departamentów serui-
 ty za nosi skarow, ^{wtedy} ~~nie~~
~~toż~~ przypieczętują kopie
 wyroku zalegającego
 sąd, ludziez wyrażają
 się dale otrzymawia-
 ją ^{autory} ~~prawy~~ ^{prawy} ~~prawy~~
 przeciwko którym wy-
 kroczono spruwę sądową
 (p). Choczej nie zasłu-
 na uwzględnienia ka-
 ka skargi, również jak
 nie zasłużyła, która
 nie przesła przez si-
 nie władz. Nie będą
 także przegła, nie ja-
 sio zredagowania, nie
 szająca przedmioty
 zaskarżone, wchodzące
 się na udzielenie, nie
 misję od władzy, a
 nie wyrażając, wyje-

(1). Art. 29.

czyn, dla których je
dano (1).

Skargę i dołączone
do niej dowody musi
złożyć podać na Sęplu
ku na urzędym papi
rze i wtedy tylko gdy
urządzie z miejsca
w którym trudno do
stać sępla (2). Horni
sja uznawszy tego po
treby, może sądzić
złożenia sobie orędo
wów, prawość sprawy
próbowującach, i
może nawet ścigają
je za pośrednictwem
Ministra sprawie
dliwości. Może nowo
wznieść skargę do wła
dzy która zaskarżono,
i wtedy rzecz wyjdzie

(1) Art. 28

(2) Art. 30

no czem albo się kornie
sya prośb zapnie roz
poznaniem przednio
tu skargi, albo ją odma
ci, z krótkiem: od se
kretana stanu nad
mienieniem, dla cze
go odrzuconą, zostawia
(1).

(1) Art. 31-3. 38.

Przed przypisaniem
do rozpoznania wbrew
prawu nie podanej
skargi, zapyluje Honor
suu. Monarchę, co czy
nić ma? Przyjmuje
odpowiedź że należy
rozpoznać ją, i gdy się
chce słyszeć, cofnąć
wyrok, luku odpowied
zyskowania nadad
do rozpoznania w
podobnym przypadku.

1) Art. 37.

ku zapadających wy-
roków, zastosowując
się do ~~tego~~ do prze-
pisów artykułu 242 i
wyrokach w większym
komplecie sesjach za-
padających (1).

Kto ze Skargą raz od-
rzuconą, powrótnie do
Hornisji przychodzi,
odbiera odpowiedź
„że już odłączona zo-
stała”. Gdy mimo to
przychodzi po raz
drugi, czyni wszystko
potężanie: a jeżeli z
najwyższego rozkazu
odrzuconą została, to
i po pierwszym już
wystąpieniu z ław
Skargę, Sędziy bierze.

Gdy się ośmieli przyjąć
z nią po raz trzeci, na-
znacza się nań kara
sądowonie (1).

(1). Art. 39. 40.

Skarga o wymiar
sprawiedliwości w ro-
dzaju prosby wypraś-
nie, różni się od pros-
by, przedstawienie rosz-
czeń, o jaką łaskę, i t. p.
a różni się nie tylko
formą, lecz i skutka-
mi, które za sobą no-
szą. Bo gdy o łaskę
czy skargę przyjmie lub
nie przyjmie, samo
wyrokuję, prawem, to
przeciwie o prosbie
czy ona zostanie
na względy, daje wy-
rok Sędziego, z wy-
jątkiem prosby za-

III

(1) Art. 53.

(2) Art. 51 w porównaniu z art. 38.
z artykułem 38.

(3) Art. 71. 53.

niesionej o to, by wolno
było przyjąć pomoc
wie; nie tylko broni
przód siebie od napa
dów nie wolno, ale na
leży zaraz po jej poła
niu uwzględnić o na
Monarchę (1). Na wszel
kie inne prosby spo
(2) Art. 51 w porównaniu z art. 38.
z artykułem 38.
do zwrócenia się
sji przyjętego, odnie
wie zadość. Dotyca
ne dowody wracają się
proszącemu (2).

Wskazano Komisji ja
kie prosby przed inn
mi winna uwzględnić
(3). Te są: prosby o przy
jęcie przysług, jak
się wyżej rzekło; zdanie

sion^u o wsparcie, niemi-
wicie od osób służących
cych w wojsku lądowem
i morskiem, także ^{zwarby} fi-
dane od ich wdów i sier-
rot; nakoniec powołane
ne od służących cy-
wilnie i od rodzin^{ych} o-
sób takich. Przed wyzna-
czeniem wsparcia, win-
na się komisya za-
jąć z wierzchnikiem,
pod klóremini prosiących
służyć lub służyć, czy
zasługują na wsparcie?
Za nadzieją przycho-
nej odubwiedzi, mogą-
dnia. się prosba, o mia-
rę zasług i wieku pro-
wodzić. Gdyby urzędna
stapionym skutkiem
prośby umart, wspar-

(1). Art. 42. 49. 71. § 4.

cie odwiecierza rodu
jego; a gdyby jej nie by-
ło, to ciędziłby się z pro-
stych kłemu, którzy się
w podobnych okolicz-
nościach znalazł, lub
znajduje (1).

Tu też magistrat
razem z wójtem, radą, kan-
celarym, ludźmi i rolni-
kami podtrzymujące je, w so-
cie i działy. Stoi
na jej czele Sekretarz
stanu, a pod nim
reguluje Dyrektor, któ-
rego on do nomin-
owania przedstawia
Cesarzowi. ^{Dyrektor} ~~Przed~~ przed-
stawia Sekretarzowi
prośby. Sekretarz roz-
waża je, wyjm-
uje z nich w razie

być mające, a resztę do
departamentu odesłać,
albo też, mianowicie
co do projektów spełnić
nie mierzonych, odrzu-
cić je poleca (1).

(1) Art. 57.

(2) Czytaj o tem artyku-
kuły w następują-
cym porządku: 93.
116. 123.

Przedstawiają się
prośby po kolei jak je
podano, prócz niecier-
piących zwłoki: o któ-
rych Sekretarz wyroku
je oddzielnie. Wszyst-
kich prośb podaje mu
się rejestr co tygodniu.
Gdyby który opuścił,
a doszło do niewła-
dności, Monarchy, pod-
pada władzy Rosow-
nej karze (2).

NI

Czynność kancelaryj-
u wykonyje w nich
służba, która składa

ją: Pomocnicy Dyre-
ktora, Sekretar, Eksek-
tor, Kustosz archiwum
Wydziału na zewnątrz
się i w komisji prośb
Ekspedycyjnych. Jest ich
szesć. Do pierwszej ko-
misyi wchodzi szereg
do Monarchii i wy-
szych władz zanie-
sione. Do drugiej idą ta-
kież zane-
sione do se-
natu, na drugi, trze-
ci, czwarty na de-
lament lego-
ny (meczowej). Do trze-
ćiej, skargi na pier-
wszy i czwarty lak-
decharlament, lud-
na heroldy, wyspo-
wanie. Do czwartej po-
dawane na siódmy

i ósmu departament
senacki. Do piątej ta-
kież na piątym depart-
tament i wszelkie inne;
w rossyjskim języku wno-
szone do senatu skargi.
Do szóstej takież na de-
partament szósty, po-
dawane mu w języ-
kach cudzoziemskich,
tędyż do niego zano-
szone prośby o pensye,
o jednorazowe wspar-
cia, nakonire projekta
w rodzaju prośb składa-
ne (1).

(1) Art. 77.

Kancelaryi stoi dniem
i nocą dla proszących
otworem. Wyznaczeni
deżurni przyjmując jej
przyjmują od nich proś-
by. Wszyscy deżurny

wychodzi rano o godzinie
dziewiątej, i zabawia-
wiesz do drugiej idzie
na obiad, a z niegowa-
ciwszy o godzinie czwar-
tej, siedzi w kancelaryi
do siódmej wieczorem.

Wtedy siunje go Deputa-
ny Intodczy, i bawi
w kancelaryi do go-
dziny dziewiątej, a
na następnym dniu,
(Eksekutora nowinności,
jest: dopilnowywać, a
by cyrownicu co dzień
niechciał i bliżej mu
we wyjąwszy, po formie
ubrani, przuchodził
do bióra o godzinie
dziesiątej rankiem, a
wychodził z niego o
godzinie trzeciej, a po

(1) Art. 136.

Indniu. Wrazie słabo
 ści Deżurnych, ma ob-
 bierać on od nich u-
 wiadomienie o tem
 na piśmie, i dopisno-
 wać zastępstwa. Na-
 zorować też winien
 czystość kancelaryi i
 ochronę kancelaryj-
 nych mebli. Utrzymu-
 wać także materya-
 lów, za upoważnieniem
 Dyrektora kancelaryi,
 które do księgi stanu
 rowej wnieść powi-
 nien, i co miesiąc zda-
 wać mu raport o roz-
 chodach tychże matery-
 ałów i pozostałych
 zapasach (1).

(1) Art. 172-4.

111

wnaki, mężów ojczy-
znie i królowi zasłu-
żonych zdobiące, znata
Polska i zachowała je
dotąd, albowiem pra-
wne znaczenie przetr-
^{tem} ~~nie~~ ^{urzucając} cesarze rosyjscy, se
na polskim osiadłszy
tronie. Order krzyża woj-
skowego ustanowiony
r. 1792 uchylano w pa-
miętnym z nieszcześć
roku 1831.

(1) Harnitz. VII. str. 134
i przyp. 307.

146

W XVIII w. wieku za-
częło i w Rosji stano-
wić order. Najprzód
jako przedtem za wojen-
ne odznaki, czyniąc, me-
dalem p. Wzrostkich
liczba łącznie z polskimi
mi, do osmiu ^{oraz} dochodzi
ściśle rosyjskie nary-

wa szoda cesarskimi,
polsko-rosyjskie cesar-
skimi i królewskimi.
Porządkowemu szereg
jest następujący: Order
Świętego Apostoła An-
drzeja, Pierwozwane-
go, Św. Wielkiej męczeń-
nicki Kataliny, Św
Aleksandra newskiego

1) Good art. 164-5. 2200-1. Crta Białego, Woiskowy
order św. Wielkiego mę-
czennika i zwycięzcy
żelaza, św. świętego A-
nośtolom Księcia Wo-
łodzimira, św. Anny, św.
Stanisława 1).

• "róz. nich sążnuki
nieskazitelnej sławy;
- jeden dla osób płci mę-
kiej, również w cywilno-
ści - jak i wojskowości

588
101

z usłużonych, drugi dla cię-
płci żeńskiej w zawodzie
naukowym odznaczają-
cych się, który pod nazwą
„Maryjskiego znaku hono-
rowego” ustanowiono wr.
1828 (1) na pamiątkę uro-
dzienia Cesarzowej Maryi
Fedorowny, matki dziś
panującego Aleksandra
II.

1) Swod art. 689. 794-5
2738-9.

Orderami i znakami ho-
nowemi nagradzają się
wyższe narodu stany (dwo-
rzańskie, szlacheckie i t. d.);
dla ludowych lud cywil-
nych jak i wojskowych
mężów przeznaczono złote
i srebrne medale, a gmin-
owi udzielane bywają ka-
flany aksamitne, ze złoto-
i srebrnocoloria ludzicz ze

(1) Art. 809-16.

sukna szyle, lub w materji
dawane mu z dołączeniem
pieniędzy na uszycie tych-
że. Na koniec wojskowi
wyższych rang (Generale-
wie i oficerowie sztabowi)
odbierają nagrodę w złotym
oregu, z napisem: „za ewa-
luczność”. (1)

Wykład ustawy o orde-
rach i t.d. i t.d. rozłożyę na
dwie części. W pierwszej się
o administracyi całej in-
stytucyi tej rozwiode; w
drugiej opiszę same orde-
ry, znaki, nagrody i po-
wiem o korzyściach z posia-
dania ich, dalej o powo-
dach utraty tychże, nako-
niec o wybitających złac
następstwach.

Zauważam na przykład, że
 Swod pierwszej redakcyi a
 o samych się tylko orde-
 rach i znakach rozwiódł,
 a tenże Swod drugiej redac-
 kyi (1) i trzeciej (2) dodał
 postanowienie o nagrodach.
 Zauważam dalej, że ponie-
 waż Swody redakcyi pierw-
 szej i trzeciej, rzecz wyłożyły,
 zdaniem mojem, najwłaści-
 wiej i tuczeń co tyśięcz-
 nych (3), a ten w setnych (4)
 artykułach rozwiódł się o
 tej rzeczy nie z samego tyl-
 ko widoku prawa lecz i
 z poglądu historycznego za-
 potrzezy się, na nią, przeto wy-
 kładając ją, popierać będę
 artykułami oznaczonemi co
 do trzeciego Swodu liczbą
 pojedynczą, dziesiętną i set-

- (1) Art. 830-77.
- (2) Art. 809-69
- (3) Art. 2026-2750
- (4) Art. 1. - 869.

1121

na, a do redakcyi trzeci jej
sięgnęła, liczbę, zastąpiła wy-
łącznie.

Monarcha, który nagrody
posłał, przyjął sam
wraz z matronką swoją naj-
wyższą, nad niemi opiekę.

Najjaśniejszy więc pan jest
wielkim mistrzem orderu
(Grossmeister), a najjaśniej-
sza pani wielką Mistrzy-
nią orderu św. Katarzyny,
dla dam wyłącznie prze-
znaczonych (1). Nad ten or-
der prócz znaku honorowe-
go żadnej innej oznaki dla
uczczenia płci żeńskiej nie
postanowiono. Rozumi się,
że Najjaśniejsi państwo po-
wierzają zastępstwo spraco-
wania tej opieki przezna-
czonym na ten cel osobom.

(1) Art. 2203-4

Te ja, wykonują, nie jako urząd, ale jako dostojenstwo. Powierza im je Cesarz i zwalnia sam ich z powierzonej opieki (1).

Głównym wyřęzcicielem takim jest Minister dworu. Ten dostojnik, obok obowiązkowych czynności swych, sprawuje rzeczony dostojenstwo pod nazwą Kancelaria orderów (2), a sprawuje takowe na zasadzie instrukcji, objętej nominacją na Ministra. Jako taki, nikomu nie jest, prócz Cesarza, z tego dostojenstwa odpowiadzialny (3). Z mocy wysokiego obowiązku swego z nikim się też w sprawie orderów procz Cesarza nie

(1). Art. 2032.

(2). Art. 1.3.

(3). Art. 41-2

anosi, tudzież z samemi
tylko klasy drugiej dygni-
tarami z powodu rzecho-
nych orderów listuje (1).

Wielkie w ich względzie
wątpliwości nasuwające
się kapituła jemu przed-
stawia a on je wyłącznie
rozstrzyga (2).

(1) Art. 115.

(2) Art. 63.

Na podobieństwo osob-
 stw bój poświęco-
 nych (orde), ludzie z
 na wzór rycerstwa
 konnego (calullari),
 które, na wypisze (co-
manda) i niższe (equi-
tes), rozdzielone, zwrócić
 na oznakę, oddawali
 monarchowie Europy
 zachodniej, a ogólnie
 no w Rosji ustericy, któ-
 ra książkę stała prawa
 jej publicznego stanu
 ustericy. Stąd ustericy
 tej rozdzielono oddzielny
 służbę naipradzającą
 na ordery i zwrócić
 Honorowe. **W** Ordobie
 nych pierwszemi na
 zwaniano komandorami
 i kawalerami, z których co

178 1

(1) Art. 195.

do osób duchownych róż-
nica, że osoby te choć się
orderami i znakami
zdobia, jednakże namię-
ciwych, świeckim obo-
bom wyłącznie służą-
cych, nie noszą, (1).

Ponieważ ustawodaw-
stwo europejskie o na-
godach za zasługi, u-
dzielanych, urządzone,
jak rzekłem, na podo-
bieństwo zakonników
kościelno-klasztornych,
wrzeto i rosyjskie usta-
wodawstwo, schadzki
duchownych, capitulum,
w celu służby bożej od-
bywane, włączając za-
wior do schodrek kaw-
alerskich, Kapituła na-
zwano. X stosownie.

A jak w pierwotnym ko-
ściele katolickim obaj
na obrządku wschodnio
i zachodnio katolickie-
go czyli greckiego i rym-
skiego, małżonka osoby
służbu boskiej poświę-
conej, ale jeszcze nie wy-
święconej, i dla tego
sługę ołtarza (Diaconis) nazwanej tytki,
nosiła miano od ob-
wiązku małowskiego
wzięte (Diacona, Diaco-
nissa), tak i Szwed
zaślę, czymię, Szja szmig
szaj huti, szajowa Szja
konisa, szaj nia, albo
małżonka nasłency
trona, albo, gdy jej nie
ma, najstarsza z wiel-
kich księżniczek, albo

1) Ciożyskiem pen-
coim dolęd mó-
wili poroćnuc na
leku io Djukanza do-
whiku cowrazu, kle-
rimy not znakiem
cudzeigo słowu, no-
zyli.

M

(1) Art. 2595-7.

(2) Art. 135. 149

(3) Art. 53

gdy cesarzowa wdowa
jest mistrzem orderu,
wtedy sama malion-
ka Monarchy paup-
cego nosi ten tytuł (2).

Każdy kawaler na
własnego orderu kapi-
tułę chodzi, i zabiera
na niej miejsce we
dług starszeństwa na-
mienając na kawa-
lersko oznaczonego (3).
O czem ma radzić sta-
tut orderu wskazuje,
a na radzących wle-
wa obowiązki, żeby
radząc przepisowi pra-
wa i mistrzowego nie
przekraczali, i mieli
na szczególniej uwzględ-
nienie dobro skarbu (3).

(1) Art. 2026-7. 2307.

(2) Art. 215.

Opiekę nad orderami
sprawują, jak rekla-
mę dyplomiarze, i że ich
funkcja nie jest dygni-
tarna czyli oficjalną.
Czynownikami posłu-
gującymi się kanitilą, a
tęmi są: Kasyer orde-
rowy, Mistrz Ceremonii,
Sekretarze i Heroldo-
wie, których ma każ-
dy order po dwóch / 1.
Potrzebne na wysył-
kę sumy otrzymuje
kanitila z kasy pań-
stwa (2). Na ordery i
Andrzeja, Katarzynę,
Aleksandra - Wielkiego
i na Annę pierw-
szą i drugą klasy,
niebiera się pod naz-
wą, dochodów koman-

(1) Art. 2314.

(2) Art. 2034. 2036. 2039.

(3) Art. 2042-3.

(4) Art. 2044-5. 2229. 2233.
2258-9

(5) Art. 2050. 2061. 2065.

dorskich; dla następnych
klas tegoż orderu, tudzież
ho. Jerzego, Włodzimierza
i t.d. otrzymuje takowe
pod nazwą, sum pen-
syjnych (1)

Kancelaryja kapituły
jest mniej więcej po-
dobna do urzędzonych
dla władz cywilnych.
Czynownicy obsługują
cy orderu Ekspedyentów
imi się mianują, od-
noych obowiązków eks-
pedycyjni zwanych (2).

Wst ekspedycyja urzę-
dząca czynności do-
tute (3), kancelarska (4),
rachunkowa (5) i t.d.

Czynności kancelaryj-
ne odbywają się w je-
zyku rosyjskim, z wy-

jużkiem wyodrębnoć
białego i ho Stanisła
wa, gdzie język polski
ma być w użyciu (s. di
cenne przez niego się
mają.

(11)
(2) Art. 2313

Sekretariaty są częścią
państwa, częścią honoro-
we. Płatni są sekretar

(3) Art. 2141. 2131.

re orderów ho. Jerzego
Włodzimierza i Anny
(2) Ludzie znaków
mieszkalnej służby.
Ci mają, pod sobą, czy
nowicko do pomocy
naczelnikom stanu do
danych, którym się
dziennikarze wraz
z pomocnikami jego,
Ludzie Egzekutor(3).

III

Pruski urząd do opisu
orderów i znaków honor

(1) Art. 2218

(2) Art. 2217. 2635.

102,
01

rowych stawiarn pyta-
nie: kto je utrzymuje,
za co, i jaką złąd odno-
si korzyść? Odpowiad-
na to jest: że osoby sta-
nu kupieckiego wyłączo-
czo od przedstawie-
nia do orderu (1), a wszyscy
wojskowi i cywilni posia-
dający choć najniższą,
ranną, mogą ubiegać się
o znak nieskazitelniej
służby, który uzyskano-
mu mogą, prawnie starac
się dłużej o to, ażeby usta-
dza, którym podlegają,
przedstawiali ich do
orderów (2). Liczba ka-
walerów nie jest ogra-
niczona z wyjątkiem
criterii lic. habsburskiej,
domom pierwszej i dru-

121

152,
a1
187, 188, 198
giej klasy (1) udziału
niego.

Otrzymują ordery przy
chrzcie świętym dzieci
cesarskie. Wielkim Książ-
żelom nadawany bywa
order św. Andrzeja, Ale-
ksandra, i rta Białego
i św. Anny klasy piene-
szej, a Wielkim Książcom
order św. Katarzyny.

Krewni i krewni ce-
sarские dostają też sa-
me oznaki, po dojściu
do pełnoletności, inne
związ ordery uzyskują
według woli monar-
chy (2).

161
Dla prywatnych łas-
ka cesarska i zasługa
teruje drogę do otrzyma-
nia orderu, a w czem

(1) Art. 2213. 175

(2) Art. 176. 2214-5.

tu zasługa leży, gulla
położone na orderze
wyrażają.

Order św. Andrzeja jest
jednoklasowy. Na wy-
braniu jego czytamy
gulla ^{na} "wiara i wier-
ność". Nie tak zasługa
w czynach wojennych
i cywilnych "nieśka-
zitelnie w przepisach
nych prawem tat o-
kresie spełniona jak
raczej wola cesarskiej na-
daje go. Służba w nie-
regularnych korac-
kich jednostkach, ludzich
oficerów marynarki
na okrętach rosyjsko-
amerykańskiej kompa-
nii i kurieckich odby-
ta, słoni je się do lat

przestworu ściśle (1). W
przejeździe przez kraj
winni Kawalerowie
orderu tego zwiedzać
szkoły i dobroczynne
zakłady, i zdawać o
ich stanie sprawę Ce-
sarzowi, z uwagami
swojami (2). Po śmierci
Komandora lub kawa-
lera dochodem opa-
trzonego, lub pensowa-
nego ma żona jego pra-
wo korzystać z obu da-
rów przez rok (3) jesz-
cze.

Order wo Katarzyny
ustanowiony na pa-
miątkę oswohdenia
Piotra Wielkiego, w
czasie wojny nad Pru-
tem toczonej, tudzież

(1) Art. 2319. 2323.

(2) Art. 2332.

(3) Art. 2411.

III

(1) Art. 2590-1

(2) Art. 2333-4

(3) Art. 2342.

(4) Szczegółowy opis je-
go ~~patrz~~ w starożytno-
ściach polskich w
dwóch tomach u Be-
znania. 1852. wyda-
nych. Patrz II. str. 205-6.

na pamiątkę innych
oswobodzeń, dzieli się
na dwie klasy, wielkie-
go i mniejszego krzyża.
Kto ma prawo do jedno-
go i drugiego, otrzymuje
dzielną wyżej (1).

Order św. Aleksandra
Newskiego ma również
jedną klasę. Wyobra-
ża go gwiazda z go-
dłem, za czerzyną i lu-
dy (2). Obowiązkiem
Kawalerów jest mieć
w swej pieczęci damy
inwalidów i szkoły (3).
Czł. Białego order
dawne nosi godło „~~Ex~~
~~fide Regis Sive~~ (za
wiarę, wiola i prawo)
(4)

Order św. Jerzego na
cztery rozdzielone kla-
sy, ma znak „obroń-
stwa się” dla ni-
szych stopni wojsko-
wych. Na wyobrażeniu
stoi gość, za służbę
i waleczność, a niekie-
dy w dodatku jest na-
pis: „25 lat i 18 kampa-
nii odbytych.” Order ten
służy wyłącznie woj-
skowym mężom (1).

(1) Sł. 2344. 2346. 2348.

2350-2.

Przeciwie order św.
Młodzimira bywa da-
wany tak wojskowym
jak i cywilnym męż-
om, dla zachęty do
obu służb. Dzieli się ro-
wnież na 4 klasy, z
których pierwsza i dru-
ga nosi nazwę „wiel-

(1) Art. 2451. 2453-4

(2) Art. 2460.

kiego krycia". Na gwieź-
dzie orderu tego czysta-
my napis: „Korzystać
sława”. (1) Ozdobiony
nią bywa ten, który
wiedzą i pilnością od-
znaczył się na ukre-
dzie, nieład jaki się
od kilku lat zakradł
do niego przywrócił do
ładu, wskazał środek
jak bez obciążenia na-
rodu można powiększyć
przynajmniej na stoły-
sicy rubli dochody
państwa. I praca a-
toli tego korzystać nie-
mogą ci, którzy się przed-
sięwzięli i dostać po-
dejmuja, dla rządu (2).
Podobny ale rozcią-
glejszy cel ma order

przedostatni czyli 10.
 Anny. Daje się tym u-
 rzednikom którzy sie
 szerególniej oddawali
 li w przyrzeczeniu się
 dla dobra ogółu lu-
 dziez czei i sławcy
 czynny. Mają też prawo
 do niego wszystkie ofi-
 carskie szeregowe rangi
 półkoro armii, ^{szeregowej} ~~szeregowej~~
 nej ~~szeregowej~~ szeregowej
 drog komunikacyjnych
 i floty, po nieskazitel-
 nem i ciągłym wysłu-
 żeniu przez oficerów
 lat pełnaście, a przez
 szeregowych dwadzie-
 ść lat, w frontowej służ-
 bie (1). Jest podzielony
 order ten na klasy, w
 których pierwsza liczy

(1). Art. 2565. 2525. 2527.

112

(1) Art. 251b. 254b.

(2) Blizszy opis jego ^{zobacz} w
przytoczonych wyżej
Starożytnościach pol-
skich II str. 207

102
2.
Na 42 komandorstw po-
dzielonych na dwa na-
dy. W pierwszym jest
czterech duchownych
komandorów a szesna-
sta świeckich, pobiera-
jących rocznie po osm-
set: w drugim tyleś-
tych i tych, z placą ro-
czną, po czterysta rubli.

(1). Ostatni order św. Sta-
nislawa nosi gwido
praeclaudens incitat
magnumque zachęca się
do czynu (2).

Order honorowy nie-
skazitelnej służby, usta-
nowiony r. 1809, uzyska-
je się na prośbę, do na-
płaty orderów, na
papierze prosym, za-

(1) Art. 694. 734.

~~(2) Opisano w art. 694.~~

Według nowo wydanych
ci tam przepisach, a kwi-
nych, w ~~Przepisach~~ da-
podmienach ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~
zmianach. ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~
~~z~~ ~~z~~ ~~z~~
~~z~~ ~~z~~ ~~z~~

niesionej, którą wolno
podtrzymać w ciągu ca-
łego roku (1). W niej na-
leży prosić tak o sam-
zwakt, jak i o przyzna-
nie ^{zob.} wynagrodzenia z
niego korzyści. ~~W~~
~~złożeniu dowodu~~
~~na to, że tenże nie służy~~
~~bił rządowi jak i w~~
~~czasie usposobienia~~
~~się do obcowizku uni-~~
~~wersyteckiego, lub służby~~
~~dworskiej, pożyteczne~~
~~i gorliwie pracujące,~~
~~spędzane lat najmniej~~
~~sześnaście, a w klasie~~
~~wych rangach lat pię-~~
~~tnaście. Służącemu~~
~~dalej dodaje się co rok~~
~~po pięć lat, pię-~~
~~tnaście, szesnastu, aż~~

Adm. wojen

~~(1) Art. 196. 197. 198. 199.~~

~~(2) Art. 197.~~

~~(3) Art. 198.~~

(4) Art. 199.

~~się dojdzie do lat czter-
dziestu, na których kre-
sie kończy się wysługa
(1). Pomijam inne oho-
liczności przypor^oowane
w tym względzie (2), a
~~zwracam uwagę na~~
to, że kapituła rewa-
zując dowody z wszelką
skrupulatnością, wy-
łącza z niego dwie pro-
pętrzone na urlopie
~~na i za okres, a czasu w~~
~~urlopie wyprawnego.~~~~

Posiadanie orderu
daje szlachectwo dzie-
diczne osobom które
nie były dotąd szlach-
tą (3). Potrzebują-
ce zasłuki pieniężne-
go, najwiel najwzyszym
orderem zaszczycone

392.
104. 202

osoby, otrzymują go, jak
wyżej, mówię o ordene
Sw. Andrzeja, powiednie
liśmy. W uroczystych
nocach, które się
odbywają, kiedy niekie
dy, postępują, za cesar
ską rodziną i ciutro
ziemskiemu koronowa
nemu głowami ludzkie
ich dziełmi, Hawale
rowie podług starszeń
stwa naminięci, a dus
chowni idą w posred
ku dwóch starszych
Hawalerów orderu
poczet który są wpis
ni. Przy publicznych
stołach naznacza się
miejsce kawalerom po
 obu stronach krzyż
go (Forszneider Vorschein

der), naprzeciw krzesel
wielko-mistrzowskich
(1).

(1) Art. 306.

W dzień zaś ogólnego
roczystości orderów, po-
stępują do uroczystym
pochoźcie Książęco-
wie wszystkich orde-
rów. Młodszy z nomi-
nacji idą poprzedza-
ni od Oficjalistów kar-
decy orderu. Za Cesa-
rem postępuje Cesa-
rowa, za nią, Dyuko-
nisi, a za nią, dwaj
większego i mniejsze-
go krzyża. Przy stole
siadają, po prawej sto-
nie Cesarza Książęce-
wie w tym co w czasie
procesji porządku: po
lewej siedzi Cesarzowa,

294.
1000. 204
a obok niej damy or-
deru św. Katarzyny,
za niemi zaś Kawa-
lerowie orderu św. Anny.
(1).

(1) Art. 207.

(2) Art. 2202.

Zakończę rzecz o orde-
rach i znakach hono-
rowych zmianką o zna-
czeniu w Rosyi orde-
rów zagranicznych,
tutaj też o cudzoziem-
nych orderach; po-
tem napomknę o tem
co powoduje utratę
orderu i znaku hono-
rowego.

114
Rosyjanie mogą otrzymy-
wać cudzoziemskie
ordery, ale nosić ~~ich~~
nie wolno ⁱⁿ inaczej jak
za najwyższem zezwo-
leniem (2). Na odwrót

(1) Art. 2295-b.

cudzoziemcy rosyjskimi orderami zaszczerconii nie mogą korzystać z dochodów komandorskich i pensyi, ci zaś którzy zstąpię w rosyjskiej służbie korzystają z tego, ciotając korzyści Rosyę opuściwszy (1).

Ponieważ znak honorowy tworzy drogę do uzyskania orderu, przeto położono główny nacisk na przepis o utracie go postanowione.

Porabwiają się prawa uzyskania go: usypcy ci byli pod sąd karający oddani, lub zostawali w styczności

ze sprawami tegoż 205
i śledczego sądu; da-
lej ci co Zarządów nie
oczyścili się, i dla te-
go w podejrzeniu po-
zostali; na koniec ci,
którym wskutek ma-
nifestu lub Taski mo-
narszej przebaczone,
równie jak i ci, któ-
rzy właśnie ~~nie~~ ^{wyruszać} wów-
czas gdy mieliśn ^{uryskać}
honorowy przevinili
w czem bądź.

(14. Art. 754.

Nie bracia zaś prawa.
który z powodu bra-
ku zdolności nie wy-
skuli dobrego świadec-
twa od władz, a zna-
ni są z uczciwości i gor-
liwości w służbie, choć
bezskutecznej(?).

(1) Art. 2287.

(2) Art. 2288.

Skazani na utratę or-
deru z powodu przewo-
nień honorowych Ka-
walerowie. nie utracą-
ją, go aż gdy Cesarz wy-
rok sądowy potwier-
dzi (1).

Oficerowie zdegrado-
wani nie seregenciów,
zabrzynują order lecz
nie mogą go nosić (2).

Przystępując do wydruku
nia przepisów o nagrodach;
zauważam, że z nich jedna
tylko w złotych ~~orzędu~~ ¹¹⁴ ~~orzędu~~ ¹¹⁴ ~~orzędu~~
mijwana nudaje stopień
kawalera (1); wszelkie inne,
nie mają żadnej słychno-
ści z orderami i statuta-
mi ich.

(1) Art. 815

(2) Art. 818. Sł. 855.

A więc nagrody w meda-
lach złotych i srebrnych, du-
żych i małych, udzielane
z prawem noszenia ich na
orderowej ~~ks~~ roztędnę (2), są
oznakią zastęgi podjętej
przez osobę, która licząc się
do ludowych mężów, sama
się do podjęcia owej usługi
dobrowolnie pochręła. Good
redakcyi drugiej, który
kwitując tę podjętą, zwrócił
uwagę równo na Chryścian

111

124
jak i na Żydów, ale z dru-
gich przypuścił do nagród
wyłącznie w gubernii cher-
sonskiej zamieszkałych na
ziemiach skarbowych, dalej
na Żydów, na postudze ro-
dowej będących, na koniec
na Rabinów gdzie bądź
zamieszkałych. Tym pocze-
tał za zastugę, jeżeli się
podjął, służby rządowej
przy Generałgubernatorach
do szczególnych poruczeń, lub
Rabinami będąc zostają
kupcami pierwszej gildii.
Tymczasem zaś gdy za cel o-
bierają sobie zawód gospo-
darstwa wiejskiego, i gospo-
darstwa tegoż gildie pe-
ne (sadownictwo, ogrodnic-
two i t.p.) pielęgnują, trosk-
wie. Wyrekl. według przyl-
11)

107.
147. 400.
207.
ze jeżeli Ludy - rolnicy przez
lat pięć wykazują pożytek
nie w obranym zawodzie, to
medalami srebrnemi zostają
nagrodzeni, a jeżeli po
otrzymaniu tej nagrody
wykazują dalej przez lat
dziesięć, to i złote uzyskują.
C. Kabinach przepisał, że
jeżeli przez lat najmniej
dziewięć pozostaną w ku-
pieckim zawodzie, uzyska-
ją za to złote medale (p.).

(1). Artyk. 846. 857 drugiej
redakcyi, a redakc. trzec.
833-4. 840.

Swod redakcyi trzeciej po-
ułożywszy oba te przepisy
dodał od siebie przepis o ży-
dach do szczególnych poru-
czeń przy Generał-gub. n. a. w. a. c. h.

Przywiodłem przepisy te
jako przykład mądrego za-
słowskiwania prawa, w celu
zwiększenia ludności dla

celów kraj najwięcej obciąża-
cych, a od czego ludność tu
albo stroni, albo pozniwry-
ciężar obrotu zawodu, po-
ruca go, z wielką skoda,
dla siebie i państwa.

Zakrawałoby na karui-
nien ^{użytych} • której Szwed mądrze um-
ka, gdybym, no szczególnie chcia-
wymierić, co w tym wzglę-
dzie powiedziano: rzeknę, że
kwalifikują się do uzyska-
nia medalu ci wszyscy,
którzy dobrze się zastawili
ludności i państwu. Po-
dał Szwed przykłady usług
obojga rzędu, które według
redukcji trzeciej przyrówna-

Stł ¹ się czlekolubnym
okazał do tego stopnia, że
z narazem własnego
uratował życie bliźnie-

mu, lub przyczynił się do
 powołania zdania w
 narodzie, że wykrepienie wy-
 ochronnej dobrodziejszemu
 jest dla ludzkości, albo
 kto jako domowy nauczy-
 ciel utrwał chociażby
 w swoim zawodzie przez
 lat dziesięć, a przez to za-
 sługiwał, żeby go przedsta-
 wić do medalu srebrnego
 okoliczności złotego lub
 srebrnego(?); osoba taka
 winna otrzymać srebrny
 medal po sprawdzeniu przez
 władzę państwową, że się
 tak rzecz ma istotnie.

J/U

Do takiejże nagrody kwalifikują się rosyjscy przy-
 noszący przytek krajowi, jako
 rolnicy (2) i kupcy (3). Słu-
 gach zasługują na nagro-

(1) Art. 818-20

(2) Art. 828-30. 832. 835-8. 843

(3) Art. 821. 826.

(1) Art. 839

(2) Art. 841-2.

de, osobliwie ci, którzy przychylają się do rozszerzenia handlu w guberniach: kijowskiej, podolskiej, charkowskiej, chersońskiej, ekaterynosławskiej, lawryjskiej, czerniechowskiej, tudzież w krajach zakaukaskich, gdzie kupiectwo małe kwitnie (1). Do nich idą rzemieślnicy fabrycznych i miejskich zakładów (2), a po tych następują ci, którzy, bądź z ludowego, bądź z wyższego stanu pochodząc, przyjąwszy po raz pierwszy wybór brachlelni na opiekuna (Starostę, Ekonomia) bądź dóbr cerkiewnych w ogóle, bądź uprzywilejowanych zakładów duchownych w szczególności, sprawować będą swój obowiązek z dobrem opiekowanej insty-

lucyji zgodnie; lub jakkolwiek
kowie Towarzystwa żegluga
uprzywilejowanej (wynie-
niano je) wytrwają na wy-
branym urzędzie przez czas
prawem przepisany. Wzys-
cy ci kwalifikują się do u-
zyskania złotego medalu,
z prawem noszenia go na
swoim, jeżeli są orderowici, tacy
uzyskany medal zachowu-
ją sobie na pamiątkę (1).
Konieczność osób kwalifi-
kujących się do tej nagrody
stwierdza kwantum i t. d.
na (2).

Uzyskują w nagrodę ka-
łany majstrowie srebro or-
dery, ludzkie starsze na
włości rządowych, za spr-
awowanie urzędów sielskich
przez ciąg czasu prawem

(1) Art. 822-4. 827
(2) Art. 825. 831.

(1) Art. 853. 868

(2) Art. 867

(3) Art. 847, 850, 852.

przepisany, a włościanie za
kanno-słuk¹ dziesięciu do
dwudziestu koni remonto-
wych kawalerii i artylerji,
Ludzie za prowadzenie
swojego gospodarstwa wo-
rowo (1). Nakład na sprac-
wienie kaftanów idzie albo
z gabinetu Jego cesarskiej
mości, albo z kasy minister-
stwa dóbr (2).

Rządy kraju naczelnie
sprawiający, dalej Ministrowie,
nakoniec eparchialne
(duchowne) sądownictwo, do któ-
rych doszła wiedza o czynie
nagrody godnym, przedsta-
wiają rzecz Komitetowi
Ministrów, który umiarkow-
ano za prawy, przedsta-
wia swój wniosek do urno-
nia Cesarzowi (3).

Zakończę rzecz uwaga, że
wszystko cośmy o orderach
i znakach nieskazitelnej
służby powiedzieli stosuje
się więcej mniej i do przepi-
sów o medalach; ~~medali~~
(dostarczą kapituła orderów
i gabinet cesarski (1); że, kto
orderu i znakowi wyskazać nie
ma prawa (2), ten i meda-
lu wyskazać nie może.

Obdarowani noszą o-
platy jeżeli ich od tego nie
uwalnia prawo (3).

Stracić z uzyskania na-
godę i powód utraty jej
prawem jest obwarowany,
o czym szczególnie przepisy
podano (4).

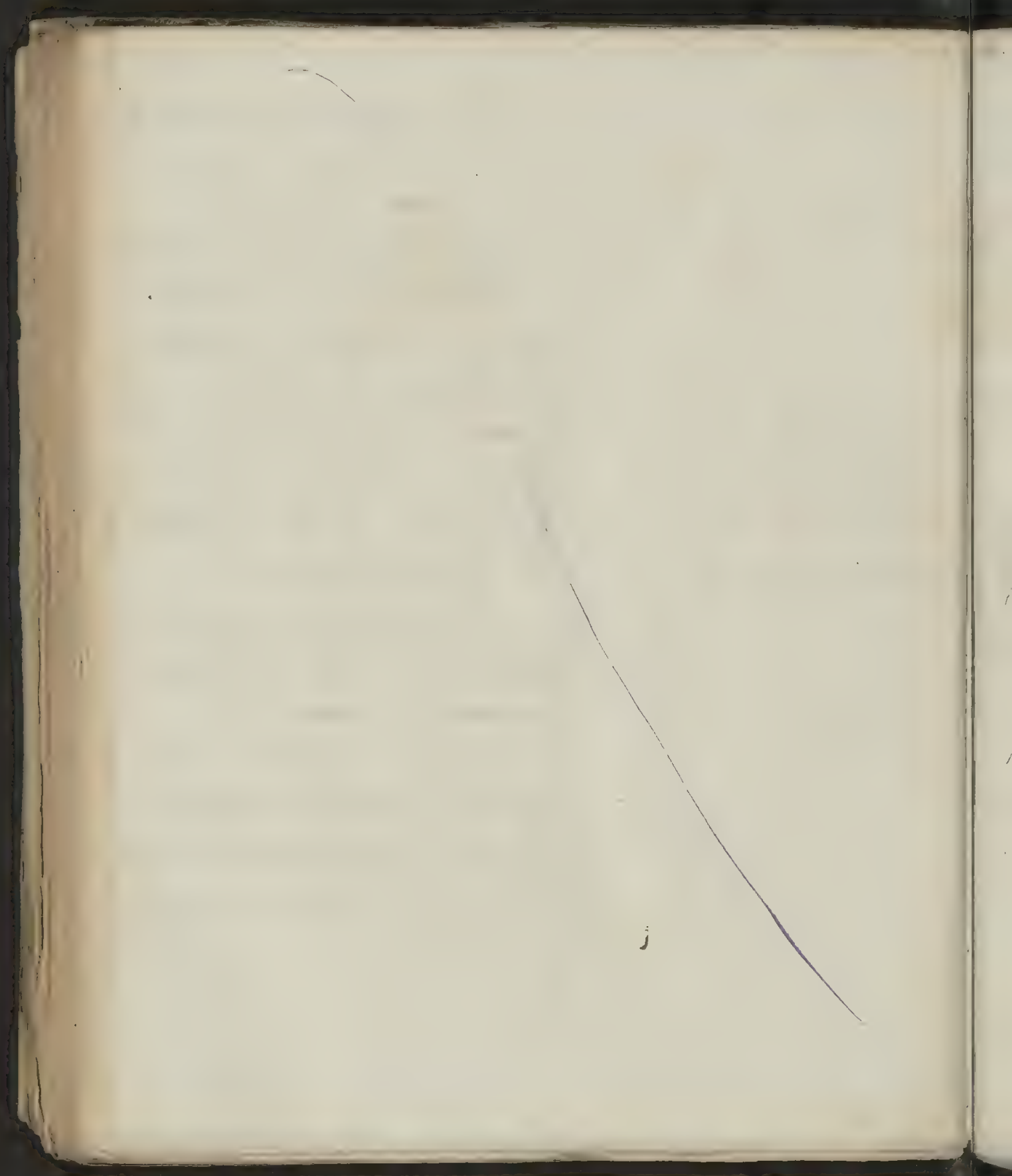
HL

(1) Art. 845-6.

(2) Art. 849-50.

(3) Art. 858-60

(4) Art. 861-66. 869



Ło datnia i ujemna
strona swodu, prawo pu-
bliczne przedstawiającego
i pogląd na jego Zepimicja.

Rosyjskie prawo publiczne jest od początku do końca wierne zasadzie, położonej za podstawę umowie, zawartej przed tysiącem lat (1) od Normano-Rusów a Słowian i Finów, zamieszkałych we Wielkim Nowogrodzie i jego okolicach. Porządek i prawo mianobyć umowy tej zasada, i była to też, lubo nie zawsze. W miarę pomysłnego stanu kraju ustalał się pierwszy, drugie zwyczajem i ustawą, kierowane, przeobrażało się w prętwienie czasu, zaokrąglano, łagodziło i t.p. Przybie-

(1) W roku 862 po Chr. zawierano umowę w r. 1832-57 wydano swód po krzykróć.

(1) Za panowania Mongo-
łów i t. p.

2
rato i przeciwny kierunek
w czasach spadającej na
kraj niedoli (1), z której gdy
wybrnęło szczęśliwie ruskie
państwo za sprawą najmo-
żniejszych, następnie Wielkich
książąt na koniec carów
moskiewskiego władztwa,
wtedy organizowało się i
reorganizowało w sposób
wyżej przedstawiony.

Skoro Piotr Wielki wska-
zał następcom swym, kiedy
mają iść po światło i wnie-
ść je do obszernej Rosji pań-
stwa, nie zapomnieli cicho-
dzić po takowe i wprowad-
zić je do swojego władz-
twa. Względnie wyiszych
władz państwowych okazał
się Aleksander I bardzo czyn-
nym na tem polu działa-
czem.

z wyszukiwanych w zachod-
 niej Europie praw i zamie-
 nionych w ukazy, okazało
 się, że niektóre z nich, a mia-
 nowicie mające wyświe-
 kie i najniższe warstwy ro-
 syjskiego społeczeństwa na
 celu, znano już na Rusi w
 czasach przednormand-
 kich, i że te rzyby powrotnie
 (rymskie postulimium)
 wracały znowu tam, za po-
 średnictwem rycarstwa, z kąd
 wyszły (1). Inne potrzeba by-
 ło przyswajać ziemi na kłó-
 rzę, je z obcej przesadzono, i
 skoro się, przez bieg czasu, oka-
 zało, że nie przydadzą do
 klimatu kraju, humoru
 narodu, budzić do potrzeb
 państwa, wtedy wyrzuca-
 no je z korzeniami, a w ich

1) Będę miał sposobność
 mówić o tem szczegó-
 lowo tom IX. Sводу o
 pracującym.

miejsce sadzono dogodnie.

Dobrze się w tym względzie znaleźć umieli Redaktorowie Swodu. Nie wcielili oni do opracowywanego dzieła innych, prócz, że się tak wyrazi, wyprobowanych utworów, a i z tych niekóre przyjęte w pierwszej redakcyi nie ośmawiały się w drugiej i t.p. To też przez ich zabiegłość i staranie stanął układ wyżej przedstawionego prawa, w którym nie niestosownego, nie cobycałości zgrabnie utworzonej, nie odpowiadającego, nie dostrzeżesz. Rozważając je musisz mimo-wolnie przyznać, że jeżeli z jakiej strony to zaiste ze strony doboru (1) zasługuje na wielką pochwałę Swod

(1) Greckie ἐκλεγεῖν - zkażel
eklektym.

107.
124. 113
zakonów ten, który prawo
publiczne przedstawia; co
właśnie dodatnia, stronę
prawa tego stanowi obec-
nie.

Czyjenna, jeżeli zapytasz,
powiem, że według niego za-
natrywania się na rzecz, wi-
dzą w tem słabą stronę u-
systematyzowanego pra-
wa, iż mało wciąga w ra-
chubę swoich działań ziem-
stwo, wciągając jego pomoc lek-
ko. A jednakże nie jest ono
do lekcycowania; złożył af-
bowiern osiągnąć się da ko-
rzyść nie jedną dla szlachy
państwowych, i nie miała
dogodność.

Przyjrzyjmy się temu bli-
żej.

Pomocą jakąkolwiek dla
pięciu pierwszych mini-
sterstw będąc dziś ziemstwem
moje na przyszłość świad-
czyć im przysługi wielkie.
we względzie urządzenia
dochodów i rozchodów ~~pa-~~
~~stwa~~ miejskich, tudzież
rozkładu ciężarów pono-
szonych od włości; dalej pro-
zblnienie do siebie stosun-
ków z rolnictwa i przemys-
łu tak miejskiego jak i
wiejskiego wypluwających;
na koniec przez kierunek
oswiaty ludu i sądowni-
ctwa, gminom do pielę-
gowania poruczonego.
Ponieważ wszystkie te
dogodności są dotąd ma-
ło zużytkowane, więc to
właśnie za uprzedzeniem

prawa publicznego po-
czytałbym i zrobiłbym u-
stawie o zarządzie pań-
stwa przymówkę o to, że spu-
ściła z uwagi ziemstwo,
zmiankując o nim zale-
dnie. Poczytałbym, mówię,
okoliczność tę za ujemną,
stronę rzecznej ustawy,
gdyby mnie od uczynie-
nia jej zarzutu tego nie od-
wołała znowu uwaga,
że ponieważ w czasie re-
dagowania swodu dawa-
łanie ziemstwa w ciasnycch
zamkniętego granicach by-
ło bez znaczenia, to nań
i postugując się niem-
ministerstwa uwagi zwró-
cić prawie nie potrzebo-
wały; niektem się bowiem,
licząc, nawet działają-

H. W.

cych w niem osób, nie odma-
crało rzeczone ziemstwo.

Dziś ma się rzecz inaczej.
Dziś, gdy po usamowolnie-
niu ludu i po zelknieciu
go tak z krajowcami róż-
nych stanów jak i cudzo-
ziemcami w Rosyi osiadle-
mi, mieszczenie i włościa-
nie przybrali nową, posta-
wę w państwie, stało się
niemal koniecznością, wzię-
ciem ziemstwo we większą niż do-
łąd rachubę działań roz-
dowych.

Ytę pracę wykonać po-
winieniem, czyli zbadać
tom IX. Swodu należy do
mnie, a należy tem pew-
niej, gdy bez podjęcia tego
ludu nie objawi się, jak
(mnie)

mnieram duch prawo-
dawstwa rosyjskiego, za pa-
nowania cesarza Mikola-
ja w system ulozonego, a
przez to nie bedzie mi mo-
zebnem wykarac, jaka role
w europejskiem prawodaw-
stwie odgrywa to prawo,
stojace samo soba, choc po
wieszej czesci z obcych pra-
wodawstwo powstalo.

Idac za skarowka, jaka
dal następcom swym Ale-
ksander I, który rozpoczęł
przez Piotra Wielkiego dzie-
la dalej prowadząc, na
lud głównie zwrócił uwa-
gę, i który następcę swego,
spoczywającego w Bogu,
cesarza Mikolaja I wstąpił
myślą, która syn Monarchii

tego, dziś panujący Aleksan-
der II wykonał, za tą, mówię,
skarowką idąc, należy le-
piej jak dotąd przejąć się
kwestyą ludową, przez tych
trzech monarchów pomy-
słaną i tak w królestwie
polskiem jak i w cesar-
stwie rosyjskiem wykonaną.

Ponieważ za staraniem
panujących po Aleksandra
I monarchów (ojca i syna,
lud, wyzwolodzony z pod-
daństwa, stanął w ziem-
stwie obok duchowieństwa
i dworzanstwa, przez to pa-
ństwo państwa nową zasobą
rozwoju sił i spójnieniem
w sobie, wypadła przyjęcie
za zasadę: że wiecy dalej
gą, po której dotąd chodzono,

dojść do celu, a ten^{jest} poświęcić
jeszcze więcej państwowości.
ty. należy miernie wykre-
pywać te siły, które mi lud
władą. Jednem słowem mo-
żna większą niż dotąd ko-
myść odnosić z ludu ale
~~nie~~ potrzeba folgo-
wać mu, czyli uciążać go
miernie.

Ydrie teraz o to, czy idąc
za skazówką daną przez
Słód redakcyi drugiej i tre-
cięj, i prowadząc dalej lud
nagrodami zjednany, na-
leży go dalej zjednywać nie-
mi a przez to usposabiać
do tego ażeby się jeszcze chę-
tniej garnął do współudzia-
łu w pracy około wzniesie-
nia potęgi i pomysłności

państwa podejmowanej. Ma-
mam je należy, ale nie ko-
niecznie temi co dotąd środ-
kami, czyli nie wyłącznie
medalami i kaskadami
lecz trwałszymi ^{zagadkami} bacząc przy-
tem ażeby rząd pań-
stwowy żadnego nie doznał
szwanku. Wynałość te środki
będzie rzeczą Redaktorów,
mających się, zdaniem w
poprzednim artykule Pa-
glądu tego objawionem oo-
mnie, powołać po raz czwar-
ty, i na krak ostatni, do pra-
cy około uzupełnienia so-
du. Rozsądkowi ich i zglę-
bieniu rzeczy roztwierając
ten wielkiej wagi przedmiot
mamy w obowiązku iść im
w pomoc radą, zwracając

uwaga na to, gdzie w
ziemstwie usadowić lud,
jaką do spełnienia narzu-
czyć mu czynność, i jakie
czynności tej nadać zna-
czenie, a wreszcie tem
wzbudzić w nim ochotę,
aby z własnym i porosze-
cznym kraju pożytkiem
chętnie pracował na ko-
rzyść społeczeństwa i dla
pomysłności państwa, sil-
jakimi władza nie zrywa-
jąc przy tem, czyli nie po-
nosząc zbyt uciążliwych bar-
ki jego ciężarów.

Myśliwszy się w omów-
tomu B. Swodu, powołaj-
się otworzyć w tym wzglę-
dzie swe zdanie, a tym czo-

sem, zanim to nastąpi, p
o dalonym obrocie prawa publicze
go, i jego odemnie przedstawionego.
Tak ustroj państwa, czyli rzą
dów, cesarstwo rosyjskie składa
jących, postępując w swoim roztwa
ju, dopełnia, zmienia i odmienia
organizm części w skład całości
państwa tego rochođrących, tak
też i prawodawstwa cesarskiego,
rozwijając w ciągłym postępie, kro
czy napród bez ustanku, idąc do
celu, który narzucił sobie (pa
ństwo). A postęp ten jest wiel
kiej doniosłości, i jest nie tylko
w zewnętrznej ~~akcji~~ postawie
prawodawstwa państwowego,
ale w składzie jego wewnętrzny
widoczny.

Niegdyś, kiedy się o dopeł
nienie Swodu, przedsiębrało

nowe jego wydanie, i zaledwie
upłynął jaki lat dziesiątek
(r. 1832. 1842) zmieniano jedno wy-
danie na drugie. Po upłynieniu
tyluż lat z dokładem kilku
(1857) ujrzał świat wydanie trze-
cie, i t. d. Tak postępując nie by-
łoby końca wydaniom, gdyby nie
przystąpiła w porządek takak sama
myśl, jaka według tego, com
w poprzedzającym artykule tego
Przeglądu (na str. 6) rekt, przewo-
dnicząc poczęciu dzisiejszego pro-
wodawstwa rosyjskiego i jego roz-
wojowi nie była doradziła nie-
tworzyć nowego wydania. Swodu
zmian potrzebującego, lecz raczej
dodatkiem do niego łownie
dopełnić go, zmienić lub odmie-
nić, co czem według uznania
najwyższej władzy państwowej.

771

zmian zapotrzebuje, aieby nie wyda-
kować gdzie tego nie zachodzi po-
treba, a gdzie konieczność wymaga
wydatku, tam nie ratować kosztu
na nowe wydania, dla uzupełnie-
nia prawu o tej i owej instytucji,
aieby usunąć z etatu Trybunału
i owo wydanie i obowiązek tego
i owego wydania włożyć na in-
ny wydział sądowy, lub
prawie nieczytny.

Leż o tem powiem gdziein-
dziej; tu mówiąc o trzecim wy-
daniu Statutu, prawu publicznemu
obejmującego, kładę nacisk na
tę okoliczność, że gdyby nie owa
myśl szkodliwa, doradząca
o tem i owem ustawę dopełnić,
zmienić i odmienić, jużbyśmy
mnie mieli czwarte wydanie
Statutu, a wydanie ranczane, gdy

według wreńskiego podobieństwa,
wypadanie zaerekcje nie z jednem
zanim się zmieni; wysolidyowac
to i owo zanim się zastąpi pra-
nową usługą, a usługą. Półka, któ-
ra nie zapotrzebuje rychło być w
czem zmieniona.

Zmiany i odmiany, które na
teraz, uznano za, potrzebne poro-
bić w prawach kardynalnych
i usługowych, wzięły na public-
ny widok w dziele, lat temu
kilkanastu wydaniem (1). Pół-
nieoważ, dodatki i s. d. tak i za-
pełnie, przynajmniej mają co i sam
Pród, przejęte, jest, w tym po-
nagłku, w jakim Przegląd ulicy
tem.

Rozpoczynają się necronie do-
datki 109. ktem: Prawo zaradni-
cie porozsliwa, dwoma artykułami

(1) Pródożenie Próda za-
konów rosyjskiej imperii;
indannago w 1857 roku. 31
Marsa 1863 roku.

(1) Pródożenie Próda za-
konów rosyjskiej imperii;
indannago w 1857 roku. 31 Mar-
sa 1863 roku.

111

144
tami dopełniającym (1). Osnowa
ich jest tej treści:

Do przysięgi składanej przez
cłonka rodziny cesarskiej na
wierność Monarsze i ojczyźnie,
dodaje się: że razem z tą przysię-
gą należy położyć składając
na wierność służby pełnić się
mającej. Lastreious przez wyda-
nie o tem prawo to dla przysię-
gającego koniusz, że lata służby
liczyć się mają od pełnienia
publicznie ogłoszonego, czyli od
lat wresztu życia osoby, przysię-
gę w ręce Monarchy składającej.

Wierność wyćśnienie małej
pięćści państwową Dopełnie-
nia poezymione do Goodu, po-
suwając do wyższej potęgi, sto-
nowia:

1.) Że należy wyćśnić to

pieczęć na pismach, darowiznach
z ziemi przez Monarchę czynionych,
zawierających, tądzież

2. Na pismach wyrażających
monarchę łaskę za przysługi
i ofiary, jakie bądź, dobru
powołanemu wyświadczone.
3. Na łaskich łaskę, klasztorom
kościółom wyświadczających.
4. Na łaskich pokusie obywatelstwu
mieszkańcom dierżaw
nie udzielających.
5. Na łaskich, przypisaniach
za chwalebne czyny oddawa-
jących.
6. Na pismach nadającym
Senatowi na rzecz chrześcija-
ńskiego Trybunału przesłanych.
7. Na pismach odpowiadających
monarchę zagranicznymi dierżawami
przesłanych.

8. Wyciska się łóżki pieczęć na kopertach pism, które osoby na dworach europejskich uwiertają i uwiertanie cofają.
9. Łóżki na upewnieniujących się do umów z zagranicznymi rządami zawieranych.
10. Łóżki na paszportach wydawanych Ministrom spraw zagranicznych.

Ustawa o zarządzie handlu,

cesarstwo rosyjskie składające
zyskała nader ważne dopełnie-
nia i t. d. które na dwie kate-
gorie podzielić należy. Z nich
jedne mające wartość miej-
scową, jako dla rozwoju histo-
ryi prawa nie ciekawe, exsciają

zupełnie pominię, częścią z błędem
je krótko. Drugie nie tylko dla
Rosyi lecz i dla postępu dzie-
jów nie mówię słowiańskiej ty-
ko ale całej ludności europejskiej
warne opowiem nieco dokładniej
ale nie wyczerpująco.
z przykrym, że mam o niektó-
rych raz jeszcze z widoku histo-
ryi pomówić, gdy Bóg dozwoli
zając się IX Słowem, na któ-
rym pracę tę zakończę.

Ponieważ najwyższa po mo-
narsze magistratura, czyli

Rada państwa

szeregu Słowem ustawodawstwa
Rosyi przedstawiających rozpo-
czyta, zaczęła więc od niej swój
Przegląd. Magistratura ta wy-
skata bardzo ważny wpływ
przez urządzenie departamentu

piątego inno. prernaczenie, jak wy-
żej (str.) nadmienionem otrzy-
mującego. Brexony departament jed-
ynie dla sprawy wojskiankiej z 1861
prernaczonego ma osobę z §§ 15
złożoną ustawę, która w dodatku
(prużnienie) przed uzupełniając-
ym wystąpiła się w tej treści.

Dla zebrania i ułożenia w
całość urzędów o rangach w
ogóle i szczególe stanu wo-
jskiankiego, w państwie rosyjskiem
zamiernego, ustanawia się oso-
bny komitet pod nazwą głowne-
go. Komitet ten zostaje pod bez-
pośrednim zarządkiem Najjaśniej-
szego Cara, a Ministrowie sprae-
wionych dóbr państwa, finan-
sów, sprawiedliwości, uobroty,
a także urzędnicy głownie ra-
ngujący drugim i trzecim

wydziałem przyboocznej kancelaryi cesarskiej są, z mocy swego urzędowania, członkami tegoż komitetu. Prócz nich są też członkami osoby, których Najjaśniejszy cesarz powołać każe do czynności, w wieczornym Komitecie odbywanych.

Przejdzie to nim ten członek, którego Monarcha puznadczy na to. W razie nieobecności jego lub słabości, zastąpi go starszy w urzędzie członek.

Czynność komitetu odbywa się w kancelaryi cesarskiej, pod bezpośrednim prowadzeniem i nadzorem biegu spraw Sekretarza ~~państwa~~ państwa, który w tym samym stosunku do komitetu zostawiać ma, w jakim zostaje w departamentach Rady państwa

godnie zasiada stale.

Po wyliczeniu przepisów względem bliższego nadzoru nad kierunkiem biegu spraw w ruch wprowadzonych (1), dodatek do Siodek w dalszych §§ od siódmego porządku, tak się wyraża (2).

Wklada się obowiązek na Komitet baczyc na to

1. Aby prawo o wolnościach uwolnionych z poddaństwa jeden uzyskał ustroj i wszelkie wątpliwości względem wyrażenia tego prawa nadane się mogące były usuniete.
2. Rozpatrzenie różnych projektów prawodawczych prawo nieczynnych dopełniających jest również rzeczą Komitetu.
3. Takie zebranie i rozpatrzenie wniosków o wprowadzeniu w życie

kras cian paisthoooych dworco-
wych, udrzalooych, fabrycznych
i wszelakich innych.

4. Szczególny nadzór nad iopro-
wadzeniem w wykonanie una-
dzenia tychże włościan, skoro
zatwierdzone zostaną, jakoteż
wyjaśnienie rozspłinterości, która
poży wprowadzeniu w czyn
urządzeń owych powstać mo-
gą, jest także rzeczą komite-
tu.

5. Zestawienie ten i rozpatrzenie
istniejącego obecnie położenia^{nia}
w którym włościańskie spole-
czenstwo zostaje, i uwagi o ra-
nędzie nim w ogóle i szczegó-
le do komitetu należyć.

Najbliższy nadzór nad spedy-
owaniem tego wszystkiego o czym
się mówiło wyżej, należyć do Mi-

(1) Triloi. art. 8.

(2) Pamir. art. 9

nistra spraw wewnętrznych. Jego obowiązkiem jest zdawać sprawę głównemu komitetowi o wynikach co się działo i dzieje w tej rzeczy. Wniosek swój winien dołączyć przy tem i przedstawiać komitetowi wszystko o co rzecz idzie, co potrzebuje decyzji w kwestiach prawnych i rzecz całą, do skutku doprowadzających (1)

Skoro najwyższa władza woła na to co dla dobra ludności wiejskiej porostawiono, winien Minister wszystko to spełnić a do niektórych komitetów o biegu rzeczy, uprzątnąć wszelkie trudności, jakie i z tego powodu zajść mogą znowu (2).

Celem przygotowania materialów do ogólnego stanu włościańskim instancy, mogą pod

(1) Tamże art. 10

(2) Tamże art. 11.

(3) Tamże art. 12

W takim Komitecie pracować wol-
bnie komisyje, a w nich uczestni-
czyć tak czynownicy kancelaryi
cesarskiej jak i znawcy spraw
sielskich. Prace ich wiadome
być komitetowi powinny, i pod
najwyższem iść zatwierdzenie (1).

Ministerstwa te które zawi-
dują włościanstwem w całej Car-
sji i zawiadywać będą do czo-
su wygłoszenia o lenie wło-
scianstwie ogólnej ustawy, win-
ni zwołać się z komitetem głow-
nym we wszystkich cokolwiek
ma słychać z prawodawstwem
na rzecz włościan postanowić
się mającem (2).

Wszystko co do Komitetu wcho-
dzi, przez Sekretarza państwowo-
go przejąć winno (3). A wszystko
co wchodzi i rozstrzygnięcia

4) Tamże art. 18

potrzebuje jest dwoistej kategorii,
prawodawczej i wykonawczej (1).

Pierwszego rodzaju dzieła roz-
ważane odsłata Komitet do Rady
państwa. Jeżeli spiesznie rozwa-
żone być mają, Komitet rozważa-
jąc je postępuje w tym względzie
tą samą drogą, jaką Rada, w innych
w sprawach podobnych postępo-
wań zwykła. Jeżeli gdy rozpatro-
ne w Komitecie winno być i w
jednym z departamentów tejże
Rady rozpatrzone, to w takim
razie Komitet winien rozpa-
tryć jeek z owym departamen-
tem spólnie. Prawodawcze po-
stawienia na tem zebraniu
spólnem ułożone, wnoszą się
w iurnal za pośrednictwem
Sekretarza państwowego i do
rozporządzenia na ogólne zebranie

41) Tamże art. 14.

Rady państwa idą, a dalszy
ich postęp odbywa się tą drogą,
co wszelkie sprawy w Radzie
państwa agitowane (1).

W sprawach wymagają-
cych spieszniejszego rozporządzenia
i odsądzenia, komitet główny
poradkuje się, pełni formami
jakimi ministerstwa wszelkie,
a mianowicie komitet Mini-
strow w sprawach konularskich
i sybirskich, zaś iurnat spra-
wy se obejmujący nie idzie na
ogółne zebranie Rady państwa,
lecz Sekretarz państwowy przed-
stawia rzecz w oryginale. Najja-
śniejszemu Panu. Skoro ja
bądź zatwierdzi, następuje
spełnienie jej w kancelaryi Ce-
sarzkiej tym trybem, jakim
się zwykle spełnia sprawa

(1) Tamże art. 15.

(2) Ustav. Min. art. 1.

(3) Prawila o przedmiotach
Sowietu Ministrów i
o tworzeniu w niem

każda, w Komitetach Ministrów,
kaukaskim i sybirskim (1) za pośred-

Komitet Ministrów

Nader jest ważnym dodat-
kiem do przepisów (2) o Komitecie
Ministrów, zasiadającym w razie
potrzeby dla rozpatrzenia się w
tem, jak daleko postąpiły prace
związane do wykonania mini-
sterstwom i głowym zarządcom.
czyżby jakie przeszkody przy-
ich wykonaniu? i jakby te prze-
szkody usunąć można? (3).

Mianowicie wtedy trudności
zachodzi w działaniu, gdy kau-
kaskie przychodzi na ślot sprawy
a które tak zwany komitet kau-
kaski rozstrzygnąć ma. Trudność
pochodzi stąd, że konieczność na-
karuje cywilizować na sposób

europcyjski oodzie zamieszkuje
ludy, a ludy te majace swojskiej
cywilizacyi zasady, opartej na
kartaach i prawach sobie wła-
stiwych (1), trudno się do cywi-
lizacyi naginają europejskiej.
To też i unieznicy, za pojedyn-
ctwem których pnieprowadza się
ta cywilizacya, nie we wszystkich
szeregach. od komitetu, ale i od
senatu zawisli (2).

(1) *Patr. Hist. prawod. III.*
§ 309-20

(2) *Prodotz. art. 202.*

Senat.

który jest ostatnią magistratu-
rą najwyższą w państwie rosyj-
skiem zyskał liczne w admini-
stracyjnem osobliwie prawo-
dawstwie dopełnienia, pnieco
się rosyjskie do zachodnio-euro-
pejskiego więcej niż kiedy zbl-
iło. Dopełnienia te sprawę
ludową, nowem nadehnąwszy

Handl.

12
iżciem, i zawiadrujący o bramę,
przez którą ludność przed tysiącami
lat Europę cywilizującą, prze-
szedłszy (Kaukaz rozumieć przez
to), przechodzi ją na nowo, ale
w odwrótnym kierunku; bo z za-
chodu idąca na wschód cywili-
zacja przynosi tamiecznym drist
z biegiem czasu ociemniałym
ludom. Dopelnienia te wylicza-
jąc zacząć od tego, co we wzglę-
dzie skarbowym i sądowym
Litwę z Rosyą, i zachodnie jej
kraje ze wschodnimi zetknę-
ło i złyka, a zakończyć niech
na tem, od czego zetknięcie
państwa nowego z Europą,
zachodnią rozpoczął Piotr Ma-
ki przed stu przeszło laty. Mo-
narcha ten zbliżając rosyjskie
dywaniństwo do szlachty Europy

py zachodniej, ustanowił herol-
dy, przed nim w Rosji nie wo-
diana. Reprezentantka jej, He-
roldyka, stojąca dołąd o sta-
bich siłach wybiera ich coraz
więcej za pośrednictwem dopo-
nień. do drugiej części Swodu.
Dopełnienia te kohera, szere-
zalożeń prawnych, które według
zdania w poprzedzającym In-
gładzie (str. 152) wypowiedzianego
odemnie, mogą, postawić za
podstawę do przyszłego Swodu
mającego przedstawić prawo
polityczno-administracyjne.

Wznowę na uwagę artykuły
niezanych dopełnień 42, 29, 31, 26
i o karidym osobna pomówię.

Pierwszy departament sena-
tu będąc magistraturą crypto-
administracyjną, przyjmuje za

zalenia o dochodach skarbowych,
z propinowania trunków i dystry-
buowania tytoniu (tabak) pobie-
ranych. Oba te dochody jednakowy
razu mając początek, wręczy na-
stępnie kierunek odrębny.

Wolność propinowania sto-
nowiąc w Rosyi i Polsce razu
dochód prywatny, przesła tam-
na monopol skarbowy, to porosta-
ła w dawnym stanie i dotąd po-
zostaje. Tytoniu był inny bieg.
Jeszcze w XVII wieku palenie
tytoniu pokrytane od rosyjskiego
duchownictwa za grzech, weszło
w następnem stuleciu w zwy-
czaj, i stawszy się monopolem
skarbowym, przynosi mu dochód
nie mały. Wina go Moskwa
Litwa, która palenie tytoniu
opodatkowawszy, przekazała

go Rosji, gdy się dostają, poc
jej pannoianie. Dżis upowsze
nione we wszystkich krajach ro
syjskiego państwa zarywanie
tabaki i palenie tytoniu,
przynosi skarbowi dochód zna
czny.

Jak niegdyś w rzymskiem
państwie, że sprawą tak zwan
ego jus italicum ztykały się,
z sobą, kraje najdalej położo
ne, półwysp iberyjski czyli his
pania. Hiszpania i Portuga
lia ztykały się z Azyą); tak
dziś przez sądowe instytucye je
dnoczą się rosyjskiemu państwu
podległe ludy, na wschodzie
i południu mieszkające, z ta
kiem na północy zamieszka
kami. Albowiem z mocy
wyłącznego prawa, sprawoy

W

rosyjskich, poddanych w Kon-
stantynopolu zamieszkałych od-
szedzone w Komisji urzędowej
na ten cel przy tamiecznym
konsulacie jenerałnym, i tak
w obwodzie cesarskim, tudzież
w ziemi wojska. dainskiego roz-
strzygnięto, postępując drogą o-
późnając do drugiego departamen-
tu senatu, łącząc odległe od siebie
leżące kraje na zachodzie i po-
łudniu z takimi na wscho-
dzie i północy położonemi.

Przez nowy kierunek nadany
temuż sądownictwu, łącząc się
z ów departament z pierwowym,
a oba zachacząc się znowu z sobą
przez heroldyę, ale ubocznie tylko.
Sprawy albo o stanowić
rozstrzygają się w owym depes-
tamencie drugim, a czyż to herol-

dyerue rozpoznają się w heroldyi
i ławnie bywają rozstrzygnięte
też. Takimi są wyłaczane
o stanowść diwonaństwa, i były
by stanowść ł. urzędnicze, ja-
kimi są tytuły książąt, hrabiów
i t.p. dalej sprawy o poczesne
mieszczaństwo, o zmiany naz-
wiska rodzowego, nakoniec spro-
wy odierające się na przepisach
o herbach, które artykuł 267 do-
dany do Statutu określa, w he-
roldyi bywają rozpoznawane.
Osnowę artykułu przepisy pra-
wa o magistraturze ł. dopełnia-
jącego wypowiedem krótko. Poniżej
w tych słowach:

„ Przy departamencie herol-
dycznym ustanawia się osobny
herbowy wydział, złożony z kie-
rujących nim Sekretarza, Komisarza

111
mistra, kaligrafa i dwóch z
biura Oberprokura wziętych cry-
nowników.

Wkłada się na ten wydział
obowiązek nie tylko spełnić co-
ma w celu wykonania herbu,
dyplomu herbowego i t.p. spełnić
nakaz Heroldmajster, ale wi-
nien wydział tenże zebrać bi-
bliotekę heroldyczną, dla herbo-
wości rosyjskiej wainą, archi-
wów ten rodowodów i wszelkich
dokumentów związek z herbowo-
ścią mających urządzić wi-
nien, zgromadzić poczet, przy-
sporyć zbiór wszystkiego co z
pomienionemi wyżej przybora-
mi ma jakikolwiek związek
na koniec winien być redakt-
orem dzieł heroldycznych w
sferę jaką nad od niego zaży-

wchodzących.

248
130

O herbie, mającym być nadanym osobie do rodziny cesarskiej liczącej się, czynionym sek do Monarchy Minister dworu, a o takimże, mającym udzielić się osobie prywatnej wnosi Minister Sprawiedliwości.

Oba składają, przy tem podobne na ten cel akty i gdy Monarcha zezwoli na to o co prośba zasła, posła się cały ten zasób Heroldmistrzowi, a ten wykonanie dzieła poleca herbowemu wydziałowi.

Wnosi się wydział z zezdaniami okolicznością, tą wywołaniem z kim należy, a znośnienie do ulatowania czynownik z biura Oberprokuratora na ten cel do postugi heroldyji.

wzięty.

Minister sprawiedliwości
moje nakazać kierującemu wy-
działem herbowym ulżyć instra-
kcyę, jak należy postępować
sobie w wykonywaniu spraw,
iż tak niekiedy, herbowych. Na kie-
rującego bowiem wydziałem
herbowym potrzeba wybrać
osobę z heroldyką, ze wszel-
miar obecną.

f1) Procl. art. 64.

Co Sejm względem depar-
tamentów warszawskiego
senatu postanowi, to uchę-
la dodatek do tegoż Pro-
du, i do osobno w tym wzglę-
dzie wydanego przepisu
odseta (.)

Ministrowie i główne zarządy.

Zasada w prawie dawstwie rosyjskiem przyjęta, że nie wolno nic urzędnicowi przedsiębrać w sferze urzędowej jego działalności, do czego on go nie upoważniła ustawa, stawia w potrzebie i najwyższych urzędników znosi się czysto nie tylko ze swemi kolegami, w komitecie Ministrów zasiadającemi, lecz i z władzami najwyższemi, jakimi są Rada państwa i Senat, a niekiedy na-

215 M

Prost, bądź

wet z samym Monar-
chą, udając się do Niego
bądź za pośrednictwem
drugiego wydziału kan-
celaryi przybocznej Jego
Cesarско-królewskiej mo-
ści. Tak więc koniec
konców o Samego Monar-
chę rzecz się o klirach
dzi opiera, w jego bowiem
rękach wyłącznie stanowią
i domaczenia czyli obja-
śnienia prawa w tem
wszystkiem co się tyczy
ducha. prawo to okywi-
ającego, tudzież środków
wykonywania, wszystkie
co się przez owe pra-
wa nie spełnić naka-
zuje.

Gdy prawo, mające się stać ustawą, musi koniecznie być wyrażone na piśmie, to objaśnienie go może być i ustnie dane przez Monarchę najwyższym dostojnikom państwa wymienionym w Prodzie szczegółowo.

(1) Procl. art. 200.

Wobec sposobu wraz z przypiskami. Sześć się z pomienionym wydziałem drugim kancelaryi przybochnym jego cesarsko królewskiej mości opisane szczegółowo w ogólnym dziale o umiarkowaniu ministerstw (1), gdzie wyrażono: jak się Ministrowie z wydziałem tym

znosić mają, i jak ich
projektu nawet po zatwier-
dzeniu przez Radę pań-
stwa, albo się za wiedzą,
wsakże Monarchii, a nie
inaczej utrzymują, albo
upadają.

a.) Ministerstwo fi-
nanów.

Polecono w Dopełnie-
niach Ministrowi mieć
główną bacność na
deparlament górniczy,
aby przez lud w
prawach przez usamo-
wolnienie go z poddań-
stwa nabytych nie pu-
ścić zwanku, a wła-
ścicieli ziemi, ludowi
w posiadanie wieczy-

ste oddanej, nie zosta-
li też pokrzywieni, i
majątki ich nie upa-
dały przez to. Przepis
ten osobliwie do zakła-
dów fabrycznych stosowa-
ny, nabył wielkiego zna-
czenia przez to, że pod-
dani pracujący dołady
w fabrykach, tak rzę-
dowych jak i prywat-
nych, z poddaństwa
i od robót owych oswo-
bodzi, mogli fabryki
te na wielkie narazić
straty, gdyby się temu
nie było wkrześnie za-
pobiegło, stanowiąc, że
ustawianie niechronych
prac stopniowo nastę-
pować powinno (c.).

(1) Prodrob. arł. 406. 675.
677. 680. 682.

(1) Protokol art. 706.

(2) Rubli 6000 z fundusów ordynacji hr. Łarnoyśkich, jak z pozycji 9. dochodów (na Str. 101 Dopełn.) wiadać pobieranej.

Naczelnik szlabu korpusu Inżynierów górnych, zawiadowca, jest górników, tenie atoli przy rozdawaniu awansów i nagród winien znoś się z Naczelnikami zawiadów górnych i solnych (4).

Ważne dodatki do przepisów o urządzeniu ministerstw, mianowicie do artykułów Swodu § 221. podano w Dopełnieniach, które nowe rzucają światło na dochody i rozchody państwa. Śledzić je, gdziekolwiek by się znajdować mogły (2), i włożyć do kasy państwowej

utłatwiać im włożono
na Ministra finansów
szczęgółowo.

b.) Ministerstwo dóbr
państwa

W rozwoju przepisów
o ministerstwie tem wy-
danych, zwrócono szczegó-
ną uwagę na stadniny
i leśnictwo, a departa-
mentowi drugiemu doda-
no dyrektoryat granicz-
ny (1), wresztem co się
granicznego prawa dóbr
skarbowych liczyć dogła-
dający.

Zakłady stadnin
wyskazy w Dopetusem-
niach osobne. przepiszy,
artykuł Swodu 946 um.

(1) Mezoweje uprawle-
nie, w artyk. 969. Pro-
dół.

21/11

1) Prodek. art. 1007. 1031.

(2) Tamże art. 1233.

(3) Tamże art. 1046

pełniający. W interesach ob-
sługowych działach uzu-
pełnienia to zawarto.

Leśny departament, (1)
uzupełniono osobnemi
co do leśnego korpusu
(2) i audylaryatu przepi-
sami (3).

c. Ministerstwo spraw wewnętrznych.

W dodatku do zajęć
których spełnieniem pra-
dniło się dotąd nieczono
ministerstwo, wzięło ono
jeszcze na siebie obowię-
zek sprawowania na-
czelnictwa cenzury na-
rodowej, i opiekowaniu
się wydawnictwem
gazet publicznych. (c)

(1) Porówn. Proodu wy-
dania trzeciego art.
1447. 1452 z Prodoti.
art. 1366.

454.
219.
220.
wize o tych obu urzędowa-
niach nowicziatem w
tem tu przeglądnij swo-
du odnieść tu należy. z
tem co do cenzury dodat-
kiem, że w składzie jej
zarządu tak zewnętrznym
jak i wewnętrznym, poro-
biono zmiany. (1) Dotyczy-
ce się urzędzenia komi-
tetów cenzuralnych w
St. Petersburgu, w Moskwie,
Prydze, Wilnie, Kijowie
i Odesie, które w owych
miastach, ogólnym pra-
widłom cenzuralnym
ulegają, a komitety usta-
nowione w Kharanie,
Reioli i Dorpacie ma-
ją urządzenie osobne. O
komitecie warszawskim

nie jeszcze w Dopetuieniach
do Swodu nie stoi.

Treściemu stolowi pierw-
szego wydziału sprawami
wewnętrznymi zajmującemu
się ogólnie, karano skutnie
się nie tylko rodzimą księ-
żką, Kingroläi iudriek osób
ich domu, lecz i budynka-
mi publicznymi, nie wszys-
tkiemu jednakże, jak z art.
1453 iudriek dodatku do
art. 2366 ustawy o mini-
sterstwach widać; dalej
położono mu opiekować
się prawnikami, jako też
zająć się zebraniem wiado-
mości wszelakich o tychże
mureami na koniec i t. p. (1)

Konfiskata majątków
osób za polityczne przestępstwa

11) Grodoki. art. 1311

skaranych, a w zachodnich guberniach cesarstwa i w królestwie polskiem zamieszkalych, nalezy równiez do Ministra. spraw wewn. nych. Wyraźnie zakazano mu nie rozciągac kary na osoby z. pod nakazem wyjzta, a na te, które do ich rzędu nie należą nie rozciągac tejze kary az dopiero po wydaniu wyroku (1).

(1) Proclib. art. 972.

(2) Dopelnienie do art. Proclib. 1200.

Komitet statystyczny, pod zarzadem. Secyaryusza Ministra zastajacy, uzyskał takie szerzy zakres, dopelniony to osobnym przepisem.

(2)

d. Ministerstwo oświecenia narodowego.
Dwa szczegóły nowo do

zarządu ministerstwa tego
wcielone wymienie; inne,
jako miejscowe, i naukowe
go rozplynu na dospełnienie
Stoodu nie mające, pominię.

Według ukazu z r. 1858 wol-
no Ministrowi umieścić na
etacie płacę, za wiedzą
Monarchy wynagrodzenia do-
bie, która choć w skład
ministerstwa nie wchodzi,
jednakie pracując nauko-
wo przynosi korzyść, i do
nemu dobru. Płaca taka
z publicznego uiszczona się
skarbu; wszelka inna, choć-
by także sama, przysługę,
przynosiła publicznemu
dobru, opłacana być win-
na z innego jakiegoż zro-
bta, gdyż za wiedzą Monar-

chy nie została wniesiona,
na etat 1/).

Prócz obowiązków w ogół-
nem urzędzeniu ministerstwo
przez Swód w art. 269-75 wska-
zanych, włożono na Towa-
rzystwa Ministra oświecenia
wielki ciężar, rozkazawszy
mu zajęć się oświatą i
szkolami żydowskiemi, i
zawiaływaniem wszyst-
kich naukowych w ogół-
zakładów żydowskich⁽²⁾.

W czem leży ta trudność
i jak w tym względzie
Stowiańskie rady radziły
sobie, ażeby dojść do celu,
ale radziły daremnie roz-
wiodę się o tem tom IX roz-
warając Swodu.

1) Prodołi. 1383

(2) Prodołi. 1433.

e. Ministerstwo sprawie-
dlivości.

Departament minister-
stwa tego na tyleż się wy-
działów w Dopełnieniach
co i w samym Słownie
dzieli, lecz czynnościami
wydziałów tych rozporząd-
zono inaczej. Pierwszy
i drugi takimiż same-
mi coby i wśród za-
mówić się ma, według pro-
pisu dopełnień, lecz trze-
ci wszystkich w ogóle ro-
znych gubernij pieczę-
tować się, sprawami cywil-
nymi powinien, a ewent-
(raczej pigły) pozostać ma
wydziałem rachunkowym
(!).

(1) Prodotk. arch. 1908.

Gdy według Liwoodu nadzorowaniem spraw kryminalnych przeważnie zatrudnić się ministerstwo powinno to według Dopenien ten sam obowiązek ma ciążyć na niem i co do spraw cywilnych. Stąd one nacisk na obowiązki w tym względzie senatu. Cberprokuratorom polecając obudwom zajmować się służbą gorliwie, nakazując drugiem unosić się pilnie z Ministrem we względzie wydawania wyroków sądowych.

W szczególności tym rosyjskie prawodawstwo wielce się od zachodnio-europejskiego różni, które głów-

nie tak zwanych quaestio-
nes juris pibnuje i tylko
w administracyjnych sto-
sunkach ze swemi sta-
ministerstwami, znosząc
czysto-prawne sądom do
zatłoczenia porostawia
zupełnie.

A więc ^{or} tak zwane w
rzymskiem prawie non lo-
quet nie wdaje się zachod-
nio europejskie prawodaw-
stwo, gdy precyzyjnie rosyjskie
karę sądom w spra-
wach ważnych i przypad-
kowych, rzymskie casus qui
ex facto contingunt szuka-
u ministerstwa sprawie-
dliwości, pomocy. To ma-
jąc pod ręką, tak zwanych
juriskonsultów, nie mi się

w takich razach wyłącza.

Nie słusznego i nie-
rozumniejszego nad przepis-
porzucić a nawet karać

Sędziemu szukać pomocy
w wyrokowaniu u wła-
dzy sądownictwem kieru-
jącej, Sędzię wstrzymać obe-
względem na k. władzę; kon-
trolować wyroki sądowe
w najwyższej nawet instanc-
cyi bez udziału władzy
wyższej wydanej; i na od-
wrót nie pozwolić na
to, czyli zastępcę, że na-
wet ostatecznie wydany
wyrok, może i powinien
uleść rewirji, czy zgodnie
z prawem został wyda-
ny.

Słowem mógł kodeks

cywilny francuski, w arty-
kule ciwartym postanowił,
że: Lędzia wymawiający
się od sądzenia, pod poro-
rem, że prawo miłszy, ciem-
ne jest, albo niedosłatek-
ne, może być pociągany,
jako winny odmówienia
sprawiedliwości; i słusz-
nie tam postanowiono
tak, albowiem we Fran-
cyi, gdzie, osobliwie w po-
łudniowej, od wstąpi-
cia wieku po Chr. prawo
rymskie obowiązywało, i
gdzie prawnicy państwa
tego zawsze stali na
pierwszym po Rzymia-
nach stopniu prawo-
znawstwa w takim jak
Francya państwie, takoo

było wynaleźć biegłego w
prawoznawstwie. Zgłębienie,
co w krajach słowiańskich
przychodziło trudne. U Sło-
wian pręto, z ludów euro-
pejskich najwięcej w nauce
prawa opóźnionych (1), na-
leżało koniecznie przyjąć
za prawo: że w własnie-
nawet instancji wydawa-
ne wyroki, mogą a nawet
powinny przez władzę są-
dową nie tylko być kon-
trolowane, lecz nawet
nowo odsądzane (2).

Gdzie taki jest stan
biegu spraw sądowych,
tam stać się uzgodzenie
nie małym ciężarem dla
Oberprokuratorów i dla same-
go Ministra, który rapor-

(1) W wieku XIV powstała
u Polaków i Czechów
nauka prawa. Tak u
Chorwatów i Rosyan w
XVIII. w szkołach pielegno-
wana, zaczęli Serbowie
w XIX dopiero poznawać.
Czarnogórcy i Słowianie,
życjący pod panowaniem
Turków dotąd nie upra-
wiają, wręcz prawodawstwa
naukowego.

(2) Hist. Prawo. I. § 283.
V. § 404 - 5.

Stul

stami ich o wyrokowaniach
sądów i prośbami stron ne-
kany ustawicznie, ponosi
wielkie mory. Wystuchio-
wać pierwszych co mówią,
prostować ich zdania,
i radzić co mają czynić,
a odpowiadać drugim na
podania, trud to zaiste
wielki! (1).

Porówn.

(1) Prodoż. art. 1909. 1911

(2) Prodoż. art. 1942-3.

Dopełnienia kończą
zakres przepisów dotąd o
ministerstwie sprawiedli-
wości wydanych wzmian-
ką o Archiwum moskiew-
skiem, które pod zarzą-
dem tegoż ministerstwa
zostaje (2).

X. Ministerstwo dworu.

W poczek zatrudnień dodatkowo na Ministra dworu włożonych wchodzi utrzymanie Akademii sztuk pięknych i Sankiego Towarzystwa moskiewskiego (1). Wchodzi też nadzór nad budowlami, gmach pałacu zimowego stanowiącymi (2).

- (1) Arł. 1449
- (2) Arł. 1957
- (3) Arł. 2143-5

Departament udzielników również pod jego oddano pieczę. Administracya, uny (3), nadzór nad pałacami cesarskimi fabrykami i dobrami, na koniec nad temi, które niegdyś pod Hrabiego Arakcejeewa zarządem zostawały, wchodzi też w pieczę tej zakres.

11/11

Pałace w Krasnosielsku,
Twerze i w Rewlu położone
w poczet dóbr udziałowych
liczone są.

Cesarska fabryka słofo-
waniem się drogich kam-
ni zajmująca, w Peterhofie
położona, pieczy Ministra
dworu jest powierzona Sa-
rze.

Cesarskie majątki dzie-
dziczne, również jak nale-
żące do pałacu w Gatchynie
dalej tak zwane majątki
guberskie, warszawskie, lud-
skie i znamieńskie, na-
leżące nowocarodki do kor-
pusu kadeckiego Hrabiego
Arakerejewa należący, ten
zwany majątek gruziński,
i takie majątki własno-
ścia.

ścią, niegdys żołnierszy rotu-
ków będące, a w gubernii no-
wogrodzkiej potożone; pod Mi-
nistra Dworu oddano pie-
czę (1).

(1) Art. 2149

(2) Art. 2161. 2275.

(3) Art. 2150

Liczbę osób na etacie mi-
nisterstwa tego pomniejszo-
nych zmniejszono przez to,
że czynności nowe przybyłe
przeniesiono na tych, co do-
wniej obowiązki te pełnili
a liczba ich nie jest mała (2).

Szkół dla żołnierzy
udziałowych założoną, odda-
no pod zarządek departamen-
tu udziałowego, a męskiego
toż pod nadzór urzędni-
ka tego, który rysował-
nia zarządza (3).

M.

g. Ministerstwo spraw
zewnątrznych

Powiększony zakres za-
trudnień ministerstwa
tego wymagał, ażeby bie-
żącemu w nim sprawami
zawiaadywał kto inny, a
nie sam Minister. Na ten
cel przeto dodano mu za-
stępcę (Towarzystwo) (1), i je-
go nadzorowi powierono
wielką cesarską pieczęć. Sta-
wić ona ma do utwierdza-
nia praw kardynałnych
państwa, takichże ustawa
cesarskich i wszelakich in-
nych, tudzież manifestów,
pism urzędowych (gramot)
(2) traktatów i w ogóle wszyst-
kich dyplomatycznych
aktów (3).

(1) Art. 2320

(2) Hist. prawod. I. § 118.

tak zwane
(przywileje) są godne
uwagi.

(3) Art. 2324.

O uwolnieniu od służby
czynowników aż do klasy
piątej, nowe powiększenie
ści miejscowe podano pre-
pisy (1).

(1) Art. 2326.

Rozdział dwunasty Loo-
du, który mówi o minister-
stwie spraw zewnętrznych,
kończy się na przepisie o po-
selswach, misjach i kon-
sultorstwach. Opełnienie
tegoż rozdziału dotacza
do misji i tak zwanej ko-
misji rabińskiej, którą ar-
tykuł 1220 przepisów o mi-
nisterstwie spraw zewne-
znych przenosi do takiegoż
spraw zewnętrznych i tak o-
wry w artykule 2366 mówią-
cego o misjach umieszcza.

Komisya rzeczona, której

Th

cel i obowiązki w przypisku
do swego 1220 artykułu wskaza-
zano może w swem gronie
mieścić i żyda w charakte-
rze pisarskiego pomocnika
i słomacka.

h. Ministerstwo komu-
nikacyi lądowych i wodnych.

nowo, jak mieliśmy wyżej,
utworzone, zamyka szereg
dotychczasowych ministerstw,
mówię dotychczasowych,
gdzie jak o tem w Przeglądzie
mówiłem, wypadnie
z postępowaniem czasu, nie jedno
jeszcze nowe utworzyć.

Dopełnienia zajmują
się szczególnież przepisami
dodatkowo do byłego Łamę-
du, dnie do godności mi-

nisterstwa wyniesione, umie-
szone. I nich przepis
o audytoryacie i składzie
jego (1) zdał mi się godny
uwagi.

(1) Prodroż. arł. 1583

Prodroż.

(2) Jämke arł. 1646 (doda-
tek 2)

(3) Jämke arł. ten sam (do-
datek 4).

Jämke arł. z któ-
rych dwa jeszcze pozostały,
w tem. doznały zmiany, że
poerły poza Rosyą, będące,
a pod zarząd Rosyjski naćcia-
ce, osobno urządzone, poek-
samtami je jak w Warsza-
wie (2), a poerłowie ni eksp-
dykami jak w Buharęscie,
Galacii i Jasiach (3) nazy-
wawszy.

Co się dotyczy kontroli
skarbowej państwa, której
czynności nowo określono
(4), że, urządzący, jak się
dato najskrupulatniej, post-

(4) Jämke arł. 1669.

Heh

wiono przez to stan dochodów
i rozchodów państwowych
w takich warunkach, na ja-
kich mu dotąd zbywało.

To wszystko uczy jak
Swod chwyta skrupulatnie
za każdą okoliczność, ażeby
zebrać obfite zasób, któryby
w porządanej redakcyi cemo-
tej nadał mu taką postać,
jaka mu się należy słuszenie,
tudzież nagromadził zasób
przydatny dla Swodu pra-
wo polityczno-administracy-
cyjne (Droit public orga-
nique et administratif.)
zaowocować mającego, na któ-
rym Rosyi zbywa.

Komisya prośb

Dopełnienia urnaty, że
do przepisów o komisyi prośb

w Słowniku redakcyi Artykułów
zawartych, mało co dodać
i w nich zmienić naley.

Najgłówniejsza więc w
przepisach tych zasła zmia-
na co do podawania prośb
1) od osób na Sybirze i w
krajach zakaukaskich prze-
bывających (2).

Dopełniono też i odmie-
niono te przepisy (3), które
się odnoszą do osób w kance-
laryach urzędujących i stur-
bujących (4), kładąc nacisk
na dochody i rozchody sum
przeznaczonych na kance-
laryj Sekretarza Stanu,
i w osobnym dodatku do
artykułu 166 Słowniku re-
dakcyi owej, podano no-
wy przepis o tem, jak potra-

(1) Art. 15

(2) Art. 30

(3) Art. 69. §1

(4) Art. §5. 107. 166.

11/17

814
za sumami temi na rzecz
pomienionych osób oszczędna
i z korzyścią dla skarbu ro-
zprowadzić.

Kapituła orderów
i znaków nieskaritelnej
slużby. Koniec polo-
ny na teraźniejszą pracę.

Dopełnienia opowie-
driawory, jak prawo po-
siadania orderów i zna-
ków honorowych wypływa-
jące rozciągnięto za po-
średnictwem kapituły na ro-

(1) Prodoż. art. 223-6. 250 triny osób udekorowanych
sędziów na niższe i najni-
sze-wojskowe i cywilne sto-

(2) Prodoż. od art. 350 po-
cząwszy prawie do kon-
ca. i idąc.

pięcie (2) sędziów w dopeł-
niu artykułu 688 i wodu-
znakach honorowych słu-
by nieskaritelnej osobne

a obszerne wydawczy prze-
pisy, zaokrąglity w ten
sposób całą nową prawa
publicznego, którem się ce-
sarstwo rosyjskie nadzi-
obecnie. Przez ordery bowiem,
znaki honorowe i t. d. spoili-
się, i ciągle spajają wszyst-
kie cesarstwa tego świata,
a mężowie, którzy znakomi-
te w państwie położyli za-
ługi, będąc najwyższemi
orderami dekorowani, zty-
kają się powieką przez to
z najjaśniejszą rodziną.

Wiadomo bowiem z tego co
się wyżej mówi, że Wiel-
kim Książętom nadawa-
ny bywa order św. Andrze-
ja; Aleksandra, Czerw-
tego i św. Anny klasy pier-

wszej, a Wielkim Księżynom
order św. Kataryny na chwie-
nię. Krewnym zaś cesarskim
też same ornaki, po dojściu
do pełnoletności. Hude-
ję się za wolę Monarchy.

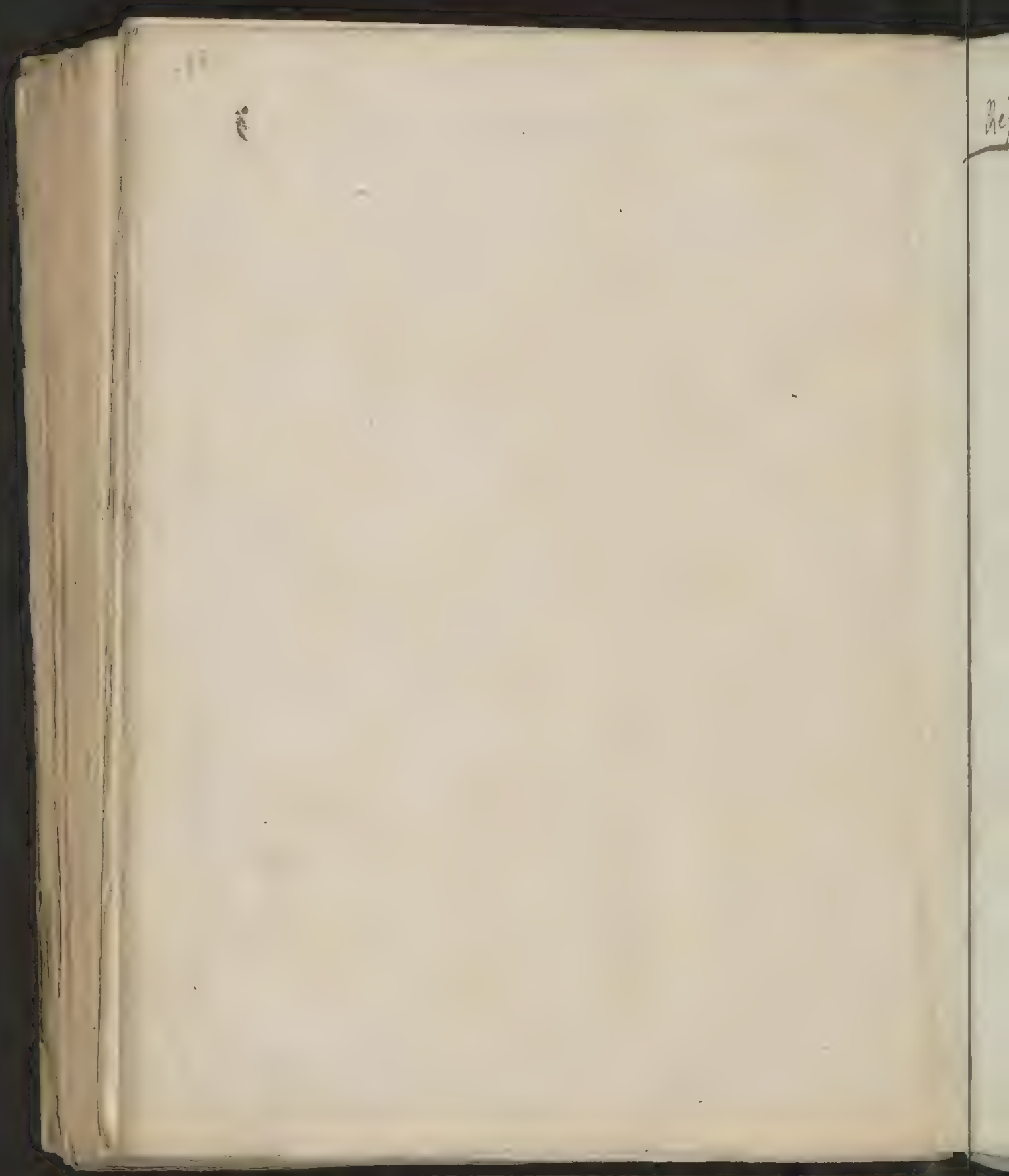
Prawo publiczne na
ustawach o prawie kardy-
nalskim i państwowem
oparte drugim niejako
jest węzłem, jednocześnie
tak rodzinę monarcha, jak
i samego Monarchę z naró-
dem. Przeczone prawo na
ustawach przeciwnych tym,
którymi się rządził. Pójm-
pogański będąc oparte (1),
powoduje wysnute z niego
zasady, które jak gdrzein-
dziej (2) niektem, osnowuje
prawo wielkie, ważne, tra-

(1) Ulpian in ff. A de Legi-
bus. l. 3. rekt: princeps
legibus salutus est

(2) Patrz Przegląd tego
artukuł pierwszy str.
145-6.

decyjne, krocząc śmiało na-
przód, czyniąc nie tylko
w zewnętrznej postaci
prawodawstwa, które m-
się obecnie. Rosya ma, ale i w jego składzie we-
wnętrznym, postęp widocz-
ny.

~~Chłopi i pańszczyzna~~



Rejexra

248
232.

34.

1878

To respondere principatum de de-
claracione prima juri et ratio-
nibus et consensu principis et ja-
dis determinati prout per prout
et includitur. Quod. Raportat
et alia. Quod. Quod. Quod.
et alia. Quod. Quod. Quod.
et alia. Quod. Quod. Quod.
et alia. Quod. Quod. Quod.
et alia. Quod. Quod. Quod.
et alia. Quod. Quod. Quod.

